

**PRAWO
W DZIAŁANIU
2**

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

PRAWO W DZIAŁANIU

2

PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO

Redakcja naukowa
Elżbieta Holewińska-Łapińska, Andrzej Siemaszko

OFICYNA  NAUKOWA

Warszawa 2007

Projekt okładki i stron tytułowych
Ireneusz Sakowski

Redakcja
Grażyna Polkowska-Nowak

Copyright © by Instytut Wymiaru Sprawiedliwości & Oficyna Naukowa,
Warszawa 2007

Powielanie zawartych w książce tekstów, zarówno w całości, jak i we fragmentach, bez zgody wydawcy, stanowi naruszenie praw autorskich i jest karalne. Dotyczy to również tłumaczenia, wykonywania mikrofilmów i reprodukowania metodami elektronicznymi.

ISBN 978-83-7459-047-1

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości
Krakowskie Przedmieście 25, 00-071 Warszawa
tel. (0-22) 826 03 63, fax (0-22) 826 24 01
e-mail: iws@iws.org.pl

Zamówienia na książki można składać w Oficynie Naukowej

ul. Mokotowska 65/3, 00-533 Warszawa
tel. (0-22) 622 02 41, fax (0-22) 622 02 42
e-mail: oficyna.naukowa@data.pl
www.oficyna-naukowa.com.pl

SPIS TREŚCI

<i>Elżbieta Holewińska-Łapińska, Andrzej Siemaszko</i> Słowo wstępne	7
PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA W SPRAWACH KARNYCH	
<i>Andrzej Kryże, Piotr Niedzielak, Krzysztof Petryna</i> Wprowadzenie	17
<i>Piotr Niedzielak, Krzysztof Petryna</i> Sprawność postępowania sądowego w sprawach karnych rozpoznawanych w pierwszej instancji przez warszawskie sądy rejonowe. Analiza spraw zakończonych	24
<i>Andrzej Kryże</i> Sprawność postępowania sądowego w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez warszawskie sądy rejonowe. Analiza spraw niezakończonych prawomocnie	69
PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA W SPRAWACH CYWILNYCH	
<i>Anna Kucharska</i> Przyczyny przewlekłości postępowań cywilnych w sądach rejonowych	109
<i>Elżbieta Holewińska-Łapińska</i> Postępowania ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy cywilnej w postępowaniu rozpoznawczym przed sądami rejonowymi i okręgowymi bez nieuzasadnionej zwłoki, zakończone orzeczeniem merytorycznym	162

SŁOWO WSTĘPNE

Zachowanie „rozsądnego terminu” rozpatrzenia sprawy jest traktowane jako jeden z bardzo istotnych elementów „prawa do sądu”, gwarantowanego zarówno przez Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jak i przez art. 45 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r., który mówi o prawie do „rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki”.

Nie budzi wątpliwości, że sprawność i szybkość postępowania sądowego sprzyjają: ustaleniu prawdy, poszanowaniu prawa, budowaniu zaufania obywateli do państwa i jego instytucji. W sprawach cywilnych zwiększają prawdopodobieństwo skutecznej egzekucji, w sprawach karnych wpływają na przeświadczenie o nieuchronności kary. „Sprawiedliwość nierychliwa jest zaprzeczeniem sprawiedliwości”¹.

Przewlekłość postępowania powinna budzić szczególne zaniepokojenie w „demokratycznym państwie prawnym”, jakim po transformacji ustrojowej z lat dziewięćdziesiątych XX wieku stała się Rzeczypospolita Polska (art. 2 Konstytucji RP). Między innymi dlatego problematyka przyczyn długotrwałości postępowań sądowych była dostrzegana i sygnalizowana w wielu opracowaniach Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, a także rozważana podczas zorganizowanej przez IWS w dniu 14 grudnia 1998 r. ogólnopolskiej konferencji: „Prawo do sądu a przewlekłość postępowania. Jak wyjść z kryzysu polskiego sądownictwa?”.

Według oceny sformułowanej podczas tej konferencji przez dyrektora Instytutu polskie sądownictwo u progu XXI wieku znalazło się „w sta-

¹ S. Pikulski, J. Szczechowicz, *Ludzki wymiar prawa a przewlekłość postępowania*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza*, pod red. J. Białocerkiewicza, M. Balcerzaka, A. Czeczko-Durlak, TNOiK, Toruń 2004, s. 354.

nie zapaści”². Teza ta znajdowała potwierdzenie w danych statystycznych, a także spostrzeżeniach czynionych niejako „przy okazji” licznych analiz akt spraw sądowych, przeprowadzonych przez Instytut, poświęconych różnym instytucjom prawa cywilnego i karnego. Przed 2002 r. nie były jednak prowadzone analizy akt spraw sądowych, których celem byłaby ocena przebiegu postępowań z punktu widzenia ich sprawności. Badania, których wyniki są prezentowane w niniejszym tomie, mają w związku z tym niewątpliwie pionierski charakter.

Zostały w nim zamieszczone opracowania przedstawiające wyniki badań, których przedmiotem były przyczyny przewlekłości postępowania sądowego w sprawach karnych i cywilnych.

Pilotażowe badanie przyczyn przewlekłości w sprawach karnych zostało przeprowadzone w 2002 r. na obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie. Wybór tego okręgu wynikał z ustalenia, że w sądach warszawskich były największe w skali kraju zaległości w rozpoznawaniu spraw. Ocenie podlegał stan 215 spraw „K”, które wpłynęły do warszawskich sądów rejonowych w okresie od 1 do 15 października 1999 r., w dniu 15 czerwca 2002 r. Ponad 1/3 tych spraw nie została prawomocnie zakończona mimo upływu dwóch lat i ośmiu miesięcy od dnia wpływu do sądu.

Inna metoda doboru spraw została zastosowana przy badaniu przewlekłości postępowań cywilnych. Wylosowano 13 sądów rejonowych z obszaru całego kraju i zbadano akta 204 prawomocnie zakończonych w tych sądach spraw cywilnych, które zostały wszczęte w 1999 r. Okres między datą wpływu sprawy do sądu i datą ogłoszenia orzeczenia wynosił w zbadanych sprawach od 3 miesięcy do 7 lat. Celem badania było ustalenie, czy procesy trwające najdłużej były prowadzone przewlekłe, czy też ich długotrwałość była wynikiem skomplikowania stanu faktycznego i prawnego bądź wynikała z przyczyn proceduralnych (np. z konieczności zawieszenia postępowania).

Nie uprzedzając wniosków przedstawionych w artykułach zamieszczonych w niniejszym tomie, celowe wydaje się — w celu stworzenia punktu odniesienia dla nich — przypomnienie wcześniejszych ocen stanu polskiego sądownictwa, sformułowanych głównie w opracowaniach Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Oceny te, o dużym stopniu ogół-

²Tak Andrzej Siemaszko w referacie: „Dostęp do sądu a przewlekłość postępowania”, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 1998, materiały z konferencji, s. 7 (także „Jurysta” 1999, nr 1, s. 5–6).

ności, czynione były na podstawie ustaleń statystycznych resortu sprawiedliwości bądź opinii ekspertów³.

W przygotowanym przez nasz Instytut raporcie: „Quo vadis iustitia? Stan i perspektywy wymiaru sprawiedliwości w Polsce”⁴, uwzględniającym sytuację w latach 1989–1995, stwierdzono, że stan sądownictwa jest krytyczny. Uznano, że: „Najdobitniejszym wyrazem zjawisk kryzysowych w sądownictwie jest **przedłużanie się czasu postępowania, wzrost liczby spraw oczekujących na rozpoznanie oraz coraz mniejsza skuteczność orzeczeń sądowych**”⁵.

W pierwszym okresie transformacji ustrojowej występowało wiele przyczyn „usprawiedliwiających” zacytowaną ocenę. Wystarczy wskazać, że sądy przejęły sprawy rozpoznawane wcześniej przez arbitraż gospodarczy, komisje do spraw szkód górniczych, kolegia do spraw wykroczeń, Państwowe Biura Notarialne⁶. Do wyłącznej kompetencji sądów przekazano decyzje o tymczasowym aresztowaniu. Właściwością sądów obejmowano coraz szerszy zakres spraw, w szczególności takie, które dotyczą ochrony podstawowych praw człowieka (np. wolności, zdrowia psychicznego). Jednocześnie jednak sądy były (i są) obciążone sprawami, które nie polegają na wymierzaniu sprawiedliwości. Wynika to z tradycji, przeświadczenia, iż inne organy państwowe załatwiałyby te sprawy z mniejszym poszanowaniem praw stron, obawy o możliwość

³ Zob. w szczególności raport Instytutu Spraw Publicznych opracowany na podstawie opinii ekspertów przez Adama Zielińskiego i Marka Zubika (*Przyszłość polskiego wymiaru sprawiedliwości*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002).

⁴ Praca zbiorowa pod red. A. Siemaszki, IWS, Warszawa 1996.

⁵ Tamże, s. 4.

⁶ Sądy przejęły wskutek „prywatyzacji” notariatu prowadzenie prawie 9 milionów ksiąg wieczystych. Oceniano, że „same wnioski dotyczące spraw wieczystoksięgowych stanowią około 40% ogólnego wpływu spraw sądowych” („Quo vadis iustitia? Stan i perspektywy wymiaru sprawiedliwości w Polsce”, s. 4.) Z danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości wynikało, że w latach 1989–1995 liczba spraw wpływających do sądów powszechnych wzrosła prawie o 150% — z 2 mln w 1989 r. do 4,9 mln spraw w 1994 r. i 4,9 mln w 1995 r. Należy zauważyć, że w okresie objętym analizą w powołanym opracowaniu nie przekazano jeszcze do wyłącznej kompetencji sądów stosowania tymczasowego aresztowania, a rewizji nadzwyczajnej nie zastąpiono kasacją. Obok spraw gospodarczych i rejestrowych (w szczególności wieczystoksięgowych), zwiększyła się liczba procesów odszkodowawczych, „konsumenckich” oraz związanych z naruszeniem dóbr osobistych przez publikacje prasowe. Na początku lat dziewięćdziesiątych przeszło 80% spraw gospodarczych załatwiano na posiedzeniach niejawnych i wyrokami zaocznymi, w 1995 r. odsetek tak załatwionych spraw wynosił 50 w sądach rejonowych i 34 w sądach wojewódzkich, co oznaczało, że: „załatwienie tej samej liczby spraw wymaga większej pracy i dłuższego czasu na wykonanie wszystkich czynności określonych wymogami procedury [...]” (tamże, s. 7).

korupcji przy załatwianiu spraw poza sądem, wynikającej, między innymi, ze złych doświadczeń z przeszłości.

Podczas wspomnianej konferencji Andrzej Siemaszko⁷ za główne przyczyny przewlekłości postępowań sądowych uznał:

- „archaiczną bazę materialną”, której skutkiem był na przykład sposób rejestrowania przebiegu rozprawy, braki w podstawowym sprzęcie biurowym, „symboliczną” — w wymiarze ilościowym i jakościowym — komputeryzację sądów,
- niezdiscyplinowanie uczestników postępowania, będące między innymi konsekwencją zbyt szczupłej kadry adwokacko-radcowskiej (co pozostawało w związku z ograniczeniami korporacyjnymi przyjmowania do zawodu),
- niewłaściwą organizację pracy sądów („jednozmianowy” system pracy, nieterminowość dostarczania przesyłek sądowych),
- braki kadrowe (głównie dotyczące służb pomocniczych, administracyjnych i sekretarzy sądowych) i nadmierne obciążanie sędziów pracami innymi niż orzekanie,
- brak bodźców materialnych do wydajniejszej pracy (całkowite uniezależnienie wysokości poborów sędziowskich od ilości i jakości wykonanej pracy),
- złe usytuowanie ustawowe prezesów sądów, utrudniające (wręcz uniemożliwiające) realizację za ich pośrednictwem ustawowego obowiązku Ministra Sprawiedliwości w zakresie nadzoru administracyjnego nad sądownictwem (prezes sądu powinien być „namiestnikiem Ministra Sprawiedliwości w danym sądzie [...], a tym samym spełniać niewdzięczną, choć konieczną, rolę «ekonomą»”⁸).

Justyna Przybylska⁹ w późniejszym opracowaniu wskazała także na statyczną strukturę postępowania sądowego¹⁰ i sposób zachowania się stron, a także sędziego, który prowadzi postępowanie¹¹.

⁷A. Siemaszko, „Dostęp do sądu...”, a także ekspertyza zamieszczona w powoływanej wyżej pracy pod red. A. Zielińskiego i M. Zubika: *Przyszłość...*, s. 120–128.

⁸Tak Andrzej Siemaszko w powołanym referacie „Dostęp do sądu...”, s. 7–11.

⁹J. Przybylska, *Odpowiedzialność państwa za przewlekłość postępowania sądowego w sprawach cywilnych*, „Rejent” 2004, nr 9, s. 72–74.

¹⁰Autorka przyznaje, że są też opinie, iż nie ma takiej „idealnej pod względem normatywnym procedury, która byłaby w stanie zapewnić należyty bieg postępowania i jego efektywność”. Zasady procesowe i rozwiązania normatywne mają wpływ na „dynamikę postępowania” i w konsekwencji mogą sprzyjać przewlekłości postępowania.

¹¹Strony (uczestnicy postępowania) powinny powstrzymać się od składania wniosków dowodowych i środków odwoławczych jedynie w celu przedłużenia postępowania.

W przeszłości wielokrotnie stwierdzano, że stan organizacyjny i kadrowy polskiego sądownictwa nie gwarantuje szybkości i sprawności postępowania. Jednakże, być może, dalsze upatrywanie w brakach kadrowych głównej przyczyny przewlekłości nie jest już w pełni aktualne. Począwszy od lat dziewięćdziesiątych XX wieku zwiększano bowiem bardzo znacznie liczbę etatów sędziowskich. W efekcie, według danych z 2002 r.¹², współczynnik liczby sędziów na 100 tys. ludności wyniósł w Polsce 23,4. Dało to Polsce siódme miejsce w Europie (w liczbach bezwzględnych zaś — drugie)¹³. Po przemianach ustrojowych wykonywanie funkcji sędziego stało się atrakcyjniejsze finansowo, zwłaszcza gdy zważy się na status sędziego „w stanie spoczynku”, mimo że nadal (zwłaszcza z perspektywy europejskiej) zarobki sędziowskie mogą być uznane za skromne¹⁴. Polska znajduje się również w grupie krajów o znacznej liczebności personelu administracyjnego sądów¹⁵. W sposób bardzo istotny wzrosły również nakłady budżetowe na sądownictwo¹⁶. Poprawie uległa więc „baza materialna” wielu sądów.

Poczynione zmiany i nakłady na sądownictwo, niestety, nie wyeliminowały jeszcze przewlekłości postępowań sądowych. Jak trafnie stwier-

Powinny w taki sposób realizować swoje uprawnienia, aby zapewnić sprawny przebieg postępowania. Istotną rolę odgrywają także kwalifikacje zawodowe sędziego (poziom wiedzy w zakresie prawa i metodyki pracy). Zaniechanie przez sędziego wypełnienia obowiązków lub podjęcie błędnych decyzji powoduje wysoką zaskarżalność orzeczeń i wpływa na ostateczny czas załatwienia sprawy. Na wspomnianej konferencji z 1998 r. wskazywano, iż sędzia nie ma „immunitetu” wobec oceny swej pracy i krytyki, które nie mogą być zawsze utożsamiane z zagrożeniem dla niezawisłości sędziego. Zob. szerzej na ten temat w referacie J. Szumskiego i A. Siemaszki, *Granice niezawisłości sędziowskiej*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 1998.

¹²Zob. A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, R. Kulma, M. Marczewski, *Wymiar sprawiedliwości w Europie. Polska na tle wybranych krajów*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2006, wykres 4, s. 22.

¹³Najwyższy współczynnik osiągnęła Chorwacja — 41, a następnie: Słowenia — 39,4, Grecja — 33,7, Węgry — 27,2, Czechy — 26,6, Niemcy — 25,3. Najniższy współczynnik (3) wystąpił w Irlandii. W Anglii i Walii wynosił 4,2, w Szkocji 4,5. Tymczasem sądownictwo tych właśnie państw oceniane jest zwykle bardzo pozytywnie.

¹⁴Szerzej na ten temat A. Siemaszko, tamże, s. 68–70.

¹⁵Współczynnik pracowników administracji sądów na 100 tys. mieszkańców w Polsce wynosi 60, w Niemczech 73, we Francji 27. Liczebność personelu administracyjnego sądów nie jest jednak równoznaczna z dobrą jakością „obsługi” sędziów i interesantów. Por. A. Siemaszko, *Wymiar sprawiedliwości w Europie. Rozważania pro domo sua*, [w:] *Wymiar sprawiedliwości w Europie...*, s. 67.

¹⁶A. Siemaszko, tamże, s. 63–64.

dził Wiesław Skrzydło, konieczna jest zmiana tego stanu, bowiem¹⁷: „Leży to nie tylko w interesie wymiaru sprawiedliwości, realnego prawa obywatela do sądu, ale także w **interesie autorytetu i godności Rzeczypospolitej**. Europejski system ochrony praw człowieka przewiduje skargę obywatela na własne państwo przed Europejskim Trybunałem w Strasburgu”. Z prawa tego obywatele polscy skwapliwie zaczęli korzystać, gdy tylko powstała taka możliwość¹⁸.

Większość spraw wnoszonych przez obywateli polskich do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczyła zarzutu naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji — głównie wskutek niezachowania „rozsądnego terminu” rozpatrzenia sprawy przez sąd. Te właśnie skargi najczęściej okazywały się uzasadnione. Konsekwencją tego jest odpowiedzialność majątkowa Rzeczypospolitej Polskiej wobec podmiotów, których „prawo do sądu” zostało naruszone wskutek przewlekłości postępowania. Tylko w 2001 r. Polska wypłaciła skarżącym z tego tytułu 700 tys. zł, a w 2002 r. — 646 tys. zł¹⁹.

W wyroku z 26 października 2000 r., w sprawie ze skargi nr 30210/96 Kudła przeciwko Polsce, Europejski Trybunał Praw Człowieka ustalił, że konieczne jest „zapewnienie środków prawnych, dzięki którym jednostki będą mogły otrzymać **pomoc na poziomie krajowym** w wypadku naruszenia praw przysługujących im na mocy Konwencji, **przed urucho-**

¹⁷W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Zakamycze, Kraków 1999, s. 45.

¹⁸Można było zaobserwować systematyczny wzrost liczby skarg składanych przeciwko Polsce. Na przykład w 1997 r. zarejestrowano 430 skarg z Polski, w tym 11 zostało uznanych za dopuszczalne, w 1998 r. zarejestrowano 32 skargi. Żadna z nich nie została uznana za dopuszczalną, 14 skarg zostało uznanych za niedopuszczalne, założono 526 nowych akt prowizorycznych. W 1999 r. zarejestrowano 691 skarg. Trzy z nich uznano za dopuszczalne, 358 uznano za niedopuszczalne lub skreślono z listy, założono 2898 akt prowizorycznych. W 2000 r. zarejestrowano 777 skarg przeciwko Polsce. W 2001 r. zarejestrowano 1763 skargi i założono 3428 nowych akt prowizorycznych, 1411 skarg uznano za niedopuszczalne lub skreślono. W 2002 r. zarejestrowano 4055 skarg, założono 4173 nowych akt prowizorycznych. Dane pochodzą z artykułu H. Bajorek-Ziaja, *Polacy w Europejskim Trybunale Praw Człowieka*, „Jurysta” 2005, nr 2, s. 6. Według danych przedstawionych przez Katarzynę Gonerę (*Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11–12, s. 7) do lipca 2004 r. spośród 180 wyroków dotyczących Polski 112 (62%) było konsekwencją naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji. Jak podaje H. Bajorek-Ziaja, w okresie pięciu lat (zapewne chodzi o lata 1999–2004) na 258 skarg podanych do wiadomości polskiemu rządowi 192 dotyczyły przewlekłości postępowania (w tym 135 postępowania cywilnego i 57 postępowania karnego). W 23 wyrokach stwierdzono przewlekłość postępowania.

¹⁹Podaję za H. Bajorek-Ziają, tamże.

mieniem międzynarodowego mechanizmu odwoływania się do Trybunału. Z tej perspektywy prawo jednostki do rozpatrzenia jej sprawy w rozsądnym terminie będzie mniej efektywne, jeśli nie będzie istniała możliwość wnoszenia roszczeń na podstawie Konwencji w pierwszej kolejności do władz wewnętrznych”.

W kilku wcześniejszych decyzjach Europejskiej Komisji Praw Człowieka w sprawach przeciwko Polsce wskazywano, że w polskim prawie nie istnieje żaden środek odwoławczy, który powodowałby możliwość skutecznego zaskarżenia przewlekłości postępowania sądowego²⁰.

Stanowisko ETPCz, wyrażone w wyroku Kudła przeciwko Polsce, nałożyło na Rzeczpospolitą Polską obowiązek wprowadzenia do jej systemu prawnego skutecznego środka przeciwdziałającego przewlekłości postępowań sądowych. Został on wykonany wskutek uchwalenia — 17 czerwca 2004 r. — ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki²¹, która reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania stosownej skargi strony, której „prawo do sądu” zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu.

W niniejszym tomie prezentowane są wyniki analizy 256 spraw zakończonych orzeczeniem merytorycznym, które toczyły się na podstawie wymienionej ustawy w pierwszym okresie jej obowiązywania (od 17 września 2004 r. do 31 grudnia 2004 r.), a dotyczyły skarg na przewlekłe prowadzone przez sądy rejonowe i okręgowe sprawy cywilne. Prezentacja tego badania stanowi dopełnienie wcześniejszych rozważań na temat przewlekłości postępowań w sprawach cywilnych. Nie zdradzając w tym miejscu wyników badania, można stwierdzić, że — niezależnie od sposobu załatwienia skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki — niemal wszystkie postępowania były długotrwałe (najdłuższe toczyło się do dnia wpływu skargi od ponad 23 lat). Zawsze budziło to głębokie niezadowolenie strony skarżącej i — co najmniej pośrednio — obniżało prestiż wymiaru sprawiedliwości. W sprawach, w których skargi zostały ocenione jako zasadne, w większości przypadków zasądzano

²⁰Tak w decyzji z 15 kwietnia 1997 r., 26622/95, Lex nr 41006, w sprawie Zmaliński przeciwko Polsce, w decyzji z 14 stycznia 1998 r., 25029/94, Lex nr 41053, w sprawie Głowacki przeciwko Polsce oraz w decyzji ETPCz z 10 lutego 2000 r., 25693/94, Lex nr 41135, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce.

²¹Dz.U. nr 179, poz. 1843.

„odpowiednią sumę pieniężną”. Gdy zważy się, że jej zasądzenie nie wyczerpuje uprawnień strony do dochodzenia od państwa odszkodowania za przewlekłość postępowania sądowego, należy zauważyć, że przewlekłość ta pośrednio może okazać się „kosztowna” także dla wszystkich podatników.

*Elżbieta Holewińska-Łapińska,
Andrzej Siemaszko*

PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO W SPRAWACH KARNYCH

Redakcja naukowa Andrzej Siemaszko

WPROWADZENIE

Zaobserwowano, że w sądach warszawskich od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku były największe zaległości w rozpoznawaniu spraw karnych w porównaniu z pozostałymi okręgami sądowymi. Okręg warszawski jest „odpowiedzialny” za ponad połowę znaczniejszych zaległości w rozpoznawaniu spraw w kraju (w 2000 r. 51% spraw, które trwały ponad 12 miesięcy). W samym tylko Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy odsetek ten wyniósł w 2000 r. ponad 20, tj. co piąta sprawa trwająca dłużej niż 12 miesięcy — w skali kraju — była sprawą należącą do tego sądu. Zaległości w sprawach „K” (sądy rejonowe) okręgu Sądu Okręgowego w Warszawie na tle danych z całej Polski przedstawia tabela 1.

Tabela 1 ukazuje nie tylko rzeczywistą skalę zaległości w sprawach „K” w okręgu warszawskim, ale i lawinowe tempo ich narastania w ostatnim dziesięcioleciu. Zaległości w największym z sądów warszawskich, tj. w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy, na tle zaległości w sądach w skali całego kraju (łącznie z około trzystu sądami rejonowymi) przedstawia tabela 2.

Biorąc powyższe pod uwagę, w celu ustalenia skali rzeczywistych przyczyn przewlekłości postępowań sądowych w sprawach karnych¹, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości przeprowadził w 2002 r. na obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Warszawie pilotażowe badanie aktowe.

Badanie miało dotyczyć wszystkich spraw zarejestrowanych w okresie od 1 do 15 października 1999 r. w repertoriach „K” poszczególnych

¹Przyczyny lawinowego wzrostu narastania zaległości spraw karnych („K”) w sądach warszawskich nie mogły się jednak stać przedmiotem analizy, której wyniki są relacjonowane, z uwagi na zastosowaną metodę badań aktowych. Powinny zostać zbadane, między innymi, w aspekcie podziału etatów między poszczególne jednostki wymiaru sprawiedliwości i jego zasad.

Tabela 1. Liczba spraw zaległych w sprawach „K” okręgu Sądu Okręgowego w Warszawie w porównaniu do danych ogólnokrajowych

	Sprawy		
	Polska	okręg warszawski	zaległości (%)
1992			
ogółem	46 536	5 829	12,5
powyżej 12 miesięcy	3 935	743	19,9
1993			
ogółem	59 143	7 388	12,5
powyżej 12 miesięcy	5 337	1 131	21,2
1996			
ogółem	112 794	21 236	18,8
powyżej 12 miesięcy	23 391	8 501	36,3
1997			
ogółem	123 793	25 735	20,8
powyżej 12 miesięcy	29 476	13 461	45,7
1998			
ogółem	129 998	29 322	22,6
powyżej 12 miesięcy	33 314	17 351	52,1
1999			
ogółem	139 027	33 389	24,0
powyżej 12 miesięcy	39 470	21 143	53,6
2000			
ogółem	153 176	34 866	22,8
powyżej 12 miesięcy	41 904	21 543	51,4

Źródło: Opracowanie własne.

sądów warszawskich (Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy, Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia, Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa i Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi). Było ich 251. Badaniu poddano akta 215 spraw z tej grupy, tj. 86% ogółu. Dostęp do akt pozostałych spraw nie był możliwy między innymi z uwagi na przekazanie ich do prokuratur wobec zwrotu sprawy prokuratorowi do uzupełnienia postępowania przygotowawczego albo według właściwości innym sądom lub toczącą się rozprawę.

Tabela 2. Liczba spraw zaległych w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy na tle zaległości w sądach w skali całego kraju

Rok	Polska	Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy*	Zaległości na tle kraju (%)
1992			
ogółem	46 536	1 474	3,2
powyżej 12 miesięcy	3 935	124	3,2
1994			
ogółem	77 871	3 757	4,8
powyżej 12 miesięcy	8 462	775	9,2
1995			
ogółem	102 495	6 284	6,1
powyżej 12 miesięcy	15 075	2 332	15,5
1996			
ogółem	112 794	9 625	8,5
powyżej 12 miesięcy	23 391	4 754	20,3
1997			
ogółem	123 793	12 613	10,2
powyżej 12 miesięcy	29 476	8 066	27,4
1998			
ogółem	129 998	14 665	11,3
powyżej 12 miesięcy	33 314	10 288	30,1
1999			
ogółem	139 027	17 151	12,3
powyżej 12 miesięcy	39 470	12 697	32,2
2000			
ogółem	153 176	12 279	8,0
powyżej 12 miesięcy	41 904	8 764	20,9

* Z dniem 1 października 2000 r. ze struktury SR dla m.st. Warszawy wyodrębniono SR dla Warszawy Śródmieścia.

Źródło: Opracowanie własne.

Z Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy zbadano 76 spraw, z Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia — 24, z Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi — 34, z Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa — 81.

Zastosowano ankietę przygotowaną przez autorów badania, przy konsultacji metodologicznej prof. dr. hab. Andrzeja Siemaszki. Ankietę podzielono na pięć części zatytułowanych następująco:

1) charakterystyka sprawy, która uwzględnia ogólne informacje o sprawie, obrazujące jej obszerność i stopień złożoności oraz zaszłości, które mogły rzutować na sprawność postępowania,

2) stan sprawy na dzień badania, tj. 30 czerwca 2002 r. (zakończona, niezakończona, zawieszona itp.), w tym ocena sprawności jej prowadzenia i nadzoru nad nią,

3) bieg sprawy przed rozprawą główną, uwzględniający przebieg czynności związanych z rejestracją sprawy oraz posiedzeń wyznaczonych na skutek wstępnej kontroli aktu oskarżenia,

4) bieg sprawy od wyznaczenia rozprawy głównej do uprawomocnienia się orzeczenia w pierwszej instancji,

5) wykaz terminów rozpraw, na których zaistniały przyczyny obniżenia sprawności postępowania wraz ze wskazaniem tych przyczyn (kodowo) oraz ich procesowych skutków.

Układ ankiety miał umożliwiać ustalenie etapu postępowania, na którym doszło do obniżenia sprawności postępowania. Uwzględniono, że postępowanie może się zakończyć na posiedzeniu już po wstępnej kontroli aktu oskarżenia i bez etapu rozprawy.

Biorąc pod uwagę stan sprawy, mogła być ona zakwalifikowana następująco:

1) sprawa zakończona, w której nie stwierdzono przyczyny obniżającej sprawność postępowania,

2) sprawa niezakończona, w której nie stwierdzono przyczyny obniżającej sprawność postępowania,

3) sprawa zakończona, w której stwierdzono przyczyny obniżenia sprawności postępowania,

4) sprawa niezakończona, w której stwierdzono przyczyny obniżenia sprawności postępowania, choć nie miała jeszcze pierwszego terminu rozprawy,

5) sprawa niezakończona, ze stwierdzonymi przyczynami obniżenia sprawności postępowania, w której rozpoczęto już rozprawę,

6) sprawa niezakończona, ze stwierdzonymi przyczynami obniżenia sprawności postępowania, w której rozpoczęto już rozprawę, lecz została ona odroczone bez terminu,

7) sprawa niezakończona, ze stwierdzonymi przyczynami obniżenia sprawności postępowania, w której rozpoczęto już rozprawę, lecz

po zdjęciu sprawy z wokandy nie wyznaczono kolejnego jej terminu,

8) sprawa niezakończona, ze stwierdzonymi przyczynami obniżenia sprawności postępowania, w której wydano już nieprawomocny wyrok, nakaz karny albo postanowienie kończące postępowanie,

9) sprawa zawieszona przed rozpoczęciem rozprawy,

10) sprawa zawieszona po rozpoczęciu rozprawy.

Określenie stanu sprawy zamykało wypełnianie ankiety².

W 112 sprawach (na 215 zbadanych) nie było podlegającej analizie rozprawy głównej (postępowanie zostało zakończone na posiedzeniu lub zawieszono przed rozprawą główną). W pozostałych 103 sprawach wystąpiły łącznie 433 terminy rozpraw. Jedynie w 69 sprawach, na 218 terminach rozpraw, doszło do obniżenia sprawności postępowania.

W załączniku do ankiety opisano przyczyny obniżenia sprawności postępowania na rozprawie. Oznaczono je indywidualnymi kodami liczbowymi, po pogrupowaniu w odniesieniu do uczestników postępowania, w związku z działaniem których wystąpiły w procesie.

W części piątej ankiety, w odniesieniu do każdego terminu rozprawy dotkniętego obniżeniem sprawności, założono możliwość wskazania trzech przyczyn tego stanu. W praktyce często występuje kilka przyczyn, z których każda samodzielnie uniemożliwiałaby zakończenie rozprawy (np. niestawiennictwo obrońcy w wypadku obrony obligatoryjnej lub bezpośredniego świadka zdarzenia w sytuacji braku przesłanek z art. 391 § 1 k.p.k.).

Dane dotyczące stanu zaległości nie wpłynęły w żaden sposób na założenia przyjęte przy tworzeniu ankiety (w tym w zakresie oceny terminowości poszczególnych czynności w ramach biegu sprawy podejmowanych przez przewodniczących wydziałów, sędziów referentów, sąd orzekający, jak i wykonywanych przez pracowników administracji sądowej). W tym miejscu należy się odwołać do przyjętych w ankiecie okresów zwłoki, np.:

• **w doręczeniu odpisu aktu oskarżenia**, tj. upłynął okres powyżej 14 dni od dnia wysłania odpisu aktu oskarżenia pierwszemu uprawnio-

²Ankieta i załączniki do niej są szczegółowe i bardzo obszerne. Dlatego nie jest możliwe ich zamieszczenie w niniejszym tomie. Zostały dołączone do sprawozdania z badań, przechowywanego w zbiorach Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości. Sprawozdanie to, bezpośrednio po jego sporządzeniu w 2003 r., w formie powielonego maszynopisu, w pełnym brzmieniu, zostało przekazane, między innymi, zainteresowanemu jednostkom resortu sprawiedliwości.

nemu do dnia doręczenia odpisu aktu oskarżenia ostatniemu uprawnionemu (pozycja ankiety 18.4),

- **w skierowaniu sprawy na posiedzenie**, tj. upłynął okres powyżej 30 dni od dnia ujawnienia się okoliczności uzasadniających potrzebę skierowania sprawy na posiedzenie do dnia wydania zarządzenia w tym przedmiocie (pozycja ankiety 19.3.1),

- **w wydaniu zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy**, tj. upłynął okres powyżej 30 dni od dnia wpływu sprawy w rozumieniu jednej ze zmiennych od V15 do V15.5 (pozycja ankiety 21.1),

- **w wykonaniu zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy głównej**, tj. upłynął okres powyżej 7 dni od dnia wydania zarządzenia (pozycja ankiety 21.4),

- **w doręczeniu uzasadnienia dla stron**, tj. upłynął okres powyżej 14 dni od dnia wysłania odpisu pierwszemu uprawnionemu do dnia doręczenia odpisu ostatniemu uprawnionemu (pozycja ankiety 29.1.1),

- **w doręczeniu zawiadomienia o przyjęciu apelacji**, tj. upłynął okres powyżej 30 dni od dnia wniesienia apelacji albo zażalenia jw. przez ostatniego uprawnionego do dnia doręczenia zawiadomienia o przyjęciu środka odwoławczego ostatniemu uprawnionemu; albo okres powyżej 14 dni, gdy jest tylko jeden uprawniony (pozycja ankiety 32.1),

- **w wysłaniu akt do sądu odwoławczego**, tj. upłynął okres powyżej 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o przyjęciu apelacji albo zażalenia ostatniemu uprawnionemu do dnia wysłania akt do sądu odwoławczego (pozycja ankiety 33.1).

Podobnie rzecz się miała przy tworzeniu innych pozycji ankiety mających na celu dokonanie oceny prawidłowości nadzoru nad sprawą.

Układ zmiennych, według których badano akta, oddaje newralgiczne — z punktu widzenia sprawności postępowania — etapy biegu sprawy i charakterystyczne dla tych etapów czynności procesowe w rozumieniu kodeksu postępowania karnego z 1997 roku.

Terminy przeciętnego, niezbędnego czasu trwania poszczególnych czynności procesowych, wprowadzone przez analizujących do ankiety, zostały ustalone na podstawie ich doświadczenia zawodowego (popartego wskazaniem metodyki pracy sędziego w sprawach karnych) oraz przyjętych w kodeksie postępowania karnego zasad: rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.), wyznaczenia i przeprowadzenia rozprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 348 k.p.k.), dążenia do rozstrzygnięcia na pierwszej rozprawie głównej (art. 366 § 2 k.p.k.).

Po przyjęciu koncepcji badań i opracowaniu ankiety zadania podzielono — zarówno w fazie studiowania akt, jak i na etapie analizy wypełnionych ankiet — między poszczególnych członków zespołu: sędzia Andrzej Kryże badał akta Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy i Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia oraz Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, sędzia Piotr Niedzielak — akta Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy i Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia, sędzia Krzysztof Petryna — zasadniczo akta Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi, a także Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa.

Sędzia Andrzej Kryże opracował analizę spraw niezakończonych, a sędziowie Piotr Niedzielak i Krzysztof Petryna opracowali część poświęconą sprawom zakończonym. Konsekwencją tego jest prezentacja wyników badania w formie dwóch artykułów autorstwa tych członków zespołu badawczego, którzy je opracowali.

Dane statystyczne w zakresie wpływu spraw i obsady sędziowskiej zostały uzyskane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Budziły one poważne wątpliwości, nie było jednak możliwości ich weryfikacji.

SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO W SPRAWACH KARNYCH ROZPOZNAWANYCH W PIERWSZEJ INSTANCJI PRZEZ WARSZAWSKIE SĄDY REJONOWE ANALIZA SPRAW ZAKOŃCZONYCH

Na ogólną liczbę spraw będących przedmiotem badania (tj. 215) 139 to sprawy zakończone, spośród których w 23 nie stwierdzono przyczyn obniżających sprawność postępowania. Tym samym w 116 sprawach stwierdzono przyczyny obniżające sprawność postępowania, z czego 38 nie zostało skierowanych na rozprawę główną, lecz zakończyło się na posiedzeniu. Z pozostałych 78 spraw, które zakończyły się na rozprawie głównej, w 24 uchybienia wystąpiły poza rozprawą — między wpływem aktu oskarżenia a pierwszym jej terminem.

I. SPRAWY ZAKOŃCZONE, W KTÓRYCH NIE STWIERDZONO PRZYCZYN OBNIŻAJĄCYCH SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA (23 SPRAWY)

Wstępny opis spraw

W 23 sprawach tej kategorii 13 jest z Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, 7 z Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy, 1 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi, 2 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia.

Objętość akt w 22 przypadkach (96% tej kategorii spraw) prowadziła się do jednego tomu, w jednym zaś wypadku akta składały się z dwóch tomów.

W tej kategorii spraw tylko jedną wniesiono w trybie prywatnoskargowym, pozostałe zaś z oskarżenia publicznego, w tym w 18 przypadkach w akcie oskarżenia wskazano zwyczajny tryb postępowania, a w 4 tryb uproszczony.

Przedmiotowe sprawy rozpoznano: w trybie zwyczajnym — 8, w trybie uproszczonym — 1, w trybie nakazowym — 1; 12 zakończono orzeczeniem wydanym na posiedzeniu, tj. postanowieniem albo wyrokiem

w trybie art. 343 § 5 k.p.k. Jednej zaś z oskarżenia prywatnego (Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, sygn. akt V K 951/99) nie rozpoznawano, ponieważ została zakreślona, wobec nieopłacenia zryczałtowanych kosztów postępowania (§ 293 ust. 1 instrukcji sądowej).

W 21 sprawach występował jeden oskarżony, w 2 zaś oskarżono po dwie osoby.

W 7 sprawach oskarżeni byli tymczasowo aresztowani — w 6 jeden oskarżony, w jednej dwóch.

Z pomocy obrońcy oskarżeni korzystali w 8 sprawach, w tym w jednej oskarżony miał dwóch obrońców.

W sprawach tej kategorii nie występowali ani oskarżyciele posiłkowi, ani powodowie cywilni (a tym samym ich pełnomocnicy).

W 11 sprawach w akcie oskarżenia wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka, w 5 sprawach dwóch świadków, w 6 więcej niż dwóch świadków, z czego w dwóch pięciu, a w pozostałych kolejno: trzech, czterech, siedmiu i dziesięciu.

W jednej ze spraw nie wnioskowano o przesłuchanie świadka.

W toku postępowania sądowego jedynie w trzech sprawach przesłuchano świadków. W jednej ze spraw, w których wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka, doszło do jego przesłuchania, w pozostałych zaś dziesięciu sprawach tej kategorii nie przesłuchano żadnego świadka. Z pięciu spraw, w których wnioskowano o przesłuchanie po dwóch świadków, tylko w jednej przesłuchano jednego z nich. W sprawie, w której wnioskowano o przesłuchanie trzech świadków, doszło do ich przesłuchania. W pozostałych 19 sprawach nie przesłuchano w ogóle świadków, których dotyczyły wnioski.

W ośmiu sprawach w akcie oskarżenia wnioskowano o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, jednak do przeprowadzenia takiego dowodu na rozprawie doszło jedynie w dwóch.

Liczba i struktura zarzutów

W 20 sprawach oskarżonym postawiono w akcie oskarżenia po jednym zarzucie, w 3 zaś po dwa. W 18 sprawach zarzuty dotyczyły czynów zabronionych stypizowanych w kodeksie karnym z 1997 r., w czterech — kodeksu karnego z 1969 r., w jednej zaś — ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 roku.

Najczęściej występujące kwalifikacje prawne to: 209 § 1 k.k. — w pięciu sprawach, 177 § 1 k.k. — w trzech sprawach, 279 § 1 k.k. — w dwóch

sprawach, 286 § 1 — w dwóch sprawach, 208 d.k.k. — w dwóch sprawach. W żadnej ze spraw nie uznano, aby zarzuty miały skomplikowany charakter.

W 19 przypadkach sprawę rozpoznawano po raz pierwszy po wniesieniu aktu oskarżenia, zaś w 4 przypadkach rozprawę prowadzono od początku (raz) w wyniku podjęcia zawieszzonego postępowania (dwie sprawy z Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia — VI K 1155/99, VI K 1187/99, dwie sprawy z Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa — III K 1383/99, III 1 K 440/99).

We wszystkich przypadkach wydano zarządzenia o zarejestrowaniu sprawy. W jednej sprawie wydano zarządzenie w trybie art. 337 § 1 k.p.k.

W dwóch sprawach nie doręczono odpisu aktu oskarżenia — w jednym przypadku w wyniku niewydania zarządzenia w tym przedmiocie, w drugim z uwagi na brak nadzoru (niewłaściwy nadzór) sędziego nad wykonaniem wydanego zarządzenia. W dziesięciu sprawach brak było w aktach dowodu doręczenia odpisu aktu oskarżenia.

W dwóch sprawach nastąpiła zwłoka w doręczeniu aktu oskarżenia (której przyczyną były działania opóźniające ze strony oskarżonego), niemniej jednak nie przełożyła się ona na obniżenie sprawności postępowania. W sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa III 1 K 440/99 zwłoka wynosiła 159 dni, lecz przypadała na okres przed podjęciem postępowania, czyli *de facto* przed okresem badania sprawności postępowania (data wysłania odpisu aktu oskarżenia 31 października 1997 r., data doręczenia — 8 maja 1998 r.). Podobnie rzecz się miała w drugiej ze spraw, gdzie okres zwłoki wynosił aż 483 dni.

W 15 przypadkach skierowano sprawę na posiedzenie w trybie art. 339 k.p.k., z tego w 13 w przedmiocie orzeczenia kończącego postępowanie — w dziesięciu z nich orzeczono o warunkowym umorzeniu postępowania, w jednej wydano nakaz karny, w jednej wyrok w trybie art. 343 § 5 k.p.k. (wniosek prokuratora w trybie art. 335 k.p.k.), w jednej zaś wydano orzeczenie kończące postępowanie w trybie art. 339 § 3 k.p.k. (Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa III K 1325/99).

Z pozostałych spraw w dziewięciu wydano zarządzenie o rozprawie głównej — zakończyły się one na pierwszym jej terminie, jedną zaś — z oskarżenia prywatnego — zakreślono wobec nieopłacenia zryczałtowanych kosztów postępowania (§ 292 instrukcji sądowej).

W trzech z dziewięciu spraw, w których wydano zarządzenie o rozprawie głównej, nie było ono kompletne. W dwóch z nich (z właściwości Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa) nie zwrócono się

o aktualne dane o karalności oskarżonego (III 1 K 440/99, III K 1383/99). W jednej (z właściwości Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia) ograniczono się do zarządzenia doprowadzenia oskarżonego na rozprawę, nie zarządzono natomiast jednoczesnego doręczenia mu wezwania na rozprawę (VI K 1155/99). Powyższe uchybienia w żadnym stopniu nie przełożyły się na obniżenie sprawności postępowania.

W żadnej ze spraw nie wniesiono środków odwoławczych.

Jak zatem widać, przedmiotowe sprawy nie były obszerne i trudno byłoby je uznać za zawiłe. Połowę z nich zakończono na posiedzeniu. Z pozostałych natomiast jedynie w trzech przesłuchano świadków.

Powyższe sprawy, wobec niestwierdzenia uchybień przekładających się na obniżenie sprawności postępowania, nie wymagały bardziej wnikliwej i wszechstronnej dalszej analizy.

II. SPRAWY ZAKOŃCZONE, W KTÓRYCH STWIERDZONO PRZYCZYNY OBNIŻAJĄCE SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA (116 SPRAW)

W 116 sprawach tej kategorii 45 to sprawy z Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy, 42 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, 25 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi i 4 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia.

Akta w 104 przypadkach sprowadzały się do jednego tomu, w 9 wypadkach składały się z dwóch tomów, w 3 zaś miały trzy tomy.

Wszystkie te sprawy były z oskarżenia publicznego, w tym w 85 przypadkach w akcie oskarżenia wskazano zwyczajny tryb postępowania, w 28 tryb uproszczony, w dwóch w ogóle nie wskazano trybu, jedna zaś sprawa dotyczyła wydania wyroku łącznego (Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia, VI K 1150/99).

Przedmiotowe sprawy rozpoznano: w trybie zwyczajnym — 70, w trybie uproszczonym — 8, w trybie nakazowym — 4. 33 zakończono orzeczeniem wydanym na posiedzeniu, tj. postanowieniem albo wyrokiem w trybie art. 343 § 5 k.p.k., jedną zaś zakreślono zarządzeniem przewodniczącego wydziału z uwagi na przekazanie do innego wydziału tego samego sądu.

W 98 sprawach występował jeden oskarżony, w 12 oskarżono dwie osoby, w pięciu — trzy, w jednej — sześć.

W 31 sprawach oskarżeni byli tymczasowo aresztowani — w 26 jeden oskarżony, w czterech dwóch oskarżonych, w jednej trzech oskarżonych.

Z pomocy obrońcy oskarżeni korzystali w 42 sprawach, w tym w 34 występował jeden obrońca, w sześciu — dwóch, w dwóch zaś trzech obrońców.

W sprawach tej kategorii w czterech występowali oskarżyciele posiłkowi, którzy w trzech wypadkach posiadali pełnomocników. W żadnej sprawie nie występował powód cywilny.

W 30 sprawach w akcie oskarżenia wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka, w 28 — dwóch, w 15 — trzech, w 18 — czterech, w 6 — pięciu, w 5 — sześciu, w 3 — siedmiu, w 3 — ośmiu, w 1 — dziewięciu, w 1 — trzynastu, w 1 — czternastu. W pięciu sprawach nie wnioskowano o przesłuchanie świadka.

W toku postępowania sądowego świadków przesłuchano w 54 sprawach. W 16 sprawach po jednym (12 z nich to sprawy, w których wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka, w dwóch wnioskowano o przesłuchanie dwóch świadków, w kolejnych dwóch zaś wnioskowano o przesłuchanie czterech świadków), w 8 po dwóch (dwie z nich to sprawy, w których wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka; a sześć, gdzie wnioskowano o przesłuchanie dwóch świadków), w 8 po trzech (dwie z nich to sprawy, w których wnioskowano o przesłuchanie dwóch świadków, w sześciu zaś wnioskowano o przesłuchanie trzech świadków), w 9 po czterech (jedna z nich to sprawa, w której wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka; jedna, gdzie wnioskowano o przesłuchanie dwóch świadków; dwie, gdzie wnioskowano o przesłuchanie trzech świadków; cztery, gdzie wnioskowano o przesłuchanie czterech świadków; jedna, gdzie wnioskowano o przesłuchanie siedmiu świadków), w 4 po pięciu (jedna z nich to sprawa, w której wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka; dwie, gdzie wnioskowano o przesłuchanie pięciu świadków, i jedna, gdzie wnioskowano o przesłuchanie sześciu świadków), w 4 po sześciu (jedna z nich to sprawa, w której wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka; jedna, gdzie wnioskowano o przesłuchanie dwóch świadków, i dwie, gdzie wnioskowano o przesłuchanie sześciu świadków), w 5 kolejno po: 7 (wnioskowano w niej o przesłuchanie sześciu świadków), 8 (wnioskowano w niej o przesłuchanie siedmiu świadków), 9 (wnioskowano w niej o przesłuchanie pięciu świadków), 10 (wnioskowano w niej o przesłuchanie dziewięciu świadków), 16 (wnioskowano w niej o przesłuchanie 14 świadków). W 62 sprawach nie przesłuchano żadnego świadka na rozprawie.

W 32 sprawach w akcie oskarżenia wnioskowano o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W 25 sprawach z jednej opinii, w pięciu z dwóch, w jednej z trzech i w jednej z pięciu.

Do przeprowadzenia takiego dowodu na rozprawie doszło w 26 sprawach. W tym w 19 sprawach przeprowadzono dowód z jednej opinii, w trzech — z dwóch, również w trzech z trzech i w jednej — z czterech.

Liczba i struktura zarzutów

W 96 sprawach oskarżonym postawiono w akcie oskarżenia po jednym zarzucie; w 13 po dwa, w jednej — trzy, w trzech — cztery, w jednej — pięć, w jednej — dziesięć. W 91 sprawach zarzuty dotyczyły czynów zabronionych stypizowanych w kodeksie karnym z 1997 r., w 17 — w kodeksie karnym z 1969 r., w dwóch sprawach zaś — w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r., w jednej — w ustawie o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy z 1993 r., w dwóch w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 1994 r., w dwóch w ustawie o znakach towarowych z 1985 r. Jedna sprawa dotyczyła wydania wyroku łącznego.

Najczęściej występujące kwalifikacje prawne to: art. 209 § 1 k.k. — w dwunastu sprawach, 177 § 1 k.k. — w jedenastu, 286 § 1 k.k. — także w jedenastu, 279 § 1 k.k., 278 § 1 k.k., 280 § 1 k.k. — w odpowiednio po ośmiu sprawach, 270 § 1 k.k. — w sześciu, 190 § 1 k.k. — w pięciu, 208 d.k.k. — w pięciu, przy czym w żadnej ze spraw nie uznano, aby zarzuty miały skomplikowany charakter.

W 103 przypadkach sprawę rozpoznawano po raz pierwszy po wniesieniu aktu oskarżenia. W jednej ze spraw skierowano akt oskarżenia po uprzednim zwrocie sprawy prokuratorowi do uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego.

W 110 sprawach wydano zarządzenie o zarejestrowaniu sprawy, w pięciu nie wydano takiego zarządzenia, w jednej brak jest możliwości ustalenia, czy zostało ono wydane. W jednej sprawie wydano zarządzenie w trybie art. 337 § 1 k.p.k.

W 14 sprawach nie doręczono odpisu aktu oskarżenia z następujących przyczyn: niewydanie zarządzenia w tym przedmiocie, brak nadzoru lub niewłaściwy nadzór przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta nad wykonaniem zarządzenia, niewykonywanie lub wadliwe wykonywanie przez sekretariat prawidłowych zarządzeń nadzorczych, nieprawidłowe funkcjonowanie poczty, uchylanie się przez oskarżonego

od odbioru odpisu. W 27 sprawach brak było w aktach dowodu doręczenia odpisu aktu oskarżenia.

W 15 sprawach nastąpiła zwłoka w doręczeniu odpisu aktu oskarżenia. Jej przyczyny były analogiczne do wyżej opisanych.

W 64 wypadkach skierowano sprawę na posiedzenie w trybie art. 339 k.p.k., w 45 z nich w przedmiocie orzeczenia kończącego postępowanie, w tym aż w 25 w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, w 6 — wydania nakazu karnego, w 6 — umorzenia postępowania na mocy art. 17 § 1 pkt 2–11 k.p.k. W 40 z nich wydano orzeczenia kończące postępowanie.

W 36 sprawach miała miejsce zwłoka w skierowaniu sprawy na posiedzenie (tj. do dnia wydania zarządzenia w tym przedmiocie upłynął okres powyżej miesiąca od dnia ujawnienia się okoliczności uzasadniających potrzebę skierowania sprawy na posiedzenie). Okresy zwłoki wynosiły od 8 do prawie 800 dni. W 35 sprawach przyczyną zwłoki było nieprawidłowe wykonywanie obowiązków przez przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta.

W 78 sprawach wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej, w tym w 58 ze zwłoką (tj. po upływie miesiąca od dnia wpływu sprawy i jej rejestracji), która sięgała od 2 do ponad 800 dni. Przyczyny zwłoki to w połowie przypadków konieczność rozpoznania spraw zaległych, a w pozostałym zakresie wynik wadliwej pracy przewodniczącego wydziału i sędziego referenta, procedowania w przedmiocie środka zapobiegawczego, przyczyn leżących po stronie oskarżonego innych niż uzasadniające zawieszenie postępowania, konieczności podjęcia czynności dowodowych przygotowujących rozprawę główną.

W 20 sprawach nastąpiła zwłoka w wykonaniu zarządzenia (tj. upłynął okres powyżej 7 dni od dnia wydania zarządzenia), lecz w żadnej ze spraw nie przekroczyła ona 35 dni.

W 22 sprawach zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy było niekompletne. W jednej z nich wskazano błędnie adres, w jednej nie wydano zarządzenia, a w pozostałych 20 analizujący określili przyczyny niekompletności lub wadliwości zarządzenia inne niż dziewięć głównych kategorii przyjętych w ankiecie.

Rozprawy główne w 116 sprawach miały łącznie 245 terminów.

W 11 sprawach złożono wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku; w 10 z nich czas między złożeniem pierwszego wniosku a doręceniem akt sędziemu nie przekroczył 4 dni. Tylko w jednym wypadku okres ten wynosił aż 86 dni. Nastąpiło to w sprawie

Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa VIII K 556/00 (poprzednia sygn. III 1 K 438/99). Wyrok w pierwszej instancji zapadł 27 września 2001 r., wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia złożono 2 października 2001 r., akta celem sporządzenia uzasadnienia doręczono sędziemu dopiero 27 grudnia 2001 r. Uzasadnienie sporządzono w terminie 7 dni. Na podstawie akt sprawy nie sposób ustalić przyczyny opisanej zwłoki, należałoby w tym zakresie poczynić dodatkowe ustalenia na podstawie kontrolki uzasadnień, ewentualnie akt osobowych sędziego.

We wszystkich sprawach, gdzie na podstawie analizy akt istniała możliwość ustalenia terminowości sporządzenia uzasadnienia, należy stwierdzić, że uzasadnienia zostały sporządzone z zachowaniem ustawowego terminu 7 dni.

Jedynie w trzech sprawach wystąpiła zwłoka (tj. upłynął okres powyżej 14 dni od dnia wysłania odpisu pierwszemu uprawnionemu do dnia doręczenia odpisu ostatniemu uprawnionemu). Okres ten wynosił w jednej sprawie 7 dni, w drugiej 10, w trzeciej zaś aż 282 dni. Ostatnia z nich to sprawa Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy VII K 763/99. Odpis orzeczenia wysłano uprawnionemu 8 listopada 2000 r., skuteczne zaś doręczenie nastąpiło dopiero 1 października 2001 r. Przyczyną tego stanu rzeczy był niewłaściwy nadzór przewodniczącego wydziału nad wykonaniem zarządzenia o doręczeniu. Orzeczenie uprawomocniło się 9 października 2001 r., a dotyczyło uznania się niewłaściwym i przekazania sprawy sądowi właściwemu.

W czterech sprawach nastąpiła zwłoka w powiadomieniu strony o przyjęciu środka odwoławczego (tj. upłynął okres powyżej 30 dni od dnia wywiedzenia apelacji albo zażalenia przez ostatniego uprawnionego do dnia doręczenia zawiadomienia o przyjęciu środka odwoławczego ostatniemu uprawnionemu; albo okres powyżej 14 dni, gdy był tylko jeden uprawniony). Okresy zwłoki to 4, 30, 218 i 250 dni. Dwie ostatnie sprawy to: VIII K 546/00 (III 1 K 425/99) Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa (218 dni) i VIII K 1173/99 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy (250 dni). W pierwszej z nich 28 grudnia 2000 r. złożono środek odwoławczy, zawiadomienie zaś o jego przyjęciu wysłano uprawnionemu 27 czerwca 2001 r., gdyż środek odwoławczy został przyjęty dopiero po odbyciu procedury przywrócenia terminu do jego wniesienia. Skuteczne doręczenie zawiadomienia nastąpiło 6 sierpnia 2001 r. W drugiej sprawie środek odwoławczy złożono 5 czerwca 2001 r., zawiadomienie zaś o jego przyjęciu wysłano uprawnionemu 2 października 2000 r., a skuteczne doręczenie zawiadomienia nastąpiło dopiero 15 marca 2001 r.

Przyczynami zwłoki były nieprawidłowości w działaniu poczty, wezwania strony do uzupełnienia braków formalnych apelacji, a także brak nadzoru przewodniczącego wydziału nad wykonywaniem zarządzeń.

W czterech sprawach wystąpiła nadto zwłoka w przesłaniu akt do instancji odwoławczej, lecz w żadnej z nich nie przekroczyła 60 dni.

Mając na względzie, że spośród 116 wyżej opisanych spraw 38 nie zostało w ogóle skierowanych na rozprawę główną, a z pozostałych 78 w 54 przyczyny obniżające sprawność postępowania wystąpiły na rozprawie głównej, natomiast w 24 sprawach wyłącznie poza nią, zachodzi konieczność odrębnego omówienia tak określonych kategorii spraw.

1. SPRAWY ZAKOŃCZONE, W KTÓRYCH STWIERDZONO PRZYCZYNY OBNIŻAJĄCE SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA, A W KTÓRYCH NIE ODBYŁA SIĘ ROZPRAWA GŁÓWNA (38)

Wstępny opis spraw

W 38 sprawach tej kategorii 17 to sprawy z Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy, 15 pochodzi z Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, 3 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi, 4 zaś z Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia.

Objętość akt w 37 przypadkach sprowadzała się do jednego tomu, w jednym wypadku akta sprawy składały się z trzech tomów.

Wszystkie te sprawy toczyły się z oskarżenia publicznego, w tym w 21 przypadkach w akcie oskarżenia wskazano zwyczajny tryb postępowania, w 15 tryb uproszczony, w jednym w ogóle nie wskazano trybu, jedna zaś sprawa dotyczyła wydania wyroku łącznego (Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia VI K 1150/99).

Przedmiotowe sprawy rozpoznano: w trybie zwyczajnym — jedna, w trybie uproszczonym — jedna, w trybie nakazowym — cztery; 28 zakończono orzeczeniem wydanym na posiedzeniu, tj. postanowieniem albo wyrokiem w trybie art. 343 § 5 k.p.k. (74%), w czterech zaś wypadkach sprawy „nie rozpoznawano” (np. sprawa Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia II K 4621/00 — zwrot do prokuratury czy też sprawa Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa VIII K 552/00 — zakreślona wobec przekazania do innego wydziału z uwagi na utworzenie nowego wydziału).

W 36 sprawach występował jeden oskarżony, w jednej oskarżono trzy osoby, w ostatniej zaś z tej kategorii sześć osób.

W dwóch sprawach oskarżeni byli tymczasowo aresztowani.

Z pomocy obrońcy oskarżeni korzystali w czterech sprawach, w tym w trzech występował jeden obrońca, a w jednej — trzech.

W sprawach tej kategorii jedynie w jednej występował oskarżyciel posiłkowy (nieposiadający pełnomocnika). W żadnej ze spraw nie występował powód cywilny.

W dziewięciu sprawach w akcie oskarżenia wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka, w dwunastu — dwóch, w trzech — trzech, w siedmiu — czterech, w dwóch — pięciu, w dwóch — ośmiu. W trzech sprawach nie wnioskowano o przesłuchanie świadka.

W toku postępowania sądowego świadków nie przesłuchano w żadnej ze spraw.

W ośmiu sprawach w akcie oskarżenia wnioskowano o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, w siedmiu — z jednej opinii, w jednej — z pięciu.

Do przeprowadzenia takiego dowodu na rozprawie nie doszło w żadnej ze spraw, ponieważ zakończyły się przed skierowaniem na rozprawę główną.

Liczba i struktura zarzutów

W 32 sprawach oskarżonym postawiono w akcie oskarżenia po jednym zarzucie; w czterech po dwa, w jednej — dziesięć. Jedna sprawa dotyczyła wyroku łącznego.

Żadna ze spraw nie dotyczyła zarzutów z kodeksu karnego z 1969 r. W 33 sprawach zarzuty opierały się na kodeksie karnym z 1997 r., a w czterech przypadkach dotyczyły innych ustaw. W jednej sprawie — ustawy o znakach skarbowych akcyzy, w kolejnej — ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a w dwóch — ustawy o znakach towarowych.

Najczęściej występujące kwalifikacje prawne to: 209 § 1 k.k. — w pięciu sprawach, 278 § 1 k.k. — również w pięciu, 177 § 1 k.k. — także w pięciu, 288 § 1 k.k. — w czterech, 207 § 1 — w trzech. W żadnej ze spraw nie uznano, aby zarzuty miały skomplikowany charakter.

We wszystkich przypadkach sprawę rozpoznawano po raz pierwszy po wniesieniu aktu oskarżenia.

W 37 sprawach wydano zarządzenie o zarejestrowaniu sprawy, a w jednej nie wydano takiego zarządzenia. W żadnej ze spraw nie wydano zarządzenia w trybie art. 337 § 1 k.p.k.

W 23 sprawach doręczono odpis aktu oskarżenia, w sześciu nie dokonano doręczenia, w dziewięciu natomiast brak było w aktach dowodu doręczenia odpisu aktu oskarżenia.

W dwóch sprawach wystąpiła zwłoka w doręczeniu aktu oskarżenia (tj. upłynął okres powyżej 14 dni od dnia wysłania odpisu aktu oskarżenia pierwszemu uprawnionemu do dnia doręczenia odpisu aktu oskarżenia ostatniemu uprawnionemu) — w jednej ze spraw 5-dniowa, a w drugiej 21-dniowa.

W sprawach, w których nie doszło do doręczenia aktu oskarżenia, przyczynami tego były: działania opóźniające ze strony oskarżonego, nieprawidłowości w działaniu poczty, niewykonywanie lub wadliwe wykonywanie przez sekretariat wydanych zarządzeń, brak nadzoru lub niewłaściwy nadzór przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta nad wykonaniem zarządzeń.

W 37 sprawach skierowano sprawę na posiedzenie w trybie art. 339 k.p.k., z tego w 33 nastąpiło to ze zwłoką (tj. upłynął okres powyżej miesiąca od dnia ujawnienia się okoliczności uzasadniających potrzebę skierowania sprawy na posiedzenie do dnia wydania zarządzenia w tym przedmiocie). Okres zwłoki w 17 sprawach przekraczał aż 100 dni, w tym w pięciu ponad 500 dni, a w dwóch skrajnych przypadkach sięgnął nawet 735 i 797 dni. Generalną przyczyną zwłoki (w 32 sprawach) było nieprawidłowe wykonywanie obowiązków przez przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta, z tym że należy pamiętać, iż kierowanie spraw na posiedzenie w wyżej opisanym zakresie obciąża w pierwszej kolejności przewodniczącego wydziału w ramach wstępnej kontroli aktu oskarżenia, a dopiero później referenta sprawy.

Nie inaczej było w obu skrajnych przypadkach. W pierwszym z nich — sprawa Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa III K 1333/99 (735 dni) — zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia wydano 9 listopada 2001 r., okoliczności zaś uzasadniające potrzebę skierowania sprawy na posiedzenie celem rozważenia warunkowego umorzenia postępowania ujawniły się już w dniu rejestracji sprawy w repertorium „K”, tj. 4 października 1999 r. Posiedzenie odbyło się 15 stycznia 2002 r. W drugim przypadku — sprawa Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa III K 1358/99 (797 dni) — zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia wydano 13 grudnia 2001 r., choć okoliczności uzasadniające potrzebę skierowania sprawy na posiedzenie celem rozważenia warunkowego umorzenia postępowania ujawniły się już w dniu rejestracji sprawy w repertorium „K”, tj. również 4 października 1999 r. Posiedzenie odbyło się 22 stycznia 2002 r.

W tej kategorii spraw przedmiotem posiedzenia: w 20 przypadkach była kwestia rozważenia warunkowego umorzenia postępowania, w 5 —

kwestia umorzenia postępowania na mocy art. 17 § 1 pkt 2 do 11 k.p.k., w 5 — kwestia wydania nakazu karnego. We wszystkich tych sprawach wydano orzeczenia kończące postępowanie sądowe zgodnie z celem, w którym skierowano je na posiedzenie.

Wnioski

Zasadniczą przyczyną przewlekłości postępowania w wyżej opisanych sprawach była zwłoka w dokonaniu ich analizy pod kątem możliwości skierowania sprawy na posiedzenie w płaszczyźnie art. 339 i wydania orzeczenia kończącego postępowanie, przy tym w połowie tych spraw zwłoka w skierowaniu na posiedzenie nie przekraczała trzech miesięcy, obniżenie sprawności postępowania nie było zatem rażące. W pozostałych sprawach, gdzie zwłoka była znacznie dłuższa, sięgając roku, a nawet dwóch lat, uznać należy, iż doszło do istotnego obniżenia sprawności postępowania — zasadniczo w następstwie wadliwej pracy przewodniczącego wydziału, a następnie sędziego referenta. Nie sposób jednak rozpatrywać tej zwłoki w oderwaniu od rzeczywistych warunków pracy poszczególnych wydziałów, liczby wpływających do nich spraw (w tym spraw „Ko”), skali i struktury zaległości, a w rezultacie wielkości referatów i trudności w ich prowadzeniu.

W sądach warszawskich te liczby spraw i zaległości są od kilku do kilkunastu razy większe niż przeciętny referat sędziowski w kraju, a nadto przeważają w nich sprawy ponadroczne (okręg warszawski, na łączną liczbę ponad 40 okręgów sądowych w kraju, na koniec 1998 r. miał ponad 50% zaległości kraju w ponadrocznych sprawach „K”).

2. SPRAWY ZAKOŃCZONE, W KTÓRYCH STWIERDZONO PRZYCZYNY OBNIŻAJĄCE SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA I KTÓRE ZOSTAŁY SKIEROWANE NA ROZPRAWĘ GŁÓWNA (78 SPRAW)

Jak wskazano wyżej, przedmiotowych spraw jest 116, z tym że w 38 z nich nie było rozprawy głównej. Pozostałe 78 spraw zakończono na rozprawie głównej. W 23 z nich rozprawa miała jeden termin, w 11 dwa terminy, w 18 trzy, w 7 cztery, w 8 pięć, w 5 sześć, w 2 siedem, w 2 osiem i również w 2 dziewięć. W 24 spośród tych 78 spraw przyczyny obniżenia sprawności postępowania nie wystąpiły na rozprawie, lecz miały miejsce przed jej odbyciem, tym samym jedynie w 54 sprawach do obniżenia sprawności postępowania doszło na rozprawie. I tak, w 11 sprawach uchybienia zaistniały na jednym terminie rozprawy, w 17 sprawach na dwóch, w 10 na

trzech, w 6 na czterech, w 5 na pięciu, w 3 na sześciu i w 2 na aż ośmiu terminach. Omówienia wymagają ostatnie dwie sprawy, w których było aż 8 terminów rozpraw dotkniętych uchybieniami. Pierwsza z nich — Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy V K 943/99 — została zarejestrowana 4 października 1999 r. po podjęciu zawieszzonego postępowania, a 12 października 1999 r. wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej na 4 listopada 1999 r. Rozprawa była siedmiokrotnie przerywana, raz zaś ją odroczone — miała łącznie dziewięć terminów. Na czterech zaszła konieczność dopuszczenia z urzędu dodatkowych dowodów. Na jeden termin nie stawił się oskarżony, nie usprawiedliwiając nieobecności. Innym razem podobna sytuacja dotyczyła świadka. Raz świadek nie stawił się i nie było informacji, czy został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Raz wystąpiły obiektywne trudności w ustaleniu aktualnego miejsca pobytu świadka. Wyrok w przedmiotowej sprawie wydano 21 czerwca 2000 r.

Druga z tych spraw — Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa VIII K 551/00 — została zarejestrowana 4 października 1999 r., zaś 1 sierpnia 2000 r. wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej na 18 września 2000 r. Sprawa odbyła się na dziewięciu terminach, czterokrotnie zarządzano przerwę, czterokrotnie rozprawę odroczone, w tym raz bez terminu. Na pięciu terminach przyczyny obniżenia sprawności postępowania związane były z osobą oskarżonego, w tym czterokrotnie były przez niego zawinione — oskarżony nie stawił się bez usprawiedliwienia (ukrywał się). W pozostałych przypadkach przerwy i odroczenia związane były z niestawieniem świadków. Wyrok wydano 4 czerwca 2001 r.

W tabeli 1 przedstawiono powody obniżenia sprawności postępowania w dwóch ujęciach. Po pierwsze, w odniesieniu do wszystkich spraw, w których doszło do rozprawy głównej — 78. Po drugie zaś co do 54 z nich charakteryzujących się tym, że uchybienia w zakresie sprawności postępowania zaistniały właśnie na rozprawie głównej.

Jeszcze bardziej wymowne od tego zestawienia stwierdzonych przyczyn obniżających sprawność postępowania jest odniesienie tych przyczyn zbiorczo, według bloków tematycznych, do przyczyn obniżających sprawność postępowania we wszystkich sprawach, w których odbyła się rozprawa główna. Dotyczyć to będzie 54 spraw, w których wystąpiły przyczyny obniżające sprawność postępowania (liczba przyczyn jest taka sama dla 78 i 54 spraw, gdyż w 24 sprawach nie doszło do obniżenia sprawności postępowania na rozprawie głównej).

Tabela 1. Przyczyny obniżenia sprawności postępowania

Przyczyna obniżenia sprawności postępowania — opis zmiennej	Liczba przypadków odniesiona do 78 spraw, w których odbyły się rozprawy główne	Procent w odniesieniu do 78 spraw	Liczba przypadków odniesiona do 54 spraw, w których odbyły się rozprawy główne i stwierdzono w nich uchybienia	Procent w odniesieniu do 54 spraw
1	2	3	4	5
OSKARŻONY	78		54	
Niestawiennictwo oskarżonego z wolności prawidłowo zawiadomionego — usprawiedliwione (101)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Niestawiennictwo oskarżonego z wolności — nieuspra- wiedliwione (103)	14 spraw, w tym: 10 spraw — 1 przy- padek 3 — 2 1 — 5	17,9	14, w tym: 10 — 1 3 — 2 1 — 5	25,9
Ukrywanie się oskarżonego (104)	4, w tym: 1 — 1 1 — 2 2 — 3	5,1	4, w tym: 1 — 1 1 — 2 2 — 3	7,4
Niestawiennictwo oskarżonego z wolności, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomie- niu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe dzia- łanie administracji sądowej (107)	4, w tym: 2 — 1 2 — 2	5,1	4, w tym: 2 — 1 2 — 2	7,4
Niestawiennictwo oskarżonego z wolności, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomie- niu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe dzia- łanie poczty (108)	7, w tym: 6 — 1 1 — 2	9,0	7, w tym: 6 — 1 1 — 2	13,0
Niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2, 247 k.p.k.) z uwagi na nieuzasadnione poniechanie wydania zarządzenia o doprowadzeniu albo wydanie wadliwego zarządzenia przez prezesa sądu (111)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9

Ciąg dalszy tabeli na następnej stronie

Ciąg dalszy tabeli z poprzedniej strony

1	2	3	4	5
Niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2, 247 k.p.k.) z uwagi na niewykonanie albo wadliwe wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu przez Policję (114)	2 — 1	2,6	2 — 1	3,7
Stawienie się oskarżonego w stanie uniemożliwiającym udział w rozprawie, w szczególności w stanie upojenia alkoholowego, odurzenia narkotycznego, lub niedopuszczenie go przed sąd z uwagi na powyższy stan, w sytuacji gdy sąd uznał jego udział w rozprawie za niezbędny (brak przesłanek z art. 376 i 377 k.p.k.) (118)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (ZK, AŚ) z uwagi na niewykonanie albo wadliwe wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu (lub przetransportowaniu) przez Batalion Konwojowo-Ochronny (122)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (ZK, AŚ) z uwagi na niewykonanie albo wadliwe wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu (lub przetransportowaniu) albo o zastrzeżeniu zakazu przetransportowywania do innej jednostki służby więziennej przez administrację AŚ, ZK (124)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (ZK, AŚ) z uwagi na chorobę oskarżonego (126)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
OBROŃCA (wystąpił w 38 i 27 sprawach)				
Niestawiennictwo obrońcy prawidłowo zawiadomionego — usprawiedliwione (201)	2 — 1	5,3	2 — 1	7,4
Niestawiennictwo obrońcy — nieusprawiedliwione w dniu rozprawy (203)	3 — 1	7,9	3 — 1	11,1
PEŁNOMOCNIK OSKARŻYCIELA POSIŁKOWEGO (wystąpił w trzech sprawach)				
Niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nieusprawiedliwione, gdy był wezwany do obowiązkowego stawiennictwa (303)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
PEŁNOMOCNIK POWODA CYWILNEGO Brak przypadków				

Ciąg dalszy tabeli na następnej stronie

Ciąg dalszy tabeli z poprzedniej strony

1	2	3	4	5
BIEGLI, EKSPERCI, TŁUMACZE				
Niestawiennictwo biegłego, specjalisty, tłumacza prawidłowo zawiadomionego — usprawiedliwione (501)	1 — 1	1,3	1 — 1	5,0
ŚWIADKOWIE				
Niestawiennictwo świadka/ów prawidłowo zawiadomionego — usprawiedliwione (601)	7, w tym: 6 — 1 1 — 2	9	7, w tym: 6 — 1 1 — 2	13
Niestawiennictwo świadka/ów — nieusprawiedliwione w dniu rozprawy (602)	24, w tym: 17 — 1 5 — 1 1 — 3 1 — 4	30,8	24, w tym: 17 — 1 5 — 1 1 — 3 1 — 4	44,4
Niestawiennictwo świadka w okolicznościach świadczących o zamiarze uchylania się od złożenia zeznań (603)	1 — 3	1,3	1 — 3	1,9
Niestawiennictwo świadka/ów — funkcjonariusza Policji powołującego się na konieczność wykonania innych czynności służbowych (604)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,3
Niestawiennictwo świadka/ów — funkcjonariusza Policji — nieusprawiedliwione (606)	2 — 1	2,6	2 — 1	3,7
Niestawiennictwo świadka/ów spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie lub wydanie wadliwego zarządzenia o zawiadomieniu (608)	2 — 1	2,6	2 — 1	3,7
Niestawiennictwo świadka/ów spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu (609)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Niestawiennictwo świadka/ów, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej (610)	9, w tym: 8 — 1 1 — 2	11,5	9, w tym: 8 — 1 1 — 2	16,7
Niestawiennictwo świadka/ów, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty (611)	16, w tym: 14 — 1 2 — 2	20,5	16, w tym: 14 — 1 2 — 2	29,6

Ciąg dalszy tabeli na następnej stronie

Ciąg dalszy tabeli z poprzedniej strony

1	2	3	4	5
Niedoprowadzenie świadka/ów przez Policję bez podania przyczyny niewykonania nakazu doprowadzenia (613)	2 — 1	2,6	2 — 1	3,7
Wprawienie się świadka/ów w stan upojenia alkoholowego, odurzenia narkotycznego; dokonanie samouszkodzenia celem uniemożliwienia przeprowadzenia rozprawy; uniemożliwienie doprowadzenia (617)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Obiektywne trudności w ustaleniu aktualnego miejsca pobytu świadka (618)	8, w tym: 3 — 1 2 — 2 2 — 3 1 — 5	10,3	8, w tym: 3 — 1 2 — 2 2 — 3 1 — 5	14,8
CZŁONKOWIE SKŁADU ORZEKAJĄCEGO				
Niestawiennictwo sędziego — usprawiedliwione (701)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
OSKARŻYCIEL				
Brak przypadku				
POWÓD CYWILNY				
Brak przypadku				
POKRZYWDZONY				
Niestawiennictwo pokrzywdzonego, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty (1006)	2, w tym: 1 — 1 1 — 2	2,9	2, w tym: 1 — 1 1 — 2	3,9
DOWODY				
Dopuszczenie/uzupełnienie dowodu z urzędu niebudzące zastrzeżeń (1101)	9, w tym: 8 — 1 1 — 4	11,5	9, w tym: 8 — 1 1 — 4	16,7
Dopuszczenie/uzupełnienie dowodu na wniosek strony niebudzące zastrzeżeń (1102)	3, w tym: 2 — 1 1 — 2	3,8	3, w tym: 2 — 1 1 — 2	5,6
Dopuszczenie/uzupełnienie dowodu z urzędu, którego potrzeba przeprowadzenia istniała już wcześniej (1103)	7, w tym: 6 — 1 1 — 2	9,0	7, w tym: 6 — 1 1 — 2	13,0
Dopuszczenie/uzupełnienie dowodu na wniosek strony, który mógł być złożony wcześniej (1104)	2 — 1	2,6	2 — 1	3,7
Nienadestanie żądanych akt przez inny sąd (1112)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9

Ciąg dalszy tabeli na następnej stronie

Ciąg dalszy tabeli z poprzedniej strony

1	2	3	4	5
Nienadestanie żądanych akt przez inną instytucję (1116)	2, w tym: 1 — 1 1 — 2	2,6	2, w tym: 1 — 1 1 — 2	3,7
Nienadestanie żądanych informacji przez inny sąd (1117)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Nienadestanie żądanych informacji przez Policję (1118)	2 — 1	2,6	2 — 1	3,7
Nienadestanie żądanych informacji przez inną instytucję państwową (1121)	2 — 1	2,6	2 — 1	3,7
Nienadestanie przez kuratora wywiadu środowiskowego (1124)	1 — 2	1,3	1 — 2	1,9
Zwłoka w rozpoznaniu wniosku dowodowego (1129)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Brak nadzoru sędziego referenta lub wadliwy nadzór nad prowadzonymi czynnościami i niewydawanie, odpowiednio do uzyskiwanych informacji lub wydawanie wadliwych, bieżących zarządzeń o sprowadzeniu dowodu lub przedsięwzięciu innych czynności organizacyjnych zmierzających do przeprowadzenia dowodu (1131)	8, w tym: 7 — 1 1 — 2	10,3	8, w tym: 7 — 1 1 — 2	14,8
PROCESOWE DZIAŁANIA STRON ŚWIADCZĄCE O ZAMIARZE PRZEDŁUŻANIA POSTĘPOWANIA				
Zatajenie przez oskarżonego okoliczności istotnych w świetle art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. do rozprawy głównej (1203)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Zwłoka oskarżonego w złożeniu wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu w trybie art. 78 § 1 k.p.k. (1204)	2 — 1	2,6	2 — 1	3,7
Złożenie oczywiście bezzasadnego wniosku w trybie art. 378 k.p.k. (1206)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
INNE POWODY OBNIŻENIA SPRAWNOŚCI POSTĘPOWANIA				
Wadliwe zaplanowanie sesji — wyznaczenie zbyt dużej liczby spraw na wokandę (1320)	3 — 1	3,8	3 — 1	5,6
Niepodjęcie decyzji lub spóźnione podjęcie decyzji w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego, mimo istniejących ku temu przesłanek (1324)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9

Ciąg dalszy tabeli na następnej stronie

Ciąg dalszy tabeli z poprzedniej strony

1	2	3	4	5
Odroczenie wydania wyroku ze wskazaniem jako przyczyny zawilości sprawy albo innej ważnej przyczyny, przy braku ku temu podstaw z uwagi na charakter sprawy albo przy niedostatecznym uzasadnieniu takiej decyzji (1325)	2, w tym: 1 — 1 1 — 2	2,6	2, w tym: 1 — 1 1 — 2	3,7
Wniosek oskarżonego o odroczenie rozprawy związanej z niedoręczeniem odpisu aktu oskarżenia przed pierwszym terminem rozprawy głównej (1326)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9
Uwzględnienie przez sąd oczywiście nieuzasadnionego wniosku strony o odroczenie bądź przerwanie rozprawy (1327)	2, w tym: 1 — 1 1 — 2	2,6	2, w tym: 1 — 1 1 — 2	3,7
Oczywiście bezzasadne odroczenie lub przerwanie rozprawy mimo wniosku strony o opóźnienie jej rozpoczęcia (1328)	1 — 1	1,3	1 — 1	1,9

ZK — zakład karny, AŚ — areszt śledczy.

Źródło: Opracowanie własne.

78 spraw zakończonych, w których stwierdzono uchybienia w sprawności postępowania, toczyło się łącznie na 239 terminach rozpraw.

W 24 sprawach uchybienia nie wystąpiły na rozprawie, lecz wcześniej. W 54 sprawach natomiast do uchybień doszło również na rozprawie. Sprawy te odbyły się na łącznie 218 terminach rozpraw. Stwierdzone uchybienia skutkowały 158 straconymi terminami rozpraw w tychże 54 sprawach (koniecznością przerwania rozprawy 61 razy, odroczenia rozprawy 96 razy, w tym 12 razy bez terminu, 3 razy celem wydania wyroku, nadto w jednym wypadku zdjęciem sprawy z wokandy), co stanowiło 72,5% ogólnej liczby ich terminów, a 66,1% ogólnej liczby terminów rozpraw we wszystkich 78 zakończonych sprawach.

Wypada zwrócić uwagę na to, że nie w każdej z 54 spraw, w których wystąpiły przyczyny obniżenia sprawności postępowania, występowali wszyscy możliwi uczestnicy. I tak:

- powód cywilny nie wystąpił w żadnej ze spraw, a tym samym nie mógł wystąpić jego pełnomocnik,
- oskarżyciel posiłkowy wystąpił jedynie w trzech sprawach (i także jego pełnomocnik), lecz jego udział nie spowodował zaistnienia przyczyny obniżającej sprawność postępowania. Jedynie raz przyczyna obniża-

Tabela 2. Przyczyny obniżenia sprawności postępowania we wszystkich sprawach, w których odbyła się rozprawa główna (zbiorczo)

Przyczyna obniżenia sprawności postępowania — opis zmiennej	Liczba przypadków odniesiona do 54 spraw, w których odbyły się rozprawy główne i stwierdzono w nich uchybienia 54 sprawy — 225 przyczyn	Procent
Oskarżony	52	23,1
Obrońca	5	2,3
Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego	1	0,4
Pełnomocnik powoda cywilnego	0	0,0
Biegli, eksperci, tłumacze	1	0,4
Świadkowie	100	44,5
Członkowie składu orzekającego	1	0,4
Oskarżyciel	0	0,0
Powód cywilny	0	0,0
Pokrzywdzony	3	1,3
Dowody	46	20,5
Procesowe działania stron świadczące o zamiarze przedłużenia postępowania	5	2,2
Inne powody obniżenia sprawności postępowania	11	4,9

Źródło: Opracowanie własne.

jąca sprawność postępowania zaistniała po stronie jego pełnomocnika, co w odniesieniu do liczby spraw, w których wystąpił (tj. w trzech), daje aż 33%,

- pokrzywdzony wystąpił w 51 sprawach i raz zaistniała przyczyna obniżająca sprawność postępowania, ale wiązała się ona z wadliwym działaniem poczty i brakiem informacji o skutecznym powiadomieniu pokrzywdzonego,

- obrońca wystąpił w 27 sprawach. Pięciokrotnie po jego stronie miała miejsce przyczyna obniżająca sprawność postępowania, co stanowi 18,5% spraw, w których występowały obrońcy.

Trzeba również odnotować, że część przyczyn w blokach tematycznych ma wspólne podłoże, jakim jest brak skutecznego zawiadomienia

o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty (przyczyny 108, 611, 1006), które razem dają aż 27 spraw, w których wystąpiły.

Nawet uwzględniając powyższą okoliczność, stwierdzić trzeba, że na 225 przyczyn obniżenia sprawności postępowania w 54 sprawach aż 125 (55,6%) leżało w ujęciu blokowym po stronie oskarżonych i świadków, co potwierdza potoczną obserwację, że rozprawy są najczęściej odraczane z przyczyn związanych z tymi uczestnikami postępowania.

Warto wskazać także te okoliczności, które w świetle badań nie stały się powodem obniżenia sprawności postępowania na rozprawie głównej (patrz załącznik).

2.1. Analiza spraw zakończonych na rozprawie głównej, w których przyczyny obniżające sprawność postępowania powstały poza nią (24 sprawy)

Wstępny opis spraw

W 24 sprawach tej kategorii 9 to sprawy z Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy, 9 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, 6 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi.

Objętość akt w 23 przypadkach sprowadzała się do jednego tomu, w jednym wypadku akta sprawy składały się z dwóch tomów.

Wszystkie te sprawy toczyły się z oskarżenia publicznego, w tym w 22 przypadkach w akcie oskarżenia wskazano zwyczajny tryb postępowania, w dwóch zaś tryb uproszczony.

Przedmiotowe sprawy rozpoznano: 19 — w trybie zwyczajnym, trzy — w trybie uproszczonym, dwie zaś — postanowieniem albo wyrokiem w trybie art. 343 § 5 k.p.k.

W 21 sprawach występował jeden oskarżony, w dwóch oskarżono po dwie osoby, w jednej zaś trzy osoby.

W siedmiu sprawach był tymczasowo aresztowany jeden oskarżony, w jednej — dwóch.

Z pomocy obrońcy oskarżeni korzystali w 11 sprawach, w tym w dziewięciu występował jeden obrońca, a w dwóch występowało dwóch obrońców.

W sprawach tej kategorii nie występował oskarżyciel posiłkowy ani też powód cywilny.

W dziewięciu sprawach wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka, w czterech — dwóch, w trzech — trzech, w sześciu — czterech

i w jednej — siedmiu świadków. W jednej sprawie nie wnioskowano o przesłuchanie świadka.

W toku postępowania sądowego przesłuchano świadków w 12 sprawach: w siedmiu jednego, w trzech — dwóch, w dwóch — czterech.

W ośmiu sprawach w akcie oskarżenia wnioskowano o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego: w sześciu sprawach z jednej opinii, w dwóch — z dwóch.

Na rozprawie taki dowód przeprowadzono w czterech sprawach, w trzech z jednej opinii i w jednej sprawie — z trzech.

Liczba i struktura zarzutów

W 22 sprawach oskarżonym postawiono w akcie oskarżenia po jednym zarzucie, w dwóch po dwa zarzuty.

W 21 sprawach zarzuty opierały się na kodeksie karnym z 1997 r., a w trzech przypadkach dotyczyły kodeksu karnego z 1969 r.

Najczęściej występujące kwalifikacje prawne to: art. 209 § 1 k.k. — w czterech sprawach, 270 § 1 k.k. — w czterech, 280 § 1 k.k. — w trzech, 286 § 1 k.k. — w trzech, 279 § 1 k.k. — w dwóch, 177 § 1 k.k. — w dwóch. W żadnej ze spraw nie uznano, że zarzuty mają skomplikowany charakter.

W 23 przypadkach sprawę rozpoznawano po raz pierwszy po wniesieniu aktu oskarżenia, w jednym przypadku była rozpoznawana od początku tylko raz.

W 21 sprawach wydano zarządzenie o zarejestrowaniu sprawy, w dwóch nie wydano takiego zarządzenia, w jednej brak było możliwości ustalenia, czy wydano zarządzenie o zarejestrowaniu sprawy. W żadnej ze spraw nie wydano zarządzenia w trybie art. 337 § 1 k.p.k.

W 15 sprawach doręczono odpis aktu oskarżenia, w pięciu nie dokonano doręczenia, w czterech zaś sprawach brak było w aktach dowodu doręczenia odpisu aktu oskarżenia.

W dwóch sprawach wystąpiła zwłoka w doręczeniu aktu oskarżenia (tj. upłynął okres powyżej 14 dni od dnia wysłania odpisu aktu oskarżenia pierwszemu uprawnionemu do dnia doręczenia odpisu aktu oskarżenia ostatniemu uprawnionemu) — w jednej ze spraw 484-dniowa, w drugiej 857-dniowa. W pierwszej ze spraw — III K 1244/99 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi — wysłano odpis aktu oskarżenia uprawnionemu (jeden oskarżony) 8 października 1999 r. (dzień po rejestracji sprawy), doręczenie nastąpiło zaś 21 lutego 2001 r. Przyczyną tego był niewłaści-

wy nadzór sędziego referenta nad wykonaniem zarządzeń o doręczeniu, a także działania opóźniające ze strony oskarżonego. Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy wydano 9 marca 2001 r. Sprawa zakończyła się na jednym terminie (4 kwietnia 2001 r.). W drugiej ze spraw — V K 956/99 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy — 11 października 1999 r. wysłano uprawnionemu odpis aktu oskarżenia, doręczono zaś 30 kwietnia 2002 r. Przyczyną, podobnie jak w poprzedniej sprawie, był niewłaściwy nadzór sędziego referenta nad wykonaniem zarządzeń o doręczeniu, a także działania opóźniające ze strony oskarżonego. Sprawa zakończyła się na dwóch terminach — 4 kwietnia 2002 r. i 13 maja 2002 r.

W sprawach, w których nie doszło do doręczenia aktu oskarżenia, przyczynami były: działania opóźniające ze strony oskarżonego, nieprawidłowości w działaniu poczty, niewykonywanie lub wadliwe wykonywanie przez sekretariat wydanych zarządzeń, brak nadzoru lub niewłaściwy nadzór przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta nad wykonaniem zarządzeń.

W 12 przypadkach skierowano sprawę na posiedzenie w trybie art. 339 k.p.k., w tym w dwóch sprawach nastąpiło to ze zwłoką, tj. upłynął okres powyżej miesiąca od dnia ujawnienia się okoliczności uzasadniających potrzebę skierowania sprawy na posiedzenie do dnia wydania zarządzenia w tym przedmiocie, w sprawie III K 1354/99 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa — 33 dni, w sprawie VI K 1156/99 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy — 182 dni.

W pierwszej ze spraw 3 grudnia 1999 r. wydano zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, natomiast okoliczność uzasadniająca skierowanie sprawy na posiedzenie w tym przedmiocie ujawniła się już w dniu rejestracji sprawy, tj. 4 października 1999 r. Warto zaznaczyć, że na dziewięć terminów posiedzenia nie stawiła się oskarżona, sprawa zaś została rozstrzygnięta nie na posiedzeniu, lecz na pierwszym terminie rozprawy — 6 grudnia 2001 r.

W drugiej ze spraw zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania wydano 8 maja 2000 r., natomiast okoliczność uzasadniająca skierowanie sprawy na posiedzenie w tym przedmiocie ujawniła się w dniu rejestracji, tj. 6 października 1999 r. Odmówiono wydania postanowienia o warunkowym umorzeniu postępowania, sprawa zaś została rozstrzygnięta na pierwszym terminie rozprawy — 31 lipca 2000 r.

We wszystkich sprawach wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej, z czego jedynie w pięciu bez zwłoki (tj. nie upłynął okres

powyżej miesiąca od dnia wpływu sprawy i jej rejestracji), w pozostałych zaś 19 ze zwłoką.

W sześciu sprawach okres zwłoki nie przekroczył dwóch miesięcy. W pozostałych przekraczał okres trzech miesięcy, w skrajnych wypadkach wynosił nawet ponad dwa lata. Przyczyny zwłoki w wyżej omówionych sprawach to w połowie konieczność rozpoznania spraw zaległych, a w pozostałym zakresie wynik: wadliwej pracy przewodniczącego wydziału i sędziego referenta, procedowania w przedmiocie środka zapobiegawczego, przyczyn leżących po stronie oskarżonego innych niż uzasadniające zawieszenie postępowania, konieczności podjęcia czynności dowodowych przygotowujących rozprawę główną.

Dwie sprawy z najdłuższym okresem zwłoki dotyczą spraw Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy: V K 956/99 — 842 dni oraz VIII K 830/99 — 763 dni. W pierwszej z nich zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej wydano 5 marca 2002 r. i — jak już wyżej wskazano — zakończyła się ona na dwóch terminach. W drugiej sprawie zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej wydano 18 grudnia 2001 r. i zakończyła się ona na jednym terminie.

W siedmiu sprawach wystąpiła zwłoka w wykonaniu zarządzenia (tj. upłynął okres powyżej 7 dni od dnia wydania zarządzenia), lecz w żadnej ze spraw nie przekroczyła ona 20 dni. W czterech sprawach zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy było niekompletne. W 22 sprawach rozprawa główna miała zaledwie jeden termin (91,7% tej kategorii spraw), w jednej — dwa terminy i w jednej — trzy terminy.

W 21 sprawach orzeczenia kończące postępowanie uprawomocniły się w pierwszej instancji, natomiast spośród pozostałych tylko w jednej stwierdzono zwłokę w przebiegu postępowania międzyinstancyjnego.

2.2. Analiza spraw zakończonych na rozprawie głównej, w których stwierdzono przyczyny obniżające sprawność postępowania (54 sprawy)

Wstępny opis spraw

W 54 sprawach tej kategorii 19 to sprawy z Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy, 18 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, 15 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi, 2 z Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia.

Objętość akt w 44 przypadkach sprowadzała się do jednego tomu, w ośmiu akta sprawy składały się z dwóch tomów, w dwóch zaś — z trzech.

Wszystkie te sprawy były z oskarżenia publicznego, w tym w 42 przypadkach w akcie oskarżenia wskazano zwyczajny tryb postępowania, w 11 tryb uproszczony, w jednej zaś nie wskazano trybu — sprawa VIII K 547/00 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa.

Sprawy te rozpoznano: w trybie zwyczajnym 50, w trybie uproszczonym 4.

W 41 sprawach występował jeden oskarżony, w 10 oskarżono po dwie osoby, w trzech zaś trzy osoby.

W 17 ze spraw był tymczasowo aresztowany jeden oskarżony; w trzech sprawach było tymczasowo aresztowanych dwóch oskarżonych, a w jednej trzech.

Z pomocy obrońcy oskarżeni korzystali w 27 sprawach, w tym w 22 występował jeden obrońca, w czterech — dwóch, a w jednej — trzech.

W sprawach tej kategorii w trzech sprawach wystąpił oskarżyciel posiłkowy i jego pełnomocnik, w żadnej zaś nie wystąpił powód cywilny.

W 12 sprawach wnioskowano o przesłuchanie jednego świadka, w 12 sprawach — dwóch, w 9 — trzech, w 5 — czterech, w 4 — pięciu, w 5 — sześciu, w 2 — siedmiu, w 1 — ośmiu, w 1 — dziewięciu, w 1 — trzynastu i w 1 — czternastu świadków. W jednej sprawie nie wnioskowano o przesłuchanie świadka.

W toku postępowania sądowego przesłuchano świadków w 42 sprawach, w 9 jednego, w 5 dwóch, w 8 trzech, w 7 czterech, w 4 pięciu, w 4 sześciu, w pięciu zaś odpowiednio 7, 8, 9, 10, 16.

W 16 sprawach w akcie oskarżenia wnioskowano o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. W 12 sprawach z jednej opinii, w trzech — z dwóch, w jednej — z trzech.

Na rozprawie przeprowadzono taki dowód w 16 sprawach z jednej opinii, w trzech — z dwóch, w dwóch — z trzech i w jednej — z czterech.

Liczba i struktura zarzutów

W 42 sprawach oskarżonym postawiono w akcie oskarżenia po jednym zarzucie, w siedmiu po dwa zarzuty, w jednej trzy zarzuty, w trzech cztery i w jednej pięć zarzutów.

W 37 sprawach zarzuty postawiono na podstawie kodeksu karnego z 1997 r., a w 14 przypadkach — kodeksu karnego z 1969 r., w dwóch sprawach — ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a w jednej — z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Najczęściej występujące kwalifikacje prawne to: art. 286 § 1 k.k. — w sześciu sprawach, 279 § 1 k.k. — w pięciu, 280 § 1 k.k. — w pięciu. W żadnej ze spraw nie uznano, że zarzuty mają skomplikowany charakter.

W 42 przypadkach sprawę rozpoznawano po raz pierwszy po wniesieniu aktu oskarżenia.

W 52 sprawach wydano zarządzenie o zarejestrowaniu sprawy, w dwóch nie wydano takiego zarządzenia. W jednej ze spraw wydano zarządzenie w trybie art. 337 § 1 k.p.k.

W 37 sprawach doręczono odpis aktu oskarżenia, w 3 nie dokonano doręczenia, w 14 zaś brak było w aktach dowodu doręczenia odpisu aktu oskarżenia.

W dziewięciu sprawach wystąpiła zwłoka w doręczeniu aktu oskarżenia (tj. upłynął okres powyżej 14 dni od dnia wysłania odpisu aktu oskarżenia pierwszemu uprawnionemu do dnia doręczenia odpisu aktu oskarżenia ostatniemu uprawnionemu). W większości spraw nie przekroczył on 100 dni. W dwóch sprawach zwłoka ta wyniosła 659 dni i 404 dni.

W pierwszej ze spraw — V K 952/99 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy — wysłano odpis aktu oskarżenia uprawnionemu (jeden oskarżony) 18 października 1999 r. (10 dni po rejestracji sprawy), doręczenie zaś nastąpiło 7 sierpnia 2001 r. Przyczyną tego były działania opóźniające ze strony oskarżonego. Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy wydano 21 maja 2001 r. Sprawa zakończyła się na dwóch terminach (wyrok 7 sierpnia 2001 r.).

W drugiej ostatniej ze spraw — II K 4645/00 Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia — 19 października 1999 r. wysłano uprawnionemu odpis aktu oskarżenia, doręczono zaś 28 listopada 2000 r. Przyczyną tego był niewłaściwy nadzór sędziego referenta nad wykonaniem zarządzeń o doręczeniu. Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy wydano 13 listopada 2001 r., a zatem przed skutecznym doręčeniem odpisu aktu oskarżenia. Sprawa zakończyła się na czterech terminach. Pierwszy — 6 grudnia 2000 r., wyrok wydano zaś 1 marca 2001 r.

W sprawach, w których nie doszło do doręczenia aktu oskarżenia, przyczynami były: działania opóźniające ze strony oskarżonego, nieprawidłowości w działaniu poczty, niewykonywanie lub wadliwe wykonywanie przez sekretariat wydanych zarządzeń, brak nadzoru lub niewłaściwy nadzór przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta nad wykonaniem zarządzeń.

W 15 sprawach skierowano sprawę na posiedzenie w trybie art. 339 k.p.k., z tego w jednej nastąpiło to ze zwłoką, tj. upłynął okres powyżej miesiąca od dnia ujawnienia się okoliczności uzasadniających potrzebę skierowania sprawy na posiedzenie do dnia wydania zarządzenia w tym przedmiocie. Zwłoka ta wynosiła 604 dni. W sprawie V K 962/99 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy akt oskarżenia skierowany został 13 października 1999 r. i w dniu tym nastąpiła rejestracja sprawy (trzech oskarżonych). Zarządzenie o skierowaniu sprawy na posiedzenie w trybie art. 339 § 3 pkt 7 k.p.k. wydano 10 lipca 2001 r. Warto zauważyć, że sprawa ta nie zakończyła się na posiedzeniu i sąd skierował ją na rozprawę, gdzie sprawa zakończyła się na trzech terminach (pierwszy — 25 września 2001 r., wyrok zapadł zaś 12 grudnia 2001 r.).

We wszystkich sprawach wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej, z czego jedynie w 15 bez zwłoki (tj. nie upłynął okres powyżej miesiąca od dnia wpływu sprawy i jej rejestracji), w pozostałych zaś 39 — ze zwłoką. W 29 sprawach okres zwłoki nie przekroczył roku. W pozostałych przekroczył ten okres, a w skrajnych wypadkach wyniósł 639 i 670 dni. Przyczyny zwłoki w wyżej omówionych sprawach to w połowie konieczność rozpoznania spraw zaległych, a w pozostałym zakresie wynik: wadliwej pracy przewodniczącego wydziału i sędziego referenta, procedowania w przedmiocie środka zapobiegawczego, przyczyn leżących po stronie oskarżonego innych niż uzasadniające zawieszenie postępowania, konieczności podjęcia czynności dowodowych przygotowujących rozprawę główną.

Omówić wypada dwie wskazane sprawy. W sprawie V K 962/99 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy akt oskarżenia został skierowany 13 października 1999 r. Zarządzenie o skierowaniu sprawy na rozprawę wydano 17 sierpnia 2001 r. Sprawa zakończyła się na trzech terminach (pierwszy — 25 września 2001 r., wyrok zapadł zaś 12 grudnia 2001 r.). Sprawa III K 1349/99 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa została zarejestrowana 4 października 1999 r. (wpływ 1 października 1999 r.). Zarządzenie o skierowaniu sprawy na rozprawę wydano 9 sierpnia 2001 r. Sprawa zakończyła się na sześciu terminach (pierwszy — 29 sierpnia 2001 r., wyrok zapadł 28 marca 2002 r.) i dotyczyła dwóch zarzutów z ustawy o zapobieganiu narkomanii z 24 kwietnia 1997 r.

W 13 sprawach wystąpiła zwłoka w wykonaniu zarządzenia (tj. upłynął okres powyżej 7 dni od dnia wydania zarządzenia), lecz w żadnej z nich nie przekroczyła ona 35 dni, a w większości spraw 7.

W 18 sprawach zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy było niekompletne, z czego w 16 niekompletność sprowadzała się do innych niż główne przyjęte w ankiecie przyczyny wadliwości zarządzenia.

W jednej sprawie rozprawa główna miała jeden termin, w 10 dwa i w 17 trzy, w 7 cztery, w 8 pięć, w 5 sześć, w dwóch sprawach 7 terminów, w dwóch 8, w dwóch sprawach — 9 terminów.

W 10 sprawach złożono wnioski o sporządzenie uzasadnienia i w dziewięciu z nich uzasadnienie sporządzono w terminie do 7 dni, a w jednej ze spraw nie można ustalić na podstawie akt, czy uzasadnienie zostało sporządzone w terminie.

W dwóch sprawach wystąpiła zwłoka doręczenia odpisu orzeczenia z uzasadnieniem, tj. upłynął okres powyżej 14 dni od dnia wysłania odpisu pierwszemu uprawnionemu do dnia doręczenia odpisu ostatniemu uprawnionemu. Zwłoka ta nie przekroczyła w żadnej ze spraw 10 dni i związana była z niewłaściwym działaniem poczty.

W trzech sprawach wystąpiła zwłoka w zawiadomieniu o przyjęciu środka odwoławczego, tj. upłynął okres powyżej 30 dni od dnia wywiedzenia apelacji albo zażalenia przez ostatniego uprawnionego do dnia doręczenia zawiadomienia o przyjęciu środka odwoławczego ostatniemu uprawnionemu albo okres powyżej 14 dni przy jednym uprawnionym. W jednej ze spraw okres zwłoki wyniósł 250 dni. W sprawie VIII K 830/99 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy wywiedzono apelację 5 czerwca 2000 r., a doręczono zawiadomienie o przyjęciu apelacji 15 marca 2001 r. Przyczyny takiego stanu rzeczy to nieprawidłowości w działaniu poczty, wezwanie strony do uzupełnienia braków formalnych apelacji (dopiero 2 października 2000 r. wysłano do stron zawiadomienia o przyjęciu apelacji), a także brak właściwego nadzoru przewodniczącego wydziału. W pozostałych sprawach okres zwłoki wyniósł 30 i 4 dni.

Tylko w jednej sprawie okres trwania rozprawy głównej przekroczył 9 miesięcy (301 dni), a w 29 nie przekroczył 100 dni (54%).

Wnioski do punktów 2.1 i 2.2

Bezspornie, jak wynika z analizy danych z 24 spraw, w których przyczyny obniżające sprawność zaistniały poza rozprawą, główną przyczyną wykazania tych spraw w pozycji 10.3 ankiety (sprawy zakończone, w których stwierdzono przyczyny obniżenia sprawności postępowania) była zwłoka w skierowaniu na termin rozprawy głównej (79% spraw).

Podobnie rzecz się ma w wypadku 54 spraw zakończonych na rozprawie (2.2), stanowiących 72% spraw wyznaczonych na rozprawę ze zwłoką.

Przy analizie łącznej 78 spraw trzeba stanowczo stwierdzić, że w 52 wypadkach sprawy zakończyły się maksymalnie w trzech terminach, a w kategorii 54 spraw — w których doszło do obniżenia sprawności postępowania na rozprawie — 28 spraw.

Zaznaczyć należy, że gdy sprawy te skierowano na rozprawę główną, zdecydowana ich większość zakończyła się w pierwszym terminie (analiza 24 spraw), przy drugiej zaś kategorii okres rozpoznania na rozprawie nie przekraczał na ogół 100 dni.

Analiza danych prowadzi do wniosku, że głównymi przyczynami obniżenia sprawności postępowania są:

- **niestawiennictwo oskarżonego z wolności nieusprawiedliwione — prawie 18%,**
- **ukrywanie się oskarżonego — 5,1%,**
- **niestawiennictwo oskarżonego z wolności, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej — 5,1%,**
- **niestawiennictwo oskarżonego z wolności, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty — 9%,**
- **niestawiennictwo obrońcy prawidłowo zawiadomionego usprawiedliwione — 5,3%,**
- **niestawiennictwo obrońcy nieusprawiedliwione w dniu rozprawy — 7,9%,**
- **niestawiennictwo świadka/ów prawidłowo zawiadomionego usprawiedliwione — 9%,**
- **niestawiennictwo świadka/ów nieusprawiedliwione w dniu rozprawy — 30,8%,**
- **niestawiennictwo świadka/ów, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej — 11,5%,**
- **niestawiennictwo świadka/ów, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty — 20,5%,**
- **obiektywne trudności w ustaleniu aktualnego miejsca pobytu świadka — 10,3%,**
- **konieczność dopuszczenia/uzupełnienia dowodu z urzędu niebudząca zastrzeżeń — 11,5%,**

- dopuszczenie/uzupełnienie dowodu z urzędu, którego potrzeba przeprowadzenia istniała już wcześniej — 9%,
- brak nadzoru sędziego referenta lub wadliwy nadzór nad prowadzonymi czynnościami i niewydawanie, odpowiednio do uzyskiwanych informacji lub wydawanie wadliwych, bieżących zarządzeń o sprowadzeniu dowodu lub przedsięwzięciu innych czynności organizacyjnych zmierzających do przeprowadzenia dowodu — 10,3%.

Wskazany procent odnosi się do liczby 78 spraw i jest uwzględnieniem liczby nieprawidłowości w odniesieniu do tej liczby spraw każdorazowo, przy zaznaczeniu, że wskazywane przyczyny obniżenia sprawności postępowania były wskazywane w ankiecie przy terminach rozpraw maksymalnie jako trzy, choć każda z nich skutkowałą określoną w ankiecie konsekwencją procesową (odroczenie, przerwa itd.), a analizujący dokonywał ustalenia kolejności wskazania przyczyn. Poniżej w celu pełniejszego zobrazowania przedstawiamy zestawienie przyczyn z uwzględnieniem ich kolejności na terminach rozpraw (por. tabela 3).

Analiza tych danych prowadzi do wniosku, że wśród wszystkich przyczyn obniżenia sprawności postępowania najważniejsze są te, które zostały wskazane jako pierwsze, i wówczas przyczynami obniżenia sprawności postępowania są:

- niestawiennictwo oskarżonego z wolności nieusprawiedliwione — 13,3%,
- ukrywanie się oskarżonego — 5,7%,
- niestawiennictwo świadka/ów nieusprawiedliwione w dniu rozprawy — 19%,
- niestawiennictwo świadka/ów, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty — 5,1%,
- obiektywne trudności w ustaleniu aktualnego miejsca pobytu świadka — 7,6%,
- konieczność dopuszczenia/uzupełnienia dowodu z urzędu niebudzące zastrzeżeń — 5,7%.

Pozostałe przyczyny wskazane jednokrotnie jako drugie i trzecie rodziły konieczność odroczenia lub przerwy w rozprawie, ale niejednokrotnie pozwalały na przeprowadzenie pewnych czynności procesowych. Przykładowo, wskazanie jako przyczyny pierwszej nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego wówczas, gdy drugą przyczyną było niestawiennictwo części świadków, pozwalałoby w sytuacji niezastnienia pierwszej przyczyny na przesłuchanie oskarżonego i czę-

ści świadków i dopiero z uwagi na brak stawiennictwa pozostałych istotnych świadków zachodziłaby konieczność przerwania lub też odroczenia rozprawy.

W tym stanie rzeczy wydaje się oczywiste, gdzie leżą główne przyczyny obniżenia sprawności postępowania.

Tabela 3. Przyczyny obniżenia sprawności postępowania (z uwzględnieniem ich kolejności na terminach rozpraw)

Przyczyna obniżenia sprawności postępowania — opis zmiennej	Zmienna jako pierwsza przyczyna	Procent	Zmienna jako druga przyczyna	Procent	Zmienna jako trzecia przyczyna	Procent	
	1	2	3	4	5	6	7
OSKARŻONY							
Niestawiennictwo oskarżonego z wolności prawidłowo zawiadomionego — usprawiedliwione (101)	1	0,6	0	0	0	0,0	
Niestawiennictwo oskarżonego z wolności — nieusprawiedliwione (103)	21	13,3	0	0	0	0,0	
Ukrywanie się oskarżonego (104)	9	5,7	0	0	0	0,0	
Niestawiennictwo oskarżonego z wolności, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działania administracji sądowej (107)	5	3,2	1	2	0	0,0	
Niestawiennictwo oskarżonego z wolności, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działania poczty (108)	4	2,5	4	8	0	0,0	
Niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2, 247 k.p.k.) z uwagi na nieuzasadnione poniechanie wydania zarządzenia o doprowadzeniu albo wydanie wadliwego zarządzenia przez prezesa sądu (111)	0	0,0	1	2	0	0,0	

Ciąg dalszy tabeli na następnej stronie

Ciąg dalszy tabeli z poprzedniej strony

1	2	3	4	5	6	7
Niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2, 247 k.p.k.) z uwagi na niewykonanie albo wadliwe wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu przez Policję (114)	2	1,3	0	0	0	0,0
Stawienie się oskarżonego w stanie uniemożliwiającym udział w rozprawie, w szczególności w stanie upojenia alkoholowego, odurzenia narkotycznego, lub niedopuszczenie go przed sąd z uwagi na powyższy stan, w sytuacji gdy sąd uznał jego udział w rozprawie za niezbędny (brak przesłanek z art. 376 k.p.k. i 377 k.p.k.) (118)	1	0,6	0	0	0	0,0
Niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (ZK, AŚ) z uwagi na niewykonanie albo wadliwe wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu (lub przetransportowaniu) przez Batalion Konwojowo-Ochronny (122)	1	0,6	0	0	0	0,0
Niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (ZK, AŚ) z uwagi na niewykonanie albo wadliwe wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu (lub przetransportowaniu) albo o zastrzeżeniu zakazu przetransportowywania do innej jednostki służby więziennej przez administrację AŚ, ZK (124)	0	0,0	1	2	0	0,0
Niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (ZK, AŚ) z uwagi na chorobę oskarżonego (126)	1	0,6	0	0	0	0,0
OBRÓŃCA						
Niestawiennictwo obrońcy prawidłowo zawiadomionego — usprawiedliwione (201)	2	1,3	0	0	0	0,0
Niestawiennictwo obrońcy — nieusprawiedliwione w dniu rozprawy (203)	2	1,3	1	2	0	0,0
PEŁNOMOCNIK OSKARŻYCIELA POSIŁKOWEGO (wystąpił w trzech sprawach)						
Niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nieusprawiedliwione, gdy był wezwany do obowiązkowego stawiennictwa (303)	1	0,6	0	0	0	0,0
PEŁNOMOCNIK POWODA CYWILNEGO Brak przypadków						
BIEGLI, SPECJALIŚCI, TŁUMACZE						
Niestawiennictwo biegłego, specjalisty, tłumacza prawidłowo zawiadomionego — usprawiedliwione (501)	1	0,6	0	0	0	0,0

Ciąg dalszy tabeli na następnej stronie

Ciąg dalszy tabeli z poprzedniej strony

1	2	3	4	5	6	7
ŚWIADKOWIE						
Niestawiennictwo świadka/ów prawidłowo zawiadomionego — usprawiedliwione (601)	5	3,2	3	6	0	0,0
Niestawiennictwo świadka/ów — nieusprawiedliwione w dniu rozprawy (602)	30	19,0	4	8	0	0,0
Niestawiennictwo świadka w okolicznościach świadczących o zamiarze uchylania się od złożenia zeznań (603)	3	1,9	0	0	0	0,0
Niestawiennictwo świadka/ów — funkcjonariusza Policji powołującego się na konieczność wykonania innych czynności służbowych (604)	1	0,6	0	0	0	0,0
Niestawiennictwo świadka/ów — funkcjonariusza Policji — nieusprawiedliwione (606)	2	1,3	0	0	0	0,0
Niestawiennictwo świadka/ów spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie lub wydanie wadliwego zarządzenia o zawiadomieniu (608)	2	1,3	0	0	0	0,0
Niestawiennictwo świadka/ów spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu (609)	0	0,0	1	2	0	0,0
Niestawiennictwo świadka/ów, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej (610)	3	1,9	5	10	2	11,8
Niestawiennictwo świadka/ów, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty (611)	8	5,1	5	10	5	29,4
Niedoprowadzenie świadka/ów przez Policję bez podania przyczyny niewykonania nakazu doprowadzenia (613)	2	1,3	0	0	0	0,0
Wprawienie się świadka/ów w stan upojenia alkoholowego, odurzenia narkotycznego; dokonanie samouszkodzenia celem uniemożliwienia przeprowadzenia rozprawy; uniemożliwienie doprowadzenia (617)	0	0,0	1	2	0	0,0
Obiektywne trudności w ustaleniu aktualnego miejsca pobytu świadka (618)	12	7,6	3	6	3	17,6

Ciąg dalszy tabeli na następnej stronie

Ciąg dalszy tabeli z poprzedniej strony

1	2	3	4	5	6	7
CZŁONKOWIE SKŁADU ORZEKAJĄCEGO						
Niestawiennictwo sędziego — usprawiedliwione (701)	1	0,6	0	0	0	0,0
OSKARŻYCIEL						
Brak przypadku						
POWÓD CYWILNY						
Brak przypadku						
POKRZYWDZONY						
Niestawiennictwo pokrzywdzonego, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty (1006)	2	1,3	1	2	1	5,9
DOWODY						
Dopuszczenie/uzupełnienie dowodu z urzędu niebudzące zastrzeżeń (1101)	9	5,7	2	4	0	0,0
Dopuszczenie/uzupełnienie dowodu na wniosek strony niebudzące zastrzeżeń (1102)	3	1,9	1	2	0	0,0
Dopuszczenie/uzupełnienie dowodu z urzędu, którego potrzeba przeprowadzenia istniała już wcześniej (1103)	3	1,9	4	8	0	0,0
Dopuszczenie/uzupełnienie dowodu na wniosek strony, który mógł być wnioskowany wcześniej (1104)	0	0,0	2	4	0	0,0
Nienadestanie żądanych akt przez inny sąd (1112)	0	0,0	1	2	0	0,0
Nienadestanie żądanych akt przez inną instytucję (1116)	2	1,3	1	2	0	0,0
Nienadestanie żądanych informacji przez inny sąd (1117)	0	0,0	1	2	0	0,0
Nienadestanie żądanych informacji przez Policję (1118)	2	1,3	0	0	0	0,0
Nienadestanie żądanych informacji przez inną instytucję państwową (1121)	0	0,0	0	0	2	11,8
Nienadestanie przez kuratora wywiadu środowiskowego (1124)	0	0,0	2	4	0	0,0
Zwłoka w rozpoznaniu wniosku dowodowego (1129)	0	0,0	1	2	0	0,0
Brak nadzoru sędziego referenta lub wadliwy nadzór nad prowadzonymi czynnościami i niewydawanie, odpowiednio do uzyskiwanych informacji lub wydawanie wadliwych, bieżących zarządzeń o sprowadzeniu dowodu lub przedsięwzięciu innych czynności organizacyjnych zmierzających do przeprowadzenia dowodu (1131)	4	2,5	3	6	1	5,9

Ciąg dalszy tabeli na następnej stronie

Ciąg dalszy tabeli z poprzedniej strony

1	2	3	4	5	6	7
PROCESOWE DZIAŁANIA STRON ŚWIADCZĄCE O ZAMIARZE PRZEDŁUŻANIA POSTĘPOWANIA						
Zatajenie przez oskarżonego okoliczności istotnych w świetle art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. do rozprawy głównej (1203)	1	0,6	0	0	0	0,0
Zwłoka oskarżonego w złożeniu wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu w trybie art. 78 § 1 k.p.k. (1204)	2	1,3	0	0	0	0,0
Złożenie oczywiście bezzasadnego wniosku w trybie art. 378 k.p.k. (1206)	0	0,0	0	0	1	5,9
INNE POWODY OBNIŻENIA SPRAWNOŚCI POSTĘPOWANIA						
Wadliwe zaplanowanie sesji — wyznaczenie zbyt dużej liczby spraw na wokandę (1320)	2	1,3	0	0	0	0,0
Niepodjęcie decyzji lub spóźnione podjęcie decyzji w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego, mimo istniejących ku temu przesłanek (1324)	0	0,0	0	0	1	5,9
Odroczenie wydania wyroku ze wskazaniem jako przyczyny zawichości sprawy albo innej ważnej przyczyny, przy braku ku temu podstaw z uwagi na charakter sprawy albo przy niedostatecznym uzasadnieniu takiej decyzji (1325)	3	1,9	0	0	0	0,0
Wniosek oskarżonego o odroczenie rozprawy związany z niedoręczeniem odpisu aktu oskarżenia przed pierwszym terminem rozprawy głównej (1326)	1	0,6	0	0	0	0,0
Uwzględnienie przez sąd oczywiście nieuzasadnionego wniosku strony o odroczenie bądź przerwanie rozprawy (1327)	3	1,9	0	0	0	0,0
Oczywiście bezzasadne odroczenie lub przerwanie rozprawy mimo wniosku strony o opóźnienie jej rozpoczęcia (1328)	1	0,6	0	0	0	0,0

ZK — zakład karny, AŚ — areszt śledczy.

Źródło: Opracowanie własne.

Załącznik

ZDARZAJĄCE SIĘ PRZYCZYNY OBNIŻENIA SPRAWNOŚCI POSTĘPOWANIA, KTÓRE NIE WYSTĄPIŁY W ZBADANYCH SPRAWACH

Oskarżony:

- niestawiennictwo oskarżonego z wolności w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości;

- niestawiennictwo oskarżonego z wolności spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie zarządzenia o zawiadomieniu lub wydanie wadliwego zarządzenia;
- niestawiennictwo oskarżonego z wolności spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo oskarżonego z wolności w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji;
- niestawiennictwo oskarżonego z wolności w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z innych przyczyn;
- niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2, 247 k.p.k.) z uwagi na niewykonanie albo wadliwe wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu przez sekretariat sądu;
- niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2, 247 k.p.k.) z uwagi na jego chorobę;
- niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2, 247 k.p.k.) z uwagi na to, że policja nie zastała go w miejscu zamieszkania;
- niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2, 247 k.p.k.), mimo że zastano go w miejscu zamieszkania z uwagi na to, że uniemożliwił on doprowadzenie, w sytuacji gdy sąd uznał jego obecność na rozprawie za niezbędną;
- niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (z aresztu śledczego — AŚ, zakładu karnego — ZK) z przyczyn obiektywnie usprawiedliwionych, np. klęska żywiołowa, bunt w więzieniu, wypadek komunikacyjny;
- niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (AŚ, ZK) z uwagi na niewydanie albo wydanie przez sąd wadliwego zarządzenia o doprowadzeniu (lub przetransportowaniu) albo niezastrzeżenie zakazu przetransportowywania do innej jednostki służby więziennej;
- niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (AŚ, ZK) z uwagi na niewykonanie albo wadliwe wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu (lub przetransportowaniu) albo o zastrzeżeniu zakazu przetransportowywania do innej jednostki służby więziennej przez sekretariat sądu;
- opóźnienie w doprowadzeniu oskarżonego pozbawionego wolności z przyczyn leżących po stronie Batalionu Konwojowo-Ochronnego;

- opóźnienie w doprowadzeniu oskarżonego pozbawionego wolności z przyczyn leżących po stronie administracji AŚ, ZK;
- niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (ZK, AŚ) z uwagi na to, że uniemożliwił on doprowadzenie, w sytuacji gdy sąd uznał jego obecność na rozprawie za niezbędną.

Obrońca (wystąpił w 38 i 27 sprawach):

- niestawiennictwo obrońcy w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości;
- niestawiennictwo obrońcy spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie zarządzenia o zawiadomieniu lub wydanie zarządzenia wadliwego;
- niestawiennictwo obrońcy spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo obrońcy, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej;
- niestawiennictwo obrońcy, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- niestawiennictwo obrońcy w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (wystąpił w trzech sprawach):

- niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego prawidłowo zawiadomionego usprawiedliwione, z wnioskiem o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości, a wnosił on o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego usprawiedliwione, gdy był wezwany do obowiązkowego stawiennictwa;
- niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie zarządzenia o zawiadomieniu lub wydanie wadliwego zarządzenia;

- niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej;
- niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- niestawiennictwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji.

Pełnomocnik powoda cywilnego:

- niestawiennictwo pełnomocnika powoda cywilnego prawidłowo zawiadomionego usprawiedliwione, z wnioskiem o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo pełnomocnika powoda w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości, a wnosił on o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo pełnomocnika powoda cywilnego nieusprawiedliwione, gdy był wezwany do osobistego stawiennictwa;
- niestawiennictwo pełnomocnika powoda cywilnego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie zarządzenia o zawiadomieniu lub wydanie wadliwego zarządzenia;
- niestawiennictwo pełnomocnika powoda cywilnego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo pełnomocnika powoda cywilnego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej;
- niestawiennictwo pełnomocnika powoda cywilnego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- niestawiennictwo pełnomocnika powoda cywilnego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji.

Biegli, specjaliści, tłumacze:

- niestawiennictwo biegłego, eksperta, tłumacza nieusprawiedliwione;
- niestawiennictwo biegłego, eksperta, tłumacza, powołującego się na konieczność wykonania innych czynności zawodowych;
- niestawiennictwo biegłego, eksperta, tłumacza w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości;
- niestawiennictwo biegłego, eksperta, tłumacza, spowodowane nieprawidłowym działaniem jego jednostki macierzystej;
- niestawiennictwo biegłego, eksperta, tłumacza spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie zarządzenia o zawiadomieniu lub wydanie wadliwego zarządzenia;
- niestawiennictwo biegłego, eksperta, tłumacza spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo biegłego, eksperta, tłumacza w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej;
- niestawiennictwo biegłego, eksperta, tłumacza w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- niestawiennictwo biegłego, eksperta, tłumacza w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji.

Świadkowie:

- niestawiennictwo świadka/ów — funkcjonariusza policji powołującego inne usprawiedliwienie;
- niestawiennictwo świadka/ów w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości;
- niestawiennictwo świadka/ów w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji;
- niedoprowadzenie świadka/ów przez policję z podaniem przyczyny niewykonania nakazu doprowadzenia;
- niestawiennictwo świadka/ów z uwagi na nieprawidłowość działania jednostek organizacyjnych resortu wymiaru sprawiedliwości, np. CKSiTA;

- niestawiennictwo świadka/ów z uwagi na nieprawidłowość działania innych instytucji lub jednostek organizacyjnych, np. zakładu pracy.

Członkowie składu orzekającego:

- niestawiennictwo sędziego nieusprawiedliwione;
- niestawiennictwo ławnika usprawiedliwione;
- niestawiennictwo ławnika nieusprawiedliwione;
- niestawiennictwo ławnika w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości.

Oskarżyciel:

- niestawiennictwo oskarżyciela publicznego prawidłowo zawiadomionego usprawiedliwione;
- niestawiennictwo oskarżyciela publicznego nieusprawiedliwione;
- niestawiennictwo oskarżyciela publicznego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie lub wydanie wadliwego zarządzenia o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo oskarżyciela publicznego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo oskarżyciela publicznego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej;
- niestawiennictwo oskarżyciela publicznego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- niestawiennictwo oskarżyciela posiłkowego prawidłowo zawiadomionego usprawiedliwione, z wnioskiem o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo oskarżyciela posiłkowego w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości, a wniósł on o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo oskarżyciela posiłkowego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie lub wydanie wadliwego zarządzenia o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo oskarżyciela posiłkowego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu;

- niestawiennictwo oskarżyciela posiłkowego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej;
- niestawiennictwo oskarżyciela posiłkowego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- niestawiennictwo oskarżyciela posiłkowego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji;
- niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego prawidłowo zawiadomionego usprawiedliwione, z wnioskiem o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości, a wnosił on o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie lub wydanie wadliwego zarządzenia o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej;
- niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji.

Powód cywilny:

- niestawiennictwo powoda cywilnego prawidłowo zawiadomionego usprawiedliwione, z wnioskiem o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo powoda cywilnego prawidłowo zawiadomionego w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości, a wnosił on o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo powoda cywilnego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie lub wadliwe wydanie zarządzenia o zawiadomieniu;

- niestawiennictwo powoda cywilnego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo powoda cywilnego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej;
- niestawiennictwo powoda cywilnego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- niestawiennictwo powoda cywilnego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji.

Pokrzywdzony:

- niestawiennictwo pokrzywdzonego prawidłowo zawiadomionego usprawiedliwione, z wnioskiem o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo pokrzywdzonego w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości, a wniósł on o odroczenie rozprawy;
- niestawiennictwo pokrzywdzonego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewydanie lub wydanie wadliwego zarządzenia o zawiadomieniu;
- niestawiennictwo pokrzywdzonego spowodowane niezawiadomieniem go o terminie rozprawy z uwagi na niewykonanie lub wadliwe wykonanie zarządzenia prezesa sądu;
- niestawiennictwo pokrzywdzonego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej;
- niestawiennictwo pokrzywdzonego w sytuacji, gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie policji.

Dowody:

- dopuszczenie dowodu na wniosek lub z urzędu w sytuacji, gdy należało zwrócić sprawę prokuratorowi w trybie art. 345 k.p.k.;
- niezasadne dopuszczenie/uzupełnienie dowodu z urzędu (1106).
- niezasadne dopuszczenie/uzupełnienie dowodu na wniosek strony;

- wznowienie przewodu sądowego celem przeprowadzenia czynności dowodowych, których konieczność dokonania była już wcześniej oczywista;
- niesprowadzenie dowodu rzeczowego na salę rozpraw z winy depozytariusza;
- niesprowadzenie dowodu rzeczowego z uwagi na niewydanie zarządzenia o sprowadzeniu;
- niesprowadzenie dowodu rzeczowego z uwagi na wadliwą pracę sekretariatu;
- nienadesłanie żądanych akt przez policję;
- nienadesłanie żądanych akt przez prokuraturę;
- nienadesłanie żądanych akt przez inny organ;
- nienadesłanie żądanych informacji przez prokuraturę;
- nienadesłanie żądanych informacji przez inny organ;
- nienadesłanie żądanych informacji przez instytucję prywatną;
- nienadesłanie przez inny sąd odpisów orzeczeń lub danych o odbyciu kary;
- nienadesłanie opinii przez biegłego;
- niewykonanie zleconych policji lub prokuraturze czynności dowodowych;
- wadliwe rozplanowanie przez prezesa sądu czynności dowodowych w wydanym zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy głównej lub przez przewodniczącego składu orzekającego w zarządzeniu o przerwaniu rozprawy albo w postanowieniu sądu o jej odroczeniu skutkujące koniecznością ponownego jej przerwania albo odroczenia;
- przeoczenie przez sędziego referenta wniosku dowodowego;
- brak wszechstronnego rozpoznania wniosku dowodowego;
- niewykonanie lub wadliwe lub nieterminowe wykonanie przez sekretariat sądu zarządzeń o sprowadzeniu dowodu lub o przedsięwzięciu innych czynności organizacyjnych zmierzających do przeprowadzenia dowodu.

Procesowe działania stron świadczące o zamiarze przedłużania postępowania:

- zgłoszenie sprzeciwu w trybie art. 404 § 2 k.p.k., mimo zachowania przez sąd zasady koncentracji postępowania dowodowego;
- niewyrażenie zgody przez oskarżonego w sytuacji opisanej w art. 483 k.p.k.;

- udzielenie pełnomocnictwa bez prawa do substytucji w sprawie niemającej waloru zawilej;
- celowe wstrzymywanie się ze złożeniem wniosku dowodowego w zamiarze przedłużania postępowania;
- celowe wstrzymywanie się ze złożeniem wniosku dowodowego z uwagi na, choćby subiektywne, trudności w jego należytym przygotowaniu.

Inne powody obniżenia sprawności postępowania:

- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. — uzasadniony, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na zbyt krótki czas między dniem wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy a jej terminem;
- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. zmierzający do przewlekłości postępowania z uwagi na brak zawilości sprawy, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na zbyt krótki czas między dniem wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy a jej terminem;
- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. — uzasadniony, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na zwłokę w wykonaniu zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy;
- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. zmierzający do przewlekłości postępowania z uwagi na brak zawilości sprawy, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na zwłokę w wykonaniu zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy;
- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. — uzasadniony, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. zmierzający do przewlekłości postępowania z uwagi na brak zawilości sprawy, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na wadliwe działanie poczty;
- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. — uzasadniony, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na wadliwe działanie policji;
- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. zmierzający do przewlekłości postępowania z uwagi na brak zawilości sprawy, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na wadliwe działanie policji;
- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. — uzasadniony, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na wadliwe działanie administracji AŚ, ZK;
- wniosek w trybie art. 353 k.p.k. zmierzający do przewlekłości postępowania z uwagi na brak zawilości sprawy, gdy termin 7 dni nie został zachowany z uwagi na wadliwe działanie administracji AŚ, ZK;

- uwzględnienie wniosku w trybie art. 353 k.p.k., gdy brak było ku temu przesłanek formalnych, a termin 7 dni był zachowany;
- niemożność procedowania z uwagi na niemożność odnalezienia akt (zagubienie) spowodowaną złą pracą sędziego referenta;
- niemożność procedowania z uwagi na niemożność odnalezienia akt (zagubienie) spowodowaną złą pracą administracji;
- niemożność procedowania z uwagi na brak akt spowodowany ich niezwróceniem po wypożyczeniu przez inny sąd;
- niemożność procedowania z uwagi na brak akt spowodowany ich niezwróceniem po wypożyczeniu przez prokuratora;
- niemożność procedowania z uwagi na brak akt spowodowany ich niezwróceniem po wypożyczeniu przez inny organ;
- niemożność procedowania z uwagi na brak akt spowodowany ich niezwróceniem po wypożyczeniu przez inną instytucję państwową;
- niemożność procedowania z uwagi na brak akt spowodowany ich niezwróceniem po wypożyczeniu przez biegłych;
- niemożność procedowania z uwagi na brak akt spowodowany ich niezwróceniem po wypożyczeniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości;
- wadliwe zaplanowanie sesji — nieodpowiednia wielkość sali, uniemożliwiająca prowadzenie postępowania;
- wadliwe zaplanowanie sesji — nieuwzględnienie zasad organizacji pracy Batalionu Konwojowo-Ochronnego itp.;
- niezakończenie sprawy ze wskazaniem jako przyczyny spóźnionej pory, przy niedostatecznym uzasadnieniu takiej decyzji.

Andrzej Kryże

SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO W SPRAWACH KARNYCH ROZPOZNAWANYCH W PIERWSZEJ INSTANCJI PRZEZ WARSZAWSKIE SĄDY REJONOWE. ANALIZA SPRAW NIEZAKOŃCZONYCH PRAWOMOCNIE

WPROWADZENIE

Przedmiotem analizy był bieg spraw, które wpłynęły do badanych sądów w okresie między 1 a 15 października 1999 r. — do 15 czerwca 2002 r., a więc przez okres 2 lat i 8 miesięcy. Ocenie podlegał stan sprawy na dzień 15 czerwca 2002 r. Między 1 a 15 października 1999 r. do Sądów Rejonowych: dla m.st. Warszawy, dla Warszawy Pragi oraz dla Warszawy Mokotowa wpłynęło łącznie 251 aktów oskarżenia. Niestety, dostęp do 36 spośród tych spraw okazał się zbyt utrudniony, wobec czego analizą objęto tylko 215 spraw „K”.

Jak wynika z części analizy dotyczącej spraw prawomocnie zakończonych, tylko w 23 z nich nie stwierdzono wystąpienia przyczyn obniżających sprawność postępowania. W 116 sprawach takie przyczyny wystąpiły — co spowodowało, że sprawy toczyły się dłużej niż powinny.

Łącznie zakończono więc 139 spraw. Oznacza to, że spośród 215 badanych spraw 76 nie udało się prawomocnie zakończyć mimo upływu 2 lat i 8 miesięcy. Ta ostatnia kategoria — stanowiąca ponad 1/3 (35,3%) spraw badanych — stanowi najpoważniejszy czynnik nieprawidłowości. Bezpośrednio rzutuje na wzrost udziału liczby tzw. spraw starych — dwuletnich — oraz może doprowadzić do wzrostu liczby spraw jeszcze starszych — trzyletnich. Podkreślić nadto trzeba, że tylko w dwóch spośród 76 spraw wydano do 15 czerwca 2002 r. nieprawomocny wyrok. W pozostałych 74 sprawach w ogóle nie zapadło orzeczenie kończące sprawę merytorycznie, chociażby nieprawomocnie.

Sprawy niezakończone szczegółowo badano pod kątem ustalenia, czy wystąpiły wśród nich także takie, których charakter uniemożliwił ich zakończenie, mimo że postępowanie toczyło się sprawnie. Wynik badania był jednoznaczny. Nie ujawniono ani jednej sprawy niezakoń-

czonej, w której nie stwierdzono by wystąpienia przyczyn obniżających sprawność postępowania.

Spśród 74 spraw, w których do 15 czerwca 2002 r. nie zapadło chociażby nieprawomocne orzeczenie kończące postępowanie, tylko w sześciu, we wskazanej dacie, rozprawa była w toku. Pozostałe 68 (tj. 91,9% spraw niezakończonych chociażby nieprawomocnie) pozostawało bez terminu rozprawy. W tej liczbie najliczniejsze były te, w których do 15 czerwca 2002 r. w ogóle nie wyznaczono pierwszego terminu rozprawy. Takich przypadków stwierdzono 59. Stanowią one 79,2% spraw niezakończonych chociażby nieprawomocnie.

Wśród pozostałych dziewięciu spraw: w trzech rozpoczęto rozprawę, lecz została ona odroczone bez terminu, w dwóch zawieszono postępowanie przed rozpoczęciem rozprawy, w czterech zaś zawieszono postępowanie po rozpoczęciu rozprawy.

Powyższe zestawienie dyktuje sposób prezentacji wyników analizy. Najpierw zostanie omówiona największa grupa spraw, tj. 59, które od dnia wpływu do 15 czerwca 2002 r. czekały bezskutecznie na pierwszy termin rozprawy. Pozostałe kategorie spraw niezakończonych, z uwagi na małe liczebności i określoną specyfikę, wymagają bardziej indywidualnego opisu.

Po sprawach, w których nie wyznaczono nawet pierwszego terminu rozprawy, zostanie zatem omówione dalszych 9 pozostających bez wyznaczonego terminu w dniu 15 czerwca 2002 r.

Następnie zostaną poddane analizie te sprawy, którym stosunkowo najbliższym było do zakończenia, a więc będące w toku (6), oraz te, które nieprawomocnie zakończono (2).

Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy wyjaśnienia wymaga pewna kwestia. W ankietach sporządzonych dla każdej z badanych spraw przewidziana jest, jako jedna z przyczyn zwłoki w skierowaniu sprawy na rozprawę, konieczność rozpoznania spraw zaległych, tj. takich, które wpłynęły do badanych sądów przed 1 października 1999 r.

Aby ustalić, jak długi okres zwłoki może być uznany za usprawiedliwiony — w tym znaczeniu, że zwłoka w skierowaniu sprawy na rozprawę nie obciąża bezpośrednio przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta, a pośrednio kierownictwa sądu, niezbędne jest przeanalizowanie danych zawartych w poniższych zestawieniach. Obrazują one ruch spraw „K” w okresach statystycznych między 30 czerwca 1999 r. a 30 czerwca 2002 r., a więc w czasie najbardziej zbliżonym do badanego. Sporządzono je dla Sądów Rejonowych dla m.st. Warsza-

wy, dla Warszawy Śródmieścia i dla Warszawy Mokotowa, albowiem Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi nie udostępnił niezbędnych informacji.

Jako punkt odniesienia dla wyników uzyskiwanych w wymienionych sądach przyjęto liczbę spraw załatwianych przeciętnie przez sędziego karnego w Polsce, w 2000 r. — tj. w roku środkowym badanego okresu. Dzięki temu powstała możliwość porównania faktycznych załatwień w badanych sądach, do tych, jakie uzyskano by, gdyby efektywność orzecznicza sędziów warszawskich odpowiadała przeciętnej efektywności sędziego karnego w Polsce w 2000 r., którą przyjęto jako „pensum” dla potrzeb niniejszej analizy. Porównanie przedstawia się następująco.

Mimo specyfiki sądów warszawskich oraz pewnej umowności przedstawionych wyliczeń nie da się podważyć zasadniczego wniosku, że gdyby w każdym z tych sądów załatwiano sprawy na poziomie średniej krajowej, to w badanym okresie załatwiono by całą pozostałość, tj. sprawy, które wpłynęły przed 30 czerwca 1999 r., oraz znaczną część wpływu spraw po tym dniu.

Wniosek ten wynika z różnicy między liczbą spraw, którą należało załatwić według pensum (rubryka 4), a liczbą spraw pozostałych na 30 czerwca 1999 r. (rubryka 1), czyli tzw. pozostałością początkową.

I tak w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy załatwiono by 6331 spraw ponad pozostałość początkową, w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia (który w większej części badanego okresu funkcjonował w ramach struktury Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy) — 2575 spraw, zaś w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Mokotowa — 5777 spraw ponad pozostałość początkową.

Analiza danych zawartych w powyższych zestawieniach wskazuje ponadto, że badane sądy powinny były przystąpić do rozpoznawania bieżącego wpływu (tj. wpływu od 1 lipca 1999 r.) na początku 2001 r., a najpóźniej w pierwszej jego połowie.

Dlatego też wszystkie sprawy, które wpłynęły do badanych sądów między 1 a 15 października 1999 r., powinny być zakończone przed 15 czerwca 2002 r., jeśli nie zachodziłyby w nich szczególne przeszkody.

Z pewnością jednak nie znajduje usprawiedliwienia fakt pozostawania spraw bez biegu dłużej niż półtora roku, tj. dłużej niż do maja 2001 r. Dlatego też w analizie przyjęto, że konieczność rozpoznawania spraw zaległych nie może tłumaczyć dłuższej niż półtoraroczna zwłoki w wyznaczeniu terminu rozprawy.

Tabela 1. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy Ruch spraw „K” 30.06.1999–30.06.2002 (tylko wydziały: V dla Warszawy Woli, VII dla Warszawy Żoliborza, VIII dla Warszawy Ochoty — wobec włączenia Wydziału VI do nowo utworzonego Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia)

Pozosta- łość (na 30.06.1999) początkowa	Wpływ w po- szczególnych okresach statystycznych	Faktyczne zalatwienia w poszcze- gólnych okresach statystycznych	Należało zalać spraw według pensum* w poszcze- gólnych okresach statystycznych	Faktycznie zalatwiono spraw w po- szczególnych okresach statystycznych (porównanie poz. 2 z poz. 3)	Stosunek wpły- wu do zalać zalożonych we- dług pensum w poszcze- gólnych okresach statystycznych (porównanie poz. 2 z poz. 4)	Pozostałość na koniec poszczególnych okresów statystycznych		Okresy statystyczne
						ogółem	faktyczna (poz. 1 + poz. 5)	
		przez 1 sędziego	przez 1 sędziego	poniżej wpływu	poniżej wpływu	poniżej wpływu	gdyby zalać wy zgodnie z pensum (poz. 1 + poz. 2, pomniejszona o poz. 4)	
1	2	3	4	5	6	7	8	
10 584	4 060	2 292	4 692	1 768	632	12 352	30.06.1999– –30.06.2000	
	5 274	83	170	1 768	778	9 952	30.06.2000– –30.06.2001	
	6 926	4 885	6 052	388	775	12 740	30.06.2001– –30.06.2002	
	16 260	137	170	562	655	9 174	ogółem	
		6 364	6 171	2 718	—	13 302		
		175	170	2 718	—	9 929		
		13 542	16 915	2 718	—	9 929		

* Jako wartość pensum przyjęto liczbę spraw, jaką średnio w kraju w 2000 r. zalał jeden sędzia, tj. 170 spraw.

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 2. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia*
Ruch spraw „K” 30.06.1999–30.06.2002

Pozosta- łość (na 30.06.1999) początkowa	Wpływ w po- szczególnych okresach statystycznych	Faktycznie załatwienia w poszcze- gólnych okresach statystycznych	Należało załatwić spraw według pensum** w poszcze- gólnych okresach statystycznych	Faktycznie załatwiono spraw w po- szczególnych okresach statystycznych (porównanie poz. 2 z poz. 3)	Stosunek wpły- wu do załatwień założonych we- dlug pensum w poszcze- gólnych okresach statystycznych (porównanie poz. 2 z poz. 4)	Pozostałość na koniec poszczególnych okresów statystycznych	Okresy statystyczne
		ogółem	ogółem	ponad wpływ	załatwiono by ponad wpływ	faktyczna (poz. 1 + poz. 5)	
		przez 1 sędziego	przez 1 sędziego	poniżej wpływu	poniżej wpływu	gdyby załatwiono spra- wy zgodnie z pensum (poz. 1 + poz. 2, pomniejszona o poz. 4)	
1	2	3	4	5	6	7	8
5 303	2 008	1 028	2 098		90	6 283	30.06.1999– –30.06.2000
		83	170	980		5 213	
	2 826	1 513	2 890		64	7 598	30.06.2000– –30.06.2001
		89	170	1 313		5 149	
	3 802	2 380	2 890			9 020	30.06.2001– –30.06.2002
		140	170	1 422	912	6 061	
	8 636	4 921	7 878	3 715	758		ogółem
				poniżej wpływu	poniżej wpływu		

* Tylko wydział śródmiejski, w tym z okresu, gdy funkcjonował w ramach struktur Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy.

** Jako wartość pensum przyjęto liczbę spraw, jaką średnio w kraju w 2000 r. załatwił jeden sędzia, tj. 170 spraw.

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 3. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa
Ruch spraw „K” 30.06.1999–30.06.2002

Pozosta- łość (na 30.06.1999) początkowa	Wpływ w po- szczególnych okresach statystycznych	Faktycznie załatwienia w poszcze- gólnych okresach statystycznych	Należało załatwić spraw według pensum* w poszcze- gólnych okresach statystycznych	Faktycznie załatwiono spraw w po- szczególnych okresach statystycznych (porównanie poz. 2 z poz. 3)	Stosunek wpły- wu do załatwień założonych we- dlug pensum w poszcze- gólnych okresach statystycznych (porównanie poz. 2 z poz. 4)	Pozostałość na koniec poszczególnych okresów statystycznych	Okresy statystyczne
		ogółem	ogółem	ponad wpływ	załatwiono by ponad wpływ	faktyczna (poz. 1 + poz. 5)	
		przez 1 sędzięgo	przez 1 sędzięgo	poniżej wpływu	poniżej wpływu	gdyby załatwiono spra- wy zgodnie z pensum (poz. 1 + poz. 2, pomniejszona o poz. 4)	
1	2	3	4	5	6	7	8
4 593	2 798 (20)	2 588	3 400	602	4 809	30.06.1999– –30.06.2000	
		129	170	210	3 991		
	3 208 (21)	3 407	3 570	199	299	30.06.2000– –30.06.2001	
		162	170		3 692		
	4 200 (20)	3 967	3 400		4 837	30.06.2001– –30.06.2002	
		198	170	233	800	4 492	
	10 206	9 962	10 370	244	101	ogółem	
				poniżej wpływu	ponad wpływ		

* Jako wartość pensum przyjęto liczbę spraw, jaką średnio w kraju w 2000 r. załatwił jeden sędzia, tj. 170 spraw.
(20), (21) — liczba sędziów orzekających w okresie statystycznym.

Źródło: Opracowanie własne.

I. SPRAWY BEZ BIEGU, TJ. POZOSTAJĄCE BEZ WYZNACZONEGO TERMINU ROZPRAWY

1. KATEGORIA I — SPRAWY CZEKAJĄCE NA PIERWSZY TERMIN ROZPRAWY

Stwierdzono, że spośród 251 spraw, które wpłynęły do badanych sądów w okresie 1–15 października 1999 r., w 72 przypadkach (28,6%) do 15 czerwca 2002 r. nie wyznaczono nawet pierwszego terminu rozprawy. Dziewiętnaście tego rodzaju spraw zalegało w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi, jednakże udostępniono do badania tylko sześć. W wyniku tego analizą objęto — zamiast 72 spraw — tylko 59.

1.1. Charakterystyka spraw

Omawiana kategoria spraw nie odznaczała się żadnymi cechami, które mogłyby wskazywać na wyższy stopień trudności w ich rozpoznaniu.

W 45 sprawach jako tryb rozpoznania wskazano w akcie oskarżenia tryb zwyczajny, w dziewięciu — tryb uproszczony, w dwóch — prywatnoskargowy, a w trzech nie wskazano właściwego trybu.

W zdecydowanej większości tych spraw akta ograniczały się do jednego tomu (w 52 przypadkach, co stanowi 88,1%). Pięć spraw składało się z dwóch tomów, jedna z trzech tomów oraz tylko jedna z czterech.

W 51 sprawach (86,4%) oskarżono pojedyncze osoby. W sześciu sprawach występowało po dwóch, a w dwóch po trzech oskarżonych. Przy tym w dniu wpływu aktu oskarżenia tylko siedmiu oskarżonych było tymczasowo aresztowanych lub pozbawionych wolności w badanej lub innej sprawie.

Tylko w 22 sprawach (37,3%) występowali obrońcy.

Oskarżyciele posiłkowi wystąpili w czterech sprawach i tylko w dwóch ustanowili pełnomocników.

W dwóch sprawach wniesiono powództwa cywilne, w jednej zaś powód cywilny korzystał z pomocy pełnomocnika.

W 33 sprawach (55,9%) ujawniono pojedynczych pokrzywdzonych, w 12 — po dwóch, w trzech — po trzech, w pojedynczych zaś sprawach — czterech i pięciu pokrzywdzonych i w dwóch przypadkach po siedmiu; w siedmiu sprawach nie ujawniono pokrzywdzonych.

W zdecydowanej większości aktów oskarżenia wnioskowano o przesłuchanie jednego lub dwóch albo co najwyżej po kilku świadków. Większa liczba świadków wystąpiła tylko w dwóch sprawach — w jednej 13, a w drugiej 31. W 59 aktach oskarżenia wnioskowano o przesłuchanie łącznie 252 świadków, co daje średnią liczbę 4,2 świadków zgłoszonych w jednej sprawie.

O przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych wnioskowano w 28 sprawach.

W 46 aktach oskarżenia (78%) postawiono pojedyncze zarzuty, w ośmiu — po dwa, w czterech po trzy i w jednej — sześć zarzutów. W 59 badanych sprawach postawiono łącznie 80 zarzutów, tj. średnio 1,3 zarzutu na sprawę.

Zdecydowaną większość zarzutów sformułowano na podstawie kodeksu karnego z 1997 r. Na przykład w zarzucie postawionym jako pierwszy w 48 sprawach wskazano kwalifikację prawną z tegoż kodeksu. Były to kwalifikacje opisujące głównie przestępstwa przeciwko: zdrowiu, bezpieczeństwu w komunikacji, wolności, wolności seksualnej, rodzinie i opiece, czci i nietykalności cielesnej, działalności instytucji państwowych, wymiarowi sprawiedliwości, porządkowi publicznemu. Najczęściej jednak występowały przestępstwa przeciwko mieniu i obrotowi gospodarczemu.

Zarzuty kwalifikowane z kodeksu karnego z 1969 r. wystąpiły sporadycznie. Pojawiały się natomiast zarzuty o przestępstwa przewidziane w ustawach: o zapobieganiu narkomanii z 24 kwietnia 1997 r., o znakach skarbowych akcyzy z 2 grudnia 1993 r., o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r., o znakach towarowych z 31 stycznia 1985 r. oraz w kodeksie handlowym z 27 października 1933 r. i w ustawie karno-skarbowej z 26 października 1971 r.

Szczegółowa analiza akt spraw doprowadziła do wniosku, że spośród 80 zarzutów postawionych w 59 sprawach omawianej kategorii tylko jeden miał charakter skomplikowany. Był to zarzut z art. 482 § 1 kodeksu handlowego.

Z zestawienia przedstawionych wyżej informacji jednoznacznie wynika, że sprawy, w których aż do 15 czerwca 2002 r. nie wyznaczono chociażby pierwszego terminu rozprawy, nie charakteryzowały się zło-

żonością ani pod względem przedmiotowym (tj. liczby i skomplikowania zarzutów), ani podmiotowym (tj. liczby i konfiguracji uczestników postępowania).

Materiał faktograficzny w tych sprawach, przedstawiony przez oskarżyciela (z wyjątkiem dwóch spraw), był szczupły.

Zarówno więc merytoryczne, jak i organizacyjne przygotowanie omawianych spraw do rozpoznania, a także samo ich rozpoznanie, nie wymagało szczególnego nakładu sił i środków.

Należy podkreślić, że w niniejszym opracowaniu jako datę wpływu sprawy do badanego sądu przyjęto, obok daty wpływu aktu oskarżenia, także daty: wydania postanowienia o podjęciu zawieszono lub warunkowo umorzono postępowania, wpływu sprawy przekazanej przez sąd odwoławczy do ponownego rozpoznania po uchyleniu wyroku, wpływu sprawy w wyniku przekazania przez inny sąd lub datę wpływu wniosku o wydanie wyroku łącznego, względnie wydania w tym przedmiocie zarządzenia z urzędu.

Oznacza to, że choć „statystycznie” sprawy wpłynęły w okresie między 1 a 15 października 1999 r., to *de facto* „historia” niektórych jest dłuższa. W omawianej kategorii 59 spraw, w których nie odbył się choćby pierwszy termin rozprawy, w czterech toczyło się wcześniej postępowanie przed innymi sądami, a przy tym w dwóch z nich, po wpłynięciu sprawy z innego sądu, postępowanie zawieszono na rozprawie. Oznacza to, że po podjęciu postępowania w okresie między 1 a 15 października 1999 r. sprawy te powinny być prowadzone od początku po raz trzeci.

1.2. Czynności w sprawach czekających na pierwszą rozprawę

Wszystkie z tych spraw zostały zarejestrowane. W wielu przypadkach rejestracji nie towarzyszyła jednak kontrola warunków formalnych aktu oskarżenia. W ani jednej sprawie nie wydano zarządzenia w trybie art. 337 k.p.k., choć w toku analizy akt niejednokrotnie ujawniono wiele braków formalnych aktów oskarżenia, w szczególności w zakresie prawidłowego określenia zarzucanych oskarżonym czynów.

Tylko w 35 sprawach (59,3%) doręczono odpisy aktu oskarżenia. W 9 sprawach, choć wysłano odpisy, nie uzyskano dowodów doręczenia, a w 15 bądź w ogóle nie podjęto czynności zmierzających do doręczenia odpisów aktu oskarżenia bądź — uzyskawszy informację negatywną — porzeczono na niej.

Spośród 35 spraw, w których doręczono uprawnionym odpisy aktu oskarżenia, tylko w 13 podjęto jeszcze inne czynności, w 22 zaś doręczenie było jedyną czynnością, jaką wykonano między 15 października 1999 r. a 15 czerwca 2002 r.

Dla przykładu można tu wskazać sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa III K 1324/99, III K 1328/99, III K 1329/99, III K 1346/99, III K 1364/99 czy też sprawę Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy V K 948/99. Do sierpnia 2002 r., tj. do czasu zakończenia analizy akt, w wymienionych sprawach nie zarządzono żadnych dalszych czynności.

Dla potrzeb niniejszej analizy przyjęto, że jeśli między dniem wysłania odpisu aktu oskarżenia pierwszemu uprawnionemu a dniem doręczenia takiego odpisu ostatniemu uprawnionemu upłynęło więcej niż 14 dni, oznacza to, że w doręczeniu odpisów aktu oskarżenia wystąpiła zwłoka.

Charakterystyczne jest, że spośród 35 spraw, w których odnotowano doręczenie odpisów aktu oskarżenia, zwłoka (wprawdzie znaczna — 58 dni) wystąpiła tylko w jednej sprawie. Oznacza to, że przyjęty okres 14 dni prawidłowo uwzględnia tryb pracy sądów i poczty, a przede wszystkim że w przypadku podjęcia bez zwłoki prawidłowych czynności w zdecydowanej większości spraw uzyskano oczekiwane rezultaty.

Wprawdzie w 9 sprawach wysłano odpisy aktu oskarżenia i nie uzyskano informacji co do ich doręczenia, ale też przez ponad 2 lata i 6 miesięcy nie podjęto w tej kwestii żadnych dalszych czynności. Można tu przykładowo wskazać sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa III K 1399/99 i III K 1356/99 lub sprawę Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy V K 965/99.

W 15 sprawach (25,4% spraw czekających przez 2 lata i 8 miesięcy na pierwszy termin rozprawy) stwierdzono, że odpisy aktu oskarżenia nie zostały doręczone, gdyż albo ich nie wysłano, albo z czynności doręczenia uzyskano informację negatywną. Jako przykłady, w których po zarejestrowaniu nie wykonano czynności zmierzających do doręczenia odpisów aktu oskarżenia, wskazać można sprawy Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy: V K 953/99, V K 957/99, V K 947/99, V K 950/99 i V K 969/99. Przy tym w ostatniej z wymienionych spraw sam oskarżony monitował na piśmie o nadanie sprawie biegu.

Warto także przytoczyć kilka przykładów bierności sądów wobec udzielonej im informacji o niedoręczeniu odpisu aktu oskarżenia. Na przykład w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa

(III K 1344/99) dotyczącej usiłowania dokonania kradzieży występowało dwóch oskarżonych i dwóch świadków. Odpis aktu oskarżenia wysłany jednemu z oskarżonych wrócił z adnotacją „adresat nieznan”. Ani sędzia referent, ani przewodniczący wydziału nie zareagowali na tę informację. Sprawa pozostała bez żadnych dalszych czynności.

W sprawie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy (V K 955/99) zwrócono się do Policji o pomoc w doręczeniu oskarżonemu odpisu aktu oskarżenia. Wcześniej ustalono, że oskarżony nie przebywa w areszcie śledczym ani w zakładzie karnym do innej sprawy. W marcu 2000 r. Policja zwróciła odpis aktu oskarżenia, informując, że doręczenie nie było możliwe, gdyż oskarżony nie przebywa w miejscu zameldowania, a drogą wywiadu policyjnego nie udało się ustalić miejsca jego faktycznego pobytu. W sprawie tej nie podjęto jednak żadnych dalszych decyzji ani czynności — aż do chwili badania akt, tj. do sierpnia 2002 r.

Podobne marnotrawstwo czasu miało miejsce w sprawie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy (V K 963/99). 13 października 1999 r. wpłynął akt oskarżenia o przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. przeciwko bezdomnemu. Okoliczność ta wynika jednoznacznie z akt postępowania przygotowawczego. Mimo to prokurator nie wystąpił do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Do 3 kwietnia 2000 r. trwały bezskuteczne próby doręczenia odpisu aktu oskarżenia poprzez pocztę i Policję. W tym dniu wpłynęło pismo z Policji potwierdzające jeszcze raz, że oskarżony jest osobą bezdomną i mieszka w noclegowni. Wobec powyższego zarządzo przeprowadzenie przez Policję wywiadu co do miejsca pobytu oskarżonego. Od 3 kwietnia 2000 r. Policja nie udzieliła odpowiedzi, a sąd nie podjął żadnych dalszych czynności.

Tego rodzaju przykłady jednoznacznie zaprzeczają tezie jakoby zwłoka w biegu spraw wynikała wyłącznie z powstałych zaległości. Jeżeli bowiem nawet spraw tych, z powodu zaległości, nie można było niezwłocznie wyznaczyć na rozprawę, to z całą pewnością czas oczekiwania na możliwy termin rozprawy należało wykorzystać w celu dokonania ustaleń i wykonania czynności procesowych usuwających przeszkody do wyznaczenia terminu rozprawy. Tymczasem, mimo upływu 2 lat i 8 miesięcy od dnia wpływu aktu oskarżenia, przeszkody w wyznaczeniu skutecznego terminu rozprawy pozostały te same co w dniu wpływu aktu oskarżenia.

W sprawach, w których nie doszło do doręczenia aktu oskarżenia, ujawniono, obok braku wydania zarządzenia w tym przedmiocie lub niewykonania bądź wadliwego wykonania zarządzenia przez sekreta-

riat, także inne, niezależne od sądu, przyczyny utrudniające realizację tej czynności procesowej, takie jak: niepowiadomienie przez oskarżonego o zmianie adresu lub wręcz uchylanie się przez niego od odbioru odpisu aktu oskarżenia, a także nieprawidłowości w funkcjonowaniu poczty.

Rozkład tych czynników nie jest jednak istotny, gdyż w żadnej sprawie nie występowały one jako samodzielna przyczyna, a jedynie towarzyszyły przyczynie podstawowej, jaką był brak nadzoru lub niewłaściwy nadzór przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta nad realizacją zarządzenia. Ten ostatni powód niedoręczenia odpisu aktu oskarżenia zarejestrowano w każdej z badanych spraw jako samodzielny lub jako prowadzący do nieusunięcia występujących przeszkód.

Kolejnymi czynnościami, które poddano badaniu w sprawach czekających na wyznaczenie pierwszego terminu rozprawy, były czynności związane z procedowaniem sądu na posiedzeniach w trybie art. 339 k.p.k., tj. w ramach wstępnej kontroli oskarżenia.

Spośród omawianych 59 spraw tylko w 13 dostrzeżono zagadnienia wymagające rozstrzygnięcia na posiedzeniu przed rozprawą. Aby je rozstrzygnąć, wyznaczono aż 21 terminów posiedzeniowych, co świadczy o niedostatecznej skuteczności procedowania na posiedzeniach. Ważniejsze jednak, że tylko 7 spraw skierowano na posiedzenie w celu rozważenia wydania nakazu karnego lub orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Podkreślenia przy tym wymaga bardzo znaczna zwłoka w wyznaczeniu tych spraw na posiedzenie, odbywane wszak w ramach wstępnej kontroli oskarżenia. Przyjęto, że zwłoka zachodzi wówczas, gdy upłynął okres powyżej miesiąca od dnia ujawnienia się okoliczności uzasadniającej potrzebę skierowania sprawy na posiedzenie do dnia wydania zarządzenia w tym przedmiocie.

Na siedem spraw, w których na podstawie analizy samego aktu oskarżenia dostrzeżono potrzebę rozważenia wydania nakazu karnego lub orzeczenia kończącego postępowanie, aż w sześciu zarządzenie o skierowaniu na posiedzenie wydano ze zwłoką. Przy tym tylko w jednej sprawie zwłoka wyniosła 41 dni (tj. 41 dni ponad miesiąc od ujawnienia okoliczności uzasadniającej taką potrzebę). W pozostałych sprawach okresy zwłoki wynosiły: 262, 299, 498, 512 dni i wreszcie 897 dni. We wszystkich tych sprawach stwierdzono, że przyczyną zwłoki było nieprawidłowe wykonywanie obowiązków przez przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta.

Interesujące wydaje się spostrzeżenie, że w rezultacie odbytych posiedzeń tylko w dwóch sprawach zapadło orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, które zresztą zostało następnie uchylone.

Na przyczyny takiej nieefektywności posiedzeń światło mogą rzucić dwa przykłady.

Sprawa III K 1371/99, o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k., wpłynęła do Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa 6 października 1999 r. Po trzech miesiącach dostrzeżono potrzebę rozważenia kwestii warunkowego umorzenia postępowania i wyznaczono w tym celu termin posiedzenia na 12 stycznia 2000 r. Nie stawił się jednak oskarżony, a sąd nie dysponował zwrotnym poświadczeniem odbioru wezwania. Przed terminem posiedzenia stan przygotowania sprawy nie był kontrolowany, w związku z tym nie podjęto zawczasu stosownej interwencji na poczcie ani też próby ponownego wezwania oskarżonego, np. za pośrednictwem zakładu pracy, telegraficznie albo przez Policję.

Kolejny termin posiedzenia wyznaczono na 12 kwietnia 2000 r. Tym razem oskarżony stawił się i wyjaśnił, że nie płacił alimentów, gdyż uległ wypadkowi samochodowemu. Wobec powyższego sąd postanowił skierować sprawę na rozprawę. Zauważyć jednak wypada, że wyjaśnienia oskarżonego co do przyczyn niepłacenia alimentów, tej samej treści, zostały złożone w postępowaniu przygotowawczym. W tym stanie rzeczy skierowanie sprawy na posiedzenie celem rozważenia warunkowego umorzenia postępowania, w sytuacji gdy nie został spełniony wymóg takiego rozstrzygnięcia określony w art. 66 § 1 k.k. (tj. aby okoliczności popełnienia czynu nie budziły wątpliwości), wydaje się być wynikiem niedostatecznego zapoznania się z aktami.

Warto także dodać, że od 12 kwietnia 2000 r., gdy to sąd postanowił rozpoznać sprawę na rozprawie, nie podjęto w niej żadnych dalszych czynności. Akta sprawy badane były 9 sierpnia 2002 r. i do tego dnia nie wyznaczono terminu rozprawy.

Podobnie zresztą jak w sprawie V K 945/99, która wpłynęła do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy 5 października 1999 r., w której sąd nie uwzględnił z kolei wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania. Do chwili badania akt, tj. do sierpnia 2002 r., sprawa czekała na wyznaczenie rozprawy.

W innej sprawie tegoż Sądu (III K 1350/99) 23 listopada 1999 r. wydano postanowienie o warunkowym umorzeniu postępowania, mimo że w toku posiedzenia oskarżony sprzeciwiał się takiemu rozstrzygnięciu, kategorycznie zaprzeczając, aby dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Gdy jednak oskarżony ustanowił obrońcę, a ten złożył zażalenie, zostało ono uwzględnione przez ten sam sąd, postanowieniem z 6 grudnia 1999 r., w trybie art. 463 § 1 k.p.k. Od tego dnia w sprawie nie podjęto żadnych czynności. Nieodparcie nasuwa się więc podejrzenie, że na wydanie postanowienia o warunkowym umorzeniu postępowania wpłynęły bardziej cele statystyczne niż merytoryczne.

Wyjaśnić w tym miejscu wypada, że analizowanie spraw pod kątem kierowania ich na posiedzenie w trybie art. 339 k.p.k., także w kwestii wydania orzeczenia kończącego postępowanie, jest jak najbardziej pożądane. Rzecz jednak właśnie w tym, aby przeprowadzana analiza tych spraw była wystarczająca. Tymczasem badanie akt prowadzi do wniosku, że wstępna kontrola oskarżenia albo w ogóle nie była przeprowadzana, albo wprawdzie była, lecz zbyt pobieżnie, a i wówczas najczęściej z bardzo znacznym opóźnieniem.

O pewnej „przypadkowości” kierowania spraw na posiedzenie w trybie art. 339 k.p.k. świadczą nie tylko podane wyżej przykłady oraz fakt, że tylko dwie na siedem spraw skierowanych w celu rozważenia wydania orzeczenia kończącego postępowanie zakończyło się wydaniem tego rodzaju orzeczenia, które zresztą następnie zostało uchylone, ale także okoliczność, że na 59 spraw czekających na pierwszy termin rozprawy skierowano łącznie na posiedzenie tylko 13, należało zaś skierować co najmniej 27. W 14 sprawach bowiem ujawniono w toku badania akt, że mimo istnienia stosownych przesłanek nie wydano zarządzeń o skierowaniu na posiedzenie w trybie art. 339 k.p.k.

Między innymi w czterech sprawach należało rozważyć wydanie postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania lub innego środka przymusu, a w jednej postanowienia o niewłaściwości sądu. Aż w sześciu sprawach akta wskazywały na istotne braki postępowania przygotowawczego, zwłaszcza na potrzebę poszukiwania dowodów, w sytuacji gdy dokonanie niezbędnych czynności przez sąd powodowałyby znaczne trudności. W dwóch sprawach zaś nie dostrzeżono kompletu przesłanek przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania.

1.3. Powody, dla których nie wydano zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy

Na wstępie należy poczynić spostrzeżenie, że w jednej z 59 spraw wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy, lecz na termin poza okresem

badawczym. Pozostaje więc ona w omawianej tu kategorii tych, które do 15 czerwca 2000 r. nie miały choćby pierwszego terminu rozprawy. Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy wydano tu ze zwłoką trwającą 941 dni, licząc od upływu miesiąca po dniu wniesienia aktu oskarżenia. W pozostałych sprawach do 15 czerwca 2002 r. nie wydano nawet zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy.

Przypomnieć tu należy ustalenie oparte na analizie danych dotyczących wpływu spraw i załatwień (patrz str. 71), że konieczność rozpoznania spraw zaległych, które wpłynęły do badanych sądów przed 1 października 1999 r., nie może usprawiedliwiać dłuższej niż półtoraroczna zwłoki w wyznaczeniu terminu rozprawy. Przy tym przyjęto, że zwłoka w wydaniu zarządzenia zaczyna swój bieg po miesiącu od dnia wpływu sprawy. W tym stanie rzeczy we wszystkich 59 sprawach, które czekały bezskutecznie na pierwszy termin rozprawy od października 1999 r. do 15 czerwca 2002 r., bezpośrednią tego przyczyną było nieprawidłowe wykonywanie obowiązków przez przewodniczących wydziałów karnych lub sędziów referentów. W dalszej kolejności odpowiedzialność przenosi się na kierownictwo sądów szczebla rejonowego i okręgowego.

Dla ścisłości należy odnotować, że w dwóch sprawach przeszkodą w wyznaczeniu rozprawy były tego rodzaju przyczyny leżące po stronie oskarżonego, które uzasadniały zawieszenie postępowania. Ani jednak nie zawieszono postępowania, ani nie podejmowano wszystkich możliwych działań w celu usunięcia tych przeszkód.

2. KATEGORIA II — SPRAWY, W KTÓRYCH ROZPOCZĘTO JUŻ ROZPRAWĘ, LECZ ZOSTAŁA ONA ODRO CZONA BEZ TERMINU

Z ogólnej liczby 68 spraw niezakończonych, pozostających 15 czerwca 2002 r. bez terminu rozprawy, wyselekcjonowano trzy, w których wprawdzie był wcześniej wyznaczony termin, ale zostały one odroczone bez terminu. Były to sprawy niezłożone — zarówno pod względem przedmiotowym, jak i osobowym, o szczupłym materiale dowodowym. W sprawach tych występował pojedynczy oskarżeni i pojedyncze proste zarzuty, dotyczące przestępstw z art. 270 § 1 k.k., 278 § 1 k.k. i 300 § 2 k.k.

W dwóch sprawach już na etapie prób doręczenia odpisów aktu oskarżenia było oczywiste, że oskarżeni nie przebywają w miejscu wskazanym przez nich w postępowaniu przygotowawczym jako miejsce zamieszkania. Mimo to nie skierowano tych spraw na posiedzenie celem rozważenia decyzji o tymczasowym aresztowaniu, poszukiwania listem

gończym lub także o zawieszeniu postępowania. Wyznaczono natomiast rozprawy mimo informacji, że odpisy aktu oskarżenia nie zostały oskarżonym doręczone — co w dalszej kolejności przełożyło się na czasochłonność i kosztochłonność postępowań, które, co gorsza, nie doprowadziły do żadnego procesowego rezultatu. W tym stanie rzeczy trudno uznać za osiągnięcie, że w sprawach tych między wpływem a odbyciem pierwszego terminu rozprawy upłynęły okresy krótsze niż rok (95, 251 i 283 dni).

W omawianych sprawach nakładające się nieprawidłowości w działaniu, nie tylko sądów, ale także instytucji współpracujących, wymagają indywidualnego przeanalizowania.

W sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi (III K 1236/99) termin rozprawy wyznaczono mimo niedoręczenia oskarżonemu odpisu aktu oskarżenia z tego powodu, że zmienił on podane miejsce pobytu, nie informując o tym ani prokuratury, ani sądu. Zebrane przed pierwszą rozprawą informacje pozwalały ocenić, że oskarżony ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości. Pomimo to trzykrotnie wyznaczano kolejne terminy rozprawy bez podjęcia decyzji, które mogłyby skutecznie doprowadzić do obecności oskarżonego na rozprawie. W rezultacie na trzeciej rozprawie odroczone ją bez terminu, w dalszym ciągu nie podejmując stosownych decyzji.

W sprawie III K 1396/99 (o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.) Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa nie doręczono oskarżonemu odpisu aktu oskarżenia, uzyskując informację, że nie przebywa on w miejscu, które wskazał jako miejsce swego pobytu. W tym stanie rzeczy należało zwrócić się o stosowne informacje do Centralnego Biura Adresowego oraz Kartoteki Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych. W wypadku zaś uzyskania informacji negatywnych należało skierować sprawę na posiedzenie celem rozważenia zastosowania tymczasowego aresztowania, wydania listu gończego oraz zawieszenia postępowania w sprawie. Zamiast podjęcia takich decyzji, wyznaczono na 24 lipca 2000 r. termin rozprawy, wzywając oskarżonego na znany adres, wiedząc, że pod nim nie przebywa. Rzecz oczywista, oskarżony nie stawił się, a z poczty wpłynęła informacja, że wezwanie nie zostało podjęte w terminie. Z niewytłumaczalną konsekwencją sąd wyznaczył kolejny termin rozprawy na 11 sierpnia 2000 r. i ponowił zarządzenie o wezwaniu oskarżonego na nieaktualny adres.

Mimo braku tzw. zwrotnego poświadczenia odbioru nie podjęto przed terminem rozprawy żadnych działań. Oskarżony ponownie się nie stawiał. Tym razem sąd odroczył rozprawę bez terminu, nakazał jednak

zwrócić się do Policji o wywiad co do aktualnego miejsca pobytu oskarżonego. Powyższe zarządzenie czekało na wykonanie przez sekretariat do 11 kwietnia 2001 r., czyli równie 8 miesięcy. Jego wykonanie nie posunęło jednak sprawy naprzód, gdyż Policja nie podjęła zleconej jej czynności.

7 listopada 2001 r., po kolejnych siedmiu miesiącach całkowitego braku zainteresowania sprawą, wydano kolejne zarządzenie, w którym wreszcie, obok wywiadu Policji, zażądano informacji z CBA i KSiTA. Minęły jednak kolejne dwa pełne miesiące, zanim zarządzenie zostało przez sekretariat wykonane (7 stycznia 2001 r.). 6 lutego 2002 r. uzyskano z CBA i od Policji informacje, z których wynikało, że pod wskazanym adresem oskarżony nie przebywa (o czym było wiadomo już w wyniku bezskutecznej próby doręczenia odpisu aktu oskarżenia), został wymeldowany administracyjnie, a nowe miejsce jego pobytu nie jest znane. Informacje te nie zostały jednak dostrzeżone przez przewodniczącego wydziału i sędziego referenta.

Minęły ponad cztery miesiące, podczas których sprawą się nie interesowano, aż 11 czerwca 2002 r. sędzia referent wydał kolejne zarządzenie, aby „zwrócić się do Policji, czy oskarżony przebywa w miejscu zameldowania, oraz ponownie do KSiTA”. Trudno nawet skomentować zarządzenie w części dotyczącej zażądania wywiadu Policji, warto natomiast zauważyć, że z Kartoteki Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych dotychczas nie uzyskano informacji. Po raz pierwszy zwrócono się o nią 7 listopada 2001 r., zamiast jesienią 1999 r., gdy w toku czynności doręczania aktu oskarżenia ustalono, że oskarżony nie przebywa pod wskazanym w postępowaniu przygotowawczym adresem. Zarządzenie powyższe zostało wykonane „już” 19 czerwca 2002 r. i bezpośrednio po tym akta przekazano do badania.

Kolejną sprawę Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa (III K 1357/99), o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., skierowano na posiedzenie, uznając, że zachodzi potrzeba rozważenia warunkowego umorzenia postępowania. W tej kwestii wyznaczono kolejno pięć terminów posiedzenia. I tak kolejno:

- 29 grudnia 1999 r. nie stawił się oskarżony — brak wiadomości o doręczeniu wezwania. Brak też jakiegokolwiek reakcji na tę sytuację przed terminem posiedzenia. Zarządzono ponowne wezwanie oskarżonego;

- 4 lutego 2000 r. oskarżony nie stawił się, mimo zawiadomienia o terminie, a nadto tym razem nie stawili się także pozostali uczestnicy postępowania — odnotowano „brak zwrotek”. Zarządzono doręczenie oskarżonemu wezwania, na kolejny termin posiedzenia, przez Policję;

- 3 marca 2000 r. nie stawił się oskarżony. Komisariat Policji Warszawa Praga-Południe zwrócił zarządzenie o doręczeniu wezwania bez wykonania, z adnotacją „do obowiązków Policji nie należy doręczanie wezwań”. Wyznaczono kolejny termin i wydano zarządzenie o doprowadzeniu oskarżonego przez Policję;

- 5 kwietnia 2000 r. oskarżony nie został doprowadzony przez Policję — bez podania przyczyny. Sąd wyznaczył kolejny termin posiedzenia, ponawiając zarządzenie o doprowadzeniu oskarżonego przez Policję;

- 9 maja 2000 r. Policja nie wykonała zarządzenia o doprowadzeniu oskarżonego, nie podając przyczyn. Wobec powyższego prokurator zgłosił wnioski o skierowaniu sprawy na rozprawę główną. Nie uzasadnił, dlaczego, jego zdaniem, wezwanie lub sprowadzenia oskarżonego na rozprawę miałyby być bardziej skuteczne niż na posiedzenie. Jednakże sąd przychylił się do wniosku prokuratora, zarządzając ustalenie przez Policję, w drodze wywiadu, miejsca pobytu oskarżonego i doprowadzenie go na termin rozprawy;

- 7 czerwca 2000 r. oskarżony nie został doprowadzony na rozprawę. Policja po raz trzeci nie wykonała postanowienia sądu, nie informując o przyczynach. Sąd zaś po raz kolejny nie zareagował, choćby w formie zażądania wyjaśnień od jednostki nadrzędnej. Rozprawę odroczone bez terminu, zwracając się o informacje do CBA i KSiTA, a także, po raz czwarty, do tej samej jednostki Policji o wywiad co do miejsca pobytu oskarżonego.

Jeśli się zważy, że na termin posiedzenia 4 lutego 2000 r. oskarżonemu doręczono przez pocztę wezwanie na znany adres, oczywiście jest, że rzecz leżała nie w ustaleniu adresu, lecz w spowodowaniu stawiennictwa oskarżonego. Gdyby jednak nawet postanowienie sądu było trafne, to nie zmieniłoby to toku postępowania, skoro czekało ono na wykonanie przez sekretariat do 17 lipca 2002 r., kiedy „zainteresowano” się sprawą i wydano zarządzenie: „proszę wykonać postanowienie sądu z 7 czerwca 2000 r.”. Do 9 sierpnia 2002 r., tj. do dnia badania akt sprawy, żadna z wezwanych instytucji nie nadesłała żądanych informacji.

Trudno się jednak oprzeć wrażeniu, że zarówno ta sprawa, jak i omawiana poprzednio leżałyby nadal zapomniane, gdyby nie zażądanie akt do badania.

Zastanawia też nieustępliwość wyznaczania sprawy na posiedzenie w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania w sytuacji, gdy oskarżonemu zarzucono przestępstwo zagrożone karą do 5 lat (art. 278 § 1 w zw. z art. 12 k.k.), a z akt sprawy nie wynikało ani żeby pokrzyw-

dzony pojednał się ze sprawcą, ani żeby oskarżony naprawił szkody, ani chociażby uzgodnił z pokrzywdzonym sposób naprawienia szkody.

3. KATEGORIA III — SPRAWY, W KTÓRYCH ZAWIESZONO POSTĘPOWANIE PRZED ROZPOCZĘCIEM ROZPRAWY

W dwóch sprawach dostrzeżono już na etapie doręczania odpisu aktu oskarżenia, że oskarżeni uchylają się od odbioru tych dokumentów. Dalsze czynności pozwoliły na ustalenie, iż oskarżeni zmienili miejsce faktycznego pobytu bez powiadomienia sądu. Wobec nieskuteczności działań mających na celu ustalenie, gdzie przebywają, podjęto trafnie decyzję o zawieszeniu postępowania.

O ile jednak w sprawie III K 1242/99 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi sprawa zawieszona podlegała nadzorowi ze strony przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta, o tyle sprawa VIII K 819/99 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy pozbawiona była takiego nadzoru w całym badanym okresie, tj. od października 1999 r. do czerwca 2002 r.

Warto zauważyć, że obie sprawy miały charakter „drobnych”. Jedna dotyczyła wyłudzenia poświadczenia nieprawdy (art. 272 k.k.), druga zwykłej kradzieży (art. 278 § 1 k.k.). W obu sprawach akty oskarżenia wniesiono w trybie uproszczonym. Występowali w nich pojedynczy oskarżeni i świadkowie, bez udziału innych uczestników postępowania.

4. KATEGORIA IV — SPRAWY, W KTÓRYCH ZAWIESZONO POSTĘPOWANIE PO ROZPOCZĘCIU ROZPRAWY

Prosty charakter miały także cztery sprawy, w których postanowienie o zawieszeniu postępowania zapadło po rozpoczęciu rozprawy. Pojedynczym oskarżonym zarzucono pojedyncze czyny dotyczące oszustw, kradzieży i włamania. Zarzuty miały charakter nieskomplikowany. Zebrany w toku postępowania przygotowawczego materiał dowodowy był szczupły.

Przechodząc do merytorycznej oceny decyzji o zawieszeniu postępowania, należy przede wszystkim zauważyć, że w jednej ze spraw w ogóle nie wystąpiła przyczyna uzasadniająca zawieszenie, a w innej decyzję taką podjęto bez wystarczającego wyjaśnienia okoliczności przywołanej jako podstawa zawieszenia.

W pozostałych dwóch sprawach, wprawdzie postanowienie o zawieszeniu postępowania nie budziło zastrzeżeń, wystąpiły jednak inne poważne nieprawidłowości po stronie sądów.

Wszystkim czterem sprawom warto przyjrzeć się bliżej, gdyż stwierdzone nieprawidłowości są symptomatyczne dla przejawów pewnego bezwładu w sądach warszawskich.

Zacniemy od sprawy, w której zachodzi podejrzenie, że postępowanie zawieszono ze względów statystycznych, a nie merytorycznych.

Sprawa III K 1331/99 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa ponad 2 lata czekała na wyznaczenie terminu rozprawy. Po czym, na tejże rozprawie, wydano postanowienie o zawieszeniu postępowania, albowiem ustalono, że oskarżony nie poinformował w dochodzeniu o okolicznościach, które w rozumieniu art. 79 § 3 k.p.k. uzasadniały wątpliwość co do jego poczytalności.

Rażąca nietrafność tej decyzji nie wymaga uzasadnienia. Gdyby przewodniczący wydziału zapoznawał się z wynikami sesji, musiałby ją dostrzec. Tymczasem od dnia rozprawy, tj. od 5 listopada 2001 r., sprawa pozostawała jako zawieszona bez kontroli i nadzoru zarówno ze strony przewodniczącego wydziału, jak i sędziego referenta.

W kolejnej sprawie Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy (V K 942/99) postanowił zawiesić postępowanie, jak się wydaje, bez dostatecznego wyjaśnienia okoliczności stanowiących podstawę tej decyzji.

Sprawa ta wpłynęła do sądu 31 lipca 1991 r. Postępowanie zostało po raz pierwszy zawieszono z uwagi na chorobę oskarżonej, związaną głównie z zaburzeniami występującymi po urazie głowy.

W pierwszych dniach października 1999 r. do akt wpłynęła opinia wystawiona przez szpital, w którym oskarżona była leczona, sygnowana przez trzech lekarzy — psychiatrę, neurologa i chirurga, stwierdzająca jednoznacznie, że stan zdrowia oskarżonej pozwala na udział w postępowaniu karnym. 4 października 1999 r. wydano więc postanowienie o podjęciu postępowania.

W ślad za podjęciem postępowania nie wyznaczono jednak terminu rozprawy, mimo że już wówczas od dnia wpływu aktu oskarżenia minęło ponad 8 lat.

Zamiast tego „już” po roku od podjęcia postępowania, bo 6 października 2000 r., Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy zwrócił się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o przekazanie sprawy do innego sądu z uwagi na zagrożenie przedawnieniem karalności zarzucanego oskarżonej przestępstwa z art. 205 § 1 d.k.k. Sąd apelacyjny odmówił, trafnie, jak się wydaje, oceniając, że charakter sprawy pozwala na jej zakończenie na jednym terminie rozprawy.

W związku z tym 20 grudnia 2000 r. wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy, ale, co ciekawe w sprawie zagrożonej przedawnieniem, dopiero na 3 kwietnia 2001 r. Tego dnia oskarżona nie stawiała się, nadsyłając zwolnienie lekarskie. Wyznaczono kolejny termin na 19 maja 2001 r. Oskarżona ponownie nie stawiała się, przedstawiając opinię wydaną przez jednego lekarza psychiatrę stwierdzającą, że nie może brać udziału w postępowaniu sądowym przez 12 miesięcy.

Sąd oparł się bezkrytycznie na tej opinii, wydając na tejsze rozprawie kolejne postanowienie o zawieszeniu postępowania.

Należy przypomnieć, że wcześniejsza opinia, stwierdzająca poprawę stanu zdrowia oskarżonej w stopniu umożliwiającym jej udział w rozprawie, nie miała charakteru prywatnego, lecz została wydana w imieniu szpitala, w którym oskarżona była przez długi czas leczona. Nadto opinia ta została wystawiona w wyniku zgodnego stanowiska lekarzy trzech specjalności — psychiatrę, neurologa i chirurga.

W tym stanie rzeczy oparcie decyzji o zawieszeniu postępowania na stanowisku tylko jednego lekarza, niepowołanego zresztą przez sąd, bez podjęcia próby weryfikacji tej opinii przez szpital, budzi poważne zastrzeżenia.

Dalszy formalny nadzór nad sprawą zawieszoną, ograniczający się zresztą do zażądania nowej opinii po upływie 12 miesięcy, nie budzi zastrzeżeń, prawdopodobnie z uwagi na wpisanie sprawy do referatu spraw zagrożonych przedawnieniem. Była to bowiem jedyna spośród omawianych spraw, która w badanym okresie była nadzorowana przez przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta. Podkreślić jednak należy, że choć od strony formalnej wydano stosowne zarządzenie, to merytorycznie było ono kontynuacją oportunistycznego, jaki ujawnił się przy podejmowaniu decyzji o zawieszeniu postępowania na rozprawie. O nową opinię zwrócono się bowiem nie do szpitala, lecz do lekarza, który wydał indywidualną opinię, odmienną od opinii zespołu lekarzy.

Sprawa III K 1338/99 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa oczekiwała na wydanie zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy rok i trzy miesiące. Analizując akta stwierdzono, że zwłoka była w tym przypadku wynikiem nieprawidłowego wykonywania obowiązków przez przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta. Kontynuacją tej nieprawidłowości był fakt, że kiedy wreszcie wydano zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy, było ono niekompletne.

W sprawie wyznaczono aż pięć kolejnych terminów rozpraw w okresie od 5 lutego do 4 września 2001 r. Oskarżony nie stawiał się na żaden

z nich. Dwukrotnie brak było jakichkolwiek informacji od poczty co do doręczenia wezwania oskarżonemu, ale również jakichkolwiek reakcji na ten stan rzeczy ze strony przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta przed terminem rozprawy. Trzykrotnie oskarżony nie stawiał się — mimo prawidłowo doręczonego wezwania. Dopiero na piątym terminie rozprawy sąd doszedł do przekonania, że oskarżony celowo ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości.

W ostatniej z badanych spraw zawieszonych (V K 949/99 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy) sytuacja była niejako odwrotna, tzn. oskarżony o dokonanie włamania został tymczasowo aresztowany w toku postępowania przygotowawczego, gdyż zachodziła uzasadniona obawa jego ucieczki lub ukrywania się. Akt oskarżenia wpłynął 6 października 1999 r. i sąd uchylił tymczasowe aresztowanie, nie stosując w to miejsce innych środków zapobiegawczych, chociażby zakazu opuszczania kraju (art. 277 § 1 k.p.k.).

Następnie, z uwagi na brak jakiegokolwiek zainteresowania sprawą ze strony przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta, leżała ona na półce ponad 2 lata, tj. do 23 stycznia 2002 r., kiedy to wyznaczono termin rozprawy na 5 lutego 2002 r. Na rozprawie okazało się, że oskarżony wyjechał do Anglii — tam obecnie mieszka i pracuje.

II. SPRAWY NIEZAKOŃCZONE, W KTÓRYCH DO 15 CZERWCA 2002 R. TOCZYŁA SIĘ ROZPRAWA

Przypomnieć wypada, że na ogólną liczbę 76 spraw niezakończonych prawomocnie do 15 czerwca 2002 r., spośród 215 badanych, które wpłynęły do sądów warszawskich w okresie między 1 a 15 października 1999 r., tylko w sześciu sprawach rozpoczęta rozprawa toczyła się nadal.

Warto jednak zauważyć, że w pięciu spośród tych spraw czas, jaki upłynął między wniesieniem aktu oskarżenia a pierwszym terminem rozprawy, wyniósł od 751 do 1016 dni, mimo że sprawy te nie charakteryzowały się ani obszernością materiału dowodowego, ani stopniem skomplikowania, ani wreszcie złożonością pod względem przedmiotowym.

Tylko jedna sprawa obejmowała dwa tomy akt, pozostałe składały się z jednego tomu.

W większości (w czterech sprawach) występowali pojedynczy oskarżeni, którym postawiono pojedyncze zarzuty.

Tylko w dwóch sprawach uczestniczyli obrońcy, a w jednej oskarżyciel posiłkowy wraz z pełnomocnikiem.

W sprawach tych wnioskowano o przesłuchanie pojedynczych lub co najwyżej kilku świadków.

W dwóch sprawach zgłoszono dowód z opinii biegłych.

Oskarżonym zarzucono popełnienie przestępstw, odpowiednio z art.: 157 § 1 k.k., 209 § 1 k.k., 216 § 1 k.k., 270 § 1 k.k., 278 § 1 k.k. i 292 § 1 k.k. Już z samych przytoczonych kwalifikacji prawnych wynika stosunkowo nieznaczna waga zarzutów. Analiza akt spraw pozwoliła na jednoznaczna ocenę, że żaden z zarzutów nie miał skomplikowanego charakteru.

Ponadto wszystkie sprawy były tzw. sprawami nowymi, tzn. rozpoznawane były po raz pierwszy.

Już na etapie doręczania odpisu aktu oskarżenia zauważalny był brak stosownego nadzoru ze strony przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta. W wyniku tego w dwóch sprawach wystąpiła zwłoka w doręczeniu tych odpisów uprawnionym, w kolejnej nie uzyskano dowodu doręczenia, a w jednej w ogóle nie wydano zarządzenia w tym przedmiocie.

W jednej ze spraw przeoczono ewidentne braki postępowania przygotowawczego wskazujące na potrzebę wniesienia sprawy na posiedzenie w trybie art. 339 § 3 pkt 4 k.p.k.

W innej wprawdzie wydano zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, ale uczyniono to po upływie 633 dni od ujawnienia okoliczności wskazujących na potrzebę wniesienia sprawy na posiedzenie. W toku posiedzenia oskarżony sprzeciwił się warunkowemu umorzeniu postępowania, w związku z czym sprawę skierowano na rozprawę.

We wszystkich sprawach zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy wydano ze zwłoką, tzn. po upływie miesiąca od dnia wpływu sprawy. Jednakże w pięciu sprawach zwłoka ta była bardzo znaczna. Wynosiła od 661 do 962 dni i była wynikiem nieprawidłowego wykonywania obowiązków przez przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta.

Nie można nadto pominąć faktu, że tylko dwa zarządzenia można było uznać za kompletne, zaś pozostałe cztery wydano wadliwie. Na przykład nie wskazano wszystkich znanych adresów osób podlegających wezwaniu, nie wezwano wszystkich świadków lub biegłych, których należało i można było przesłuchać na terminie, czy wreszcie nie wydano zarządzenia o przetransportowaniu oskarżonego i doprowadzeniu go na rozprawę.

Kumulacja przedstawionych wyżej nieprawidłowości z przyczynami obniżającymi sprawność postępowania na rozprawie doprowadziła do tego, że choć łącznie, w omawianych sześciu prostych do rozstrzygnięcia sprawach odbyto 34 terminy rozpraw, żadnej z nich w badanym okresie, tj. od października 1999 r. do 15 czerwca 2002 r., nie udało się zakończyć. Dodatkowo w trzech sprawach prześlędzono bieg rozprawy aż do dnia badania akt, tj. do 9 sierpnia 2002 r., aby pełniej oddać ich „historię”.

Spośród 34 odbytych terminów rozpraw na 32 terminach stwierdzono występowanie przyczyn obniżających sprawność postępowania. Na 12 rozprawach ujawniono występowanie równoległe dwóch tego rodzaju przyczyn, a na 5 aż trzech.

W rezultacie przyczyny te układały się w sposób przedstawiony w tabeli 4.

Jak wynika z powyższego zestawienia, nieprawidłowości skutkujące obniżeniem sprawności postępowania leżące wyłącznie po stronie sądów (poz. 5, 10, 12, 15, 17, 18, 20, 23, 24) wystąpiły na 19 terminach — w stosunku do 32 terminów, na których stwierdzono wystąpienie przyczyn obniżających sprawność rozprawy. Ta konstatacja nie oddaje jednak w pełni istoty zagadnienia niedostatecznej skuteczności w działaniach sądów. Należy bowiem zwrócić uwagę, że przyczyny wskazane w poz. 6, 7, 8, 21 i 22, które wystąpiły łącznie na 7 terminach, choć bezpośrednio wynikają z nieprawidłowego działania prokuratury, Policji, poczty bądź innych instytucji państwowych, nie są całkowicie niezależne od sposobu sprawowania przez sądy nadzoru nad wykonaniem wydanych przez nie postanowień i zarządzeń.

W każdej sprawie w okresie poprzedzającym termin rozprawy powinien być prowadzony bieżący nadzór — przez przewodniczącego wydziału lub sędziego referenta oraz przez sekretariat wydziału — nad rezultatami wykonania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy bądź wcześniejszego postanowienia o jej odroczeniu na określony termin (mówiąc inaczej, nad stanem przygotowania sprawy do rozpoznania na rozprawie).

Tego rodzaju nadzór pozwala odpowiednio wcześniej ujawnić potrzebę wydania zarządzeń interwencyjnych lub mobilizujących — także wówczas, gdy w wyniku nienależytego współdziałania innych instytucji brak jest poświadczeń odbioru wezwań, żądanych informacji, akt lub innych dokumentów. Nawet wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu przez Policję często zależy od aktywnego nadzoru ze strony sądu, np.

Tabela 4. Przyczyny obniżenia sprawności postępowania na rozprawie

Lp.	Rodzaj przyczyny	Numer zmiennej	Liczba stwierdzonych przypadków wystąpienia
1.	Niestawiennictwo oskarżonego z wolności prawidłowo zawiadomionego — usprawiedliwione	101	4
2.	Niestawiennictwo oskarżonego z wolności w sytuacji, gdy formalne usprawiedliwienie budzi wątpliwości	102	1
3.	Niestawiennictwo oskarżonego z wolności nieusprawiedliwione	103	5
4.	Ukrywanie się oskarżonego (stwierdzone)	104	1
5.	Niestawiennictwo oskarżonego z wolności, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej	107	5
6.	Niestawiennictwo oskarżonego z wolności, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty	108	3
7.	Niestawiennictwo oskarżonego z wolności, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie Policji	109	1
8.	Niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2 i 247 k.p.k.) z uwagi na niewykonanie albo wadliwe wykonanie zarządzenia o doprowadzeniu przez Policję	114	1
9.	Niedoprowadzenie oskarżonego z wolności (art. 75 § 2 i 247 k.p.k.) z uwagi na to, że Policja nie zastała go w miejscu zamieszkania	116	1
10.	Niedoprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności (ZK, AŚ) z uwagi na niewydanie albo wydanie przez sąd wadliwego zarządzenia o doprowadzeniu (lub przetransportowaniu) albo niezastrzeżenie zakazu przetransportowywania do innej jednostki służby więziennej	120	1
11.	Niestawiennictwo obrońcy nieusprawiedliwione w dniu rozprawy	203	4
12.	Niestawiennictwo biegłego, specjalisty, tłumacza, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej	508	1
13.	Niestawiennictwo funkcjonariusza Policji wezwanego w charakterze świadka powołującego się na inne powody usprawiedliwiające niż wykonywanie czynności służbowych	605	2
14.	Nieusprawiedliwione niestawiennictwo funkcjonariusza Policji wezwanego w charakterze świadka	606	1
15.	Niestawiennictwo świadka, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie administracji sądowej	610	2
16.	Niestawiennictwo świadka, w sytuacji gdy brak jest informacji o prawidłowym zawiadomieniu go o terminie rozprawy z uwagi na wadliwe działanie poczty	611	1
17.	Usprawiedliwione niestawiennictwo sędziego	701	2
18.	Dopuszczenie dowodu z urzędu, którego potrzeba przeprowadzenia istniała już wcześniej	1103	2
19.	Dopuszczenie dowodu na wniosek strony, który mógł być wnioskowany wcześniej	1104	2
20.	Dopuszczenie dowodu na wniosek lub z urzędu w sytuacji, gdy należało zwrócić sprawę prokuratorowi w trybie art. 345 k.p.k.	1105	3
21.	Nienadesłanie żądanych akt (dokumentów) przez prokuraturę	1114	1
22.	Nienadesłanie żądanych informacji przez inną instytucję państwową	1121	1
23.	Brak nadzoru sędziego referenta lub wadliwy nadzór nad prowadzonymi czynnościami i niewydanie, odpowiednio do uzyskanych informacji, lub wydanie wadliwych bieżących zarządzeń o sprowadzeniu dowodu lub przedsięwzięciu innych czynności organizacyjnych zmierzających do przeprowadzenia dowodu	1131	2
24.	Wadliwe wyznaczenie sesji (wyznaczenie zbyt dużej liczby spraw na wokandę)	1320	1
			łącznie 48

poprzez telefoniczne przypomnienie na kilka dni przed terminem rozprawy lub podjęcie niezbędnej interwencji na wyższym szczeblu.

Tymczasem analiza wszystkich 215 badanych spraw prowadzi do jednoznacznego wniosku, że nadzór nad stanem przygotowania sprawy do rozpoznania zdarza się wyjątkowo. Regułą jest, że dopiero na terminie rozprawy sędzia zapoznaje się ze stanem doręczeń wezwań i zawiadomień oraz z tym, czy wcześniejsze postanowienia i zarządzenia zostały właściwie wykonane i z jakim rezultatem.

Jako przykład może tu posłużyć sprawa III K 1360/99 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, w której odraczano rozprawę na dalsze terminy z uwagi na kolejne niestawiennictwa oskarżonej, a innym razem pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, w sytuacji gdy brak było jakiegokolwiek informacji w przedmiocie doręczenia wezwań. Czynności sądu ograniczały się do stwierdzenia, dopiero na rozprawie, o braku zwrotnego poświadczenia odbioru i zarządzenia ponownego wezwania.

Podkreślić tu trzeba, że jeśli nawet nadzór nad stanem przygotowania sprawy na rozprawę lub posiedzenie, umożliwiające odpowiednio wczesne wydawanie zarządzeń, które można umownie nazwać mobilizującymi, nie doprowadzi do stawiennictwa wszystkich wezwanych osób, to ma ten walor, że pozwoli uzyskać informacje o przyczynach niestawiennictwa lub o powodach trudności w doręczeniu wezwania, a co za tym idzie umożliwi podjęcie na rozprawie bardziej celowych i skutecznych decyzji niż wydanie zarządzenia „wezwać ponownie”.

W omawianej sprawie podejmowano nadto decyzje procesowe bez dostatecznego wyjaśnienia ich podstaw, jak np. postanowienie o odroczeniu rozprawy, na zgodny wniosek stron — bez wskazania przyczyn (okres odroczenia wyniósł ponad pół roku) albo zarządzenie o zdjęciu z wokandy terminu rozprawy wyłącznie na podstawie ustnego oświadczenia oskarżonego, że ma zamiar udać się do sanatorium. W rezultacie w sprawie, która wpłynęła 1 października 1999 r., do dnia badania akt, tj. do 9 sierpnia 2002 r., nie przeprowadzono nawet postępowania dowodowego, mimo wielokrotnego wyznaczania terminu rozprawy.

Skutkiem procesowym wystąpienia opisanych wyżej przyczyn obniżających sprawność postępowania było podjęcie decyzji przedłużających postępowanie sądowe, a mianowicie:

zarządzenie przerwy w rozprawie	— 2 ×
odroczenie rozprawy na określony termin	— 25 ×
odroczenie rozprawy bez terminu (następnie wyznaczono nową rozprawę)	— 1 ×

zawieszenie postępowania (do 15.06.2002 r. postępowanie było w toku, zawieszono 9.07.2002 r.)	— 1 ×
zdjęcie sprawy z wokandy	— 3 ×
	Łącznie 32 terminy

Oznacza to, że 32 terminy rozpraw — na 34 odbyte — w badanych 6 sprawach należy ocenić jako nieskuteczne.

Największą liczbę nieskutecznych terminów rozprawy ujawniono w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa III K 1332/99. W sprawie tej występowało dwóch oskarżonych o przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i 190 § 1 k.k.

Rozprawy odbywały się kolejno w następujących terminach:

1) 4 stycznia 2000 r. — nie stawił się jeden z oskarżonych oraz dwóch świadków — wezwania awizowane i niepodjęte w terminie. Przed terminem rozprawy można było wydać zarządzenie o ponowieniu wezwań drogą telegraficzną lub faksem, przesyłką priorytetową, przez Policję czy wreszcie telefonicznie do miejsca pracy. W aktach sprawy brak śladu, aby stan doręczeń był w ogóle przed rozprawą sprawdzany. Ponadto nie stawiał się obrońca jednego z oskarżonych. Powiadomił telefonicznie sekretariat sądu o chorobie. Nie wydano jednak zarządzenia zobowiązującego obrońcę do przedstawienia stosownego zaświadczenia lekarskiego. Rozprawę odroczone na termin:

2) 15 lutego 2000 r. — o godz. 15.35 „z uwagi na spóźnioną porę oraz oczekujące inne sprawy z wokandy”; sprawę odroczone na termin:

3) 5 kwietnia 2000 r. — nie stawiał się obrońca powiadomiony o terminie rozprawy, bez usprawiedliwienia. Brak jakiegokolwiek decyzji sądu w tym przedmiocie. Na tejże rozprawie zarządzono sprowadzenie nowych dowodów, których potrzeba poszukiwania i przeprowadzenia już w postępowaniu przygotowawczym była oczywista w dniu wpływu aktu oskarżenia. Nie wydano jednak wówczas zarządzenia w trybie art. 339 § 3 pkt 4 k.p.k. Należy wnosić, że ani przy przyjmowaniu sprawy, ani podczas wyznaczania terminu rozprawy nie dokonano w sposób należyty wstępnej kontroli oskarżenia. Także decyzja dowodowa na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2000 r. nie wyczerpywała w pełni luki dowodowej, która powinna być widoczna już po lekturze aktu oskarżenia. Dostrzeżono to jednak dopiero na jednym z kolejnych terminów rozprawy. Rozprawę odroczone na termin:

4) 31 lipca 2000 r. — jeden z oskarżonych, prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, nie stawiał się bez usprawiedliwienia. Mimo to

nie wydano stosownych decyzji dyscyplinujących. Drugi oskarżony nie stawiał się z uwagi na chorobę. Nadto prokuratura nie nadesłała żądanych wcześniej dokumentów — bez wyjaśnienia przyczyn. Rozprawę odroczone na termin:

5) 19 sierpnia 2000 r. — na tej rozprawie dostrzeżono drugą część dowodów, których potrzeba przeprowadzenia była oczywista już w postępowaniu przygotowawczym. Rozprawę odroczone na termin:

6) 7 listopada 2000 r. — nie stawiał się funkcjonariusz Policji wezwany w charakterze świadka, powiadomiony prawidłowo, bez usprawiedliwienia. Sąd nie podjął żadnych decyzji dyscyplinujących. Wezwano świadka — ponownie drogą pocztową. Rozprawę odroczone na termin:

7) 4 stycznia 2001 r. — ponownie nie stawiał się ten sam funkcjonariusz Policji. Poczta nie nadesłała zwrotnego poświadczenia odbioru. Między listopadem 2000 r. a styczniem 2001 r. można było podjąć różnorakie działania mające na celu doręczenie świadkowi wezwania. Należało je podjąć już po upływie 14 dni od dnia wysłania wezwania wobec braku informacji poczty w przedmiocie jego doręczenia. Nie uczyniono jednak niczego w tej mierze. Rozprawę odroczone na termin:

8) 23 lutego 2001 r. — po raz trzeci nie stawiał się ten sam funkcjonariusz Policji, wezwany w charakterze świadka, z uwagi na urlop wypoczynkowy. Dopiero teraz sąd zdecydował się zrezygnować z wzywania funkcjonariusza Policji na adres miejsca zamieszkania i zarządził doręczenie wezwania za pośrednictwem przełożonego — w trybie art. 134 § 1 k.p.k. Rozprawę odroczone na termin:

9) 2 kwietnia 2001 r. — Komisariat Policji udzielił doręczycielowi informacji, że wezwany funkcjonariusz Policji nie pracuje już w tej jednostce. Doręczyciel pocztowy uczynił stosowną notatkę na zwrotnym poświadczeniu odbioru. Komendant Komisariatu Policji nie uznał za stosowne udzielić bezpośrednio sądowi informacji dotyczącej wezwanego funkcjonariusza ani przekazać wezwania do właściwej jednostki, ani nawet poinformować, w którym komisariacie wezwany pełni obecnie służbę. Rozprawę odroczone na termin:

10) 20 czerwca 2001 r. — sprawę zdjęto z wokandy, albowiem „sędzia referent wyjechał na szkolenie do Popowa”. Nowy termin wyznaczono na:

11) 16 sierpnia 2001 r. — nie stawiał się żaden z oskarżonych. Jeden — mimo prawidłowego powiadomienia, drugi — nie podjął wezwania w terminie. Brak także było informacji co do doręczenia wezwania wciąż temu samemu funkcjonariuszowi Policji wezwanemu w charak-

terze świadka. Przed terminem rozprawy nie kontrolowano stanu doręczeń wezwań, stąd nie wydano niezbędnych zarządzeń. Także na rozprawie nie wydano stosownych decyzji mobilizujących. Odnośnie do niestawiającego się już pięciokrotnie policjanta nie wydano nawet decyzji, aby wezwać go ponownie. Także bez żadnej reakcji pozostało niestawiennictwo obrońcy, który bez uprzedzenia powiadomił, że korzysta z urlopu i nie wyznaczył substytutu. Rozprawę odroczone na termin:

12) 8 października 2001 r. — do realizacji terminu nie doszło, gdyż został on zdjęty z wokandy z uwagi na wcześniej „zaplanowany urlop referenta”. Nowy termin rozprawy wyznaczono na:

13) 16 października 2001 r. — stawiał się wreszcie wzywany dotąd bezskutecznie świadek-policjant, ale do przesłuchania nie doszło, gdyż nie stawiał się obrońca — jak poinformował — z uwagi na „wcześniej zaplanowane zajęcia służbowe”. Brak jakiegokolwiek reakcji sądu. Rozprawę odroczone na termin:

14) 7 grudnia 2001 r. — doszło wreszcie do przesłuchania świadka-policjanta, ale do zamknięcia rozprawy nie doszło, gdyż prokurator zgłosił wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego lekarza chirurga co do mechanizmu powstania obrażeń u pokrzywdzonej. Rzecz w tym, że potrzeba przeprowadzenia tego dowodu była oczywista już w postępowaniu przygotowawczym, dalej w toku wstępnej kontroli oskarżenia, i wreszcie podczas wcześniejszych 13 terminów rozprawy. Rozprawę odroczone na termin:

15) 15 lutego 2002 r. — dopuszczony biegły nie stawiał się. Wezwanie awizowano. Żadnej kontroli i żadnych decyzji przed terminem rozprawy. Rozprawę przerwano na termin:

16) 11 marca 2002 r. — przesłuchano biegłego, ale sprawy nie zakończono, ponieważ sąd dostrzegł, że w aktach brak jest aktualnych wywiadów o oskarżonych. Rozprawę odroczone na termin:

17) 30 kwietnia 2002 r. — nie stawiał się jeden z oskarżonych. Przedłożył zaświadczenie lekarskie, że jest chory. Rozprawę przerwano na termin:

18) 8 maja 2002 r. — po raz kolejny nie stawiał się oskarżony, przedstawiając stosowne zaświadczenie lekarskie. Rozprawę odroczone na termin:

19) 28 czerwca 2002 r. (wykraczający poza badany okres) — ponownie nie stawiał się oskarżony. Tym razem przedstawił zaświadczenie lekarskie o niemożności stawiennictwa przez dwa miesiące. Rozprawę odroczone do 12 września 2002 r. Akta sprawy badano 9 sierpnia 2002 r.

Opisana wyżej sprawa nie ma charakteru wyjątkowego. Podobna kumulacja nieracjonalnych i nieskutecznych działań sądu z nienależytym wykonywaniem obowiązków przez Policję i pocztę, a tym razem także przez Kartotekę Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych oraz Centralne Biuro Adresowe, została ujawniona w sprawie III K 1330/99 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa.

Sprawa została zarejestrowana 4 października 1999 r., a dotyczyła uchylania się od obowiązku alimentacyjnego (art. 209 § 1 k.k.).

Na 4 listopada wyznaczono termin posiedzenia w celu rozważenia warunkowego umorzenia postępowania. Posiedzenie nie odbyło się z uwagi na niestawiennictwo oskarżonego. Poczta nie dostarczyła zwrotnego poświadczenia odbioru wezwania ani żadnej informacji w tym przedmiocie. Mimo to przed terminem posiedzenia nie wydano stosownego zarządzenia interwencyjnego. Odracząc posiedzenie, zarządzono natomiast doręczenie wezwania za pośrednictwem Policji.

Do 7 kwietnia 2000 r. odbyły się kolejne trzy terminy posiedzenia, na które oskarżony nie stawiał się z uwagi na niedoręczenie wezwań przez Policję. Przy tym Policja nie informowała sądu o przyczynach niewykonania zarządzeń. Po prostu pozostawiała je bez żadnej reakcji.

Stosownej reakcji nie było także ze strony sądu, który trzykrotnie powielał tę samą treść zarządzenia, nie podejmując żadnej interwencji u kierownika jednostki Policji bądź w jednostce nadrzędnej. Nie podejmował też żadnych innych działań celem zweryfikowania adresu oskarżonego.

7 kwietnia 2000 r. posiedzenie zostało odroczone bez terminu, a sąd dopiero wtedy zlecił Policji przeprowadzenie wywiadu co do miejsca pobytu oskarżonego, a nadto zwrócił się o informacje do Centralnego Biura Adresowego i Kartoteki Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych. Żadna z tych instytucji nie udzieliła odpowiedzi.

Sprawa pozostawała także poza zainteresowaniem przewodniczącego wydziału i sędziego referenta przez 18 miesięcy. Dopiero 12 grudnia 2001 r. ponowiono żądanie informacji od wymienionych powyżej instytucji. Pozostawiono jednak bez żadnej reakcji fakt, że na wcześniejsze zarządzenia w ogóle nie odpowiedziano. W rezultacie kolejne monity wszystkie te instytucje pozostawiły bez żadnej reakcji.

Tym razem sprawa została pozostawiona bez nadzoru „tylko” przez kolejne 5 miesięcy. Bowiem 14 marca 2002 r. wyznaczono w niej termin rozprawy na 10 kwietnia 2002 r., nie uzyskawszy (od grudnia 1999 r.) żadnej informacji co do aktualnego miejsca pobytu oskarżonego. We-

zwano go więc za pośrednictwem poczty i Policji na adres, pod który wielokrotne próby doręczenia wezwania przez pocztę i Policję okazały się już wcześniej nieskuteczne. Oskarżony nie stawił się — wezwanie awizowane zwrócono, gdyż nie zostało podjęte. Policja po raz kolejny nie zareagowała na doręczone jej zarządzenie, wydane w trybie art. 131 § 1 k.p.k.

Sąd odroczył rozprawę do 8 maja 2002 r. Tym razem nakazał doprowadzenie oskarżonego przez Policję. Jednakże Policja nie wykonała zarządzenia — bez podania przyczyny. Wobec powyższego sąd odroczył rozprawę na kolejny termin — 5 czerwca 2002 r. i zarządził zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie oskarżonego.

Po ponad 2 latach Policja po raz pierwszy udzieliła odpowiedzi, informując, że nie jest możliwe doprowadzenie oskarżonego, gdyż 9 maja 2002 r. zatrzymała go i odstawiła do Aresztu Śledczego Warszawa Mokotów celem odbycia kary 15 dni aresztu. Zauważyć należy, że na termin rozprawy w dniu 8 maja 2002 r. Policja otrzymała do wykonania zarządzenie o przymusowym doprowadzeniu, które pozostawiła bez wykonania i bez odpowiedzi. Jednakże następnego dnia, tj. 9 maja 2002 r., ta sama jednostka Policji nie miała trudności z dokonaniem zatrzymania oskarżonego, tyle że w innym celu.

Obrazu dopełnia bierność sądu, który informację o niemożności doprowadzenia oskarżonego z uwagi na osadzenie go w areszcie otrzymał 16 maja 2002 r. i nie podjął żadnych czynności w celu doprowadzenia go do sądu dla odebrania oświadczenia o miejscu pobytu i doręczenia wezwania na termin rozprawy w dniu 5 czerwca 2002 r. albo choćby tylko w celu doręczenia wezwania za pośrednictwem administracji aresztu śledczego.

Można było także zdjąć z wokandy termin 5 czerwca i wyznaczyć w trybie pilnym bliższy, zarządzając doprowadzenie oskarżonego z aresztu, byleby przed 24 maja — kiedy to upływało wykonanie kary 15 dni aresztu.

W miejsce takich działań i decyzji, na oczywiście zbędnym w tej sytuacji terminie — 5 czerwca, sąd odroczył rozprawę do 9 lipca 2002 r., zarządzając „doprowadzenie oskarżonego przez Policję po zatrzymaniu”.

Policja poinformowała, że oskarżony nie zostanie doprowadzony, gdyż nie przebywa pod wskazanym adresem.

Sąd postanowił zastosować wobec oskarżonego tymczasowe aresztowanie i poszukiwać go listem gończym, a postępowanie w sprawie

zawiesić (uwaga: postępowanie toczyło się do zakończenia okresu badawczego, tj. do 15 czerwca 2002 r.).

W ten sposób, po 2 latach i 9 miesiącach od wpływu sprawy podjęto decyzje, które powinny zapaść najdalej w połowie 2000 r., w wypadku gdyby prawidłowe działania sądu oraz instytucji zobowiązanych do wykonywania decyzji sądu nie doprowadziły oskarżonego na salę rozpraw.

III. SPRAWY, W KTÓRYCH WYDANO NIEPRAWOMOCNY WYROK

W badanej próbie 76 spraw niezakończonych prawomocnie znalazły się tylko dwie, w których przed 15 czerwca 2002 r. sądy pierwszej instancji wydały nieprawomocne wyroki.

W jednej ze spraw od dnia wpływu do pierwszego terminu rozprawy upłynęło 108 dni, a do dnia wydania wyroku 445. W drugiej zaś odpowiednio 346 oraz 528 dni.

Oznacza to, że niezależnie od zwłoki w wyznaczeniu pierwszego terminu rozprawy sama rozprawa była przewlekła. W jednej sprawie trwała 337 dni, a w drugiej 182.

Tymczasem sprawy te były szczupłe dowodowo i nieskomplikowane. Akta ograniczały się do jednego tomu. Pojedynczym oskarżonym postawiono pojedyncze zarzuty — w jednej ze spraw z art. 177 § 1 k.k., a w drugiej, wniesionej w trybie uproszczonym, z art. 207 § 1 k.k.

Charakter każdej z tych spraw pozwalał na zakończenie postępowania sądowego na pierwszym terminie — oczywiście pod warunkiem stawiennictwa wszystkich wezwanych osób.

Tok trwającej 182 dni rozprawy w sprawie z art. 207 § 1 k.k. jest przykładem wystąpienia przyczyn obniżających sprawność postępowania sądowego w dużym stopniu niezależnych od sądu (III K₁ 437/99 Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa). W sprawie wyznaczono łącznie sześć terminów rozprawy, w tym czterokrotnie odraczano ją lub przerywano, kolejno z uwagi na: ukrywanie się oskarżonego, nienadesłanie żądanych informacji przez Policję, nieusprawiedliwione niestawiennictwo świadka, obiektywne trudności w ustaleniu miejsca pobytu świadka.

Nie tracąc z pola widzenia wszystkich nieprawidłowości czy też braku odpowiednio wysokiej staranności w działaniach sądu, nie należy zapominać, że znaczna część przyczyn obniżających sprawność postępowania ma charakter zewnętrzny. Sądom, rzecz jasna, należy przypisać

powinność podejmowania wszelkich możliwych działań zmierzających do usuwania tych zewnętrznych przeszkód, zakres obowiązków powinien jednak iść w parze z wyposażeniem w siły i środki — a dysproporcja jest tu bardzo znaczna. Analiza przyczyn i skutków tego stanu rzeczy wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania.

Gdy spojrzeć jednak nie tylko na tok rozprawy, ale na całość postępowania sądowego w omawianej sprawie, okazuje się, że jest ona także przykładem nakładania się przyczyn zewnętrznych i wewnętrznych, obiektywnych i subiektywnych, które w rezultacie doprowadziły do tego, że w prostej sprawie, która wpłynęła 8 października 1999 r., do 15 czerwca 2002 r. nie zakończono prawomocnie postępowania.

Okazało się, że choć wyrok wydano 19 marca 2001 r., akta z apelacją wysłano do sądu odwoławczego dopiero 29 kwietnia 2002 r. W tym okresie aż 304 dni trwało doręczanie oskarżonemu zawiadomienia o przyjęciu jego apelacji. Przyczyną bezpośrednią były nieprawidłowości w działaniu poczty. Rzecz jasna nie może być jednak usprawiedliwienia dla braku wystarczająco intensywnych działań ze strony sądu, które musiałyby znacznie szybciej doprowadzić do należytego wykonania czynności doręczenia.

W następnej sprawie tego samego sądu (III K 1527/99) wystąpiła natomiast, na etapie postępowania międzyinstancyjnego, zwłoka między doręczeniem zawiadomienia o przyjęciu apelacji a wysłaniem akt do sądu odwoławczego. Zabrało to sądowi 34 dni, a więc co najmniej o 20 za dużo. Zwłoka ta nie da się niczym usprawiedliwić, choć relatywnie można ocenić, że nie była znaczna.

Jednakże w tej sprawie rozprawa trwała blisko rok. Łącznie wyznaczono 11 terminów rozpraw w sprawie, która powinna była być zakończona na jednym. Na 9 terminach stwierdzono wystąpienie przyczyn obniżających sprawność postępowania na rozprawie.

Przyczyny te rozkładały się mniej więcej równo między te, które wynikły z nienależytego działania sądu, oraz te, które były od sądu niezależne. Do pierwszej kategorii należały:

- dopuszczenie dowodu z urzędu, którego potrzeba przeprowadzenia istniała już wcześniej,
- brak nadzoru sędziego referenta lub wadliwy nadzór nad prowadzonymi czynnościami i niewydanie, odpowiednio do uzyskiwanych informacji lub wydanie wadliwych, bieżących zarządzeń o sprowadzeniu dowodu lub przedsięwzięciu innych czynności organizacyjnych zmierzających do przeprowadzenia dowodu,

- nienadesłanie przez kuratora żądanego wywiadu środowiskowego,
 - nieusprawiedliwione niestawiennictwo ławnika.
- Z kolei jako przyczyny zewnętrzne wystąpiły:
- niestawiennictwo pokrzywdzonego, który wniósł o odroczenie rozprawy, w sytuacji gdy formalne usprawiedliwienie jego niestawiennictwa budziło wątpliwości,
 - niestawiennictwo świadka prawidłowo wezwanego, usprawiedliwione,
 - dopuszczenie dowodu na wniosek strony, niebudzące zastrzeżeń,
 - nieusprawiedliwione niestawiennictwo świadków.

Powyższe przytoczenie wydaje się uzasadnione, gdyż stanowi reprezentatywną próbkę złożoności przyczyn występujących w sądowej rzeczywistości, które wpływają na przewlekłość rozpraw.

*

Na zakończenie celowe wydaje się przypomnienie obrazu występowania przyczyn obniżających sprawność rozpraw, na tle całej badanej próby 215 spraw.

Spośród tych spraw na rozprawę skierowano w badanym okresie łącznie tylko 103 (tj. wyznaczono choćby jeden termin rozprawy). Z kolei w 69 z tych spraw stwierdzono obniżenie sprawności rozprawy aż na 218 wyznaczonych w nich terminach. Trzeba też dodać, że na 62 terminach wystąpiły po dwie przyczyny, z których każda samodzielnie skutkowałaby przewlekłością rozprawy, na 22 terminach wystąpiły zaś równoległe po trzy tego rodzaju przyczyny.

W sumie w omawianych 69 sprawach ujawniono wystąpienie 302-krotnie przyczyny obniżającej sprawność postępowania na rozprawie (średnio w każdej sprawie ponadczterokrotnie).

W wyniku tego 120 razy odroczone rozprawę na dalszy termin, zarządzono 68 przerw, 17 razy odroczone rozprawę bez terminu, pięciokrotnie zdjęto sprawę z wokandy, także pięciokrotnie zawieszono postępowanie i trzy razy odroczone ogłoszenie wyroku.

Przedstawione nieprawidłowości i proporcje ich występowania znajdują także odzwierciedlenie w tych fragmentach analizy, które są poświęcone ocenie sprawności rozpraw w sprawach niezakończonych prawnie.

Przypomnijmy, że zaledwie w sześciu sprawach, w których 15 czerwca 2002 r. rozprawa była w toku, odbyto łącznie 34 terminy rozpraw, a na

32 z nich stwierdzono aż 48 przypadków wystąpienia przyczyn obniżających sprawność rozprawy.

Brak pożądaney skuteczności rozpraw wynika z wielu złożonych przyczyn, które zostały w opracowanej analizie sprecyzowane i zilustrowane wieloma przykładami. Przeważają wśród nich nieprawidłowości w działaniach sądu, i to zarówno na etapie przygotowania do rozprawy (np. brak wstępnej kontroli oskarżenia, nieprawidłowości w doręczaniu odpisu aktu oskarżenia, wydawanie niekompletnych zarządzeń o wyznaczeniu rozprawy lub wadliwe zaplanowanie sesji, brak właściwej kontroli nad wykonaniem zarządzeń przez sekretariat), jak i w toku rozprawy (np. niepodjęcie decyzji przewidzianych w kodeksie postępowania karnego dla zapewnienia właściwego biegu sprawy, podejmowanie decyzji nietrafnych czy też podejmowanie spóźnionych decyzji dowodowych).

Na obniżenie sprawności przebiegu rozpraw wpływają także liczne przyczyny zewnętrzne. Trzeba jednak podkreślić, że wpływ tych przyczyn nie jest niezależny od sposobu działania sądu.

W każdej sprawie, w okresie poprzedzającym termin rozprawy, powinien być prowadzony bieżący nadzór — przez przewodniczącego wydziału, sędziego referenta oraz przez sekretariat wydziału — nad rezultatami wykonania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy bądź wcześniejszego postanowienia o jej odroczeniu na określony termin.

Tego rodzaju nadzór pozwala odpowiednio wcześniej ujawnić potrzebę wydania zarządzeń interwencyjnych lub mobilizujących — także wówczas, gdy w wyniku nienależytego współdziałania innych instytucji lub uczestników postępowania brak jest poświadczenia odbioru wezwań, żądanych informacji, akt lub innych dokumentów.

Tymczasem analiza akt prowadzi do wniosku, że na ogół sędzia zapoznaje się ze stanem przygotowania sprawy do rozpoznania dopiero na rozprawie. **Dopóki w pracy sądów nie przywróci się, jako zasady, permanentnego nadzoru nad stanem przygotowania sprawy do rozpoznania na rozprawie, dopóty sądy będą funkcjonowały, w istotnym stopniu, na jałowym biegu.**

Dokonane w niniejszym opracowaniu obserwacje dotyczące daleko niedostatecznego wykorzystywania instrumentów przewidzianych w kodeksie postępowania karnego dla wstępnej kontroli oskarżenia, a także te, które dotyczą już samego procedowania na rozprawie, zwłaszcza dowodowego, wskazują, że w wielu przypadkach sędzia zapoznaje się ze sprawą merytorycznie także, niestety, dopiero na rozprawie.

Brak praktycznie wstępnej kontroli oskarżenia przy przyjmowaniu wpływu spraw, a w dalszej kolejności brak merytorycznego zapoznania się z materiałem dowodowym i dokumentacją przed wyznaczeniem terminu rozprawy skutkują przewlekłością rozpraw. Niejednokrotnie prowadzą też do wyznaczenia na rozprawę spraw, które można by zakończyć bez jej przeprowadzania.

Szczegółowa analiza decyzji procesowych podejmowanych w toku rozprawy, zwłaszcza zaś dowodowych, w opisanych wcześniej przykładach, wskazuje nadto, że nawet po rozpoczęciu rozprawy stopień znajomości akt nie pozwalał sędziemu na opracowanie racjonalnej strategii postępowania. **Bez wypracowania strategii rozpoznania, mówiąc kolokwialnie, sprawa się „rozwleka”.**

Wskutek przewlekłości prowadzonych rozpraw w jednych sprawach pozostałe zalegają, tworząc nawis tzw. spraw starych.

Przypomnijmy, że spośród 215 badanych spraw, które wpłynęły w pierwszej połowie października 1999 r., ponad 1/3 (76) nie udało się prawomocnie zakończyć, mimo upływu 2 lat i 8 miesięcy.

Co gorsza, aż 68 spraw pozostawało 15 czerwca 2002 r. bez terminu rozprawy. W tym w 59 sprawach, w całym badanym okresie, nie wyznaczono nawet pierwszego terminu.

Nie ujawniono ani jednej sprawy niezakończonych, w której nie stwierdzono by wystąpienia przyczyn obniżających sprawność postępowania.

Analiza danych prezentowanych w tabelach 1 i 2 wskazuje, że przy uwzględnieniu pozostałości, jaka zalegała w badanych sądach, **wszystkie sprawy, które wpłynęły w pierwszej połowie 1999 r., powinny zostać zakończone przed 15 czerwca 2002 r., jeśli nie zachodziłyby w nich szczególne przeszkody.** Warunkiem było jednak, aby sędziowie sądów warszawskich załatwiali sprawy na poziomie przeciętnej krajowej.

Podkreślenia wymaga, że badane sprawy, i to zarówno te, które — choć najczęściej ze znaczną zwłoką (od 751 do 1016 dni) — ale skierowano na rozprawę, jak i te, które pozostawały bez wyznaczonego jej terminu, nie charakteryzowały się złożonością ani pod względem przedmiotowym, ani podmiotowym, materiał faktograficzny zaś zawarty w aktach był w zdecydowanej większości szczupły.

Tezie, że zwłoka w biegu spraw wynika wyłącznie z powstałych wcześniej zaległości, będących wynikiem wzrostu wpływu, przeczą także zaprezentowane w **części drugiej** przykłady braku zainteresowania sprawami, poza czynnością ich zarejestrowania.

Jeśli bowiem nawet spraw tych, z powodu zaległości, nie można było niezwłocznie wyznaczyć na rozprawę, to z całą pewnością czas oczekiwania na możliwy termin rozprawy należało wykorzystać w celu dokonania ustaleń i wykonania czynności usuwających przeszkody do wyznaczenia terminu rozprawy.

Tymczasem w wielu sprawach, mimo upływu 2 lat i 8 miesięcy od dnia wpływu aktu oskarżenia, przeszkody w wyznaczeniu skutecznego terminu rozprawy pozostały te same, co w dniu wpływu aktu oskarżenia.

PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO W SPRAWACH CYWILNYCH

Redakcja naukowa Elżbieta Holewińska-Łapińska

PRZYCZYNY PRZEWLEKŁOŚCI POSTĘPOWAŃ CYWILNYCH W SĄDACH REJONOWYCH

I. WPROWADZENIE

1. CEL I METODA BADANIA

W celu ustalenia powodów przewlekłości postępowań w sprawach cywilnych rozpoznawanych w pierwszej instancji w sądach rejonowych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości poddano analizie poszczególne etapy procesu w najdłużej trwających sprawach spośród rozpoznanych w wylosowanym sądzie. Chodziło o ustalenie, w której części procesu dochodzi do znaczącego wydłużania postępowania i jaka jest tego przyczyna. Do badania wylosowano trzynaście sądów rejonowych. Wybrano sprawy wszczęte w roku 1999 i prawomocnie zakończone. Przedmiotem analizy były akta (często wielotomowe) 204 spraw.

Ze względu na dobór spraw opracowania nie należy traktować jako przedstawiającego stan sądownictwa cywilnego w aspekcie stosowania postulatu sprawności postępowania. Z uwagi na fakt, że badanie skierowane było tylko na szukanie powodów przewlekłości, w pracy zwrócono uwagę wyłącznie na „słabe punkty” w przebiegu procesu, mające znaczenie dla realizacji zasady wyrażonej w art. 6 k.p.c.

Podkreślenia wymaga, że poza zakresem badania pozostawały kwestie organizacyjne, techniczne, kadrowe i finansowe, które bez wątpienia również znacząco oddziałują na sprawność orzekania.

Koncepcja badania oraz szczegółowa ankieta do badania akt sądowych jest dziełem wspólnym zespołu pracowników Sekcji Prawa Cywilnego IWS w składzie: Jan Brol (który zespołem kierował), Elżbieta Holewińska-Łapińska, Irena Kleniewska, Anna Kucharska, Grażyna Laszuk, Jacek Sadowski i Edward Warzocha. Wymienieni członkowie zespołu badawczego wykonali też badanie pilotażowe akt z użyciem ankiety i (w większości) uczestniczyli w dyskusjach nad cząstkowymi

wynikami badań. W tworzeniu koncepcji badań uczestniczyli także Beata Gruszczyńska i Marek Marczewski z Sekcji Analiz Statystycznych i Realizacji Badań IWS. Konsultacji metodologicznej udzielił zespołowi badawczemu dyrektor Instytutu — prof. dr hab. Andrzej Siemaszko. Pozostałe elementy badania wykonała Anna Kucharska — autorka niniejszego opracowania, przygotowanego przy konsultacji prof. Edwarda Warzochy i przy Jego współudziale w formułowaniu wniosków.

2. UREGULOWANIA PRAWNE MAJĄCE ZNACZENIE DLA SPRAWNEGO PRZEBIEGU POSTĘPOWANIA

Na sprawny przebieg postępowania cywilnego mają wpływ: normy prawa procesowego, sposób prowadzenia postępowania przez sąd oraz działania stron procesu i ich pełnomocników. Nie bez znaczenia pozostaje też stopień skomplikowania sprawy, i to zarówno w jej aspekcie materialnoprawnym (z uwagi na zawiły stan faktyczny), jak i procesowym wobec występującego współuczestnictwa.

W przepisach proceduralnych znajdują się normy prawne, które ze swej istoty wpływają na przyspieszenie lub spowolnienie rozpoznawania spraw. Należą do nich zasady prawa procesowego oraz poszczególne instytucje procesowe.

2.1. Zasada koncentracji materiału dowodowego

W art. 6 k.p.c. ustawodawca zawarł zasadę koncentracji materiału dowodowego. Sąd powinien przeciwdziałać przewlekłości postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeśli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Zasada ta została skonkretyzowana m.in. w art. 212, stanowiącym, iż przewodniczący jeszcze przed wszczęciem postępowania dowodowego powinien ustalić, które z okoliczności istotnych są dla stron sporne, następnie powinien dążyć do ich wyjaśnienia. Z badania wynika, iż sądy rzadko stosują wyżej wymieniony przepis — 25% spraw. Powyższe nie oznaczało, niestety, że w pozostałych 75% spraw brak było okoliczności spornych umożliwiających wydanie wyroku na pierwszym posiedzeniu wobec istnienia sporu tylko co do oceny prawnej okoliczności faktycznych. To ostatnie potwierdziła duża liczba przeprowadzonych rozpraw — w blisko 90% spraw odbyły się co najmniej dwie rozprawy.

2.2. Zasada kontradiktoryjności

Od nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego w 1996 r. nacisk położony został na zasadę kontradiktoryjności wyrażoną w art. 3 k.p.c. Na sądzie nie ciąży już obowiązek ustalania stanu faktycznego z urzędu. Ma jednak taką możliwość na podstawie art. 232 zd. 2 k.p.c. Zasada kontradiktoryjności w ścisłym jej rozumieniu uzależnia przebieg postępowania dowodowego od woli stron, a w przypadku niezgłaszania przez strony dalszych wniosków dowodowych sąd zamyka rozprawę i wydaje wyrok. W praktyce sądowej nie można mówić o funkcjonowaniu tej zasady w ścisłym jej znaczeniu. W zbadanych 204 sprawach przeprowadzono 747 dowodów, z czego 219 (29,3%) z urzędu. Zdarzało się jednak, że sądy wstrzymywały się z inicjatywą dowodową i dopiero w sytuacji całkowicie biernej postawy stron dopuszczały dowody z urzędu, mając na względzie wydanie wyroku na podstawie rzeczywistego stanu faktycznego. Niestety, takie postępowanie wydłużało proces.

W sprawie nr 110¹ sąd na dwóch pierwszych rozprawach wzywał strony do zgłoszenia wniosków dowodowych w wyznaczonym terminie. Strony zarządzenia nie wykonywały, mimo że były profesjonalnie zastępowane. Na trzeciej rozprawie sąd z urzędu postanowił zwrócić się do sądu wieczystoksięgowego o wypis z ksiąg wieczystych, a potem dwukrotnie z urzędu dopuścił dowód z opinii biegłego. W zasadzie postępowanie toczyło się z urzędu.

Pomimo takiej praktyki nie jest wskazane odebranie sądom całkowicie inicjatywy dowodowej. Należy mieć na uwadze inne wartości, takie jak wydanie wyroku sprawiedliwego i przeciwdziałanie wytaczaniu procesów fikcyjnych.

2.3. Pisma procesowe

Przepisy art. 126–128, 130–130⁴ k.p.c. stanowią o treści pism procesowych i skutkach niezachowania warunków formalnych. Artykuły 130²–130⁴ k.p.c. weszły w życie 2 marca 2006 r. i regulują postępowanie w przypadku wystąpienia braków dotyczących opłat sądowych. Pisma spełniające wymogi, o których mowa wymienionych przepisach, pozwalają na koncentrację materiału dowodowego i uniknięcie odraczania

¹Na potrzeby opracowania zbadanym sprawom przypisano numery od 1 do 204.

rozpraw². Również krótki nieprzekraczalny tygodniowy termin na uzupełnienie braków formalnych ma znaczenie dla szybkości postępowania. W praktyce sądowej przepisy te znajdują szerokie zastosowanie. Pewną wadą w ich stosowaniu bywa kilkukrotne wzywianie przez sąd do uzupełnienia różnych braków.

2.4. Doręczanie pism procesowych

Instytucje unormowane w art. 136–139 k.p.c. mają duże znaczenie dla sprawnego przebiegu postępowania. Umożliwiają doręczanie pism procesowych w miejscach, w których się adresata zastanie. Ponadto obligują strony do zawiadamiania sądu o zmianie miejsca zamieszkania. Zaniebanie obowiązku ma ten skutek, że sąd pozostawia w aktach pismo wysłane na ujawniony adres ze skutkiem doręczenia. Pismo można doręczyć dorosłemu domownikowi, a nawet administracji domu, jeśli osoby te podejmą się doręczenia pisma i nie są przeciwnikami procesowymi strony. Pisma, w przypadku stron wpisanych do ewidencji działalności gospodarczej i rejestru przedsiębiorców KRS, doręczane są na adres podany w ewidencji albo rejestrze, zawsze ze skutkiem doręczenia. Zaniebanie obowiązku zgłoszenia zamiany adresu do ewidencji albo rejestru obciąża stronę³.

2.5. Odraczanie rozpraw

Odroczenie rozprawy nawet na zgodny wniosek stron może nastąpić jedynie z ważnej przyczyny. Niedookreślona klauzula „ważnych przyczyn” jest w praktyce bardzo rozszerzająco wykładana. Postanowienia o odroczeniu rozprawy nie podlegają zaskarżeniu. W zbadanych 204 sprawach odbyło się 1325 rozpraw, z czego wynika, że 1121 zostało odroczone.

2.6. Ugodowe załatwienie sporu

Niewątpliwie zawarcie przed sądem ugody przedprocesowej lub w trakcie procesu sprzyja szybkiemu zakończeniu postępowania. Instytucja ta

²E. Warzocha, [w:] *Wokół problematyki cywilnoprosesowej. Studium teoretycznoprawne. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej profesora Kazimierza Korzana*, pod red. A. Nowaka, UŚI, Katowice 2001, s. 279.

³Tamże, s. 280.

jest wykorzystywana w praktyce stosunkowo często. Ustawodawca zobligował sąd do nakłaniania stron we właściwym czasie do zawarcia ugody.

2.7. Przygotowanie rozprawy

Właściwe przygotowanie rozprawy pozwala na uniknięcie zbędnego odraczania rozpraw. Jeśli pozew spełnia wymogi art. 187, pozwany złożył odpowiedź na pozew, zostały zgłoszone wnioski dowodowe i zostali wezwani na rozprawę świadkowie, to z dużym prawdopodobieństwem można twierdzić, że pierwsza rozprawa nie będzie „pustą”. Postulat przygotowania rozprawy zawarty w art. 207 § 2 k.p.c. rzadko jest realizowany. Jedynie w niespełna 20% spraw sąd wezwał pozwanego do złożenia odpowiedzi na pozew. Z własnej inicjatywy strony tego nie robią, nawet jeśli reprezentuje je profesjonalny pełnomocnik.

2.8. Prekluzja dowodowa dla stron profesjonalnie zastępowanych

W art. 207 § 3 k.p.c. ustawodawca umożliwił sądowi nakładanie na pełnomocnika procesowego (adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego) obowiązku zgłoszenia wszelkich twierdzeń, zarzutów i dowodów pod rygorem pominięcia. Norma ta, choć bardzo istotna dla przyspieszenia postępowania, jest stosowana w praktyce sporadycznie i niekonsekwentnie.

2.9. Formularze urzędowe

Wydaje się, że również właściwie stosowane przepisy obligujące w niektórych przedmiotowo oznaczonych sprawach do składania pism procesowych na urzędowych formularzach mogą przyspieszać załatwienie sprawy. Dotyczy to spraw, o których mowa w art. 187¹ k.p.c. i spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym.

2.10. Zakres postępowania dowodowego

Zgodnie z art. 227 k.p.c. dowody przeprowadzone są na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sporu. Na sądzie ciąży obowiązek dyscyplinowania stron i dopuszczania dowodów tylko na takie okoliczności. W postanowieniu dowodowym sąd oznacza fakty podlegające stwierdzeniu i środki dowodowe (art. 236 k.p.c.). Sprawny przebieg postępowania dowodowego zapewnia też stosowanie instytucji domniemań,

uznania faktów za przyznane, nieprzeprowadzania dowodów na fakty powszechnie znane i znane sądowi z urzędu.

2.11. Orzekanie bez ścisłego udowodnienia wysokości żądania

W sprawach o naprawienie szkody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, o dochody lub świadczenia z umowy dożywocia sąd może zasądzić odpowiednią sumę według oceny opartej na rozważeniu okoliczności sprawy, wtedy gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Jakkolwiek norma ta jest rzadko wykorzystywana przez sąd, to z pewnością pozwala szybciej zakończyć postępowanie.

2.12. Wyrok zaoczny

Instytucja wyroku zaocznego, znajdująca szerokie zastosowanie w praktyce, ma duże znaczenie dla sprawnego przebiegu procesu w sytuacji całkowicie biernej postawy strony pozwanej.

2.13. Postępowania uproszczone, nakazowe i upominawcze

W postępowaniu nakazowym strony obowiązują prekluzja twierdzeń, zarzutów i dowodów. Późniejsze zgłaszanie nowych okoliczności i wniosków dowodowych możliwe jest wyłącznie po wykazaniu, że strona nie mogła ich powołać wcześniej lub że potrzeba ich powołania wynikła później. Nakaz wydawany jest bez przeprowadzania rozprawy. Jeśli sprawa trafia na rozprawę w postępowaniu nakazowym, wyłączone jest powództwo wzajemne oraz zmiana podmiotowa powództwa. Ponadto w zasadzie wyłączone są zmiany przedmiotowe powództwa i ograniczona możliwość zgłaszania zarzutu potrącenia. Również wydawanie nakazów w postępowaniu upominawczym służy przyspieszeniu postępowania.

W postępowaniu uproszczonym, podobnie jak w nakazowym, obowiązują prekluzja twierdzeń, zarzutów i dowodów. Sąd może wydać wyrok bez ścisłego udowodnienia wysokości żądania, gdy jest to nader utrudnione lub niemożliwe. Powództwo wzajemne i zarzut potrącenia są dopuszczalne tylko wtedy, gdy nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Zmiana powództwa jest niedopuszczalna. Wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku strona może zgłosić do protokołu bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku. Możliwe jest zrzeczenie się doręczenia uzasadnienia wyroku i prawa do wniesienia apelacji. Uprosz-

czenia dotyczą też postępowania apelacyjnego. Z pewnością opisane postępowania pozwalają na szybsze zakończenie procesu⁴.

3. UWAGI DOTYCZĄCE WPŁYWU SĄDU I STRON NA SPRAWNY PRZEBIEG POSTĘPOWANIA

Przyczyny leżące po stronie powoda, które prowadzą do opóźnienia w przebiegu postępowania cywilnego, mają zwykle źródło w braku profesjonalnego prowadzenia sprawy lub zaniedbań pełnomocnika procesowego. Powód z założenia jest bowiem najbardziej zainteresowany szybkim zakończeniem procesu.

Przyczyny, za które odpowiada pozwany, wynikają przede wszystkim z wykorzystywania możliwości odwlekania zakończenia sprawy bez względu na fakt, iż rosną odsetki ustawowe od ewentualnie zasądzonego świadczenia. Pozwany co do zasady nie jest zainteresowany szybkim rozstrzygnięciem — w szczególności w sytuacji, gdy brak mu dowodów na poparcie żądania oddalenia powództwa.

Niekiedy wydłużenie procesu wynika z zaniedbań obsługi administracyjnej.

Są też takie przyczyny, które wynikają bezwzględnie ze złej organizacji przebiegu postępowania, nieprzygotowywania rozpraw bądź też braku przeciwdziałania zachowaniu strony zmierzającego do odraczania kolejnych rozpraw.

II. WYNIKI BADANIA

1. DANE WSTĘPNE

Przedmiotem sporu większości spraw było powództwo o zapłatę (119 spraw), a poza tym: wydanie rzeczy ruchomej (6 spraw), wydanie nieruchomości (4 sprawy), osobno klasyfikowano powództwa o opróżnienie lokalu (40 spraw), dalej: o przywrócenie naruszonego posiadania (4 sprawy), zaniechanie (2 sprawy), złożenie zastępczego oświadczenia woli (1 sprawa), upoważnienie do dokonania czynności (1 sprawa),

⁴Więcej na temat problematyki sprawności postępowania rozpoznawczego w sprawach cywilnych: E. Warzocha, [w:] tamże, s. 276 i n.

ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego (5 spraw), ustalenie prawa lub stosunku prawnego (10 spraw) i inne (23 sprawy). W 193 sprawach zgłoszone zostało jedno roszczenie, a w 11 sprawach zgłoszone zostały dwa roszczenia. Postawę prawną żądań stanowiły: umowa (106 spraw), ugoda (1 sprawa), zachówek (3 sprawy), inna podstawa z prawa spadkowego (2 sprawy), ochrona dóbr osobistych (1 sprawa), delikt (25 spraw), bezpodstawne wzbogacenie (5 spraw), własność (18 spraw), użytkowanie wieczyste (3 sprawy), ograniczone prawo rzeczowe (2 sprawy), art. 231 k.c. (1 sprawa), prawo spółdzielcze (10 spraw), inna (27 spraw). W czterech przypadkach wskazano dwie podstawy prawne.

Sprawy miały stosunkowo niską wartość przedmiotu sporu (od 30 zł do 18 800 zł). Stopień ich skomplikowania był różny.

2. CZAS TRWANIA POSTĘPOWANIA

Ogółem zbadano 204 sprawy, w tym: 136 spraw zakończonych orzeczeniem sądu pierwszej instancji, 60 spraw zakończonych wyrokiem sądu drugiej instancji, 5 spraw rozpatrywanych ponownie i zakończonych wyrokiem sądu pierwszej instancji i 3 sprawy, w których ostateczne orzeczenie zapadło w drugiej instancji po ponownym rozpoznaniu. Żadna

Tabela 1. Czas trwania postępowań w zbadanych sprawach

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do roku	2	1,0
Od 1 do 1,5 roku	10	4,9
Od 1,5 roku do 2 lat	13	6,4
Od 2 lat do 2,5 roku	30	14,7
Od 2,5 roku do 3 lat	31	15,2
Od 3 lat do 3,5 roku	47	23,0
Od 3,5 roku do 4 lat	37	18,1
Od 4 lat do 4,5 roku	28	13,7
Od 4,5 roku do 5 lat	3	1,5
Od 5 lat do 5,5 roku	1	0,5
Od 5,5 roku do 6 lat	1	0,5
Od 6 do 7 lat	1	0,5
Razem	204	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

ze zbadanych spraw nie była przedmiotem merytorycznego rozpoznania przed Sądem Najwyższym, z tym że w większości spraw z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia lub przedmiot sporu w ogóle kasacja była wyłączona. W dwóch sprawach SN odmówił przyjęcia kasacji do rozpoznania, w jednej kasację odrzucił oraz w jednej sprawie już sąd drugiej instancji odrzucił kasację i SN oddalił zażalenie na postanowienie o odrzuceniu kasacji.

Całkowity czas trwania postępowań zobrazowano w tabeli 1.

Wśród zbadanych spraw 57,8% trwało ponad 3 lata. Średni czas trwania postępowania wyniósł od 3 lat do 3,5 roku. Można stwierdzić, że większość spraw rozpoznanych było w okresie od 2 lat do 4,5 roku. Zupełnie sporadycznie postępowanie trwało ponad 5 lat. Analizując powyższą statystkę, należy pamiętać, że dotyczy ona spraw najdłużej trwających w wylosowanym sądzie w wybranym okresie.

3. POSTĘPOWANIE PIERWSZOINSTANCYJNE

3.1. Czas trwania postępowania w pierwszej instancji

W tabeli 2 pokazany został czas trwania postępowania w pierwszej instancji, tj. czas między datą wpływu sprawy do sądu i datą ogłoszenia orzeczenia.

W większości zbadanych postępowań w sprawach najdłużej trwających w wylosowanym sądzie postępowanie pierwszoinstancyjne trwało od 2 do 4 lat (ponad 70%).

Rodzaje orzeczeń zapadłych w zbadanych sprawach pokazuje tabela 3.

Należy zauważyć, iż w zbadanych 204 sprawach zapadło 157 merytorycznych rozstrzygnięć (77%), w 46 przypadkach sprawa została umorzona, w jednym zaś pozew został odrzucony.

Czas trwania postępowania pierwszoinstancyjnego z uwzględnieniem rodzaju zapadłego orzeczenia został przedstawiony w tabelach 4 i 5.

Co do zasady, postępowania pierwszoinstancyjne zakończone merytorycznym rozstrzygnięciem trwają od 2 do 4 lat. Z tabeli wynika bowiem, iż w takim przedziale czasowym zapadło najwięcej wyroków i stanowiło 67,5% wyroków zapadłych w zbadanych sprawach rozstrzygniętych merytorycznie.

Również postanowienie o umorzeniu postępowania poprzedza dość długi 3–4-letni proces, z tym że większość tych umorzeń dotyczyło spraw,

Tabela 2. Okres między datą wpływu sprawy do sądu i datą ogłoszenia orzeczenia

Okres między datą wpływu sprawy a datą ogłoszenia orzeczenia	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do 3 miesięcy	2	1,0
Od 3 do 6 miesięcy	4	2,0
Od 6 miesięcy do roku	7	3,4
Od roku do 1,5 roku	12	5,9
Od 1,5 roku do 2 lat	17	8,3
Od 2 lat do 2,5 roku	29	14,2
Od 2,5 roku do 3 lat	34	16,7
Od 3 lat do 3,5 roku	52	25,5
Od 3,5 roku do 4 lat	29	14,2
Od 4 lat do 4,5 roku	14	6,8
Od 4,5 roku do 5 lat	2	1,0
Od 5 do 6 lat	1	0,5
Od 6 do 7 lat	1	0,5
Razem	204	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 3. Wydane orzeczenia

Rodzaj orzeczenia pierwszej instancji	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Uwzględniono powództwo w całości	52	25,5
Uwzględniono powództwo w części	46	22,5
Oddalono powództwo	51	25,0
Odrzucono pozew	1	0,5
Zapadł wyrok zaoczny i nie wniesiono sprzeciwu	8	3,9
Umorzono postępowanie w związku z ugodą sądową	13	6,4
Umorzono postępowanie w związku z cofnięciem pozwu z innych przyczyn, np. ugoda pozasądowa	10	4,9
Umorzono postępowanie w związku z brakiem wniosku o podjęcie zawieszzonego postępowania	23	11,3
Razem	204	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 4. Okres między datą wpływu sprawy do sądu i datą ogłoszenia orzeczenia, z uwzględnieniem rodzaju orzeczenia

Czas	Rodzaj orzeczenia	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do 2 lat	merytoryczne	39	19,1
	umorzenia	3	1,5
Od 2 do 3 lat	merytoryczne	56	27,5
	umorzenia	7	3,4
Od 3 do 4 lat	merytoryczne	50	24,5
	umorzenia	30	14,7
	odrzucenie pozwu	1	0,5
Od 4 do 5 lat	merytoryczne	10	4,9
	umorzenia	6	2,9
Powyżej 5 lat	merytoryczne	2	1,0
	umorzenia	0	0,0
Razem		204	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 5. Okres między datą wpływu sprawy do sądu i datą ogłoszenia wyroku

Czas	Liczba wyroków	Udział spraw (%)
Do 2 lat	39	24,8
Od 2 do 3 lat	56	35,7
Od 3 do 4 lat	50	31,8
Od 4 do 5 lat	10	6,4
Powyżej 5 lat	2	1,3
Razem	157	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

w których postępowanie zostało zawieszono i żadna ze stron nie złożyła wniosku o podjęcie postępowania, w związku z czym na podstawie art. 182 k.p.c. postępowanie po trzech latach zostało umorzone. Połowa przypadków umorzenia postępowania (46 spraw) to umorzenia po trzech latach od zwieszenia postępowania w związku z brakiem wniosku o jego podjęcie.

3.2. Postępowanie przygotowujące rozprawę

3.2.1. Ogólnie

Czynności wykonywane przez sąd w toku postępowania do dnia pierwszej rozprawy to w szczególności:

1) sprawdzenie właściwości rzeczowej i miejscowej oraz trybu postępowania;

2) wezwanie do uzupełnienia braków formalnych pozwu:

- sprecyzowania żądania pozwu,
- wskazania wartości przedmiotu sporu,
- uiszczenia wpisu sądowego;

3) sprawdzenie, czy nie zachodzą przesłanki odrzucenia pozwu i inne;

4) doręczenie odpisu pozwu i ewentualne wezwanie do złożenia odpowiedzi na pozew;

5) czynności mające na celu przygotowanie rozprawy:

• wydanie nakazu zapłaty (w postępowaniu upominawczym albo nakazowym),

- wezwanie świadków na rozprawę,
- zobowiązanie stron, osób trzecich do przedstawienia dokumentu,
- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego,
- wyznaczenie terminu rozprawy i zawiadomienie/wezwanie stron

na rozprawę,

• zawiadomienie/wezwanie osób trzecich na rozprawę w trybie art. 194–196 k.p.c.

Postępowanie przygotowujące rozprawę polega na zebraniu materiału, który ma być roztrząsany na rozprawie. Inicjatywa w tym zakresie należy do sądu, który decyduje między innymi o wymianie pism procesowych między stronami, wezwaniu świadków i biegłych na rozprawę. Prawidłowe przygotowanie rozprawy pozwala na późniejszy jej sprawny przebieg.

W tabeli 6 pokazano czas trwania postępowania przygotowawczego w zbadanych sprawach.

Należy stwierdzić, iż w 118 zbadanych sprawach (57,8%) postępowanie to trwało ponad 2 miesiące i nie zawsze uzasadnione było czynnościami sądu mającymi na celu przygotowanie rozprawy.

Szczegółowe wyniki badania w zakresie prowadzenia postępowania poprzedzającego wyznaczenie pierwszej rozprawy podane zostały w tabelach 7–11.

Tabela 6. Czas trwania postępowania poprzedzającego pierwszą rozprawę od dnia wpływu sprawy do dnia pierwszej rozprawy

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do miesiąca	30	14,7
Od 1 do 2 miesięcy	50	24,5
Od 2 do 4 miesięcy	55	27,0
Od 4 do 6 miesięcy	31	15,2
Od 6 miesięcy do roku	24	11,8
Od roku do 2 lat	7	3,4
Od 2 do 4 lat	1	0,5
Brak rozpraw	6	2,9
Razem	204	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 7. Okres między datą wpływu sprawy do sądu a datą wydania zarządzenia o wezwaniu do uiszczenia wpisu sądowego

Czas / Przyczyna nieuiszczenia wpisu	Liczba spraw	Udział spraw (%)	
Do tygodnia	134	65,7	Sprawy, w których nastąpiło wezwanie do uiszczenia wpisu
Od 1 do 2 tygodni	4	2,0	
Od 2 tygodni do miesiąca	1	0,5	
Od 1 do 2 miesięcy	5	2,4	
Od 2 do 3 miesięcy	2	1,0	
Od 3 do 6 miesięcy	1	0,5	
Powód z mocy ustawy zwolniony od wpisu, zgłoszono wniosek w pozwie o zwolnienie od kosztów, wpis zapłacony przy wniesieniu pozwu	55	26,9	Sprawy, w których nie było wezwania do uiszczenia wpisu
Brak danych (daty wezwania do uiszczenia wpisu)	2	1,0	
Razem	204	100,0	

Źródło: Opracowanie własne.

W większości spraw przewodniczący niezwłocznie w ciągu 1–2 tygodni po wpływie pozwu wzywał do uiszczenia wpisu w tygodniowym terminie. W ośmiu sprawach, w których sąd wydał zarządzenie o wezwaniu do uiszczenia wpisu, nastąpiło to w okresie 1–6 miesięcy od dnia wpływu sprawy. Powyższe opóźnienie usprawiedliwione było w czterech przypadkach, kiedy sąd podjął pierwszą czynność w ciągu tygodnia od wpływu sprawy, wzywając do określenia wartości przedmiotu sporu, stwierdzając swoją niewłaściwość i przekazując sprawę sądowi właściwemu, rozpatrując wnioski o zwolnienie od kosztów. Dodatkowo w sprawach tych wniesione były zażalenia na postanowienie oddalające wniosek o zwolnienie od kosztów i postanowienie o stwierdzeniu niewłaściwości. W czterech przypadkach zaś nie znaleziono usprawiedliwienia dla zwłoki w wezwaniu do uiszczenia wpisu, ale dotyczyło to spraw, w których sąd wezwał do uiszczenia wpisu w ciągu 2 miesięcy. W zasadzie nie można więc mówić, aby procedura związana z wezwaniem do uiszczenia wpisu stosunkowego w jakikolwiek sposób opóźniała proces, pod warunkiem że pracownik sekretariatu sądu w ciągu kilku dni wykonał zarządzenie przewodniczącego. W jednej ze zbadanych spraw zdarzyło się, iż zarządzenie takie zostało wykonane po upływie blisko 3 miesięcy. Ustawa z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), obowiązująca od 2 marca 2006 r., nakłada na strony obowiązek samodzielnego obliczenia i uiszczenia opłaty nie tylko stałej, ale też stosunkowej. Zgodnie z dodanym wymienioną ustawą art. 130² k.p.c. brak uiszczenia opłaty stałej lub stosunkowej przy piśmie jej podlegającym i wniesionym przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego skutkuje zwrotem pisma. W terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pisma strona może uiścić brakującą opłatę. Jeśli została ona wniesiona we właściwej wysokości, pismo wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia. Skutek taki nie występuje w razie kolejnego zwrotu pisma z tej samej przyczyny.

W 55 sprawach sąd w ogóle nie wzywał do uiszczenia wpisu w związku z ustawowym zwolnieniem od wpisu, sformułowaniem wniosku o zwolnienie od kosztów w pozwie, który następnie został uwzględniony, oraz wobec opłacenia wpisu w pozwie bądź na skutek powtórnego wniesienia powództwa po zwrocie pozwu.

Wyniki analizy przebiegu postępowania przed rozprawą zostały omówione poniżej w podziale na sprawy, w których sąd wzywał do uiszczenia wpisu, i sprawy, w których takie wezwanie z różnych powodów było zbędne.

Tabela 8. Okres między datą uiszczenia wpisu a datą zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy w sprawach, w których sąd wezwał do uiszczenia wpisu

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do miesiąca	63	42,8
Od 1 do 2 miesięcy	23	15,6
Od 2 do 4 miesięcy	12	8,3
Od 4 do 6 miesięcy	9	6,1
Od 6 miesięcy do roku	4	2,7
Od roku do 4 lat	1	0,7
Wniosek o zwolnienie od kosztów w odpowiedzi na wezwanie do uiszczenia wpisu	8	5,4
Brak rozpraw	6	4,1
Brak danych (daty uiszczenia wpisu lub daty wyznaczenia rozprawy)	21	14,3
Razem	147	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Sprawy, w których sąd wzywał do uiszczenia wpisu

W 26 przypadkach (17,7% spraw, w których sąd wzywał do uiszczenia wpisu) okres między uiszczeniem wpisu a wyznaczeniem rozprawy przekraczał 2 miesiące i wynosił nawet do 4 lat. W 14 przypadkach było to usprawiedliwione czynnościami podejmowanymi przez sąd (z pominięciem tak oczywistych czynności jak doręczenie odpisu pozwu oraz ewentualne wezwanie do złożenia odpowiedzi na pozew), np. rozpatrywaniem wniosku o zabezpieczenie powództwa, ściąganiem akt sądowych innego postępowania, wymianą pism procesowych między stronami, rozpatrywaniem wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu i postępowaniem zażaleniowym w tym zakresie, wzywaniem powoda do złożenia pisemnych wyjaśnień, powiadomieniem osoby trzeciej, iż może wstąpić do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, wezwaniem do przedłożenia dokumentu osób trzecich i stron, wezwaniem do podania aktualnego adresu pozwanego, postępowaniem nakazowym i upominawczym, postępowaniem o przywrócenie terminu złożenia zarzutów w postępowaniu nakazowym, wzywaniem do uzupełnienia wpisu w związku z rozszerzeniem powództwa, zawieszeniem postępowania. W 12 przypadkach sąd — poza doręceniem odpisu pozwu i ewentual-

nym wezwaniem do złożenia odpowiedzi na pozew — nie podejmował żadnych innych czynności, a mimo to rozprawę wyznaczał po upływie przeszło 3–5 miesięcy. Podkreślenia wymaga, iż sądy stosunkowo rzadko korzystają z możliwości zobowiązania strony reprezentowanej przez adwokata albo radcę prawnego do zgłoszenia wszystkich wniosków dowodowych pod rygorem pominięcia na podstawie art. 207 § 3 k.p.c.

Sprawy, w których sąd nie wzywał do uiszczenia wpisu z powodu: zapłacenia wpisu przy wniesieniu pozwu albo ustawowego zwolnienia powodu od wpisu

Tabela 9. Okres między datą wpływu sprawy a datą zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy w sprawach, w których wpis został zapłacony przy wniesieniu pozwu albo powód był ustawowo zwolniony od wpisu

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do miesiąca	19	47,5
Od 1 do 2 miesięcy	5	12,5
Od 2 do 4 miesięcy	8	20,0
Od 4 do 6 miesięcy	4	10,0
Od 6 miesięcy do roku	1	2,5
Od roku do 2 lat	1	2,5
Brak danych (daty wyznaczenia rozprawy)	2	5,0
Razem	40	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

W czterech sprawach, w których dowód uiszczenia wpisu dołączono do pozwu albo powód był od wpisu zwolniony z mocy ustawy, a postępowanie trwało ponad 6 miesięcy, sąd podejmował czynności, takie jak: wydanie postanowienia stwierdzającego swoją niewłaściwość, wyłączenie sędziego, zarządzenie wymiany pism procesowych między stronami, wezwanie osoby trzeciej lub strony do przedstawienia dokumentu, zarządzenie dołączenia akt sądowych z innego postępowania, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i dokonanie innych czynności usprawiedliwiających długi okres oczekiwania na wyznaczenie rozprawy. W dwóch przypadkach z akt nie wynikała przyczyna oczekiwania na wyznaczenie rozprawy: w sprawie nr 3 oczekiwanie na wyznaczenie terminu rozpraw po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty trwało

4 miesiące i w sprawie nr 95 rozprawę wyznaczono po upływie 5 miesięcy od dnia wpływu pozwu, a poza jego doręczeniem stronie pozwanej sąd nie dokonywał innych czynności.

Sprawy, w których sąd nie wyzwał do uiszczenia wpisu z powodu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w pozwie

Tabela 10. Okres między datą wpływu sprawy a datą zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy w sprawach, w których w pozwie złożony został wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do miesiąca	1	5,9
Od 1 do 2 miesięcy	3	17,6
Od 2 do 4 miesięcy	2	11,8
Od 4 do 6 miesięcy	5	29,4
Od 6 miesięcy do roku	4	23,5
Od roku do 2 lat	2	11,8
Razem	17	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

W wypadkach, w których w pozwie złożony został wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, czynności sądu, które spowodowały długi okres oczekiwania na wyznaczenie rozprawy, to: rozpatrywanie wniosku o zwolnienie od kosztów i postępowanie zażaleniowe z tym związane, rozpatrywanie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, stwierdzenie niewłaściwości i przekazanie sprawy sądowi właściwemu, zwracanie się do instytucji o przesłanie dokumentów, zawieszenie postępowania, wymiana pism między stronami. W jednej sprawie od ostatniej czynności sądu do wyznaczenia pierwszej rozprawy upłynęło 6 miesięcy niczym nieusprawiedliwione.

W tabeli 11 przedstawiono okres między datą zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy a datą rozprawy we wszystkich zbadanych sprawach.

Rozprawy wyznaczane są z 1–2-miesięcznym wyprzedzeniem.

Analiza postępowań sądowych na etapie poprzedzającym wyznaczenie pierwszej rozprawy skłania ku wnioskom, iż pozwani, których nie wezwano do złożenia odpowiedzi na pozew, z własnej inicjatywy tego nie robią. Sąd wezwał do złożenia odpowiedzi na pozew jedynie w 40 zbadanych sprawach (niecałe 20%).

Tabela 11. Okres między datą zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy a datą rozprawy

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do miesiąca	139	68,1
Od 1 do 2 miesięcy	43	21,1
Brak rozpraw	6	2,9
Brak danych (daty zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy)	16	7,9
Razem	204	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Podsumowując, stwierdzić należy, że na wyznaczenie terminu rozprawy w przeważającej liczbie przypadków nie trzeba długo czekać. W ponad 80% czas oczekiwania wynosi nie dłużej niż 6 miesięcy.

Jednakże występuje inny problem. W większości przypadków rozprawa została wyznaczona mimo jej nieprzygotowania. Dzięki należytemu przygotowaniu rozprawy zapewniony zostaje jej sprawny przebieg i zapobiega się niepotrzebnemu odraczaniu rozprawy. Tymczasem sądy rzadko przejawiają inicjatywę w zakresie przygotowania rozprawy, czego skutkiem jest ogromna liczba następujących odroczeń rozprawy. W ponad połowie zbadanych spraw odbyło się co najmniej 5 rozpraw, a pierwsza rozprawa była w 163 przypadkach (na 198 spraw, w których odbyła się co najmniej jedna rozprawa) taką, na której nie przeprowadzono żadnego dowodu. Jedynie w 6 przypadkach sąd na pierwszą rozprawę wezwał świadków. Zaledwie w kilku sprawach dopuścił przed pierwszą rozprawą dowód z opinii biegłego. Stwierdzono, iż w 135 przypadkach (66,2%) sąd nie podjął żadnych czynności przygotowujących rozprawę poza zarządzeniem doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. W 12 przypadkach (5,9%) wydał nakaz zapłaty. W 19 sprawach (9,3%) wezwał dodatkowo do złożenia odpowiedzi na pozew. Jedynie 21 razy (10,3%) podjął poza zarządzeniem doręczenia odpisu pozwu i wezwaniem do złożenia odpowiedzi na pozew co najmniej jedną dodatkową czynność mającą na celu przygotowanie rozprawy, np. wezwał świadka, dopuścił dowód z opinii biegłego, zarządził wymianę pism procesowych, ściągnął akta sprawy mającej stanowić dowód, żądał informacji od osób trzecich lub przedstawienia dokumentu. W 6 sprawach (2,9%) sąd podjął inną dodatkową czynność w celu przygotowania rozprawy, ale — zarządzwszy doręczenie odpisu pozwu — nie zażądał odpowiedzi na

pozew. Zdarzało się też, że pierwsza rozprawa była odraczana, ponieważ pozwany wnosił o wyznaczenie terminu do złożenia odpowiedzi na pozew. W 11 przypadkach (5,4%) sąd nie zarządził nawet doręczenia odpisu pozwu z przyczyn leżących po stronie powoda, który nie wskazał w wyznaczonym terminie właściwego adresu pozwanego; sąd zawieszał wobec tego postępowanie i po 3 latach je umarzał.

3.2.2. Nakaz zapłaty

Na 204 zbadane sprawy wydanych zostało 12 nakazów zapłaty. Kolejne nowelizacje przepisów k.p.c. (lipiec 2000 r. i luty 2005 r.) dotyczące postępowania nakazowego i upominawczego miały na celu usprawnienie postępowania sądowego. Z pewnością zmiany te powinny przyczynić się do szybszego przebiegu procesu, choć nie odzwierciedla tego badanie przeprowadzone w IWS z uwagi na fakt, iż badaniu poddane były sprawy wszczęte najpóźniej w 1999 r., przed wejściem w życie zmian k.p.c. z lat 2000 i 2005. Stąd także prawdopodobnie mały odsetek wydanych nakazów w sprawach zbadanych (5,9%).

Obecnie bowiem, co do zasady, sąd w sprawach o roszczenia pieniężne wydaje nakaz w postępowaniu upominawczym. Wydanie nakazu na wstępie postępowania eliminuje z grupy długich procesów sprawy, w których pozwany nie podejmuje sprawnej obrony (sprzeciw, zarzuty), pozwalając na uprawomocnienie się nakazów. Ponadto zasady i terminy wnoszenia środków obrony (zarzutów, sprzeciwu) w postępowaniach nakazowym i upominawczym są tak ukształtowane, aby nie było możliwości przewleknięcia procesu przynajmniej w ten sposób, że fakty, zarzuty i dowody zgłaszane są na każdej kolejnej rozprawie lub w kolejnych pismach procesowych. Wydaje się więc, że co do zasady postępowania nakazowe i upominawcze w kształcie nadanym ostatnimi nowelizacjami powinny wpłynąć na sprawniejszy przebieg procesu.

Wyniki badania spraw, w których orzekano na gruncie przepisów sprzed nowelizacji, opisano poniżej.

W badaniu zwrócono uwagę na następujące przedziały czasowe:

- 1) czas trwania postępowania od dnia wpływu sprawy do dnia wydania nakazu,
- 2) czas trwania postępowania od dnia wniesienia zarzutów/sprzeciwu do dnia rozprawy,
- 3) czas trwania postępowania od dnia wpływu sprawy do dnia pierwszej rozprawy po wydaniu nakazu.

Tabela 12. Okres między dniem wpływu sprawy do sądu a dniem wydania nakazu zapłaty

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do 2 miesięcy	9	75,0
Od 2 do 4 miesięcy	2	16,7
Od 4 do 6 miesięcy	0	0,0
Od 6 miesięcy do roku	1	8,3
Razem	12	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Czas trwania postępowania od dnia wpływu sprawy do sądu do dnia wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym albo upominawczym pokazany został w tabeli 12.

Należy stwierdzić, iż nakazy zapłaty wydawane są stosunkowo szybko. W zbadanych sprawach tylko w jednej sprawie nakaz został wydany po upływie 7 miesięcy od daty wpływu sprawy do sądu (sprawa nr 6), co zresztą było w pełni uzasadnione czynnościami sądu poprzedzającymi wydanie nakazu w postępowaniu nakazowym. Sąd najpierw rozpatrywał wnioski o zwolnienie od kosztów, następnie zobowiązał powoda do złożenia dokumentu i pisemnej informacji, czego powód w czasie nie wykonał, i sąd na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. postępowanie zawiesił od 15 kwietnia 1999 r., podejmując je dopiero 9 września 1999 r. (po blisko 5 miesiącach).

Doręczenia nakazów odbywają się szybko. W żadnej ze zbadanych spraw okres doręczenia nie przekraczał miesiąca.

Czas trwania postępowania od dnia wniesienia zarzutów/sprzeciwu do dnia rozprawy zobrazowano w tabeli 13.

W ponad 60% zbadanych sprawach nakazowych rozprawa wyznaczona została w ciągu 4 miesięcy po wniesieniu zarzutów/sprzeciwu. Niekiedy szczególne okoliczności wpływały na przesunięcie w czasie pierwszej rozprawy, np. w sprawie nr 56 pozwany wniósł o zwolnienie od wpisu od zarzutów, a w sprawie nr 6 miało miejsce przekazanie do wydziału cywilnego z gospodarczego. Trudno jednak ocenić, czy czynności te uzasadniają ponadsześciomiesięczną przerwę od wniesienia zarzutów/sprzeciwu do dnia pierwszej rozprawy.

Czas trwania postępowania od dnia wpływu sprawy do dnia pierwszej rozprawy po wydaniu nakazu i wniesieniu zarzutów/sprzeciwu przedstawiono w tabeli 14.

Tabela 13. Okres między dniem wniesienia zarzutów/sprzeciwu a datą rozprawy

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do 2 miesięcy	3	25,0
Od 2 do 4 miesięcy	5	41,8
Od 4 do 6 miesięcy	1	8,3
Od 6 miesięcy do roku	1	8,3
Od roku do 2 lat	0	0,0
Od 2 do 3 lat	1	8,3
Brak rozpraw — umorzono postępowanie	1	8,3
Razem	12	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 14. Okres między dniem wpływu sprawy a datą pierwszej rozprawy w sprawach, w których wydany został nakaz zapłaty oraz we wszystkich sprawach ogółem

Czas	Liczba spraw, w których wydano nakaz zapłaty	Udział spraw, w których wydano nakaz zapłaty (%)	Liczba spraw zbadanych ogółem	Udział spraw zbadanych ogółem (%)
Do 2 miesięcy	1	8,3	50	24,5
Od 2 do 4 miesięcy	2	16,7	78	38,2
Od 4 do 6 miesięcy	2	16,7	26	12,8
Od 6 miesięcy do roku	3	25,0	29	14,2
Od roku do 2 lat	2	16,7	12	5,9
Od 2 do 3 lat	0	0,0	2	1,0
Od 3 do 4 lat	1	8,3	1	0,5
Brak rozpraw — umorzono postępowanie	1	8,3	6	2,9
Razem	12	100,0	204	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Wydaje się, iż zasadniczo okres 6 miesięcy jest wystarczający, aby został wydany nakaz zapłaty, ewentualnie wniesiony został sprzeciw albo zarzuty i wyznaczona pierwsza rozprawa. Tymczasem na przykład

sprawa nr 59 do dnia pierwszej rozprawy trwała blisko 4 lata. W sprawie nr 1 do dnia pierwszej rozprawy upłynął blisko rok, przy czym zarządzenie dotyczące zobowiązania do uiszczenia wpisu od pozwu sekretariat wykonał po prawie 3 miesiącach.

O ile nakazy wydawane są stosunkowo sprawnie, o tyle po ich wydaniu postępowanie ulega spowolnieniu, co trudno uzasadnić. Wydaje się, że niewyznaczenie rozprawy w celu przeprowadzenia postępowania dowodowego i wydania wyroku w terminie miesiąca od dnia wpływu zarzutów/sprzeciwu powinno być usprawiedliwione czynnościami sądu przygotowującymi rozprawę. Tymczasem w zbadanych sprawach zdarza się, że w sprawie nic się nie dzieje przez 2–3 miesiące po wniesieniu zarzutów/sprzeciwu. Jedynie czasem sąd podejmuje pewne czynności, np. w sprawie nr 59, która trwała blisko 4 lata, pozwany złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów po prawie 6 miesiącach, co niewątpliwie odbiło się na ogólnym czasie trwania tej sprawy.

Podkreślenia wymaga, że do wyznaczenia rozprawy dochodzi w krótszym czasie w sprawach, w których nakaz nie został wydany. Również mając na uwadze ogólny czas trwania postępowania pierwszoinstancyjnego, jak pokazano w tabeli 16, wydanie nakazu zasadniczo nie przyspiesza postępowania sądowego. Należy jednak przypomnieć, iż badanie przeprowadzono przed nowelizacją postępowania nakazowego i upominawczego, kiedy w postępowaniu upominawczym sprzeciw nie wymagał nawet uzasadnienia, a w postępowaniu nakazowym fakty i dowody mogły być zgłaszane tak jak w zwykłym postępowaniu do zamknięcia rozprawy. Powyższe oznaczało, iż wydanie nakazu, przy reakcji pozwanego w postaci zarzutów/sprzeciwu, w niczym w zasadzie nie przyspieszało postępowania. Obecnie w omawianych postępowaniach odrębnych obowiązują sankcje za nieprzestrzeganie wiążących terminów na dokonanie czynności procesowych.

3.3. Postępowanie rozpoznawcze

3.3.1. Pozorna przewlekłość — zawieszenia postępowania

Istotny wpływ na pozorne przedłużanie postępowania mają zawieszenia postępowania. Na 204 zbadane sprawy aż 84 postępowania zawieszono były przynajmniej raz, w tym: 72 postępowania zawieszono raz, 10 postępowań zawieszonych było dwukrotnie i 2 — trzykrotnie.

Trzyletni okres zawieszenia (art. 177 § 1 pkt 1, 5, 6 lub art. 178 k.p.c.), znacząco wpływający na ogólny czas trwania postępowania, miał mniej

Tabela 15. Czas trwania postępowań w zbadanych sprawach, z wyodrębnieniem spraw nakazowych

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)	Liczba spraw, w których wydany został nakaz zapłaty	Udział spraw, w których wydano nakaz zapłaty (%)
Do roku	2	1,0	0	0,0
Od 1 do 1,5 roku	10	4,9	0	0,0
Od 1,5 roku do 2 lat	13	6,4	2	16,7
Od 2 lat do 2,5 roku	30	14,7	2	16,7
Od 2,5 roku do 3 lat	31	15,2	0	0,0
Od 3 lat do 3,5 roku	47	23,0	6	50,0
Od 3,5 roku do 4 lat	37	18,1	1	8,3
Od 4 lat do 4,5 roku	28	13,7	1	8,3
Od 4,5 roku do 5 lat	3	1,5	0	0,0
Od 5 lat do 5,5 roku	1	0,5	0	0,0
Od 5,5 roku do 6 lat	1	0,5	0	0,0
Od 6 do 7 lat	1	0,5	0	0,0
Razem	204	100,0	12	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

sce w 23 zbadanych sprawach zakończonych umorzeniem postępowania na podstawie art. 182 k.p.c. z powodu braku wniosku o jego podjęcie. Gdyby odjąć okres zawieszenia od ogólnego czasu trwania postępowania w tychże 23 przypadkach, postępowanie toczyłoby się zaledwie 1–3 miesiące.

Pozostałe przypadki zawieszenia wraz z wpływem okresu zawieszenia na ogólny czas trwania postępowania pierwszoinstancyjnego przedstawiono w tabeli 16.

Można stwierdzić, iż w blisko połowie przypadków (44,6%) spraw, w których wystąpiło zawieszenie postępowania i które nie zostały następnie umorzone z powodu braku wniosku o podjęcie postępowania, okres zawieszenia znacząco wydłuża czas trwania postępowania, co może skutkować pozorną jego przewlekłością.

W sprawie nr 57 postępowanie wszczęte zostało 10 maja 1999 r. i było zawieszane na zgodny wniosek stron w okresach: od 15 czerwca 1999 r. do 24 kwietnia 2000 r.; od 18 maja 2000 r. do 7 lutego 2001 r. i na pod-

Tabela 16. Zawieszenie postępowania

Podstawa prawna zawieszenia	Liczba spraw ogółem*	Liczba spraw	Wpływ okresu zawieszenia na ogólny czas trwania postępowania pierwszoinstancyjnego**		
			duży***	średni****	mały*****
Art. 174 § 1 pkt 1	6	2	duży***		
		1		średni****	
		3			mały*****
Art. 177 § 1 pkt 1	9	6	duży		
		2		średni	
		1			mały
Art. 177 § 1 pkt 3	2	1	duży		
		1		średni	
		0			mały
Art. 177 § 1 pkt 4	6	1	duży		
		1		średni	
		4			mały
Art. 177 § 1 pkt 5	2	0	duży		
		1		średni	
		1			mały
Art. 177 § 1 pkt 6	16	10	duży		
		1		średni	
		5			mały
Art. 178	24	9	duży		
		11		średni	
		4			mały
Razem liczba spraw	65	65	duży	średni	mały
Udział (%)	100	100	44,6	27,7	27,7

* Cztery sprawy były zawieszane dwu- lub trzykrotnie z różnych przyczyn, co jest traktowane jako oddzielne zawieszenia, natomiast w sprawach zawieszanych dwu- lub trzykrotnie z tej samej przyczyny okres zawieszenia traktowano łącznie.

** Czas trwania postępowania pierwszoinstancyjnego liczony od dnia wpływu sprawy do dnia wydania orzeczenia.

*** Okres zawieszenia stanowił ponad 2/3 czasu trwania postępowania pierwszoinstancyjnego.

**** Okres zawieszenia stanowił 1/3–2/3 czasu trwania postępowania pierwszoinstancyjnego.

***** Okres zawieszenia stanowił mniej niż 1/3 czasu trwania postępowania pierwszoinstancyjnego.

Źródło: Opracowanie własne.

stawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. — od 27 marca 2001 r. do 26 kwietnia 2002 r. Dopiero 14 maja 2002 r. wydano w tej sprawie wyrok zaoczny. Łącznie okres zawieszenia w tej sprawie wyniósł 31 miesięcy, podczas gdy całe postępowanie w pierwszej instancji do dnia orzeczenia trwało 36 miesięcy.

W sprawie nr 177, wszczętej 22 stycznia 1999 r., zawieszenie trwało od 24 listopada 1999 r. do 2 grudnia 2002 r. (art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.) i wyrok zapadł 30 czerwca 2003 r. Łącznie okres zawieszenia trwał 36 miesięcy, podczas gdy całe postępowanie trwało 52 miesiące.

Należy również zwrócić uwagę na nieprawidłową praktykę sądową w zakresie zawieszania postępowania na zgodny wniosek stron. Najczęściej tylko jedna strona zgłasza na rozprawie wnioski o zawieszenie postępowania. Sąd wówczas odracza rozprawę, zobowiązując stronę przeciwną do ustosunkowania się do wniosku strony przeciwnej, choć bywa, że strona ta jest obecna na rozprawie, jak w sprawie nr 15. Wydaje się, że brak możliwości ustalenia na rozprawie zgodnego stanowiska stron co do zawieszenia postępowania nie stanowi uzasadnionej przyczyny odroczenia rozprawy.

3.3.2. Stosowanie art. 207 § 3 k.p.c.

Sędziowie sporadycznie korzystają z kodeksowych instytucji wspomagających sprawność postępowania dowodowego, takich jak art. 207 § 3 k.p.c., i to zarówno na etapie przygotowania rozprawy, jak i odraczając kolejne rozprawy.

W sprawie nr 147 pozew wpłynął do wydziału cywilnego 1 lutego 1999 r. Przed wyznaczeniem rozprawy sąd zarządzeniem z 17 lutego 1999 r. zobowiązał pozwanego reprezentowanego przez radcę prawnego do zajęcia stanowiska w terminie 7 dni, a zarządzeniem z 9 kwietnia 1999 r. do złożenia akt szkodowych, ponieważ powództwo wytoczone zostało o roszczenia wynikające z umowy ubezpieczenia. Sąd ponaglił pozwanego 2 czerwca 1999 r., a następnie 22 września 1999 r. i 25 listopada 1999 r., wyznaczając rozprawę na 10 grudnia 1999 r. W aktach nie ma informacji o rozprawie z 10 grudnia 1999 r. Sąd ponownie wezwał pozwanego do zajęcia stanowiska i złożenia akt szkodowych 6 stycznia 2000 r., a następnie 22 marca 2000 r. Pozwany akt szkodowych nie złożył. Rozprawa została wyznaczona na 11 maja 2000 r. Sąd nie zastosował rygoru z art. 207 § 3 k.p.c. Od daty wpływu sprawy do sądu do dnia pierwszej rozprawy upłynął rok i trzy miesiące.

W sprawie nr 144 sąd doręczył odpowiedź na pozew profesjonalnemu pełnomocnikowi powoda i wezwał do ustosunkowania się, nie zakreślając rygoru w przypadku zwłoki. Następnie ponaglił pełnomocnika, wyznaczając 3-dniowy termin, ale dalej nie nadał rygoru wezwaniu, po czym po 4 miesiącach wyznaczył termin rozprawy, a pismo strony powodowej — datowane na 5 dni przed rozprawą — nie zdążyło na nią dotrzeć. Pismo zawierało wnioski dowodowe.

Jeśli sądy korzystają z możliwości zobowiązania radcy prawnego lub adwokata do złożenia wszystkich wniosków dowodowych pod rygorem z art. 207 § 3 k.p.c., to w zasadzie nie są konsekwentne w jego stosowaniu. W sprawie nr 154 sąd jeszcze przed wyznaczeniem pierwszej rozprawy zarządził wymianę pism procesowych między stronami reprezentowanymi przez profesjonalnych pełnomocników. Zarówno w stosunku do pełnomocnika powoda, jak i pełnomocnika pozwanego zastosował dwukrotnie art. 207 § 3 k.p.c. Następnie na rozprawie dopuścił kolejne dowody, a trzecia rozprawa została odroczone na wniosek pełnomocnika powoda, który chciał sprecyzować żądanie pozwu.

W sprawie nr 112 sąd na 8 rozprawie zastosował wreszcie rygor z art. 207 § 3 k.p.c. Następnie dopuścił zawnioskowane dowody, mimo złożenia wniosków po upływie wyznaczonego terminu. W sprawie tej rozprawy wyznaczane były przez ponad 3 lata i odbyło się ich łącznie 19.

3.3.3. Wyrok zaoczny

W 18 zbadanych przypadkach wydany został wyrok zaoczny (patrz tabela 17).

W tej części opracowania zwrócono uwagę na:

1) sprawność postępowania sądowego prowadzonego do momentu wydania wyroku zaocznego celem sprawdzenia, czy wydanie wyroku zaocznego służy przyspieszeniu rozpoznania sprawy w przypadku biernego zachowania pozwanego,

2) wpływ postępowania prowadzonego od dnia wydania wyroku zaocznego do momentu pierwszego terminu rozprawy po wniesieniu sprzeciwu na ogólny czas trwania postępowania pierwszoinstancyjnego celem sprawdzenia, jak okres ten przedłuża czas trwania postępowania pierwszoinstancyjnego; w tym wypadku analiza będzie dotyczyła spraw, w których wniesiony został sprzeciw od wyroku zaocznego.

W tabeli 18 zobrazowano czas trwania postępowania od dnia wpływu sprawy do dnia wydania wyroku zaocznego.

Tabela 17. Wyrok zaoczny w zbadanych sprawach

Przebieg sprawy	Liczba spraw
Wyrok zaoczny doręczony obu stronom	8
Wyrok zaoczny niedoręczony pozwanemu, postępowanie zawieszono na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. i postępowanie umorzone po 3 latach z braku wniosku o jego podjęcie	2
Wyrok zaoczny, sprzeciw i wyrok utrzymujący w mocy wyrok zaoczny w całości	3
Wyrok zaoczny, sprzeciw i ugoda sądowa	1
Wyrok zaoczny, sprzeciw, wyrok uchylający wyrok zaoczny i oddalający powództwo, apelacja oddalona	2
Wyrok zaoczny, sprzeciw, wyrok uchylający wyrok zaoczny w części i oddalający powództwo w części, apelacja, wyrok drugiej instancji zmieniający w części wyrok pierwszej instancji	1
Wyrok zaoczny, sprzeciw, wyrok uchylający wyrok zaoczny i oddalający powództwo, apelacja, wyrok drugiej instancji przekazujący do ponownego rozpoznania, wyrok uwzględniający w całości powództwo, apelacja oddalona, odmowa przyjęcia do rozpoznania kasacji	1
Razem	18

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 18. Czas trwania postępowania od dnia wpływu sprawy do dnia wydania wyroku

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do 2 miesięcy	5	27,8
Od 2 do 4 miesięcy	3	16,7
Od 4 do 6 miesięcy	2	11,1
Od 6 miesięcy do roku	1	5,5
Od roku do 2 lat	0	0,0
Od 2 do 3 lat	4	22,2
Od 3 do 4 lat	3	16,7
Razem	18	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Instytucja wyroku zaocznego służy przyspieszeniu postępowania w sytuacji, gdy pozwany nie reaguje na wytoczony proces. Po pierwsze, służy więc sprawności postępowania, po drugie, mobilizuje pozwanego

do reakcji na wydany już wyrok poprzez możliwość wniesienia sprzeciwu.

W tabeli 18 wyraźnie widać podział spraw na dwie grupy. Pierwsza — gdy wyrok zaoczny został wydany w okresie do roku od dnia wytoczenia powództwa, druga — gdy wyrok zaoczny wydany został po upływie ponad 2 lat od dnia wpływu sprawy do sądu. W drugiej grupie do późnego wydania wyroku doszło w związku z zawieszeniem postępowania jeszcze przed wydaniem wyroku zaocznego. Na przykład w sprawie nr 43 pozew złożony został 8 października 1999 r., po czym postępowanie zostało zawieszono na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 i podjęte dopiero 23 stycznia 2002 r. Wyrok zaoczny zapadł 25 lutego 2002 r. Podobna sytuacja miała miejsce w sprawie nr 45, która wpłynęła do sądu 14 grudnia 1999 r. Na rozprawie w dniu 18 lutego 2000 r. sąd zawiesił postępowanie na zgodny wniosek stron i podjął je 24 lipca 2002 r. Następnie wyznaczył rozprawę na termin 29 sierpnia 2002 r. i kolejną na 1 października 2002 r., na który wezwał strony do osobistego stawiennictwa. Na tej ostatniej wydał wyrok zaoczny. Można zatem stwierdzić, że w powyższych przypadkach w związku z długotrwałym zawieszeniem postępowania przewlekłość miała charakter pozorny. Niestety, czasami dochodzi do nieuzasadnionego przewleknięcia postępowania, gdy sąd zwleka z wydaniem wyroku zaocznego. W sprawie nr 64 sąd wyznaczył rozprawę dopiero po 8 miesiącach od wpływu pozwu (pozew wniesiony 30 grudnia 1999 r., a pierwsza rozprawa — 22 września 2000 r.). Z akt nie wynika, dlaczego tak długo trwało postępowanie przygotowujące rozprawę, gdyż jedynymi czynnościami, które podjął sąd, było wezwanie do uiszczenia wpisu oraz wezwanie do sprecyzowania żądania odsetek. Powód zresztą nie sprecyzował ostatecznie żądania pozwu, chociaż był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i sąd rozpoznał sprawę pomimo tego. Na pierwszej rozprawie pozwany nie stawił się, powód wniósł o zawieszenie postępowania i sąd zamiast wydać wyrok zaoczny, odroczył rozprawę celem wezwania pozwanego do złożenia oświadczenia, czy wyraża zgodę na zawieszenie postępowania. Postępowanie zawieszono było w okresie: 14 maja 2001 r. – 17 lutego 2003 r. Druga rozprawa odbyła się 7 kwietnia 2003 r. Sąd wezwał wówczas powoda do sprecyzowania żądania pozwu i odroczył rozprawę bez terminu. Na trzeciej rozprawie — 2 czerwca 2003 r. — postępowanie zawieszono na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. i po podjęciu postępowania 20 listopada 2003 r. sąd wydał wyrok zaoczny. Sprawa trwała ostatecznie blisko 4 lata i zakończyła się wydaniem wyroku zaocznego,

od którego nawet nie został wniesiony sprzeciw. Był to przykład sprawy prowadzonej typowo przewlekle — mimo dwukrotnego zawieszenia postępowania, z których pierwsze było w zasadzie nieuzasadnione.

Należy stwierdzić, że co do zasady instytucja wyroku zaocznego wykorzystywana jest w praktyce sądowej we właściwy sposób. W incydentalnych przypadkach dochodzi do pewnych nieprawidłowości przy jej stosowaniu.

Odnosząc się do drugiego problemu, tj. sprawdzenia, w jakim stopniu okres od dnia wydania wyroku do dnia pierwszej rozprawy po złożeniu sprzeciwu wydłuża ogólny czas trwania postępowania pierwszoinstancyjnego, należy podnieść co następuje. Zawsze, w sytuacji gdy doszło do wydania wyroku zaocznego, a następnie wniesiony został sprzeciw, czas trwania postępowania zasadniczo jest wydłużony w porównaniu do czasu trwania postępowań, w których nie miało miejsca wydanie wyroku zaocznego i wniesienie sprzeciwu. Dodatkowo upływa bowiem czas na doręczenie wyroku obu stronom, wnoszenie wpisu od sprzeciwu, rozpatrywanie wniosku o zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności nadanego wyrokowi zaocznemu (na 8 sprzeciwów w zbadanych sprawach 7 zawierało taki wniosek).

Doręczanie wyroków zaocznych. Czas między ogłoszeniem wyroku zaocznego a wysłaniem wyroku stronom przedstawia tabela 19.

Tabela 19. Czas między dniem ogłoszenia wyroku zaocznego a dniem wysłania go stronom

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do tygodnia	12	66,7
Od 1 do 2 tygodni	5	27,8
39 dni	1	5,5
Razem	18	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Zgodnie z art. 342 k.p.c. wyrok zaoczny sąd uzasadnia tylko wtedy, gdy w całości lub części oddala powództwo, a powód żąda uzasadnienia w ciągu tygodnia od dnia doręczenia mu wyroku. Stosownie do art. 343 k.p.c. sąd z urzędu doręcza wyrok zaoczny obu stronom. W większości wypadków wyrok zaoczny nie wymaga uzasadnienia i powinien być wysłany stronom niezwłocznie po jego wydaniu i ogłoszeniu. W 5 na 18 zbadanych spraw (27,8%) wysłano wyrok dopiero w ciągu 9–15 dni

po jego ogłoszeniu. W jednej sprawie, z przyczyn niewynikających z akt sprawy, wyrok wysłano dopiero w 39 dniu po jego ogłoszeniu.

Nietypowa sytuacja miała miejsce w sprawie nr 121, w której po wydaniu wyroku zaoczno sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. z powodu niemożności doręczenia go z uwagi na brak adresu. Ostatecznie wyrok doręczono dopiero po upływie ponad 2 lat od jego wydania. Ogólny czas trwania tego postępowania do czasu uprawomocnienia się wyroku to blisko 3 lata, a w sprawie tej nawet nie został wniesiony sprzeciw od wyroku zaocznego.

W tabeli 20 został pokazany czas trwania postępowania między dniem wydania wyroku zaocznego a dniem pierwszej rozprawy po wniesieniu sprzeciwu.

Tabela 20. Czas trwania postępowania od dnia wyrokowania do dnia pierwszej rozprawy po wniesieniu sprzeciwu

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do 2 miesięcy	1	12,5
Od 2 do 4 miesięcy	2	25,0
Od 4 do 6 miesięcy	1	12,5
Od 6 miesięcy do roku	3	37,5
Od roku do 2 lat	1	12,5
Razem	8	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Z akt trzech spraw (37,5%), w których rozprawa została wyznaczona po upływie 6 miesięcy od wniesienia sprzeciwu, nie wynikała przyczyna wyznaczenia tak odległego terminu. W jednej sprawie odległe wyznaczenie terminu rozprawy było usprawiedliwione wypadkowym postępowaniem zażaleniowym. W pozostałych czterech sprawach termin został wyznaczony w okresie do 6 miesięcy od wydania wyroku zaocznego.

3.3.4. Rozprawa

Co najmniej jedna rozprawa miała miejsce w 197 sprawach (96,6%) (patrz tabela 21).

Ogółem w zbadanych sprawach odbyło się **1325 rozpraw**. W siedmiu sprawach nie wyznaczono żadnej rozprawy. Niekiedy bowiem z powodu niewykonania zarządzenia sądu wzywającego do wskazania prawi-

Tabela 21. Liczba rozpraw

Liczba rozpraw	Liczba spraw	Udział spraw (%)	Liczba rozpraw	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Zero	7	3,4	Dwanaście	8	3,9
Jedna	15	7,3	Trzynaście	2	1,0
Dwie	15	7,3	Czternaście	5	2,5
Trzy	21	10,3	Piętnaście	1	0,5
Cztery	19	9,3	Szesnaście	4	2,0
Pięć	20	9,8	Siedemnaście	1	0,5
Sześć	17	8,3	Osiemnaście	1	0,5
Siedem	21	10,3	Dziewiętnaście	2	1,0
Osiem	14	6,9	Dwadzieścia	1	0,5
Dziewięć	17	8,3	Dwadzieścia jeden	1	0,5
Dziesięć	7	3,4	Dwadzieścia siedem	1	0,5
Jedenaście	4	2,0	Razem	204	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

dłowego adresu pozwanego sąd wydawał postanowienie o zawieszeniu postępowania i po 3 latach postępowanie umarzał z powodu braku wniosku o jego podjęcie. Czasami brak sprzeciwu/zarzutów od nakazu zapłaty powodował uprawomocnienie się nakazu.

W 23 sprawach (11,3%) wyznaczonych zostało ponad 10 rozpraw. W sprawie nr 73 odbyło się ich aż 20. Pierwsza rozprawa została odroczone wobec zobowiązania pozwanego do złożenia odpowiedzi na pozew. Na drugiej rozprawie powód wniósł o udzielenie terminu na ustosunkowanie się do odpowiedzi na pozew. Trzecią rozprawę sąd odroczył w celu sformułowania przez powoda wniosków dowodowych. Na czwartej rozprawie pozwany oświadczył, iż chce zapoznać się z aktami sprawy. Na piątej rozprawie dopuszczony został dowód z opinii biegłego. O odroczenie szóstej rozprawy wniosła strona pozwana. Na siódmej rozprawie sąd zobowiązał powoda do zajęcia stanowiska na piśmie, a na ósmej — do złożenia dokumentów do akt. Na rozprawach dziewiątej i dziesiątej sąd słuchał powoda i pozwanego, jedenastą — odroczył, gdyż nie nadeszły jeszcze akta innej sprawy mające stanowić dowód w tej sprawie. Kolejną rozprawę odroczył z tego samego powodu. Na trzynastym posiedzeniu sąd zamknął rozprawę i odroczył publikację wyroku. Jednakże zamiast

wyrok ogłosić, otworzył rozprawę w celu przeprowadzenia dodatkowego dowodu z opinii biegłego. Piętnastą rozprawę odwołano z powodu choroby sędziego. O odroczenie szesnastej wniósł pozwany. Na siedemnastej rozprawie przeprowadzono dowód z uzupełniającej opinii biegłego. Osiemnaste posiedzenie odroczone z uwagi na chorobę pełnomocnika powoda. Na dziewiętnastym przeprowadzony został dowód z uzupełniającej opinii biegłego. Dopiero na dwudziestym posiedzeniu ogłoszono wyrok. Ogółem, poza dowodami z dokumentów, przeprowadzono dowody z dwóch opinii biegłego, w tym jednej uzupełniającej, oraz przesłuchano powoda i pozwanego. Mając na uwadze fakt, iż dowód z opinii biegłego można dopuścić na posiedzeniu niejawnym oraz że wymianie pism między stronami nie musi towarzyszyć wyznaczanie rozpraw, nie znaleziono uzasadnienia dla odbycia 20 rozpraw w tej sprawie. Rozprawy wyznaczane były z częstotliwością co 1–3 miesiące. Sąd nie podjął żadnych czynności przygotowujących pierwszą rozprawę. Obie strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników. Sprawa trwała w pierwszej instancji 2 lata i 10 miesięcy i nie była zawieszana. Opinia biegłego została sporządzona w ciągu 14 dni, druga opinia była uzupełniająca. W drugiej instancji wyrok został uchylony i przekazany do ponownego rozpoznania.

Częstotliwość wyznaczania rozpraw pokazano w tabeli 22.

Odroczenie rozprawy powinno być uzasadnione i obejmować okres, w którym podejmowane są czynności niezbędne do dalszego prowadzenia sprawy. W tym kontekście ogromne znaczenie ma wyważenie przez sąd terminów wyznaczanych rozpraw w zależności od potrzeb. Nie chodzi bowiem o comiesięczne spotkania stron z sądem. Jednakże rozprawa — jak wyżej wskazano — jest wyznaczana w określonych celach, takich jak np. informacyjne przesłuchanie stron w trybie art. 212 k.p.c., jeśli nie można pisemnie wyjaśnić, które fakty są między stronami sporne. Służy również przeprowadzaniu dowodu z zeznań świadków, ustnej opinii biegłego oraz przesłuchania stron.

Rozprawę sąd wyznacza wówczas, gdy zaplanował, co będzie na niej miało miejsce. Tymczasem z przeprowadzonego badania wynika, że sądy często wyznaczały rozprawę w sytuacji, gdy nie wiedziały, co w sprawie zrobić. Niekiedy sąd nie podejmował w ogóle żadnych czynności poza rozprawą. Prowadziło to do zbędnych i bezzasadnych odroczeń. Sprawa trwała w pierwszej instancji 2–3 lata.

W sprawie nr 66 sąd na pierwszej rozprawie nie wydał wyroku zaocznego mimo niestawiennictwa pozwanego i braku odpowiedzi na pozew.

Tabela 22. Częstotliwość wyznaczania rozpraw

Okres między rozprawami	Liczba rozpraw wyznaczanych z częstotliwością jak w kolumnie 1	Udział rozpraw (%)
1	2	3
Do miesiąca	471	42,0
Od 1 do 2 miesięcy	248	22,1
Od 2 do 3 miesięcy	92	8,2
Od 3 do 4 miesięcy	72	6,4
Od 4 do 5 miesięcy	38	3,4
Od 5 do 6 miesięcy	37	3,3
Od 6 do 7 miesięcy	39	3,5
Od 7 do 8 miesięcy	25	2,2
Od 8 do 9 miesięcy	19	1,7
Od 9 do 10 miesięcy	21	1,9
Od 10 do 11 miesięcy	20	1,8
Od 11 do 12 miesięcy	9	0,8
Od 12 do 18 miesięcy	21	1,9
Od 18 do 24 miesięcy	7	0,6
Od 24 do 36 miesięcy	2	0,2
Razem	1121	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Na drugiej rozprawie sąd zobowiązał powoda do ustosunkowania się do odpowiedzi na pozew. Na trzeciej rozprawie zobowiązał powoda do złożenia wniosków dowodowych. Na czwartej w ogóle nie przeprowadził dowodów, ale odroczył rozprawę, zarządzając oględziny. Na piątej rozprawie dopuścił dowód z opinii biegłego, na szóstej — z uzupełniającej opinii biegłego. Na siódmą rozprawę biegły się nie stawił, więc sąd ponownie go wezwał. Na ósmej rozprawie sąd dopuścił dowód z opinii drugiego biegłego. Dziewiątą rozprawę odroczył w celu ustalenia dogodnego terminu oględzin sądu z udziałem biegłego. Dziesiąta rozprawa została odroczonej celem wezwania stron dla przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron. Na jedenastej został ogłoszony wyrok. Sprawa w pierwszej instancji trwała blisko 2 lata i 10 miesięcy. Strony zastępowane były przez profesjonalnych pełnomocników. Powództwo

dotyczyło ustalenia wysokości czynszu najmu lokalu mieszkalnego. Sąd drugiej instancji uchylił wyrok ustalający wysokość czynszu i powództwo oddalił, stwierdzając, iż powód nie miał interesu prawnego w żądaniu ustalenia, skoro mógł wnieść o zasądzenie należnego brakującego czynszu. Zatem całe postępowanie dowodowe prowadzone przez sąd pierwszej instancji było zbędne.

Czasem sąd wyznaczał **rozprawy bez celu**. W sprawie nr 14 o eksmisję odbyło się 10 rozpraw, w tym 6 odroczone z uwagi na możliwość zawarcia ugody. Dopiero na czwartej rozprawie sąd zobowiązał powoda do wskazania, jakie osoby mają być eksmitowane. Przeprowadzono wyłącznie dowody z dokumentów. Wyrok eksmitujący zapadł na dziesiątej rozprawie.

W sprawie nr 18 sąd wyznaczył 9 rozpraw — pierwszy dowód z zeznań świadków został przeprowadzony dopiero na ósmej rozprawie.

W sprawie nr 116 sąd wyznaczył 5 terminów rozpraw, na których w zasadzie nic się nie działo. Sąd czekał aż strony zawarą ugodę i na szóstej rozprawie strony taką ugodę zawarły.

Niekiedy **wyznaczenie rozprawy było całkowicie zbędne**. Na przykład w sprawie nr 11 sąd odroczył rozprawę w związku ze złożeniem przez powoda wniosku o zawieszenie postępowania. Pozwani nie byli obecni na tej rozprawie. Sąd wyznaczył więc niepotrzebnie kolejną rozprawę, na której pozwani wyrazili zgodę na zawieszenie postępowania. Postępowanie zostało zawieszona na zgodny wniosek stron.

W sprawie nr 15 sąd wyznaczył rozprawę mimo nienadejścia opinii biegłego; następną rozprawę odroczył z powodu trwania postępowania zażaleniowego.

W innych sprawach **rozprawy wyznaczane były zbyt rzadko**. Dotyczyło to w szczególności sądów w większych miastach. W sprawie nr 35 odbyły się 3 rozprawy: pierwsza rozprawa — 26 sierpnia 1999 r., na której zgłoszony został wniosek o wyłączenie sędziego; druga rozprawa — 15 maja 2001 r. (po roku i 8 miesiącach od pierwszej), na której pozwany złożył wniosek o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu; trzecia rozprawa — 20 marca 2003 r. (po upływie roku i 9 miesięcy od drugiej).

W sprawie nr 37 od daty jednej z rozpraw do kolejnej upłynęły 2 lata i 10 miesięcy, przy czym tę pierwszą odroczone celem zgłoszenia wniosków dowodowych przez pozwanego.

W sprawie nr 107 sąd zobowiązał powoda do sprecyzowania żądań pozwu i ich podstawy prawnej. Kolejna rozprawa odbyła się po upływie roku i 2 miesięcy.

W sprawie nr 109 sąd dopuścił dowód z opinii biegłego, nie wyznaczając terminu wykonania opinii. Biegły złożył opinię po upływie 3,5 miesiąca. Tymczasem przerwa między rozprawą, na której dopuszczono dowód z opinii, i kolejną wyniosła rok i 7 miesięcy.

W sprawie nr 174 rozprawę w dniu 2 listopada 1999 r. sąd odroczył w celu skierowania na posiedzenie niejawne dla rozpatrzenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Biegły opinię złożył 29 września 2000 r. Jednakże kolejna rozprawa odbyła się 17 października 2002 r.

Sądom **zdarza się o sprawie „zapomnieć”**. W sprawie nr 144 rozprawa w dniu 3 listopada 1999 r. została odroczone na wniosek pełnomocnika pozwanego, który usprawiedliwiał niemożność ustanowienia w sprawie substytucji. Kolejna rozprawa odbyła się dopiero 7 listopada 2000 r.

W sprawie nr 154 na rozprawie w dniu 17 stycznia 2001 r. powód wniósł o wyznaczenie 7-dniowego terminu na zajęcie stanowiska. Następna rozprawa miała miejsce 13 marca 2002 r.

Bywało, że rozprawy wyznaczane były na początku stosunkowo często, co 1–2 miesiące, a potem przez 6–12 miesięcy **bez uzasadnionego powodu w sprawie nic się nie działo**. W sprawie nr 1 sąd odroczył rozprawę celem rozważenia na posiedzeniu niejawnym zasadności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Dowodu nie dopuścił, a kolejna rozprawa odbyła się po upływie 6 miesięcy.

Do badania wylosowane zostały sądy z miast różnej wielkości, co nie pozostaje bez wpływu na częstotliwość wyznaczania rozpraw. W sądach w dużych miastach rozprawy wyznaczane są średnio co 4,5 miesiąca, w sądach w miastach średniej wielkości — średnio co 3,5 miesiąca, w sądach w małych miastach — średnio co 2,5 miesiąca.

Podkreślenia wymaga, że w wielu sprawach podstawowym problemem jest **brak przygotowania rozprawy, koncentracji materiału dowodowego i koncepcji prowadzenia sprawy**. Dochodzi do zbędnego wyznaczania i odraczania rozpraw.

W sprawie nr 64 na pierwszej rozprawie powód wniósł o zawieszenie postępowania. Sąd odroczył rozprawę celem wezwania nieobecnego pozwanego do wypowiedzenia się, czy wyraża zgodę na zawieszenie. Postępowanie zawieszono na zgodny wniosek stron spoczywało przez prawie 2 lata. Na drugiej rozprawie sąd wezwał powoda do sprecyzowania żądania pozwu. Na trzeciej rozprawie sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., ponieważ powód nie wykonał zarządzenia sądu. Na czwartej rozprawie sąd wydał wyrok zaoczny.

W sprawie nr 34 dopiero na piątej rozprawie okazało się, że eksmitowanych powinno być więcej osób, aniżeli pozwanych występujących dotychczas w sprawie.

Na **1325 rozprawach**, które odbyły się w zbadanych sprawach, **dowody zostały przeprowadzone zaledwie na 568**. Na pozostałych rozprawach nie został przeprowadzony żaden dowód.

W sprawie nr 152 przedmiotem rozpoznania było powództwo o opróżnienie lokalu mieszkalnego i zapłatę czynszu z tytułu umowy najmu. Sąd dopiero na piątej rozprawie postanowił wezwać drugiego pozwanego zamieszkującego w lokalu z pozwaną, a na szóstej — postanowił zwrócić się do urzędu gminy o informację, ile osób jest zameldowanych w lokalu.

Poniżej wymienione zostały przyczyny odraczania rozpraw i nieprzeprowadzenia dowodów na rozprawach we wszystkich zbadanych sprawach. Niekiedy rozprawę odraczano z uwagi na dwie przyczyny. Czasem było to uzasadnione przyczyną niezależną lub niezawinioną przez sąd albo strony lub ich pełnomocników. Zdarzało się, że od okoliczności sprawy zależało, czy odroczenie rozprawy było uzasadnione.

Przyczyny odraczania rozpraw i nieprzeprowadzenia dowodów (1325 rozpraw)

1. Zależne/zawinione przez strony/pełnomocników stron:

1) strona wniosła lub sąd z urzędu zobowiązał stronę do zajęcia na piśmie stanowiska wobec pisma przeciwnika procesowego doręczonego stronie na rozprawie — **82 razy** (pismo przeciwnik złożył na rozprawie bądź na 2–3 dni przed rozprawą),

2) strona bez usprawiedliwienia nie stawiła się na rozprawie — **55 razy** (sąd nie korzystał z możliwości zawieszenia postępowania wobec nieobecności strony powodowej i braku wniosku o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność; w jednym przypadku, w sytuacji gdy powód nie pojawił się na trzeciej rozprawie, sąd zawiesił postępowanie),

3) na rozprawie strona/strony złożyła wniosek o zawieszenie postępowania na zgodny wniosek albo sąd zawiesił postępowanie z uwagi na okoliczności art. 177 § 1 pkt 1 lub 5 lub 6 k.p.c. — **46 razy**,

4) strona lub sąd z urzędu zobowiązał stronę w określonym terminie do zgłoszenia wniosków dowodowych bez określenia rygoru niedotrzymania terminu — **42 razy**,

5) strona na 2–3 dni przed rozprawą lub na rozprawie złożyła wniosek o wezwanie biegłego na rozprawę i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłego — **26 razy**,

6) strony zadeklarowały ugodowe załatwienie sporu — **26 razy**,

7) sąd zobowiązał strony do sprecyzowania żądania pozwu — **15 razy**,

8) na rozprawie strona lub jej pełnomocnik wnieśli o udzielenie terminu na pisemne ustosunkowanie się do opinii biegłego — **9 razy**,

9) strona lub sąd z urzędu udziela stronie terminu na zgłoszenie wniosków dowodowych pod rygorem z art. 207 § 3 k.p.c. — **8 razy**,

10) sąd zobowiązał powoda do uzupełnienia wpisu wobec rozszerzenia powództwa na rozprawie lub w piśmie procesowym złożonym w sądzie na 2–3 dni przed rozprawą — **3 razy** (w sprawie nr 186 pełnomocnik powoda w dniu rozprawy złożył pismo procesowe, w którym rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zniesienie terminu rozprawy wobec oczekiwania na wezwanie do uiszczenia wpisu),

11) pozwany zobowiązał się spłacić dług — **2 razy**,

12) sąd zobowiązał pozwanego do uiszczenia wpisu od powództwa wzajemnego — **2 razy**,

13) sąd odroczył rozprawę w celu rozpatrzenia wniosku o zwolnienie od kosztów i ustanowienie pełnomocnika z urzędu — **2 razy**,

14) sąd wezwał powoda do ustalenia prawidłowego brzmienia nazwiska pozwanego — **raz**,

15) sąd zobowiązał nieobecną stronę do zajęcia stanowiska — **raz**,

16) sąd zobowiązał nieobecnego na rozprawie pełnomocnika strony do uzasadnienia złożonego przed rozprawą wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego — **raz**,

17) sąd zobowiązał stronę do wskazania adresu świadka wobec złożenia na rozprawie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka — **raz**,

18) sąd zobowiązał stronę do wskazania adresu świadka, gdyż strona nie wykonała wcześniejszego zarządzenia sądu wzywającego do wskazania adresu — **raz**;

2. Zawinione przez osoby trzecie:

1) nieusprawiedliwiona nieobecność świadka, przy czym sąd nie zastosował środków przymusu — **18 razy**,

2) nieusprawiedliwiona nieobecność biegłego, przy czym sąd nie zastosował środków przymusu — **9 razy**,

3) nieusprawiedliwiona nieobecność biegłego, przy czym sąd zastosował grzywnę — **9 razy**,

4) nieusprawiedliwiona nieobecność biegłego, przy czym sąd zastosował grzywnę — **3 razy**,

5) nieusprawiedliwiona nieobecność świadka, przy czym sąd zarządził przymusowe doprowadzenie — **raz**;

3. Zależne od sądu:

1) sąd wezwał strony do osobistego stawiennictwa albo wezwał osoby mające być przesłuchane w charakterze strony — **56 razy**,

2) sąd otworzył zamkniętą rozprawę i dopuścił dowód — **17 razy**,

3) sąd odroczył rozprawę w celu uzupełnienia materiału dowodowego — **15 razy**,

4) sąd otworzył zamkniętą rozprawę i odroczył ją — **12 razy**,

5) sąd postanowił wystąpić o informacje do innego sądu/prokuratury/organu administracyjnego/osoby trzeciej — **11 razy**,

6) sąd zobowiązał stronę do wpłacenia zaliczki na wydatki związane z dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego — **10 razy** (dwa razy sąd zastosował rygor pominięcia wniosku dowodowego),

7) sąd odroczył rozprawę w celu rozważenia na posiedzeniu niejawnym celowości dopuszczenia dowodu z opinii biegłego — **5 razy**,

8) biegły nie złożył opinii — **2 razy**,

9) sąd skierował sprawę na posiedzenie niejawne celem rozstrzygnięcia o właściwości — **raz**,

10) sąd na rozprawie badał zasadność zwolnienia od kosztów, cofnął zwolnienie i wezwał do uiszczenia wpisu — **raz**,

11) sąd wezwał do uzupełnienia braków formalnych pozwu — **raz**;

4. Przyczyny usprawiedliwione lub nieusprawiedliwione, zależne od okoliczności:

1) na rozprawie strona zgłosiła dowód z zeznań świadka i konieczne było wezwanie go na rozprawę — **117 razy** (wielokrotnie strona mogła wniosek zgłosić przed rozprawą),

2) sąd zobowiązał stronę lub wezwał osoby trzecie do przedstawienia dokumentu — **95 razy**,

3) sąd odroczył w celu przeprowadzenia dopuszczonego na rozprawie dowodu z opinii biegłego — **81 razy** (wielokrotnie sąd mógł dopuścić dowód na posiedzeniu niejawnym przed rozprawą),

4) strona/jej pełnomocnik wniosła o odroczenie rozprawy, usprawiedliwiając swoją nieobecność — **63 razy** (najczęstsze usprawiedliwienia

uzasadniane były chorobą, kolizją terminów, przebywaniem na urlopie wypoczynkowym),

5) sąd stwierdził nieprawidłowości w doręczeniu wezwań/zawiadomień na rozprawę — **50 razy**,

6) choroba sędziego — **32 razy**,

7) okoliczności z art. 194–196 k.p.c. — **20 razy**,

8) opóźnienie na rozprawie (słuchanie świadków lub stron) — **17 razy**,

9) sąd zarządził oględziny — **10 razy**,

10) sąd zobowiązał słuchanego na rozprawie biegłego do sporządzenia uzupełniającej pisemnej opinii — **7 razy**,

11) na rozprawie okazało się, że adres świadka był nieprawidłowy i wezwanie wróciło z adnotacją: „adresat wyprowadził się” lub „adresat nieznan”. Sąd zobowiązał stronę do ustalenia adresu świadka — **6 razy**,

12) okoliczności z art. 84 k.p.c. — **6 razy**,

13) sąd stwierdził swoją niewłaściwość (w tym: w związku z rozszerzeniem powództwa) lub rozpoznanie w trybie niewłaściwym — **5 razy**,

14) usprawiedliwiona nieobecność biegłego — **4 razy**,

15) usprawiedliwiona nieobecność świadka — **4 razy**,

16) postępowanie zażaleniowe — **3 razy**,

17) na rozprawie sąd ustanowił dla strony pełnomocnika z urzędu — **2 razy**,

18) na rozprawie okazało się, że adres pozwanego był nieprawidłowy i wezwanie wróciło z adnotacją: „adresat wyprowadził się” lub „adresat nieznan”. Sąd zobowiązał powoda do ustalenia adresu pozwanego pod rygorem zawieszenia postępowania — **2 razy**,

19) sąd zwrócił uwagę stronie na zasadność ustanowienia pełnomocnika procesowego bądź też strona wniosła o ustanowienie dla niej pełnomocnika procesowego — **2 razy**,

20) informacja, iż podłożono bombę w sądzie — **raz**,

21) sąd odroczył do czasu uprawomocnienia się wyroku wstępnego — **raz**,

22) powstała konieczność ustalenia, czy pozwany żyje, bowiem wezwanie wróciło z adnotacją „adresat nie żyje” — **raz**,

23) pozwany zakwestionował doręczenie mu pozwu. Sąd zarządził doręczenie i na wniosek pozwanego wyznaczył mu termin na ustosunkowanie się — **raz**.

Sąd odroczył rozprawę bez terminu 386 razy. Odroczenie rozprawy z jednoczesnym wyznaczeniem kolejnego jej terminu powinno mieć

miejsce w sytuacji, gdy sąd zaplanował czas na wykonanie czynności niezbędnych do przygotowania kolejnej rozprawy i czynności, które na tej rozprawie będą dokonywane. W przeciwnym wypadku odroczenie rozprawy następuje bez terminu. Praktyka sądów jest jednak w tym zakresie różna.

W sprawie nr 160 odbyło się 27 rozpraw, z których jedną sąd wyznaczył po upływie 7 miesięcy, jedną po upływie 8 miesięcy, cztery po upływie 2 miesięcy, a pozostałe regularnie wyznaczał co miesiąc. Pięć razy rozprawa była zamykana i czterokrotnie otworzona ponownie. W sprawie przesłuchany został jeden świadek.

W sprawie nr 170 odbyło się 17 rozpraw, wyznaczanych średnio co 1–2 miesiące w okresie od października 1999 r. do maja 2001 r. W sprawie przesłuchano jednego świadka i strony.

W sprawie nr 191 przesłuchanie jednego świadka i stron oraz dopuszczenie dowodu z opinii jednego biegłego wymagało wyznaczenia 20 rozpraw.

Podobnie w sprawie nr 192 sąd wyznaczył 16 rozpraw celem przeprowadzenia dowodów z zeznań jednego świadka, opinii jednego biegłego, przesłuchania stron i dokonania oględzin.

Sądy nie zawsze korzystają z możliwości **odwołania (zniesienia) terminu rozprawy**, co do której, przed jej odbyciem, okazało się, że ulegnie odroczeniu.

Takie odwołanie byłoby uzasadnione w sprawie nr 147. Sąd przesłał stronom złożoną 24 stycznia 2001 r. opinię biegłego i zobowiązał je do ustosunkowania się. Zanim strony się wypowiedziały, sąd wyznaczył termin rozprawy na 12 marca 2001 r. Tymczasem pozwany w ogóle nie zajął stanowiska, a powód wniósł o przedłużenie terminu na ustosunkowanie się do opinii. Na rozprawie obie strony wniosły o wezwanie biegłego celem uzupełniającego ustnego przesłuchania i rozprawę odroczone.

Zdarzają się **nieprawidłowości proceduralne**. W sprawie nr 126 na sześć rozpraw wezwania/zawiadomienia były doręczone nieprawidłowo. Sąd, nie znając prawidłowego adresu pozwanych, wyznaczał termin kolejnej rozprawy, zobowiązując powoda do wskazania tegoż adresu bez rygору zawieszenia postępowania. Wobec tego, gdy powód adresu nie podał, sąd zmuszony był ponownie rozprawy odraczać.

W sprawie nr 104 sąd wezwał stronę powodową do uzupełnienia braków formalnych pozwu na pierwszej rozprawie. Pozew był podpisany przez jednego członka zarządu, a w spółce obowiązywała reprezentacja łączna dwuosobowa.

Należy zauważyć, że absolutnie „martwa” pozostaje norma art. 162 k.p.c. pozwalająca stronie żądać zaprotokołowania błędu proceduralnego sądu, pod rygorem utraty prawa powoływania się na błąd w toku dalszego postępowania.

Profesjonalne zastępstwo procesowe z istoty rzeczy powinno przyczynić się do sprawniejszego przebiegu postępowania. W zbadanych sprawach powód reprezentowany był przez adwokata albo radcę prawnego (w tym z urzędu) w 148 sprawach (72,6%). Natomiast pozwanego profesjonalny pełnomocnik zastąpił w 107 sprawach (52,5%). W 91 przypadkach (44,6%) obie strony były zastąpione, a w 39 sprawach (19,1%) żadna ze stron nie była reprezentowana przez adwokata/radcę prawnego.

Nie zawsze pomoc prawnika przyczynia się do sprawnego przebiegu postępowania.

W sprawie nr 155 roszczenie wywodzone było z umowy ubezpieczenia. Pozwany zakład ubezpieczeń był reprezentowany przez radcę prawnego. 15 czerwca 1999 r. pozwany odebrał pozew i miał 14 dni na złożenie odpowiedzi na pozew oraz złożenie akt szkodowych. 23 września 1999 r. sąd ponownie wezwał pozwanego, wyznaczając mu 7-dniowy termin i ponownie — 15 listopada 1999 r. z terminem 3-dniowym. Odpowiedź na pozew nadeszła 23 listopada 1999 r., ale bez akt szkodowych, a pełnomocnik nie załączył pełnomocnictwa. Sąd ponaglił pozwanego trzykrotnie: 25 listopada 1999 r., 3 stycznia 2000 r. i 10 maja 2000 r. To ostatnie ponaglenie zawierało rygor pominięcia. Akta szkodowe wpłynęły 25 maja 2000 r., zaś 5 czerwca 2000 r. sąd wezwał pełnomocnika do przedstawienia pełnomocnictwa.

W sprawie nr 159 adwokat otrzymał opinię biegłego 29 listopada 2000 r. Dopiero na rozprawie w dniu 13 lutego 2001 r. oświadczył, iż wnosi o wyznaczenie 7-dniowego terminu na sporządzenie listy pytań do biegłego.

W sprawie nr 186 na rozprawie w dniu 18 maja 1999 r. strona powodowa reprezentowana przez adwokata wniosła o 7-dniowy termin na ustosunkowanie się do odpowiedzi na pozew. W terminie pisma nie złożyła. Sąd wyznaczył rozprawę na 13 lipca 1999 r., o odroczenie której wniósł powód w piśmie procesowym z 8 lipca 1999 r. W dniu kolejnej wyznaczonej rozprawy (7 września 1999 r.) powód złożył pismo, w którym powództwo rozszerzył i wniósł o zniesienie terminu rozprawy wobec oczekiwania na wezwanie sądu do uiszczenia wpisu uzupełniającego. Na następnej rozprawie powód osobiście usprawiedliwił nieobecność peł-

nomocnika kolizją terminów rozpraw, wnosząc o odroczenie rozprawy. Chciał, aby świadkowie byli przesłuchiwani w obecności jego adwokata.

W sprawie nr 149 powód reprezentowany przez adwokata na pierwszej rozprawie zobowiązany został w terminie 7 dni do złożenia wniosków dowodowych. Sąd dwukrotnie ponaglił stronę powodową. Pismo zostało złożone po upływie ponad 3 miesięcy. Na drugiej rozprawie sąd zobowiązał pełnomocnika powoda, pod rygorem art. 207 § 3 k.p.c., do sprecyzowania żądań pozwu w terminie 14 dni. Pełnomocnik złożył pismo, ograniczając roszczenie, ale nie cofnął go w pozostałym zakresie i nie złożył pisma z odpisami dla strony pozwanej. Mimo wezwania sądu pisma nie uzupełnił. Na kolejnej rozprawie nie stawił się.

Częstą przyczyną odraczania rozpraw jest zgłaszanie przez strony dowodów „na raty”, w kolejnych pismach procesowych i na kolejnych rozprawach.

Pewne instytucje procesowe z natury rzeczy spowalniają proces. Należą do nich na przykład **powództwo wzajemne** oraz **połączenie spraw do wspólnego rozpoznania**. W zbadanych sprawach 9 razy (4,4%) pozwany wytoczył powództwo wzajemne, a 5 razy (2,5%) sąd połączył sprawy do wspólnego rozpoznania. W przypadku wytoczenia powództwa wzajemnego sąd dodatkowo podejmował następujące czynności: przekazał sprawę sądowi właściwemu, wezwał do ustalenia wartości przedmiotu sporu, uiszczenia wpisu, wezwał świadków. Badanie wykazało, iż instytucje powództwa wzajemnego oraz połączenia spraw do wspólnego rozpoznania nie odgrywają w procesie cywilnym przed sądem rejonowym dużego znaczenia. Nawet jeśli nie są bez znaczenia dla wydłużenia postępowania ze swej istoty, nie można mówić o nich jako o zasadniczo przewlekających proces. Brak jest argumentów za ich zmianą lub usunięciem z przepisów o postępowaniu w sprawach cywilnych.

Bywa, iż przyczyną odroczeń są **błędy w doręczeniach**. Powyższe dotyczyło 3,8% rozpraw. Niekiedy pracownicy administracyjni opóźniają się z wykonywaniem zarządzeń sądu. W sprawie nr 1 wezwano powoda do uiszczenia wpisu po upływie niemal trzech miesięcy od daty zarządzenia sądu.

3.3.5. Dowody

W zbadanych sprawach przeprowadzonych zostało 747 dowodów. Wyjątkowo przeprowadzonych zostało 10–13 dowodów, średnio: 5–6 dowodów. Tabela 23 przedstawia statystykę przeprowadzonych dowodów.

Tabela 23. Przeprowadzone dowody

Rodzaj dowodu	Liczba przeprowadzonych dowodów	Liczba dowodów (%)
Dokument urzędowy	102	13,7
Dokument prywatny	123	16,5
Zeznania świadka	200	26,8
Opinia biegłego	128	17,1
Oględziny	18	2,4
Przesłuchanie powoda	98	13,1
Przesłuchanie pozwanego	78	10,4
Razem	747	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Były takie sprawy, w których mimo odbycia się kilku rozpraw nie przeprowadzono żadnego dowodu poza dowodem z dokumentu. W sprawie nr 184 rozprawa odbyła się 7 razy i przeprowadzono wyłącznie dowód z dokumentów zgłoszonych w pozwie. Rozprawa pierwsza została odroczone, ponieważ strony wniosły o zawieszenie postępowania na podstawie art. 178 k.p.c. Następnie sąd trzykrotnie stwierdził nieprawidłowości w doręczeniu wezwań na rozprawę pozwanemu i rozprawę odroczył. Na kolejnej rozprawie za powoda nikt się nie stawił, a pozwani zapewnili, że zapłacą zaległy czynsz. Następną rozprawę, na której również nie przeprowadzono żadnych dowodów, sąd zamknął, na kolejnym posiedzeniu ją otworzył. Po upływie czterech miesięcy odbyła się kolejna rozprawa i sąd umorzył postępowanie. Jedynym usprawiedliwieniem dla przewlekania tego procesu mógł być jej przedmiot. Było to powództwo o opróżnienie lokalu wobec niepłacenia czynszu z tytułu najmu.

W sprawie nr 79 w pierwszej instancji sąd nie przeprowadził żadnego dowodu poza dowodem z dokumentu. Sprawa została w drugiej instancji uchylona do ponownego rozpoznania. Dopiero sąd rozpatrujący sprawę powtórnie w pierwszej instancji dopuścił dowody z opinii biegłego oraz z zeznań świadka.

W tabeli 24 przedstawiono informacje o wniosku dowodowym.

Warto zauważyć, że **blisko 30% dowodów sąd dopuścił z urzędu**, co w pewien sposób pozostaje w sprzeczności z modelem kontradyktoryjnego postępowania. Najczęściej był to dowód z przesłuchania stron,

Tabela 24. Wniosek dowodowy

Od kogo pochodził wniosek dowodowy	Liczba zgłoszonych wniosków dowodowych	Liczba wniosków dowodowych (%)
Powód	328	43,9
Pozwany	163	21,8
Z urzędu	219	29,3
Powód i pozwany	37	5,0
Razem	747	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 25. Zgłoszenie wniosku dowodowego

Kiedy zgłoszono wniosek dowodowy	Liczba zgłoszonych wniosków dowodowych	Liczba wniosków dowodowych (%)
Pozew	127	24,0
Apelacja	1	0,2
Odpowiedź na pozew	29	5,5
Odpowiedź na apelację	1	0,2
Rozprawa	208	39,4
Inne pismo procesowe	162	30,7
Razem	528	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

ale nierzadko również dowód z opinii biegłego i dokumentów. Tabela 25 pokazuje, kiedy zgłoszono wniosek dowodowy.

Zdecydowana **większość dowodów**, bo prawie 40%, **zgłaszana była na rozprawie** lub w dalszym piśmie procesowym (30%). Natomiast prawie w ogóle (zaledwie 5,5%) wniosków dowodowych pozwany nie zgłaszał w odpowiedzi na pozew. W pozwie zgłoszonych zostało 24% wniosków dowodowych. Można stwierdzić, że pozew i odpowiedź na pozew to wstępne pisma wszczynające spór. Dopiero po pierwszej rozprawie rozpoczyna się zgłaszanie przez strony wniosków dowodowych. Powyższa praktyka niewątpliwie spowalnia proces. Zgłaszanie wniosków dowodowych w toku dalszego postępowania po wymianie przez strony pierwszych pism procesowych powinno stanowić wyjątek. Obojętujące przepisy pozwalają jednak na przeciwną praktykę.

Należy zwrócić uwagę na nieprawidłowość polegającą na **niewydaniu postanowień dowodowych** o dopuszczeniu dowodu z dokumentu. Wydaje się, iż dowód z dokumentu powinien być formalnie dopuszczony.

Samo przeprowadzanie dowodu z dokumentu poprzez odczytanie jest natomiast uzasadnione ekonomią procesową.

Mając powyższe na uwadze, należy przyjąć za usprawiedliwioną praktykę sądów polegającą na poprzestaniu na dopuszczaniu dowodu z dokumentu na ostatniej rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku poprzez wydanie wyłącznie postanowień dowodowych bez odczytywania dokumentów.

3.3.6. Biegli

Opinia biegłego stanowiła dowód w zbadanych sprawach 128 razy, w tym: raz przeprowadzono ją w 55 sprawach; dwie opinie zostały wydane w 17 sprawach; trzy opinie stanowiły dowód w 7 sprawach; cztery opinie — w 3 sprawach; sześć opinii — w 1 sprawie.

W 95 przypadkach sąd wyznaczył biegłemu termin sporządzenia opinii, co stanowiło 74,2% wszystkich opinii, jednakże tylko 43 biegłych złożyło opinie w terminie (33,6%), a 16 — w wyniku ponaglenia (12,5%).

Czas sporządzania opinii pokazuje tabela 26.

Tabela 26. Czas sporządzania opinii przez biegłego

Czas	Liczba opinii	Liczba opinii (%)
Do miesiąca	53	41,4
Od 1 do 3 miesięcy	37	28,9
Od 3 do 6 miesięcy	14	10,9
Od 6 miesięcy do roku	9	7,0
Od 1 do 1,5 roku	2	1,6
Trudno powiedzieć	13	10,2
Razem	128	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

W zasadzie sporządzanie opinii trwało do trzech miesięcy. Zdarzały się jednak wyjątki.

W sprawie nr 173 biegły miał wyznaczony 21-dniowy termin. Opinię złożył po ponad sześciu miesiącach.

W sprawie nr 183 przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego zajęło blisko 2 lata. Rozprawę w dniu 11 lutego 2000 r. sąd odroczył, zobowiązując stronę do uiszczenia zaliczki na wydatki. Zaliczka wpłynęła 29 lutego 2000 r. Na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 sierpnia 2000 r. sąd dopuścił dowód z opinii biegłego. Sąd dwukrotnie ponaglał biegłego (6 grudnia 2000 r. i 20 marca 2001 r.). Biegły złożył opinię 1 października 2001 r. Sąd rozprawę wyznaczył na 20 marca 2002 r.

W sprawie nr 101 sąd na rozprawie w dniu 28 maja 2000 r. dopuścił dowód z opinii biegłego. Biegły nie podjął akt, informując sąd o miesięcznym urlopie wypoczynkowym. Sąd ponownie wezwał biegłego zarządzeniem z 31 sierpnia 2000 r., wyznaczając mu 14-dniowy termin na sporządzenie opinii. 27 września 2000 r. biegły zwrócił się o przedłużenie terminu, usprawiedliwiając opóźnienie pobyt w sanatorium i innymi trudnościami. Opinię przedstawił 16 listopada 2000 r. Ostatecznie od dnia dopuszczenia dowodu do dnia złożenia opinii upłynęło prawie 6 miesięcy. Dodatkowo, rozprawa została wyznaczona dopiero po upływie kolejnych 5 miesięcy.

4. POSTĘPOWANIE MIĘDZYINSTANCYJNE

Przyjęto, iż czas między złożeniem wniosku przez jedną ze stron procesu o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem do momentu wysłania akt do sądu drugiej instancji to tzw. postępowanie międzyinstancyjne. Podczas badania zwrócono uwagę na dwa przedziały czasowe:

1) okres między datą wydania wyroku i doręczenia go wraz z uzasadnieniem stronie, która w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia wyroku tego zażądała, oraz

2) okres między datą złożenia apelacji a datą wysłania akt do sądu drugiej instancji.

Pierwszy z powyższych zobrazowano w tabeli 27.

W okresie rozpatrywania spraw będących przedmiotem badania obowiązywał instrukcyjny art. 329 k.p.c., wskazujący sądowi tygodniowy termin sporządzenia uzasadnienia od dnia złożenia wniosku o jego sporządzenie, a gdy nie zgłoszono wniosku — od dnia zaskarżenia wyroku. Od lutego 2005 r. przepis ten uległ zmianie w ten sposób, że wydłużony został termin sporządzenia uzasadnienia do dwóch tygodni, a w sprawach zawitych, w razie niemożności sporządzenia uzasadnienia w tym terminie, prezes sądu może przedłużyć termin na czas oznaczony

Tabela 27. Czas między dniem ogłoszenia wyroku a dniem jego doręczenia stronie

Czas*	Liczba spraw, w których złożono apelacje**	Liczba spraw, w których nie złożono apelacji	Liczba spraw, w których złożono zażalenie	Razem liczba spraw z kolumn 2–4	Udział spraw razem z kolumn 2–4 (%)
1	2	3	4	5	6
Do miesiąca	36 + 4***	16	1	57	51,4
Od 1 do 2 miesięcy	22	17 + 1***	0	40	36,0
Powyżej 2 miesięcy	8	6	0	14	12,6
Razem	70	40	1	111	100,0

* Do obliczenia przyjęto: datę doręczenia powodowi, jeśli tylko powód żądał doręczenia; datę doręczenia pozwanemu, jeśli tylko pozwany żądał doręczenia; wcześniejszą datę doręczenia jednej ze stron, jeśli obie strony żądały doręczenia.

** W dwóch sprawach, w których została złożona apelacja, apelujący nie składał wniosku o doręczenie wyroku.

*** Liczba orzeczeń, które zapadły w wyniku ponownego rozpoznania sprawy i zostały zaskarżone apelacją.

Źródło: Opracowanie własne.

nie dłuższy niż 30 dni. Wydaje się, iż pierwotny termin instrukcyjny, po nowelizacji, nabral znaczenia terminu wiążącego sąd.

Analizując wyniki badania zobrazowane w tabeli 27, należy stwierdzić, że w 51,4% spraw termin instrukcyjny był przez sądy respektowany. Przy zmiennych, które przyjęto do badania (data ogłoszenia orzeczenia i data doręczenia orzeczenia), założywszy tygodniowy termin na żądanie sporządzenia uzasadnienia, tygodniowy termin sporządzenia uzasadnienia i dwutygodniowy termin doręczenia przez pocztę (maksymalnie dwukrotnie awizowany list i odebrany w ostatnim dniu), ustalono, że doręczenie orzeczenia w terminie miesięcznym od jego ogłoszenia świadczy o zachowaniu przez sąd tygodniowego terminu sporządzenia uzasadnienia. W 36,0% spraw termin został nieznacznie przekroczony. Natomiast z pewnością termin ten został przekroczony w 12,6% spraw i wynosił 2–5 miesięcy. Z akt nie wynikała przyczyna opóźnienia w doręczeniu orzeczenia (długotrwałe sporządzanie uzasadnienia czy oczekiwanie na wysłanie orzeczenia), jedynie w jednej sprawie prawdopodobnie na opóźnienie miało wpływ oczekiwanie na aktualny adres powoda (z tego powodu doszło nawet do zawieszenia postępowania).

Mając na uwadze wyniki badania, wydaje się, że nowelizacja art. 329 k.p.c. poszła we właściwym kierunku, uściślając terminy sporządzenia uzasadnienia.

Okres między datą złożenia apelacji a datą wysłania akt do sądu ją rozpoznającego został przedstawiony w tabeli 28.

Tabela 28. Okres między datą złożenia apelacji a datą wysłania akt do sądu drugiej instancji

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do miesiąca	36 + 3*	54,2
Od 1 do 2 miesięcy	17	23,6
Od 2 do 3 miesięcy	7	9,7
Od 3 miesięcy do 4 miesięcy	3	4,2
Od 4 do 6 miesięcy	3 + 1*	5,6
Od 6 miesięcy do roku	2	2,7
Razem	68 + 4 = 72	100,0

* Sprawy przekazane do sądu drugiej instancji po wpływie apelacji na wyrok sądu pierwszej instancji zapadły w wyniku ponownego rozpoznania.

Źródło: Opracowanie własne.

W dwóch sprawach zwraca uwagę długi okres między datą złożenia apelacji a datą jej wysłania sądowi drugiej instancji, sięgający blisko roku. Sytuacja taka miała miejsce w sprawie nr 130, w której postępowanie międzyinstancyjne trwało od 14 lipca 2000 r. do 23 lipca 2001 r. Długi okres związany był z odrzuceniem apelacji i postępowaniem zażaleniowym, w wyniku którego sąd okręgowy uchylił postanowienie sądu rejonowego odrzucające apelację. W sprawie nr 118 postępowanie międzyinstancyjne trwało od 17 marca 2003 r. do 7 listopada 2003 r. i rozpatrywany był wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych postępowania apelacyjnego. W czterech sprawach, w których czas między wpływem apelacji i jej przekazaniem do sądu drugiej instancji wnosił blisko 6 miesięcy, trudno znaleźć usprawiedliwienie, tylko w sprawie nr 156 powodem opóźnienia było postępowanie o sprostowanie wyroku. W trzech kolejnych sprawach sąd przekazał sprawę sądowi wyższego rzędu dopiero po czterech miesiącach, podczas gdy jedyną czynnością uzupełniającą było wezwanie w trybie art. 16–22 ustawy o kosztach sądowych do uiszczenia wpisu sądowego albo w trybie art. 130 k.p.c. wezwanie do określenia wartości

przedmiotu zaskarżenia. Jednakże można stwierdzić, iż co do zasady akta przekazywane są bez zbędnej zwłoki, bowiem odsetek spraw przekazanych bez wyraźnego uzasadnienia po upływie trzech miesięcy od dnia wpływu apelacji wyniósł 12,5%.

5. POSTĘPOWANIE APELACYJNE

Postępowanie apelacyjne w zasadzie nie nosiło znamion przewlekłego. Zazwyczaj wyznaczana była jedna rozprawa, po której zapadał wyrok. Zaledwie 11,8% spraw zaskarżonych przekazanych zostało do ponownego rozpoznania, co oznacza, iż sądy w drugiej instancji orzekają co do zasady reformatoryjnie, a wyrok kasacyjny zapada w ostateczności.

Na 204 zbadane sprawy złożone zostały 78 apelacje + 4 apelacje do wyroku sądu pierwszej instancji zapadłego w wyniku ponownego rozpoznania, z czego 10 zostało odrzuconych jeszcze przez sąd pierwszej instancji. W wyniku postępowania apelacyjnego zapadło 8 wyroków uchylających wyrok pierwszoinstancyjny i przekazujących sprawę do ponownego rozpoznania + 1 wyrok uchylający wyrok pierwszej instancji zapadły w wyniku ponownego rozpoznania i przekazujący znowu sprawę do ponownego rozpoznania; 5 razy sąd zmienił w całości wyrok

Tabela 29. Czas trwania postępowania apelacyjnego

Czas	Liczba spraw	Udział spraw (%)
Do miesiąca	27 + 4*	43,1
Od 1 do 2 miesięcy	17	23,6
Od 2 do 3 miesięcy	6	8,3
Od 3 do 4 miesięcy	4	5,6
Od 4 do 5 miesięcy	3	4,1
Od 5 do 6 miesięcy	5	6,9
Od 6 do 7 miesięcy	1	1,4
Od 7 do 8 miesięcy	4	5,6
Od 8 do 9 miesięcy	1	1,4
Razem	68 + 4 = 72	100,0

* Postępowania w sprawach apelacji wniesionych od wyroków wydanych po ponownym rozpoznaniu sprawy.

Źródło: Opracowanie własne.

pierwszej instancji; 9 razy sąd zmienił w części wyrok pierwszej instancji + raz sąd zmienił w części wyrok pierwszej instancji zapadły w wyniku ponownego rozpoznania; 46 apelacji zostało oddalonych + 2 oddalone apelacje od wyroków zapadłych w wyniku ponownego rozpoznania. Blisko 90% postępowań apelacyjnych trwało krócej niż pół roku. Tabela 29 przedstawia czas trwania postępowania apelacyjnego (od dnia wpływu sprawy do sądu drugiej instancji do dnia wyrokowania).

Zwraca uwagę jedynie niewielki odsetek spraw, w których postępowanie apelacyjne trwało ponad 6 miesięcy — 8,4% (6 na 72 apelacje). W jednej ze spraw przyczyną, z powodu której postępowanie trwało około 8 miesięcy, było prowadzenie postępowania dowodowego. Podkreślenia wymaga, że czas oczekiwania na rozprawę w postępowaniu apelacyjnym w sądach jest różny i wynosi od 1 do 6 miesięcy.

6. POSTĘPOWANIE PO PRZEKAZANIU SPRAWY DO PONOWNEGO ROZPOZNANIA

Wśród zbadanych spraw znalazło się 8, które były przedmiotem ponownego rozpoznania w pierwszej instancji, następnie trzykrotnie wyrok pierwszej instancji ponownie zaskarżono. Ponadto jedna sprawa trafiła po raz trzeci do pierwszej instancji, od której wyroku znów wniesiono apelację.

Ogółem w zbadanych sprawach przekazanych do ponownego rozpoznania odbyły się 34 rozprawy, w tym na 17 przeprowadzone zostały dowody. W sumie przeprowadzono 26 dowodów: 2 razy przesłuchano powoda i pozwanego, 11 razy — świadka, biegły wydał opinię trzykrotnie i dopuszczono dowód z ośmiu dokumentów. Z urzędu sąd dopuścił 12 dowodów, powód i pozwany zgłosili po 7 wniosków dowodowych.

Postępowanie trwało w pierwszej instancji średnio 6,5 miesiąca, w drugiej zaś — miesiąc.

III. WNIOSKI KOŃCOWE

1. Przedmiotem badania były sprawy, w których postępowanie sądowe trwało bardzo długo, albowiem obejmowało okres od roku do 5 lat. Poszukując przyczyn tak długiego okresu postępowania, trzeba wstępnie zauważyć, iż przeciąganie się postępowania sądowego może wystąpić

wtedy, gdy sprawa dotyczy skomplikowanej sytuacji materialnoprawnej, z jednoczesnym wystąpieniem złożonego stanu faktycznego, albo gdy nastąpi złożona sytuacja procesowa w postaci, na przykład, wielości osób występujących w charakterze stron, wielości zgłoszonych roszczeń w jednej sprawie, względnie mają miejsce czynności stron z natury rzeczy wpływające na bieg postępowania, w rodzaju zmian przedmiotowych lub podmiotowych powództwa. Wskazane wyżej okoliczności można określić jako okoliczności obiektywne, które mogą mieć istotny wpływ na przeciąganie się postępowania sądowego. Do okoliczności obiektywnych trzeba także zaliczyć treść uregulowań procesowych, które niejako wymuszają przeciąganie się postępowania sądowego w sprawach cywilnych.

Analiza badanych spraw wykazała, iż nie były to sprawy wynikające ze skomplikowanej sytuacji materialnoprawnej i faktycznej. W zdecydowanej większości były to sprawy, w których zgłoszono jedno roszczenie, śladowo wystąpiły przypadki współuczestnictwa. Wylączając kwestię treści przepisów procesowych, zasadny jest wniosek, iż przyczyny o charakterze obiektywnym nie skutkowały powstaniem przewlekłości postępowania w badanych sprawach.

2. Kodeks postępowania cywilnego stawia wiele szczegółowych wymagań formalnych, których spełnienie przez stronę daje podstawę do merytorycznego rozpoznania sprawy na posiedzeniu sądowym.

Spełnienie tych wymagań zależy od czynności strony i szybkości działania sądu w tym względzie. Mało sprawne działanie sądu może prowadzić do wielomiesięcznych opóźnień już na wstępie postępowania.

Wyniki badań wskazują na sprawne działanie sądu w celu usunięcia wszelkich przeszkód przed wyznaczeniem pierwszej rozprawy. W zdecydowanej większości spraw sąd podejmował czynności bezpośrednio po wpłynięciu pozwu (tabela 7), a ogólny czas trwania postępowania poprzedzającego pierwszą rozprawę należy uznać za satysfakcjonujący (tabela 6). Postępowania te nie są więc źródłem przewlekłości postępowania.

3. Zawieszenie postępowania jest instytucją, która w sposób znaczący miała wpływ na powstanie przewlekłości postępowania. Na 204 zbadane sprawy aż w 84 sprawach miało miejsce zawieszenie postępowania, trwające od kilku miesięcy do 3 lat. W większości tych spraw wystąpiły sytuacje, które zmuszały sąd do zawieszenia postępowania (art. 174 § 1 pkt 1, art. 177 § 1 pkt 1, 3, 4, 5, 6 k.p.c.), jednakże miały miejsce także

długotrwałe przypadki zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron (24 sprawy). Przy aktualnym unormowaniu procesowym przewlekłością postępowania, spowodowaną jego zawieszeniem, nie można obciążać sądu. Trzeba wszakże widzieć potrzebę wprowadzenia rozwiązań mających na celu ograniczenie okresów zawieszenia, których wpływ byłby podstawą do umorzenia postępowania.

4. Najbardziej istotnym instrumentem procesowym, wpływającym pozytywnie na sprawność postępowania cywilnego, jest koncentracja dowodów. Kodeks postępowania cywilnego daje daleko idącą możliwość osiągnięcia takiej koncentracji przez wykorzystanie uprawnień sądu, wynikających z art. 207 § 3 i art. 208.

Wedle art. 207 § 3 k.p.c. przewodniczący może zobowiązać pełnomocnika strony do złożenia w wyznaczonym terminie pisma przygotowawczego, w którym zostaną przedstawione wszystkie twierdzenia, zarzuty i dowody — pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku dalszego postępowania. Artykuł 208 k.p.c. upoważnia natomiast przewodniczącego do wydania przed rozprawą zarządzenia zmierzającego do zgromadzenia wszelkich dokumentów i wezwania na rozprawę świadków, biegłych i stron w celu przeprowadzenia całości postępowania dowodowego na wyznaczonej rozprawie. Wykorzystanie tych instrumentów procesowych daje możliwość zakończenia sprawy bez żadnej przewlekłości.

W badanych sprawach cytowane przepisy praktycznie nie były wykorzystywane. Zaledwie w kilku sprawach sąd wydał odpowiednie zarządzenie, jednakże sam się do nich nie stosował, gdyż dopuszczał różne dowody wnioskowane na kolejnych rozprawach, wbrew zajętemu uprzednio stanowisku.

5. Brak koncentracji materiału dowodowego sprawiał, że w sprawach wyznaczano wiele rozpraw (tabela 21), przeprowadzane były kolejno pojedyncze dowody lub nie przeprowadzano żadnych czynności dowodowych, ograniczając się do odczytywania pism stron i zobowiązując stronę przeciwną do ustosunkowania się do stanowiska wyrażonego w piśmie. Nagminną praktyką stron, a zwłaszcza ich pełnomocników, było zgłaszanie wniosków dowodowych częściowych na kolejnych rozprawach. Rozprawy wyznaczane były stosunkowo często, większość w terminie 1–2 miesiące, jeśli jednak w sprawach odbywało się kilka lub kilkanaście rozpraw, to w efekcie sprawy ciągnęły latami (tabela 22). W badanych sprawach odbyło się łącznie 1325 rozpraw, jednakże tylko na 565 rozprawach przeprowadzone zostały czynności dowodowe. Na zdecydowanej

większości rozpraw nie przeprowadzono żadnych dowodów, były to więc w gruncie rzeczy rozprawy zbędne, przeciągające bezpodstawnie postępowanie w sprawie.

6. Wbrew obiegowym opiniom okazuje się, że dowód z opinii biegłego nie był czynnikiem powodującym przewlekłość postępowania.

W badanych sprawach sądy przeprowadziły 128 takich dowodów i w zdecydowanej większości opinie te wykonane zostały w terminie do dwóch miesięcy (tabela 26). Zważywszy na kilkuletnie okresy postępowania w sprawach, nie są to okresy znaczące dla biegu postępowania w sprawach.

7. Postępowania odwoławcze wywołane złożeniem apelacji przebiegają sprawnie, zarówno w fazie postępowania międzyinstancyjnego, jak i w trakcie postępowania apelacyjnego. Odsetek spraw, w których uchylono zaskarżony wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, wynoszący około 10% rozpoznanych spraw, nie może być uznany za nadmiernie wysoki.

POSTĘPOWANIA ZE SKARGI NA NARUSZENIE PRAWA STRONY DO ROZPOZNANIA SPRAWY CY- WILNEJ W POSTĘPOWANIU ROZPOZNAWCZYM PRZED SĄDAMI REJONOWYMI I OKRĘGOWYMI BEZ NIEUZASADNIONEJ ZWŁOKI, ZAKOŃCZONE ORZECZENIEM MERYTORYCZNYM

1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione wyniki analizy spraw ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawach cywilnych, które zostały rozpoznane w pierwszym okresie obowiązywania ustawy z 17 czerwca 2004 r.¹ — od wejścia jej w życie do 31 grudnia 2004 r.

Zgodnie z danymi Ministerstwa Sprawiedliwości, opracowanymi przez Departament Sądów Powszechnych², od 17 września do końca grudnia 2004 r. do sądów okręgowych i apelacyjnych wpłynęło ogółem 2528 skarg na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Średni miesięczny wpływ wynosił więc 722 skargi. Do sądów okręgowych wpłynęło 1777 skarg, a do sądów apelacyjnych — 751. Tylko część tych skarg dotyczyła postępowania w sprawach cywilnych. Niemniej jednak już te dane wskazują na powagę zadań, przed którymi stanęły sądy w pierwszym okresie po wejściu w życie ustawy³.

Jak wynika z powołanych ustaleń Departamentu Sądów Powszechnych, do końca 2004 r. w różny sposób (w tym także przez odrzucenie skarg) zostało załatwionych przez sądy okręgowe 1256 skarg, a przez sądy apelacyjne 568. Orzeczenia merytoryczne (stwierdzenie przewle-

¹Dz.U. nr 179, poz. 1843.

²Powołuję za K. Gonerą, *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11–12, s. 29.

³W pierwszym półroczu 2005 r. do sądów okręgowych i apelacyjnych wpłynęło 2678 skarg.

kłości postępowania lub oddalenie skargi) zapadły w 658 sprawach, co stanowi 26% wpływu. Przewlekłość postępowania została stwierdzona w 290 sprawach (11,5% wpływu). W 165 przypadkach (a więc w około 57% spraw, w których została stwierdzona przewlekłość postępowania) zasądzona została na rzecz skarżących „odpowiednia suma pieniężna”.

Niezależnie od konieczności załatwienia skarg w dwumiesięcznym terminie⁴, co stanowiło dodatkowe obciążenie sądów mających do załatwienia — poza bieżącym wpływem — znaczną liczbę spraw „zaległych”, przed sądami stało bardzo trudne zadanie zmierzenia się z oczekiwaniami podmiotów skarżących, w pewnym zakresie ukształtowanymi przez znane wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wydane w sprawach przeciwko Polsce (w szczególności odnośnie do majątkowego zadośćuczynienia za przewlekłość postępowania sądowego).

Na mocy orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka Polska była zobowiązana do wypłacania na rzecz osób, których prawo do sądu zostało naruszone, zadośćuczynienia — najczęściej w kwotach 4000–8000 euro — oraz do zwrotu kosztów postępowania w kwotach 5000–20 000 zł. Zważywszy, iż kurs euro wynosi około 4 zł, równowartość zasądzonego zadośćuczynienia wynosiła w przybliżeniu od około 16 000 zł do około 32 000 zł. Tymczasem ustawa z 17 czerwca 2004 r. przewiduje w art. 12 ust. 4 możliwość przyznania od Skarbu państwa odpowiedniej sumy pieniężnej w wysokości nieprzekraczającej 10 000 zł.

Do końca 2004 r. podmioty, których prawo do sądu zostało naruszone wskutek stwierdzonej przez sądy przewlekłości postępowania, uzyskały znacznie niższe kwoty (najczęściej 2000–3000 zł), na co łącznie wydatkowano 396 910 zł⁵.

Analiza wydanych w tym okresie postanowień rozstrzygających merytorycznie zasadność skarg pozwala na ocenę kształtowania się wykładni przepisów ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpozna-

⁴Jak stwierdził ówczesny Wiceminister Sprawiedliwości Tadeusz Wołek w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Rzeczpospolita” (20.05.2004), przygotowując projekt ustawy o skardze na przewlekłość postępowania sądowego i szacując prawdopodobną liczbę skarg, brano pod uwagę tzw. sprawy stare, rozpoczęte przed pięcioma laty. Było ich wówczas około 13 tys. W pierwszym półroczu 2005 r. toczących się od pięciu lat spraw cywilnych procesowych było 800, nieprocesowych — 2600, gospodarczych 1500, rodzinnych 120. Na załatwienie przez komorników czekały 2 mln spraw egzekucyjnych (http://www.rzeczpospolita.pl/Print/prawo/doc/poradnik_sadowy/skarga.html, s. 9).

⁵K. Gonera, *Przewlekłość...*, s. 29.

nia sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Sądy, dokonując jej, mogły posiłkować się jedynie uzasadnieniem projektu ustawy oraz orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Poczynione w tym badaniu ustalenia będą mogły stanowić punkt odniesienia dla późniejszego orzecznictwa — kształtującego się z uwzględnieniem poglądów wypowiedzianych w literaturze prawniczej i w uzasadnieniach orzeczeń Sądu Najwyższego.

Badaniem zostały objęte sprawy, w których skarga wpłynęła do sądu okręgowego lub apelacyjnego, począwszy od dnia wejścia w życie ustawy (17 września 2004 r.), a została zakończona orzeczeniem merytorycznym (stwierdzającym przewlekłość postępowania lub oddalającym skargę) do 31 grudnia 2004 r.

Przedmiotem analizy były akta 160 spraw rozpoznanych przez sądy okręgowe w całej Polsce, w których skarżący domagali się stwierdzenia przewlekłości postępowań w sprawach cywilnych toczących się przed sądami rejonowymi, oraz akta 96 spraw rozpoznanych przez sądy apelacyjne w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu, w których skarżący domagali się stwierdzenia przewlekłości postępowań w sprawach cywilnych toczących się przed sądami okręgowymi. W pozostałych sądach apelacyjnych nie było spraw odpowiadających kryterium doboru spraw do badania.

Łącznie analiza dotyczyła 256 spraw zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym. Aby zachować „przejrzystość” prezentowanych wyników badania aktowego, oddzielnie zostanie przedstawiona charakterystyka postępowań przed sądami okręgowymi i apelacyjnymi. Przy formułowaniu wniosków natomiast nastąpi uogólnienie danych z badania.

2. CHARAKTERYSTYKA POSTĘPOWAŃ ZE SKARGI NA PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZED SĄDAMI REJONOWYMI

Na podstawie badanych akt można poczynić następujące ustalenia ogólne dotyczące skarżących i skarg.

2.1. SKARŻĄCY

Postępowania toczyły się głównie z inicjatywy powodów (wnioskodawców w postępowaniu nieprocesowym). Takich skarżących było 139. Stanowili oni 87% wszystkich podmiotów, których skargi były przedmiotem analizy.

W 151 przypadkach, co stanowi 94,3% spraw, skarżącymi były osoby fizyczne. Tylko w 20 przypadkach były one reprezentowane przez profesjonalnie przygotowanych pełnomocników — adwokatów lub radców prawnych. Postępowania toczące się ze skarg osób fizycznych, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników procesowych, w 75% przypadków zakończyły się uwzględnieniem skargi.

Pozostałymi skarżącymi były w większości osoby prawne (spółki). W jednej sprawie skarżącą była wspólnota mieszkaniowa, w jednej sprawie — spółka jawna. Podmioty te były z reguły reprezentowane przez fachowych pełnomocników — najczęściej radców prawnych.

2.2. SPEŁNIENIE WYMAGAŃ FORMALNYCH SKARGI I OPŁATA SKARGI

Zgodnie z art. 6 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki skarga powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego oraz zawierać: żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy, i przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie. Może także zawierać żądanie wydania sądowi rozpoznającemu sprawę zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej (tabela 1).

Tabela 1. Spełnienie wymagań formalnych skarg o naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

Stopień spełnienia wymagań formalnych	Liczba skarg	Procent	Skargi uwzględnione		Skargi oddalone	
			liczba	procent	liczba	procent
Pełny	41	25,6	30	43,5	11	12,1
Dostateczny	76	47,5	27	39,1	49	53,8
Budzący bardzo poważne zastrzeżenia	43	26,9	12	17,4	31	34,1
Razem	160	100,0	69	100,0	91	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Tylko co czwarta skarga spełniała bez zastrzeżeń wymagania formalne (tabela 2). Dokonując pewnych uogólnień, można stwierdzić, że blisko 27% skarg zawierało na tyle poważne uchybienia formalne, że jedynie wielki liberalizm sądów spowodował, że nie zostały odrzucone⁶. Pozostałe skargi spełniały wymagania w sposób, który można uznać za dostateczny.

Tabela 2. Spełnianie wymagań przewidzianych dla pism procesowych

Czy skarga spełniała wymagania przewidziane dla pisma procesowego	Liczba spraw	Skarga została sporządzona przez:				
		osobę fizyczną osobiście	osobę prawną	inny podmiot	pełnomocnika adwokata	pełnomocnika radcę prawnego
W pełni	30	13	1	2	9	6
W sposób dostateczny	27	26	1	0	0	0
Bardzo poważne uchybienia	12	12	0	0	0	0
Razem	69	50	2	2	9	6

Źródło: Opracowanie własne.

Uwzględniając skargi, które zostały przez sąd uznane za zasadne, można stwierdzić, że poważnych uchybień nie było jedynie w skargach, które były sporządzone przez osoby prawne (jednostki organizacyjne wyposażone w zdolność prawną).

Konsekwencją nienależytego wypełnienia warunków formalnych skargi było wezwanie do usunięcia braków. Najczęściej, bo w 50 sprawach (38,7%), podmiot skarżący był wzywany do nadesłania odpisu skargi. Co piąta sprawa nie była opłacona w dniu jej wniesienia. Wezwań tych — we wszystkich przypadkach — dokonały sądy właściwe do merytorycznego rozpoznania skargi.

103 skargi (79,8%) w dniu wpływu do sądu były należycie opłacone. W pięciu przypadkach skarga została wniesiona w sprawie, w której skarżący był zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych. W 13 sprawach (10%) do skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez

⁶ Pogłębione rozważania teoretyczne, między innymi na temat oceny wymagań formalnych stawianych skardze, zawiera opracowanie M. Romańskiej, *Skarga na przewlekłość postępowania sądowego*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11–12, w tej kwestii — s. 57–58.

nieuzasadnionej zwłoki strona skarżąca dołączyła wniosek o zwolnienie jej z ponoszenia kosztów postępowania.

W pozostałych przypadkach skargi nie zostały należycie opłacone, a skarżący nie wnosili o zwolnienie ich od opłaty (kosztów postępowania). Sądy wzywały do wniesienia opłaty w terminie 7-dniowym pod rygorem odrzucenia skargi. W części z tych spraw w następstwie wezwania do wniesienia opłaty podmiot wezwany przedstawiał wniosek o zwolnienie go od ponoszenia kosztów postępowania w sprawie toczącej się z jego skargi na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Miało to wpływ na okres, w którym sprawa była załatwiana przez sąd.

2.3. ŻĄDANIA ZAWARTE W SKARDZE

W skardze powinno być sformułowane **żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania**. Ma ono charakter obligatoryjnego elementu konstrukcyjnego skargi⁷. Część sądów brak w tym zakresie traktowała jako uzasadniający odrzucenie skargi. Niemniej jednak w grupie zbadanych spraw, zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym, 5% nie zawierało jednoznacznie sformułowanego żądania stwierdzenia przewlekłości (tabela 3). Intencja podmiotu skarżącego nie budziła jednak wątpliwości i skargi zostały załatwione merytorycznie.

Najczęściej zgłaszanym żądaniem, poza stwierdzeniem przewlekłości postępowania sądowego, było **żądanie zasądzenia „odpowiedniej sumy pieniężnej”**. Zostało ono sformułowane w blisko 80% skarg.

W ponad 80% spraw, w których zgłoszono w skardze żądanie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej, skarżący wnosili o jej zasądzenie w najwyższej wysokości, tzn. 10 000 zł (w 104 skargach na 129 skarg, w których było żądanie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej).

Większość skarżących nie podawała argumentów przemawiających za zasadnością wskazanej wysokości odpowiedniej sumy pieniężnej. Tylko niektórzy stwierdzali, że ponieśli uszczerbki finansowe, które żądana „odpowiednia suma pieniężna” mogłaby zrekompensować. Wskazanie na tę obserwację jest istotne, bowiem strona pozwana częstokroć podnosiła, że skarżący powinni udowodnić zasadność każdego żądania, w tym wysokość dochodzonej odpowiedniej sumy pieniężnej.

⁷Tak I. Wrońska, *Przewlekłość postępowania sądowego*, „Jurysta” 2005, nr 5, s. 11.

Tabela 3. Żądania sformułowane w skargach

Żądania	Liczba żądań	Procent żądań w stosunku do liczby skarg (160)	Żądanie uwzględnione		Żądanie oddalone	
			liczba	procent w stosunku do liczby zgłoszonych żądań	liczba	procent w stosunku do liczby zgłoszonych żądań
Stwierdzenie przewlekłości	160 (150*)	100 (95*)	69	43,1	91	56,9
Wydanie zaleceń	73	45,6	7	9,6	66	90,4
Zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej	127	79,4	43	33,8	84	66,2
Zwrot opłaty za skargę	30	18,7	52	173,3	14	46,6
Zwrot kosztów	11	6,9	4	36,7	7	63,3
Inne (np. odszkodowanie)	4	2,5	0	0,0	4	100,0

* Mimo że nie we wszystkich skargach zostało sformułowane wprost żądanie stwierdzenia przewlekłości oznaczonego postępowania sądowego, należy przyjąć, że sądy uznały, iż pośrednio takie żądanie zgłoszono, formułując inne żądania skargi. Świadczy o tym fakt, że skargi nie zostały odrzucone, ale rozpoznane merytorycznie. Jednoznacznie sformułowane żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania miało miejsce w 150 skargach (95% zbadanych).

Źródło: Opracowanie własne.

W jednym przypadku skarżący zażądał 15 000 zł. Żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej dotyczyły zazwyczaj kwot niższych, co ilustruje tabela 4.

W blisko 46% spraw skarżący domagali się wydania zaleceń podjęcia oznaczonych czynności (art. 6 ust. 3 ustawy). Te żądania były bardzo ogólne. Z reguły skarżący oczekiwali zobowiązania sądu do niezwłocznego zakończenia postępowania, wyznaczenia terminu rozprawy i przeprowadzenia określonego dowodu (np. z opinii biegłych) w rychłym terminie.

Rzadziej niż w co piątej skardze znalazło się żądanie zasądzenia zwrotu opłaty od skargi. W 7% skarg, gdy skarżący był reprezentowany przez adwokata lub radcę prawnego, wnosił on o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sporadycznie (4 sprawy) były zgłoszone roszczenia odszkodowawcze. Skarżący wskazujący na poniesienie szkody będącej następstwem

Tabela 4. Wysokość kwot, których zasądzenia domagali się skarżący

Kwota żądana (zł)	Liczba skarg	Procent skarg
15 000	1	0,8
10 000	104	80,6
8 600	1	0,8
8 000	3	2,4
6 000	2	1,5
5 000	5	3,9
4 000	2	1,5
3 000	5	3,9
2 500	1	0,8
2 000	2	1,5
1 000	2	1,5
700	1	0,8
Razem skarg	129	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

przewlekłości postępowania wskazywali na ponoszone wydatki, brak spodziewanych przychodów, a nawet dalsze następstwa, np. konieczność zakończenia z długami działalności gospodarczej wskutek niemożliwości doprowadzenia do zrealizowania w przewidywalnym terminie własnych wierzytelności, co było konsekwencją opieszałości postępowania sądowego.

2.4. UZASADNIENIE SKARG

Uzasadnienia skarg w większości przypadków były bardzo schematyczne. Z reguły zawierały „kalendarium” postępowania. Tylko około 14% uzasadnień skarg wskazywało na argumenty świadczące o zaistnieniu niesprawiedliwionej zwłoki w postępowaniu.

W uzasadnieniach czterech skarg były wywody wskazujące na szkodę poniesioną przez skarżącego wskutek nadmiernej długotrwałości postępowania sądowego.

Nie mniej niż w 10% skarg uzasadnienie żądań skarżącego sprowadzało się do bardzo ogólnych wywodów na temat jego „prawa do sądu”, roli praworządności, praw człowieka, europejskich standardów wymiaru sprawiedliwości itp.

Zaledwie w co dziesiątej skardze były dołączone załączniki zawierające dokumentację twierdzeń, iż postępowanie jest przewlekłe. Były to najczęściej kserokopie pism procesowych, kserokopie skarg na przewlekłość składanych w toku postępowania i odpowiedzi na takie skargi pochodzące od przewodniczących wydziałów sądowych, prezesów sądów lub Ministerstwa Sprawiedliwości, rachunki i faktury mogące wskazywać na poniesioną szkodę lub nadmierne wydatki związane z długotrwałością postępowania sądowego.

W sprawach zakończonych uwzględnieniem skargi kserokopie pism procesowych dołączono do ponad 27% skarg. Do 13% skarg dołączone były kserokopie wcześniejszych skarg na zbytnią opieszałość sądów. Inne dokumenty dołączono do 26% skarg. Skargi uwzględnione były lepiej udokumentowane od pozostałych.

3. STANOWISKO „DRUGIEJ STRONY” (SKARBU PAŃSTWA)

Zgodnie z art. 10 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki sąd właściwy do rozpoznania skargi zawiadania o toczącym się postępowaniu reprezentującego Skarb Państwa — prezesa tego sądu, którego działanie lub bezczynność według twierdzeń skarżącego spowodowało przewlekłość postępowania, doręczając mu odpis skargi. Z tego obowiązku sądy wywiązywały się w sposób zadowalający. Tylko w jednej sprawie nie było formalnego zawiadomienia o wpływie skargi.

W 89 sprawach (69,5% spraw), w których miało miejsce formalne zawiadomienie prezesa sądu rejonowego, którego działanie lub bezczynność według twierdzeń skarżącego spowodowało przewlekłość postępowania, o wpływie skargi — prezes tego sądu zajął stanowisko merytoryczne. W dwóch sprawach nie zostało przedstawione stanowisko prezesa sądu, ale przesłano wyjaśnienia sporządzone przez przewodniczącego wydziału (w jednej sprawie) i sędziego-referenta (w jednej sprawie) dotyczące przyczyn długotrwałości postępowania. W pozostałych sprawach, mimo zawiadomienia o skardze i przesłaniu jej odpisu, prezesi sądów rejonowych nie przedstawili swego stanowiska.

W sprawach, w których prezesi sądów rejonowych zajęli stanowisko wobec skargi, było ono następujące:

- w dwóch sprawach prezesi sądów wnosili o odrzucenie skarg jako niespełniających wymagań formalnych,
- w trzech sprawach prezesi wnosili alternatywnie: albo o odrzucenie skargi, albo — na wypadek, gdyby sąd nie podzielił ich stanowiska w przedmiocie przyczyn odrzucenia skargi — o oddalenie wszystkich żądań skarżących,
- w 76 sprawach prezesi sądów rejonowych wnosili o oddalenie wszystkich żądań skarżących,
- pozostałe odpowiedzi były zróżnicowane: w żadnej z nich prezes sądu nie uznał wprost żądań skarżących, wskazywano np. na niewykazanie szkody, czemu towarzyszyło stwierdzenie, że w takiej sytuacji żądanie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno być oddalone, pozostawiano rozstrzygnięcie „do uznania sądu” itp.

W uzasadnieniach stanowiska Skarbu Państwa wnoszącego o oddalenie wszystkich żądań skarżącego najczęściej (w 41% spraw) prezesi sądów przyznawali, że postępowanie trwa wprawdzie dość długo, jednakże nie wynika to z opieszałości w czynnościach sądu, ale jest konsekwencją stanu faktycznego i prawnego sprawy (konieczność zawieszenia postępowania, przeprowadzenia czasochłonnej ekspertyzy itp.).

Z równą częstotliwością (po 23,6% spraw) wskazywano, że długość postępowania wynika z nadmiernego obciążenia sądów pracą bądź z przyczyn leżących głównie po stronie skarżącego. Podnoszono, że osoba skarżąca nieprecyzyjnie formułowała żądania, które wielokrotnie zmieniała, jej pisma procesowe były wadliwe i wymagały uzupełnień, zgłaszała bezpodstawne żądania (np. wyłączenia kolejnych sędziów). Wskazywano, że strona skarżąca w toku postępowania, które uważała za przewlekłe, zaskarżała większość postanowień sądu, a jej zażalenia były oddalane, co wskazuje na „pieniacze” zachowanie strony.

W 14,7% uzasadnień żądania oddalenia wszystkich żądań skarżącego wskazywano, że postępowanie jest prowadzone sprawnie i trwa relatywnie niedługo.

W pozostałych przypadkach, gdy prezes właściwego sądu — w imieniu Skarbu Państwa — wnosił o oddalenie skargi, podnosił on, że ciężar dowodu obciąża skarżącego, a ten nie wykazał zasadności swych żądań. W szczególności zarzucano, że wnosząc o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej (najczęściej w najwyższej możliwej do zasądzenia kwocie 10 000 zł), skarżący nie wskazywali precyzyjnie na poniesione szkody i ich wysokość lub na innego rodzaju uszczerbki.

Zdarzały się też inne uzasadnienia. Najbardziej zaskakujące było wyjaśnienie w jednej ze spraw, że sędzia referent nie wyznaczał terminu w sprawie, gdyż oczekiwał na nominację do sądu wyższej instancji i rozpoczynanie postępowania, którego nie zdążyłby z powodu awansu zawodowego dokończyć, było niecelowe.

Najczęściej (72%) stanowisko sądów, w których toczyły się postępowania — w ocenie skarżącego — przewlekłe, przedstawiali ich prezesi, rzadziej wiceprezesi (25% spraw). W pozostałych wypadkach stanowisko sądu przedstawiali przewodniczący wydziałów.

4. DŁUGOTRWAŁOŚĆ POSTĘPOWAŃ SĄDOWYCH UZNANYCH W PRAWOMOCNYM ORZECZENIU ZA PRZEWLEKŁE

69 spraw (43%) zakończyło się stwierdzeniem przewlekłości postępowań. W 91 sprawach (57%) nastąpiło oddalenie skargi.

Żadne z 69 postępowań uznanych za przewlekłe nie trwało do dnia wpływu skargi do sądu krócej niż 7 miesięcy. (Tyle toczyła się, od dnia wpływu sprawy do sądu do dnia wpływu skargi na przewlekłość postępowania, trwająca najkrócej — spośród uznanych za przewlekłe — sprawa o wydanie nakazu zapłaty).

Najwięcej postępowań (36,2%), w których została stwierdzona przewlekłość postępowania, trwało do dnia wpływu skargi co najmniej 5 lat, jednakże krócej od lat 10.

Najdłuższe postępowanie przed sądem rejonowym, uznane za przewlekłe, trwało 23 lata i miesiąc w sprawie o dział spadku połączony z podziałem małżeńskiego majątku dorobkowego. Czas trwania pozostałych spośród najbardziej długotrwałych postępowań wynosił: 16 lat i 11 miesięcy (sprawa o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości wskutek zasiedzenia), 16 lat (sprawa o dział spadku) 15 lat i 7 miesięcy (sprawa o rozgraniczenie nieruchomości).

Czas trwania postępowania do dnia wpływu skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w zbadanych sprawach, w których sądy stwierdziły przewlekłość postępowania, ilustruje tabela 5.

Przedmiot przewlekłych postępowań był zróżnicowany. Najwięcej (ponad 17%) było spraw ogólnie określanych jako sprawy „o zapła-

Tabela 5. Czas trwania postępowania do dnia wpływu skargi na jego przewlekłość

Czas	Sprawy o danym czasie trwania, w których została stwierdzona przewlekłość postępowania	
	liczba	procent
Krótszy niż 12 miesięcy	3	4,3
Nie krótszy niż rok do 3 lat	14	20,3
Nie krótszy niż 3 lata do 5 lat	17	24,7
Nie krótszy niż 5 lat do 10 lat	25	36,2
Nie krótszy niż 10 lat do 15 lat	6	8,7
Nie krótszy niż 15 lat	4	5,8
Łączna liczba spraw, w których stwierdzono przewlekłość postępowania	69	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

tę”. Z jednakową częstotliwością — po 13% — wystąpiły trzy kategorie spraw: o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku, o zniesienie współwłasności (w tym w także podział małżeńskiego majątku dorobkowego) oraz o odszkodowanie. (Roszczenia odszkodowawcze wynikały z różnych stosunków prawnych, najczęściej z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy — w tym postępowania związane z odmową wypłaty przez ubezpieczyciela świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia). W związku z powyższym najbardziej „wyróżniały się” — z uwagi na „jednolitość przedmiotu” — sprawy o stwierdzenie nabycia spadku i o dział spadku. Z reguły nie były one zbyt skomplikowane pod względem prawnym.

5. ROZSTRZYGNIECIA SĄDÓW W SPRAWACH ZAKOŃCZONYCH STWIERDZENIEM PRZEWLEKŁOŚCI POSTĘPOWANIA

5.1. PRYZNANIE ODPOWIEDNIEJ SUMY PIENIĘŻNEJ OD SKARBU PAŃSTWA

Stwierdzeniem przewlekłości postępowania zakończyło się 69 spraw. W 43 sprawach sądy uwzględniły żądanie zasądzenia „odpowiedniej sumy pieniężnej”.

Najczęściej (około 37% przypadków) zasądzono po 1000 zł lub kwoty niższe od 1000 zł (od 200 do 500 zł) — w 11,6% orzeczeń zapadłych w sprawach, w których została zasądzona odpowiednia suma pieniężna.

W nieco ponad 16% orzeczeń zasądzono po 2000 zł. Tylko w jednym wypadku została zasądzona kwota maksymalna — 10 000 zł. W pojedynczych sprawach zasądzono 4000, 7000, 8000 zł. Dwukrotnie „odpowiednia suma pieniężna” wyniosła 5000 zł (por. tabela 6).

Tabela 6. Wysokość „odpowiedniej sumy pieniężnej”

Kwota	Liczba orzeczeń, w których zasądzono wskazaną sumę	Procent orzeczeń, w których zasądzono wskazaną sumę
Niższa niż 1 000 zł	5	11,63
1 000 zł	16	37,20
1 500 zł	2	4,65
2 000 zł	7	16,27
2 500 zł	2	4,64
3 000 zł	4	9,30
4 000 zł	1	2,32
5 000 zł	1	4,65
7 000 zł	1	2,32
8 000 zł	3	6,96
10 000 zł	1	2,32
Razem	43 orzeczenia	

Źródło: Opracowanie własne.

5.2. WYKŁADNIA POJĘCIA „ODPOWIEDNIA SUMA PIENIĘŻNA” DOKONYWANA W UZASADNIENIACH POSTANOWIEŃ SĄDÓW OKRĘGOWYCH ZAPADŁYCH W SPRAWACH ZE SKARGI NA NARUSZENIE PRAWA STRONY DO ROZPOZNANIA SPRAWY W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM BEZ NIEUZASADNIONEJ ZWŁOKI

1. Pojęcie „odpowiednia suma pieniężna” jest samodzielne. Nie jest to ani odszkodowanie, ani zadośćuczynienie. Konsekwencją powyższego stwierdzenia było przyjęcie, że nie można nawet pomocniczo stosować kryteriów ustalania wysokości odszkodowania bądź zadośćuczynienia (tak Sąd Okręgowy w Słupsku w uzasadnieniu postanowienia

z 18 listopada 2004 r., IV S 1/04. W sprawie skarżący domagał się zasądzenia 10 000 zł. Sąd zasądził 1000 zł. Przyczyną przewlekłości postępowania trwającego 7 lat było wadliwe zastosowanie przez sąd art. 177 k.p.c. Skarżący jednak w ocenie sądu rozpoznającego skargę również nie przejawiał wystarczającej inicjatywy w doprowadzeniu do rozstrzygnięcia sprawy — w szczególności „nigdy w sposób wyraźny nie zażądał podjęcia zawieszonoego postępowania, a po wydaniu postanowienia o odmowie jego podjęcia uchybił terminowi do zaskarżenia tegoż postanowienia”. Podobne stanowisko wypowiedział także Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu postanowienia z 10 grudnia 2004 r., II S 8/04, zasądzając kwotę 7 000 zł w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości, w której okres bezczynności sądu wynosił 26 miesięcy).

2. Odpowiednia suma pieniężna, o której mowa w art. 12 pkt 4 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, ma wynagradzać szkody, które są niewymierne, zależą od specyfiki sprawy ocenianej przez sąd orzekający. Takie stanowisko wypowiedział, między innymi, Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu postanowienia z 30 grudnia 2004 r., II Cs 14/04.

3. Należy uwzględnić okoliczności, które są istotne dla stwierdzenia przewlekłości według kryteriów oceny stosowanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, biorąc pod uwagę prawdopodobny termin zakończenia postępowania uznanego za przewlekłe. Takie stanowisko zajął np. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w uzasadnieniu postanowienia z 26 października 2004 r., X S 1/04, wskazując na konieczność wzięcia pod uwagę okresu przewlekłości, stopnia skomplikowania sprawy, a także m.in. faktu, że zostało już wydane orzeczenie kończące postępowanie przed sądem pierwszej instancji, mimo że nie jest ono w dniu orzekania w przedmiocie skargi prawomocne. W sprawie przez 11 miesięcy od dnia wpływu pozwu do sądu nie została podjęta jakakolwiek czynność. Po upływie tego okresu dalsze postępowanie toczyło się sprawnie. Sąd żądanie zasądzenia kwoty 8000 zł uznał na niewspółmierne do okresu przewlekłości. Zasądził 100 zł.

4. Zasądzenie „odpowiedniej sumy pieniężnej” może nastąpić wtedy, gdy skarżący doznał jakiegoś uszczerbku majątkowego pozostającego w związku przyczynowym z przewlekłością postępowania. „Kwota ta nie jest odszkodowaniem, spełnia jedynie warunki swoistego zadośćuczynienia, ale zdaniem sądu nie może być przyznana w oderwaniu od szkody, jaką skarżący poniósł w związku z przewlekłością postępowania

nia” — tak Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w uzasadnieniu postanowienia z 16 grudnia 2004 r., I S1/04. W sprawie tej skarżący nie poniósł żadnego uszczerbku majątkowego. Przewlekłość postępowania była skutkiem rażącego naruszenia przez sąd prawa procesowego. Skargę wniósł pozwany w tym samym dniu, w którym w sprawie zapadło orzeczenie kończące postępowanie przez sądem pierwszej instancji. Podobne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu postanowienia z 30 listopada 2004 r., II Cs 5/04. Zasądzając kwotę 2000 zł, a nie żądane 10 000 zł, Sąd podniósł, że skarżący „nie wskazał na straty, jakie poniósł w związku z przewlekłością postępowania w sprawie”. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Koszalinie w uzasadnieniu postanowienia z 21 grudnia 2004 r., VII Sc 13/04.

5. Na wysokość zasądzonej kwoty pewien wpływ powinno mieć zaspokojenie roszczeń majątkowych wskazanych w pozwie przez osobę skarżącą, jeżeli w sprawie uwzględniono jej roszczenie odszkodowawcze. Takie stanowisko wypowiedział Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu postanowienia z 10 grudnia 2004 r., II S 5/04. Sprawa, która była prowadzona przewlekle, dotyczyła wydania nieruchomości i odszkodowania za bezumowne korzystanie z niej. Sąd zważył, że skutkiem przewlekłości „było pozbawienie powódki możliwości władania i swobodnego dysponowania swoją własnością”, co spowodowało nie tylko uszczerbek majątkowy zrekompensowany wskutek zasądzenia odszkodowania. Postępowanie w tej sprawie trwało 9 lat i 3 miesiące. Przez ten okres skarżąca nie mogła wejść do własnego domu. Było to więc dla niej zapewne — niezależnie od poniesionej szkody — źródłem przykrych przeżyć emocjonalnych, szczególnie że ponosiła liczne opłaty związane z nieruchomością, z której korzystała inna osoba. W tej sprawie sąd uznał kwotę 8000 zł za odpowiednią. Skarżąca wносиła o zasądzenie 10 000 zł.

6. Wysokość zasądzonej kwoty powinna pozostawać w związku z wartością przedmiotu sporu i — co do zasady — nie może przewyższać wartości przedmiotu sporu. „Poza wyznaczeniem górnej granicy sumy pieniężnej ustawodawca nie wskazał dodatkowych podstaw ustalenia jej wysokości, czym w istocie pozostawił decyzję w tym zakresie do uznania sądu rozstrzygającego skargę. W niniejszej sprawie zauważyć należy, że kwota, której domaga się skarżący w niniejszym postępowaniu [...] była niewiele niższa od kwoty dochodzonej przez spółkę w postępowaniu cywilnym” — tak Sąd Okręgowy w Słupsku w uzasadnieniu postanowienia z 13 grudnia 2004 r., IV S 13/04. Sprawa dotyczyła nadania klauzuli wykonalności. Oczekiwanie na rozstrzygnięcie wynosiło trzy i pół roku,

mimo że sprawa nie była skomplikowana, a skarżący w toku postępowania wielokrotnie zwracał się do sądu o jej rozstrzygnięcie. Skarżący domagał się „odpowiedniej sumy pieniężnej” w kwocie 10 000 zł, Sąd zasądził 3000 zł. Podobne stanowisko zajął Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie II S 33/04, w której w postanowieniu z 27 grudnia 2004 r. została stwierdzona przewlekłość postępowania, ale żądanie zasądzenia kwoty 10 000 zł zostało oddalone. Strona powodowa wnosiła o zasądzenie od pozwanych 8000 zł w sprawie, w której postępowanie okazało się przewlekłe.

7. Ustalając odpowiednią kwotę, sąd powinien uwzględnić przyczynienie się skarżącego do powstałej przewlekłości postępowania. Stanowisko takie było wypowiedzane w wielu uzasadnieniach orzeczeń. Sądy rozważały sposób prowadzenia sprawy przez skarżącego i podkreślały w uzasadnieniach orzeczeń, iż przyczynił się on lub też nie przyczynił się do przewlekłości postępowania.

8. Należy uwzględnić „reakcję” skarżącego na bezczynność (opieszalność) sądu, a w szczególności, czy „monitował” o podjęcie w sprawie czynności. Taki pogląd wyraził Sąd Okręgowy w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 7 grudnia 2004 r., II S 23/04.

9. Zasądzenie odpowiedniej kwoty powinno być związane z taką długotrwałością postępowania, która może być uznana za „rażącą”. Zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy w Częstochowie w uzasadnieniu postanowienia z 28 grudnia 2004 r., VI S 11/04, oddalając — mimo stwierdzenia przewlekłości postępowania — żądanie zasądzenia 4500 zł jako „odpowiedniej sumy pieniężnej”.

10. Długotrwałość postępowania nie jest wystarczającym kryterium ustalenia, jaka kwota jest „odpowiednia”. Konieczne jest uwzględnienie, czy długotrwałość nie wynika z przyczyn „obiektywnych”. Takie stanowisko, między innymi, wypowiedział Sąd Okręgowy w Koninie w uzasadnieniu postanowienia z 9 grudnia 2004 r., I 1 S 3/04. Skarżący wnosił o zasądzenie 10 000 zł. Zasądzono 2500 zł. Postępowanie w sprawie o zniesienie współwłasności trwało ponad 8 lat, co w ocenie sądu „przekracza rozsądny termin”. Niemniej jednak „na nieuwzględnienie żądania w pełnym zakresie zasadniczy wpływ miał znaczny stopień skomplikowania sprawy, przyczyna obiektywna w postaci śmierci biegłego, który zmarł po wykonaniu większości czynności [...] oraz konieczność zasięgnięcia dowodu z opinii innego biegłego”.

11. Istotnym czynnikiem przesądzającym o ustaleniu, jaka kwota jest „odpowiednia” — poza charakterem sprawy i stopniem zaniechań

sądu, jest znaczenie sprawy dla osoby skarżącej. Na wskazany aspekt sprawy zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Białymstoku w uzasadnieniu postanowienia z 10 grudnia 2004 r., II S 9/04. Sprawa, w której stwierdzono beczynność sądu przez 37 miesięcy, co stanowiło 66% ogólnego czasu trwania postępowania, dotyczyła wypłaty wynagrodzenia dla osoby fizycznej za wykonane dzieło — projekt konstrukcji budynku. Projekt ten został wykonany. Zamawiający dzieło (osoba prawna) korzystał z budynku wykonanego zgodnie z projektem. Autor dzieła, pracując nad projektem, nie miał innych źródeł utrzymania, licząc na niezwłoczną wypłatę należności. Kwota, której zapłaty słusznie domagał się od pozwanego: „powinna stanowić udział w kosztach utrzymania rodziny”. Powód „zaangażował nie tylko swoje zdolności intelektualne, ale poczynił też pewne nakłady finansowe [...]. Przewlekłość postępowania wpłynęła na pogorszenie jego sytuacji materialnej. Dodatkowo, dochodząc należności przed sądem, musiał ponieść kolejne nakłady finansowe [...]. Stąd szybkie rozstrzygnięcie sprawy miało duże znaczenie dla interesów skarżącego i zaspokojenia potrzeb jego rodziny”. Postępowanie sądowe łącznie trwało 4 lata, 7 miesięcy i 22 dni. Sąd zasądził kwotę 8000 zł. Podobne stanowisko wypowiedział także, między innymi, Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu postanowienia z 19 listopada 2004 r., V S 87/04, zasądzając na rzecz skarżącego jedynie 500 zł, mimo że domagał się on 10 000 zł, bowiem: „zwłoka w rozpoznaniu sprawy nie wywarła szczególnie dotkliwych skutków dla osobistych interesów życiowych skarżącego i jego rodziny, aczkolwiek doprowadziła do wydłużenia okresu realizacji jego planów życiowych” (przewlekłe postępowanie dotyczyło wniesienia współwłasności nieruchomości nabytej wskutek spadkobrania).

12. Zważywszy na to, że obowiązek wypłaty odpowiedniej kwoty obciąża budżet sądu, w którym postępowanie było przewlekłe, należy rozważyć, czy przyczyny przewlekłości były zależne od pracy tegoż sądu. Takie stanowisko nie występowało często w uzasadnieniach postanowień stwierdzających przewlekłość, a zarazem nieuwzględniających żądania skarżącego w zakresie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej. Wypowiedział je Sąd Okręgowy w Katowicach w uzasadnieniu postanowienia z 20 października 2004 r., IV S 6/04, stwierdzając: „Przewlekłość postępowania była wynikiem zbyt dużego obciążenia sędziów sprawami przekazywanymi im do rozpoznania [...] brak było podstaw do obciążenia Sądu Rejonowego obowiązkiem wypłacenia odpowiedniej kwoty [...] za brak zapewnienia należytej obsa-

dy sędziowskiej w tym Sądzie, który to obowiązek spoczywa na państwie”.

5.3. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA

W 52 przypadkach (85,5% spraw, w których nastąpiło stwierdzenie przewlekłości postępowania) sądy poleciły dokonanie zwrotu opłaty od skargi. W czterech sprawach nastąpiło zasądzenie zwrotu kosztów advokackich.

W siedmiu orzeczeniach sądy zobowiązały do dokonania określonych czynności w toczącym się przewlekle postępowaniu. W czterech przypadkach sąd rozpoznający sprawę zalecił wyznaczenie terminu posiedzenia nie później niż przed upływem oznaczonego terminu od dnia zwrotu akt sądowi rejonowemu (tygodnia, 21 dni, trzech miesięcy).

W pozostałych sprawach sąd rozpoznający sprawę zalecił: w jednej sprawie — w terminie 7 dni od dnia zwrotu akt wezwać uczestnika do wskazania następców prawnych zmarłego spadkobiercy w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, które trwało do dnia wpływu do sądu skargi 6 lat i 5 miesięcy, w jednej sprawie nakazał niezwłocznie przekazać akta sprawy sądowi okręgowemu, w jednej sprawie rozpoznać niezwłocznie wniosek o zabezpieczenie roszczenia.

6. PRZYCZYNY ODDALENIA SKARGI WYNIKAJĄCE Z UZASADNIENÍ ORZECZEŃ

Oddaleniem skargi zakończyło się 91 ze zbadanych postępowań dotyczących naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (57%). Znaczna część postępowań, w których sądy nie dopatrzyły się przewlekłości, była długotrwała. Najdłużej od dnia wpływu sprawy do sądu do dnia wpływu skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki trwała sprawa o dział spadku — 16 lat, o ochronę posiadania — 12 lat (należy jednak zauważyć, że w tej sprawie łącznie aż przez 8 lat postępowanie było zawieszona). Przez 11 lat i 7 miesięcy toczyło się postępowanie w sprawie o zniesienie współwłasności. Kolejne sprawy o zniesienie współwłasności spośród trwających najdłużej — jednak bez naruszenia prawa strony do sądu — trwały do dnia wpływu skargi przez 7 lat i 9 miesięcy.

Najczęściej (po około 19%) postępowania trwały do 6 do 12 miesięcy oraz od 12 do 18 miesięcy. Najkrócej trwających postępowań — bo mniej niż 6 miesięcy do dnia wpływu skargi o stwierdzenie przewlekłości — było w grupie oddalonych skarg około 15%. Także około 15% spraw, nieuznanych za przewlekłe, toczyło się do dnia wpływu skargi od 3 do 4 lat. Około 7% spraw trwało do dnia wpływu do sądu skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowań dłużej niż 18 miesięcy, ale nie dłużej niż 2 lata. Od 24 do 30 miesięcy trwało nieco ponad 8% postępowań. Pozostałe postępowania, w których sądy nie dopatrzyły się przewlekłości, trwały dłużej niż 4 lata.

Jak z powyższego wynika, blisko 70% spraw, które nie były uznane za przewlekłe prowadzone (mimo że nadal nie zostały zakończone i najczęściej przez cały czas toczyły się przed sądem pierwszej instancji), trwały do dnia wpływu skargi ponad 12 miesięcy.

W poszczególnych sprawach, zwłaszcza tych, które trwały relatywnie długo, występowała jedna lub kilka przyczyn takiego stanu rzeczy, która — według oceny sądu — usprawiedliwiała dotychczasową długość postępowania. Można pogrupować je następująco:

1) prawie w co trzeciej sprawie, w której skarga została oddalona, sąd uznał, że okres jej trwania był „rozsądny”, a więc nie zostało naruszone prawo strony od sądu;

2) wbrew twierdzeniom skarżącego — w 45% spraw, w których skargi sąd oddalił, postępowania były dobrze zorganizowane. Potrzebne zarządzenia były wydawane niezwłocznie i szybko wykonywane przez sekretariat. Niezależnie od czasu trwania tych postępowań sądy uznały, że przebiegały one sprawnie;

3) sądy ustaliły w 37% oddalonych skarg, że przyczyny długiego postępowania wystąpiły po stronie skarżącego. W sprawach tych stwierdzono złe przygotowanie pism procesowych, brak koncentracji w zgłaszaniu wniosków dowodowych, częstą zmianę stanowiska przez skarżącego, zaskarżanie większości zarządzeń i postanowień sądu — jak się okazywało bez uzasadnionej podstawy. Często skarżący byli nieobecni na posiedzeniach sądowych bez poważnych przyczyn mogących usprawiedliwić ich nieobecność;

4) w 36% spraw zakończonych oddaleniem skargi wystąpiły różne okoliczności prawne i faktyczne „wymuszające” długie trwanie postępowania, np. konieczność zawieszenia postępowania z uwagi na inne postępowanie, śmierć uczestnika postępowania, czasochłonne czynności procesowe;

5) konieczność wykonania ekspertyzy (problemy dotyczące biegłych oraz czasochłonność ich czynności), zwłaszcza gdy chodziło o sprawy działowe („rodzinne”, spadkowe, zniesienie współwłasności nieruchomości) — spowodowała długotrwałość postępowania w 19% spraw, których prowadzenie nie zostało ocenione jako przewlekłe;

6) na zawilość problemów prawnych i skomplikowane okoliczności faktycznie sądy powołały się w co dziesiątej sprawie, w której nastąpiło oddalenie skargi;

7) zdarzały się, choć rzadko, przypadki wniesienia skargi na przewlekłość postępowania w sprawach zakończonych prawomocnie. Prawomocne zakończenie postępowania było przyczyną oddalenia skargi;

8) wyjątkowo wskazywano na tzw. obiektywne przeszkody związane z sytuacją w danym sądzie, niewynikające z jego winy (np. braki kadrowe, uzasadniona okolicznościami zmiana sędziego-referenta).

Z reguły uzasadnienia zawierały szczegółowy opis przebiegu postępowania. Niektóre wskazywały, że tylko określone czynności były podejmowane przewlekłe, co nie ma wpływu na ogólną ocenę sytuacji.

7. ZAŻALENIA NA POSTANOWIENIA ROZSTRZYGAJĄCE W PRZEDMIOCIE SKARGI NA NARUSZENIE PRAWA STRONY DO ROZPOZNANIA SPRAWY W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM BEZ NIEUZASADNIONEJ ZWŁOKI

W części spraw zakończonych merytorycznie przez sądy okręgowe zainteresowani wnosili zażalenia. Skarżący najczęściej kwestionowali zasadność oddalenia skarg. Zdarzały się jednak także zażalenia w sprawach, w których przewlekłość postępowania została stwierdzona, ale nie zostały uwzględnione w pełni pozostałe żądania zawarte w skardze (np. oddalone zostało żądanie zasądzenia kosztów adwokackich). We wszystkich przypadkach zostały one odrzucone.

W uzasadnieniach odrzucających zażalenia wskazywano na jednoinstancyjność postępowania ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. W konsekwencji sądy powoływały jako podstawę prawną odrzucenia zażalenia art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i art. 370 k.p.c.

W uzasadnieniach niektórych postanowień odrzucających zażalenie wskazano na inne jeszcze argumenty. Sąd Okręgowy w Słupsku odrzucił w postanowieniu z 26 stycznia 2005 r., IV S 12/04, zażalenie na postanowienie oddalające skargę. W uzasadnieniu powołał się na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w wyroku z 13 stycznia 2004 r., SK 10/2003, oraz w wyroku z 19 lutego 2003 r., P 11/2002, stwierdzając, że: „zważywszy na specyfikę unormowaną w ustawie o skardze na naruszenie prawa strony [...] uznać należy, że jednoinstancyjne postępowanie w tej kategorii spraw nie narusza treści art. 176 § 1 Konstytucji RP. Podstawą zasadności zażalenia nie może być również przepis art. 8 ust. 2 ustawy, zważywszy, że odnosi się on jedynie do odpowiedniego stosowania przepisów postępowania zażaleniowego, czego nie można utożsamiać z uprawnieniem do wniesienia zażalenia na zaskarżone postanowienie, zważywszy, że przepis art. 394 k.p.c. nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia wydanego przez sąd II instancji”.

Sąd Okręgowy w Katowicach w uzasadnieniu postanowienia z 13 stycznia 2005 r. odrzucającego zażalenie na postanowienie tegoż Sądu z 9 grudnia 2004 r., IV S 19/04, w którym została stwierdzona przewlekłość postępowania i przyznano skarżącemu od Skarbu Państwa 1000 zł, ale zostały oddalone pozostałe żądania, w tym o zasądzenie kosztów postępowania, stwierdził: „Kwestia orzekania o kosztach w sprawach ze skargi na przewlekłość budzi uzasadnione wątpliwości — dotąd przez praktykę sędziowską nierozstrzygnięte. Gdyby bowiem nawet uznać [...], że należałoby kwoty takie zasądzać — wątpliwości budzi ich wysokość i podstawy. Czy chodzić ma mianowicie o koszty związane z wartością czy przedmiotem sprawy, w której zarzucana jest przewlekłość, czy też — gdy żądane jest odszkodowanie — cała żądana kwota, czy [...] jedynie kwota przyznanego odszkodowania. [...] Niezależnie od tego [...] zażalenie nie jest dopuszczalne. Jeśli bowiem mają zastosowanie przepisy o postępowaniu zażaleniowym — należy uznać, że chodzi o przepisy dotyczące dopuszczalności zażalenia. Postępowanie w sprawie o «przewlekłe postępowanie» toczy się jednoinstancyjne i nie przewidziano w nim środków zaskarżenia. Brak też podstaw do uznania, że zażalenie miałoby być dopuszczalne na gruncie k.p.c. w zakresie, w jakim odsyła do niego ustawa z 17 czerwca 2004 r. Procedura cywilna nie przewiduje zażalenia jako środka wnoszonego do Sądu, który wydał kwestionowane orzeczenie i zażalenie takie nie znajduje podstaw ani w przepisie art. 394 k.p.c., ani też — art. 393¹⁸ k.p.c.”.

8. CHARAKTERYSTYKA POSTĘPOWAŃ ZE SKARGI NA PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZED SĄDAMI OKRĘGOWYMI

W 90 sprawach spośród zbadanych 96 spraw (96 spraw = 100%) ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (blisko 94%) postępowanie toczyło z inicjatywy osoby, która w postępowaniu merytorycznym miała pozycję powoda (wnioskodawcy). Pozostałe 6 spraw zainicjowała skarga osoby pozwanej (uczestnika postępowania nieprocesowego).

Skarżącymi (niezależnie od ich pozycji w postępowaniu, któremu zarzucali przewlekłość) były w większości (około 94%) osoby fizyczne. W żadnej sprawie skargi nie wniosła jednostka organizacyjna będąca tzw. ułomną osobą prawną (tabela 7).

Tabela 7. Skarżący w sprawach ze skargi na przewlekłość postępowania przed sądami okręgowymi

Skarżący	Liczba	Procent
Osoba fizyczna	90	93,75
Osoba prawna	6	6,25
Razem	96	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Podobnie jak we wcześniej przedstawionych sprawach rozpoznanych przez sądy okręgowe, oceniana była treść i forma skargi według kryteriów wskazanych w art. 126 k.p.c. W zależności od stopnia wypełnienia tych kryteriów skarga była oceniana jako (1) nienasuująca zastrzeżeń (w pełni spełniająca wskazane w tym przepisie kryteria), (2) dostateczna, (3) nasuwająca bardzo poważne zastrzeżenia.

Dokonana klasyfikacja skarg ma charakter bardzo ogólny. Wydaje się jednak, że pozawala na orientację co do spełniania przez skargi podstawowych wymagań.

Część skarg została sporządzona odręcznie w sposób znacznie odbiegający od „modelu” pisma procesowego, jaki można znaleźć na przykład w publikacjach zawierających wzory pism⁸.

⁸Należy zauważyć, że na stronach internetowych niektórych sądów okręgowych (np. Sądu Okręgowego we Wrocławiu) podane są wszystkie przydatne informacje dotyczące, między innymi, tej skargi.

Oceny dokonane według tej „skali” doprowadziły do ustalenia, że w grupie pierwszej (w pełni poprawnie sporządzonych skarg) znalazły się 44 skargi (45,83%), w grupie drugiej (dostateczne wypełnienie wymagań ustawowych) — znalazło się 36 skarg (37,5%). Wyjątkową „wyrozumiałość” okazały sądy 16 skarżącym, przyjmując ich skargi budzące bardzo poważne zastrzeżenia jako pisma procesowe.

Skargi spełniające co najmniej minimalny standard jako pisma procesowe stanowiły ponad 95% wszystkich skarg uwzględnionych, sporządzone zaś należycie — 60% skarg uwzględnionych.

Spełnienie przez skargę wymagań formalnych na najwyższym poziomie nie gwarantowało powodzenia. Udział takich skarg wśród wszystkich skarg oddalonych zbliżał się do 18%. Bardziej szczegółowo przedstawia to tabela 8.

Najwięcej skarg spełniających w pełni standard ustawy było wśród skarg przedstawionych do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu (63% skarg przedstawionych temu Sądowi). Stanowiły też one blisko 76% skarg uwzględnionych przez ten Sąd.

Poza domaganiem się stwierdzenia przewlekłości postępowania w skargach były zawarte następujące żądania (tabela 9):

- wydania zaleceń sądowi rozpoznającemu sprawę merytorycznie — w 29 skargach,
- zasądzenia odpowiedniej kwoty — w 79 skargach,
- zasądzenia zwrotu kosztów postępowania — w 24 skargach.

Najczęściej wskazywano, że „odpowiednią sumą pieniężną” jest kwota 10 000 zł (por. tabela 10).

Najczęściej (72%) w uzasadnieniu skargi było przedstawiane „kalendarium” postępowania oraz ogólne wywody na temat prawa do sądu (23%). Przedstawiono argumenty potwierdzające tezę o bezczynności sądu lub przewlekłym procedowaniu w 27% uzasadnień skarg. Sposób uzasadnienia skargi, w ujęciu uogólnionym, ilustruje tabela 11.

W 53 przypadkach (55%) prezes sądu okręgowego, zawiadomiony o skardze, nie zajął stanowiska. W pozostałych sprawach najczęściej (26%) wnosił o oddalenie wszystkich żądań skarżącego (por. tabela 12).

Najczęściej prezesi sądów (w ponad połowie spraw, w których zajęli stanowisko merytoryczne wobec zarzutu przewlekłości postępowania) byli zdania, że w sprawach nie zachodzi przewlekłość postępowania — sądy działają sprawnie. Długość postępowania jest usprawiedliwiona względami proceduralnymi.

Tabela 8. Spełnienie przez skargę wymagań formalnych

Skarga spełniająca wymagania określone w art. 126 k.p.c. i art. 6 ustawy z 17.06.2004 r.	Sąd Apelacyjny	Skargi uwzględnione	Skargi oddalone	Liczba skarg razem	Procent skarg
Wymagania wypełnione w stopniu niebudzącym zastrzeżeń	Gdańsk	0	1		
	Katowice	0	4		
	Kraków	0	1		
	Poznań	22	1		
	Warszawa	5	8		
	Wrocław	0	2		
	razem = 27	razem = 17	44	45,8	
Wypełnione w stopniu dostatecznym	Gdańsk	1	5		
	Katowice	0	2		
	Kraków	2	8		
	Lublin	0	1		
	Poznań	7	2		
	Warszawa	5	1		
	Wrocław	1	1		
razem = 16	razem = 20	36	37,5		
Wypełnienie wymagań budzi bardzo poważne wątpliwości	Gdańsk	1	7		
	Katowice	0	1		
	Lublin	0	1		
	Poznań	0	3		
	Warszawa	1	1		
	Wrocław	0	1		
razem = 2	razem = 14	16	16,7		
Razem		45 (46,87%)	51 (53,13%)	96	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

W następnej kolejności winę za długotrwałość postępowania prezesi przypisywali skarżącym, którzy przedstawiają pisma procesowe wymagające usuwania braków formalnych, często zmieniają merytoryczne stanowisko w sprawie, nie wykonują zarządzeń sądu w wyznaczonym terminie oraz zaskarżają większość orzeczeń zapadających w toku po-

Tabela 9. Żądania przedstawione w skargach do sądów apelacyjnych

Sąd Apelacyjny	Żądanie stwierdzenia przewlekłości	Żądanie wydania zaleceń sądowi rozpoznającemu sprawę	Żądanie zasądzenia odpowiedniej kwoty	Żądanie zasądzenia kosztów postępowania
Gdańsk	15	4	13	—
Katowice	7	2	6	—
Kraków	11	3	9	—
Lublin	2	—	2	—
Poznań	35	12	30	20
Warszawa	21	6	15	1
Wrocław	5	2	4	3
Razem	96	29	79	24

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 10. Kwoty, jakich żądali skarżący

Sąd Apelacyjny	Żądanie zasądzenia odpowiedniej kwoty	Żądana kwota — 3000 zł lub mniej	Żądana kwota 3001 zł–5000 zł	Żądana kwota 5001 zł–7000 zł	Żądana kwota 7001 zł–9999 zł	Żądana kwota 10 000 zł lub więcej
Gdańsk	13	—	—	1	—	12*
Katowice	6	—	1	—	—	5
Kraków	9	—	1	—	—	8
Lublin	2	—	—	—	—	2
Poznań	30	—	—	1	2	27**
Warszawa	15	1	2	2	—	10
Wrocław	4	—	—	—	—	4
Razem	78	1	4	4	2	68

* W jednej skardze było żądanie zasądzenia 40 000 zł.

** W jednej skardze było żądanie zasądzenia 15 000 zł.

Źródło: Opracowanie własne.

stępowania, czyniąc to całkowicie bezpodstawnie, o czym świadczy oddalenie zażaleń przez sąd wyższej instancji.

Wskazywano też na przyczyny długotrwałości postępowań niezależne od sądu orzekającego (bardzo znaczny wpływ spraw, z którym wiąże

Tabela 11. Sposób uzasadnienia skargi

Sąd Apelacyjny	Opis czynności sądu „kalendarium” postępowania	Udokumentowany zarzut bezzczyności	Twierdzenie o poniesieniu szkody związanej z przewlekłością	Uzasadnienie wysokości żądanej „odpowiedniej sumy pieniężnej”	Inne wywody (zwłaszcza o roli prawa do sądu)
Gdańsk	5	—	—	—	10
Katowice	7	—	—	—	—
Kraków	6	4	4	4	4
Lublin	—	—	—	—	2
Poznań	29	17	—	—	1
Warszawa	20	5	1	1	2
Wrocław	2	—	—	—	3
Razem	69	26	5	5	22

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 12. Stanowisko sądu, któremu zarzucono przewlekłość postępowania

Stanowisko przedstawione w odpowiedzi na skargi rozpatrzone przez Sąd Apelacyjny	Wniosek o odrzucenie skargi	Wniosek o odrzucenie lub oddalenie skargi w całości	Wniosek o oddalenie wszystkich żądań skarżącego	Inne stanowisko	Prezes sądu okręgowego nie przedstawił stanowiska wobec zarzutów skargi
Gdańsk	2	3	7	—	3
Katowice	1	3	3	—	—
Kraków	—	—	—	1	10
Lublin	—	1	—	—	1
Poznań	—	—	1	—	34
Warszawa	—	3	12	2	4
Wrocław	—	—	2	2	1
Razem	3	10	25	5	53

Źródło: Opracowanie własne.

się długi okres oczekiwania na pierwszą czynność sądu w sprawie, braki kadrowe, lokalowe itp.).

Tabela 13. Argumenty, które miały przemawiać za oddaleniem skargi

Stanowisko przedstawione w odpowiedzi na skargi rozpatrywane przez Sąd Apelacyjny	Sprawa jest prowadzona bez opóźnień	Długi czas postępowania wynika z przyczyn występujących po stronie skarżącego	Długi czas postępowania wynika z przyczyn niezależnych od sądu (innych niż braki kadrowe)	Długi czas postępowania wynika z innych usprawiedliwionych przyczyn
Gdańsk	9	—	—	3
Katowice	4	2	—	—
Kraków	—	—	—	1
Lublin	1	—	—	—
Poznań	1	—	—	—
Warszawa	6	7	2	2
Wrocław	1	1	—	—
Razem	22	10	2	6

Źródło: Opracowanie własne.

Argumenty mające przemawiać za oddaleniem skargi w sprawach, w których była odpowiedź na skargę, zostały przedstawione w tabeli 13.

9. SPRAWY, W KTÓRYCH ZOSTAŁA STWIERDZONA PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA

Przewlekłość postępowania została stwierdzona w 45 ze zbadanych 96 spraw (około 47% spraw). Najwięcej spośród wniesionych do niego skarg uwzględnił Sąd Apelacyjny w Poznaniu (83%) oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie (52,4%). Sądy Apelacyjne w Krakowie i Wrocławiu stwierdziły przewlekłość średnio w co piątej sprawie, której dotyczyła skarga. Sąd Apelacyjny w Gdańsku stwierdził przewlekłość tylko w dwóch sprawach na rozpoznanych piętnaście skarg.

Sądy rozpoznające skargi przedstawiały zawsze w uzasadnieniach postanowień przebieg postępowania w sprawach, wskazując poszczególne czynności sądu i datę ich dokonania. Następnie analizowały terminowość i prawidłowość czynności podejmowanych przez sąd orzekający. Uwzględniany był charakter sprawy z punktu widzenia zawilości prawnej oraz skomplikowania okoliczności faktycznych.

9.1. PRZEDMIOT I CZAS TRWANIA SPRAW UZNANYCH ZA PRZEWLEKŁE

W większości spraw w postępowaniu przed sądem okręgowym uznanych za przewlekłe sąd okręgowy był sądem pierwszej instancji. Bardzo znaczną grupę spraw stanowiły postępowania o uchylenie uchwał spółdzielni lub wspólnoty mieszkaniowej (łącznie 20 spraw) oraz różne postępowania ogólnie określane „o zapłatę” (najczęściej o odszkodowanie wynikające z różnych stosunków prawnych — w tym w dwóch sprawach przeciwko Skarbowi Państwa — w związku z leczeniem w publicznej placówce służby zdrowia oraz w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności).

Znaczna liczba skarg na uchwały organów kolegialnych była związana z faktem, że w charakterze powodów w takich sprawach często występowało wiele osób, które — wobec długotrwałości postępowania — składały skargę na jego przewlekłość. W związku z tym sąd częstokroć stwierdzał przewlekłość tego samego postępowania wskutek skarg kilku osób (a nawet kilkunastu), mających w danej sprawie pozycję procesową powoda.

Nieliczne były sprawy o charakterze niemajątkowym rozpoznawane przez sąd okręgowy jako sąd pierwszej instancji (3 sprawy o ochronę dóbr osobistych i 3 sprawy o rozwód).

Tabela 14. Czas trwania spraw uznanych za przewlekłe

Postępowanie trwało	Liczba spraw	Odsetek spraw
11 lat lub więcej	6	13,4
Od 9 do 10 lat	2	4,4
Od 8 do 9 lat	1	2,2
Od 7 do 8 lat	1	2,2
Od 6 do 7 lat	1	2,2
Od 5 do 6 lat	2	4,4
Od 4 do 5 lat	1	2,2
Od 3 do 4 lat	22	49,0
3 lata lub krócej	9	20,0
Razem	45	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Przewlekłość postępowania przed sądem okręgowym jako sądem drugiej instancji została stwierdzona w postępowaniach „działowych” — o podział małżeńskiego majątku dorobkowego oraz o dział spadku. Były to jednak pojedyncze sprawy.

Prawie połowa (49%) postępowań uznanych za przewlekłe, które toczyły się przed sądami okręgowymi, trwała od 3 do 4 lat. Co piąte przewlekłe postępowanie trwało nie dłużej niż 3 lata. Znaczny był udział postępowań, które toczyły się nie mniej niż 10 lat (prawie 18%), a w większości z nich nie zapadł jeszcze wyrok rozstrzygający sprawę w pierwszej instancji.

Czas trwania spraw uznanych za przewlekłe przedstawia tabela 14.

9.2. CZAS TRWANIA POSTĘPOWANIA DŁUŻSZY NIŻ TO KONIECZNE

Argumenty przytaczane w uzasadnieniach postanowień stwierdzających, że w sprawie miała miejsce przewlekłość, można sprowadzić do niżej wymienionych.

1. Czas trwania postępowania jest zawsze dłuższy niż to konieczne, **gdy sąd nie dokonuje żadnych czynności bez racjonalnej przyczyny** bądź między poszczególnymi czynnościami sądu występuje szczególnie długi okres (np. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w postanowieniu z 27 października 2004 r., I AS 2/04, uwzględniając skargę, tak właśnie ocenił postępowanie Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie, w której wezwanie powódki do uiszczenia wpisu nastąpiło po 4 miesiącach od dnia wpływu pozwu, wyznaczenie terminu rozprawy po 6 miesiącach, a w okresie 3 lat od wpływu pozwu została wyznaczona tylko jedna rozprawa. Podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 7 grudnia 2004 r., I S 45/04, odnośnie do sprawy, w której pozew został złożony przez skarżącego 22 lipca 2002 r., a wezwanie skarżącego do usunięcia braków pozwu, które było pierwszą czynnością sądu w sprawie, nastąpiło dopiero 14 maja 2004 r.).

2. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego **nie wyznaczają maksymalnych terminów rozpoznania sprawy**. Mimo to można ustalić, że **sporządzenie opinii przez biegłego trwające rok** świadczy o przewlekłości postępowania (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 30 listopada 2004 r., I AS9/04), najzawilszy zaś spór powinien być rozstrzygnięty przez sąd pierwszej instancji **przed upływem 11 lat od dnia wpływu pozwu**. Taka teza wynika, między innymi, z wypowiedzi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia

z 10 grudnia 2004 r., I AS 42/04, w którym Sąd stwierdził, że: „nawet najbardziej zawiły charakter sprawy nie usprawiedliwia tego, że spór nie został rozstrzygnięty przez 11 lat, co bezsprzecznie skutkuje przyjęciem przewlekłości postępowania”.

W sprawie tej do Sądu Okręgowego w Koninie pozew wpłynął 21 października 1993 r., zaś do dnia rozstrzygnięcia skargi na przewlekłość postępowania (10 grudnia 2004 r.) sąd pierwszej instancji nie wydał jeszcze wyroku. Postępowanie w tej sprawie nie było zawieszane. Odbyło się 21 rozpraw. Akta sprawy liczyły 11 tomów i nadal trwało postępowanie dowodowe. Do rozstrzygnięcia sprawy konieczna była wiedza specjalistyczna i opinie biegłych (powodowie domagali się zasądzenia ponad 900 tys. zł z odsetkami z tytułu stosowania przez pozwaną kopalnię węgla brunatnego „krążnika dolnego przenośnika taśmowego”, którego byli twórcami, a na który Urząd Patentowy PRL udzielił prawa ochronnego w 1988 r.).

3. Obowiązkiem sądu jest podejmowanie wszelkich dostępnych w procedurze środków dyscyplinujących strony i biegłych. Zwrócił na to uwagę Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu powołanego postanowienia z 10 grudnia 2004 r., I AS 42/04, w którym wskazał, że czas wykonywania szeregu czynności „nie był odpowiedni”, bowiem „Sąd Okręgowy powinien dyscyplinować biegłych w każdy przewidziany przepisami sposób, a brak stosownych działań należy potraktować jako jego beczynność”.

W uzasadnieniu postanowienia z 30 listopada 2004 r., I AS 9/04, Sąd Apelacyjny w Poznaniu stwierdził, że nieskorzystanie ze środka dyscyplinującego biegłego w postaci grzywny (art. 287 k.p.c.) jest uchybieniem sądu, podobnie jak brak rozważenia powierzenia sporządzenia opinii innemu biegłemu. Sąd ten powołał też stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wyrażone w wyroku *Capuano przeciwko Włochom* z 25 czerwca 1987 r., Seria A, nr 119, iż główna odpowiedzialność za zwłokę w sporządzeniu przez biegłych opinii „obciąża ostatecznie Państwo”.

Każda ze stron może ustosunkować się do opinii biegłych. W sprawie ocenianej w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, I AS 42/04, sąd orzekający udzielał w tym celu długich terminów (nie mniej niż miesiąc). W ocenie Sądu Apelacyjnego udzielanie takich odległych terminów i odraczanie posiedzeń sądu było „przejawem braku starań o rychłe zakończenie sporu”.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że obowiązkiem sądu było przeciwdziałanie wielokrotnemu dołączaniu do pism procesowych pełno-

mocników stron fragmentów tych samych opracowań naukowych lub materiałów prasowych („Sąd pierwszej instancji nie powinien rozszerzać o nie akt sprawy”).

4. **Obowiązkiem sądu jest rozstrzygnięcie sporu.** Nie może tego zastąpić opinia biegłych. W wielokrotnie powoływanej sprawie rozpoznanej przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I AS 42/04, skarżący zarzucał sądowi, że zmierzał do „zastępowania ustaleń [...] opiniami biegłych”. Sąd Apelacyjny podkreślił, iż decyzje sądu rozpoznającego merytorycznie sprawę co do potrzeby zasięgnięcia kolejnych opinii biegłych mogą być oceniane jedynie w drodze kontroli instancyjnej orzeczenia (gdy ono już zapadnie). Jednakże zwrócił uwagę, iż: „istotę sądu stanowi rozstrzygnięcie sporu, a nie gromadzenie materiału dowodowego”. Dlatego też sąd rozpoznający sprawę merytorycznie „winien zastanowić się nad celowością prowadzenia kolejnego dowodu z ekspertyzy biegłego, skoro sprzeciwiają się temu obie strony” (ten sprzeciw miał miejsce w czerwcu 2004 r.). Działanie przez sąd w takiej sytuacji z urzędu (mimo że obowiązuje zasada kontradiktoryjności zmuszająca strony do przejawiania inicjatywy dowodowej) „może być [...] poczytane jako element wpływający na przewlekłość postępowania”.

Zachowanie „rozsądnego terminu” osądzenia sprawy zależy więc, według oceny zawartej w uzasadnieniu cytowanego postanowienia, głównie od „dyscyplinowania” stron przez sąd, nieuchylania się od podejmowania decyzji, natomiast przy długotrwałym postępowaniu mogą być usprawiedliwione zmiany składu sądu i one — „same przez się” nie muszą oznaczać „przewlekania” postępowania przez sąd.

5. Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności każdej sprawy (jej charakter, stopień zawilości), należy także uwzględnić **znaczenie sprawy dla strony, która wniosła skargę** (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 19 października 2004 r., I AS 7/04), a także **„szkody natury moralnej wynikające z przewlekłości postępowania”** (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniu postanowienia z 30 listopada 2004 r., I AS 9/04, w którym została stwierdzona przewlekłość postępowania w sprawie małoletnich powodów, zarażonych w szpitalu wirusowym zapaleniem wątroby, przeciwko Skarbowi Państwa). Na cierpienia moralne zwrócił też uwagę Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uzasadnieniach postanowień z 24 września 2004 r., I AS 29/04, I AS 30/04, I AS 31/04.

9.3. ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W POSTANOWIENIACH STWIERDZAJĄCYCH PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA

Poza stwierdzeniem przewlekłości oraz rozstrzygnięciem w przedmiocie zwrotu wniesionej opłaty od skargi w zbadanych postanowieniach sądów apelacyjnych uwzględniających skargę najczęściej zapadło rozstrzygnięcie o zasądzeniu odpowiedniej kwoty na rzecz skarżącego — w około 69% postanowień stwierdzających przewlekłość. Częściej niż w co trzeciej sprawie (33,3%) został zasądzony zwrot kosztów postępowania (dotyczyło to spraw, w których skarżący byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego). Najrzadziej były wydawane zalecenia dla sądu rozpatrującego sprawę merytorycznie (nieco częściej niż w co dziesiątym postanowieniu stwierdzającym przewlekłość postępowania). Częstotliwość tych rozstrzygnięć w postanowieniach uwzględniających skargę została przedstawiona w tabeli 15.

Tabela 15. Rozstrzygnięcia w postanowieniach uwzględniających skargę

Postanowienia wydane przez Sąd Apelacyjny o wskazanej siedzibie	Wydanie zaleceń sądowi okręgowemu	Zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej	Zasądzenie kosztów	Zwrot opłaty od skargi
Gdańsk	1	1	—	2
Kraków	—	—	—	1
Poznań	4	21	15	29
Warszawa	—	8	—	7
Wrocław	—	1	—	—
Razem	5	31	15	39

Źródło: Opracowanie własne.

W przypadku uwzględnienia skargi zawsze osoba skarżąca uzyskiwała zwrot opłaty od skargi (chyba że była uprzednio zwolniona od jej wniesienia). Nie zawsze jednak było to orzeczone w postanowieniu stwierdzającym przewlekłość. W części spraw w aktach było zarządzenie zawierające polecenie wypłaty kwoty 100 zł (opłaty od skargi).

Szczególnie istotne były rozstrzygnięcia dotyczące zasądzenia „odpowiedniej sumy pieniężnej”, która została zasądzona w 31 sprawach (69% spraw, w których została stwierdzona przewlekłość). Jak wskazano

wyżej, skarżący najczęściej domagali się zasądzenia 10 000 zł. Maksymalna kwota „odpowiedniej sumy pieniężnej” była jednak zasądzana rzadko — zaledwie w dwóch przypadkach przez Sądy Apelacyjne w Poznaniu i w Warszawie (w obu tych sprawach postępowania odszkodowawcze do dnia wpływu skargi trwały ponad 11 lat). Najniższa suma — zasądzona przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu — wynosiła 1500 zł.

We wskazanych 31 postanowieniach zasądzono „odpowiednie sumy pieniężne” w następujących kwotach: 10 000 zł — dwukrotnie, 7000 zł — dwukrotnie, 5000 zł — dwukrotnie, 4000 zł — dwukrotnie, 3000 zł — siedemnastokrotnie, 2000 zł — pięciokrotnie, 1500 zł — jednokrotnie.

Jak z powyższego wynika, częściej niż w co drugim postanowieniu (55%), w którym była zasądzana odpowiednia suma pieniężna, wynosiła ona 3000 zł. Przeliczenie wysokości zasądzonej kwoty na rok postępowania pozwala ustalić, iż jego „wartość” wynosiła od 403 zł (w sprawie o „rozliczenie” spółki cywilnej i zniesienie współwłasności, która trwała w sądzie gospodarczym od blisko 10 lat) do 1300 zł (w sprawie o uchylene uchwały spółdzielni mieszkaniowej, która trwała od 4 lat).

10. SPRAWY, W KTÓRYCH SKARGA ZOSTAŁA ODDALONA

Większość skarg (ponad 53%) w zbadanych sprawach została oddalona. Zostały oddalone wszystkie skargi skierowane do Sądów Apelacyjnych w Katowicach i Lublinie. Większość skarg oddaliły Sądy Apelacyjne: w Gdańsku, Krakowie i we Wrocławiu.

W części przypadków skarżący, wnosząc skargę na przewlekłość postępowania toczącego się aktualnie przed sądem okręgowym jako sądem odwoławczym, zapewne mieli na uwadze cały okres trwania postępowania, nie zauważając, że przed sądem, któremu zarzucili przewlekłe procedowanie, sprawa toczy się relatywnie krótko (np. wpłynęła do sądu okręgowego miesiąc przed dniem wniesienia skargi). Był i taki przypadek, w którym sprawie w ogóle nie nadano biegu, bowiem kolejne wnioski powoda o zwolnienie od kosztów sądowych były oddalane (czego, być może, w pełni nie rozumiał). Dawał w uzasadnieniu skargi wyraz niezadowoleniu, iż sprawa nie jest rozstrzygnięta, bowiem traktował dzień wpływu nieopłaconego pozwu (w październiku 2002 r.) jako początek postępowania (sprawa I AS 10/04/Okr rozpoznana przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskutek skargi na przewlekłość postępowania Sądu Okręgowego w Pile).

Ponad połowa spraw (53%), które nie zostały uznane za przewlekłe, trwała do dnia wpływu skargi krócej niż rok. Najwięcej postępowań, co do których skargi na przewlekłość postępowania zostały oddalone, toczyło się nie dłużej niż 6 miesięcy (od 1 do 6 miesięcy). Co piąta sprawa w tej grupie trwała dłużej niż rok, ale krócej niż 2 lata (por. tabela 16).

Tabela 16. Czas trwania postępowania

Czas	Liczba spraw	Procent oddalonych skarg
6 miesięcy lub krótszy	21	41,2
Od 6 miesięcy do roku	6	11,8
Od roku do 2 lat	10	19,6
Od 2 lat do 3 lat	7	13,7
Od 3 lat do 4 lat	6	11,8
Dłuższy od 4 lat	1	1,9
Razem	51	100,0

Źródło: Opracowanie własne.

Dokonując pewnych uogólnień, można stwierdzić, że częściej niż w co drugiej sprawie (53%) spośród tych, w których skarga została oddalona, według sądu rozpoznającego skargę postępowanie było ocenione jako prowadzone sprawnie (zważywszy na okoliczności stanu faktycznego). Czas trwania postępowania wynikał głównie z przyczyn proceduralnych (np. usprawiedliwione zawieszenie postępowania, konieczność przeprowadzenia czasochłonnego dowodu z opinii biegłych). Sądy w tych sprawach podejmowały potrzebne decyzje bez zwłoki. Zleczone do wykonania czynności były na bieżąco wykonywane przez sekretariat. Takie stanowisko zostało wypowiedziane w uzasadnieniach 27 postanowień.

Prawie w co trzecim przypadku długotrwałość postępowania pozostawała w związku z działaniami podejmowanymi przez podmiot skarżący.

W pozostałych przypadkach wskazywano na obiektywne warunki pracy sądu, braki kadrowe i podobne okoliczności, które sprawiały, że sądowi orzekającemu nie można postawić zarzutu zaniedbań.

11. PODSUMOWANIE WYNIKÓW BADANIA

Niezależnie od tego, czy zarzut przewlekłości został poczyniony odnośnie do postępowania przed sądem rejonowym, czy odnośnie do postępowania przed sądem okręgowym, można było zauważyć pewne wspólne cechy charakterystyczne dla wszystkich spraw ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

1. W przeważającej większości przypadków skargi zostały wniesione przez podmioty, które zainicjowały postępowanie oceniane przez nie jako prowadzone przewlekłe. W zbadanych sprawach powodowie (wnioskodawcy) złożyli 94% skarg na przewlekłość postępowania przed sądami okręgowymi oraz 87% skarg na przewlekłość postępowania przed sądami rejonowymi.

2. Skargi na przewlekłość postępowania składały tylko strony (wnioskodawcy, uczestnicy postępowań nieprocesowych). W żadnym przypadku skarżącym nie był interwenient uboczny ani jakikolwiek inny podmiot⁹.

3. Skargę na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki głównie wносиły osoby fizyczne, które złożyły 93,7% skarg na przewlekłość postępowania przed sądami okręgowymi i 94,3% skarg na przewlekłość postępowania przed sądami rejonowymi.

4. Prawie co czwarta rozpoznana skarga (niezależnie od tego, czy dotyczyła postępowania przed sądem rejonowym, czy przed sądem okręgowym) była sporządzona w sposób budzący bardzo poważne zastrzeżenia z punktu widzenia wypełnienia wymagań formalnych stawianych każdemu pismu procesowemu. Nie zawsze też były spełnione wymagania wymienione w art. 6 ust. 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r. Najczęściej nie były należycie przytoczone „okoliczności uzasadniające żądanie”. Skarżący bowiem, z reguły, ograniczali się do przedstawienia „kalendarium” postępowania, utożsamiając długotrwałość postępowania z jego przewlekłością.

⁹W literaturze była przedmiotem rozważań (por. M. Romańska, *Skarga na przewlekłość...*, s. 49) dopuszczalność wniesienia skargi przez inne niż strona postępowania podmioty występujące w postępowaniu, takie jak prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich, organizacja społeczna, rzecznik konsumentów, a także przez podmiot mający status „zastępcy pośredniego” (kurator spadku, wykonawca testamentu, syndyk masy upadłości itp.).

5. Orzecznictwo w zbadanych sprawach z pierwszego kwartału obowiązywania ustawy o skardze na przewlekłość postępowania sądowego wskazywało na duży liberalizm kryteriów, według których były oceniane skargi. Skargi, mimo licznych uchybień, nie były odrzucane, gdy intencje skarżących w zakresie żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania były niewątpliwe. Analiza przebiegu postępowania według kryteriów wymienionych w art. 4 ust. 2 ustawy przeprowadzana przez sąd prowadziła do ustalenia zasadności lub bezzasadności skargi, choćby w jej uzasadnieniu nie były wykazane konkretne uchybienia lub okresy bezczynności sądu, który powinien i mógł działać.

6. Mimo licznych zastrzeżeń, które budziła forma i treść znacznej liczby skarg, należy odnotować zdecydowanie wyższy odsetek skarg sformułowanych prawidłowo w sytuacji, gdy były one kierowane do sądów apelacyjnych (odsetek skarg skierowanych do sądów apelacyjnych, których forma nie budziła zastrzeżeń, wynosił 46, a odsetek takich skarg skierowanych do sądów okręgowych — 25,6).

7. Żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania było połączone z żądaniem zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej w 80% skarg na przewlekłe postępowanie przed sądem rejonowym i w 82% skarg na przewlekłe postępowanie przed sądem okręgowym.

8. Reprezentujący Skarb Państwa prezesi sądów, mimo formalnego zawiadomienia ich o skardze i przesłania jej odpisu, nie zawsze zajmowali stanowisko wobec przedstawionych zarzutów. W zbadanych sprawach odpowiedzi na skargę udzieliło 69,5% prezesów sądów rejonowych i tylko 45% prezesów sądów okręgowych.

9. Być może brak stanowiska wobec zarzutów zawartych w skardze w części spraw stanowił swoiste „potwierdzenie” zasadności skarg. Nie można jednak wykluczyć, że brak stanowiska (przynajmniej w niektórych sprawach) był związany ze zbyt krótkim terminem, jaki został jednoznacznie wskazany przez sąd właściwy do rozpoznania skargi na jego zajęcie (np. 7 dni)¹⁰. W niektórych przypadkach termin posiedzenia niejawnego, wyznaczonego w celu rozpoznania skargi, był ustalony w takiej dacie, że uniemożliwiało to zajęcie stanowiska w sprawie przez „drugą stronę”. Na możliwość rzetelnego ustosunkowania się przez Skarb Państwa (prezesa sądu, w którym toczy się postępowanie w sprawie) do

¹⁰Wyznaczanie krótkich terminów na ewentualne zajęcie stanowiska wobec zarzutów skargi wynikało z dbałości o zachowanie dwumiesięcznego terminu załatwienia skargi. Nie był on dotrzymany (przekroczenia z reguły były kilkudniowe) w pojedynczych przypadkach.

zarzutów przedstawionych przez skarżącego istotny wpływ miał określony w ustawie sposób działania sądu, do którego skarga wpłynęła, i sądu właściwego do jej rozpoznania. Sądy wypełniały skrupulatnie postanowienia ustawy. I tak — sąd, do którego wpłynęła skarga, niezwłocznie przesyłał ją z aktami sprawy sądowi właściwemu do rozpoznania skargi (art. 7 ustawy). Potem sąd właściwy do rozpoznania skargi (zgodnie z art. 10 ustawy) zawiadamiał o toczącym się postępowaniu Skarb Państwa (prezesa sądu, któremu zarzucono przewlekłe postępowanie). W części spraw w takiej sytuacji zawiadomiony prezes sądu zwracał się do sądu właściwego do rozpoznania sprawy o „wypożyczenie” akt sprawy (z reguły na krótki czas), o którą chodziło, w celu zapoznania się z nimi i zajęcia stanowiska w sprawie.

10. Mimo że skargi skierowane do sądów apelacyjnych, zawierające zarzut przewlekłości postępowania przed sądami okręgowymi, w większym stopniu niż skargi skierowane do sądów okręgowych spełniały wymagania formalne, prezesi sądów okręgowych dziesięciokrotnie częściej niż prezesi sądów rejonowych wnosili o ich odrzucenie lub alternatywnie: o odrzucenie lub oddalenie wszystkich żądań. Dlatego też relatywnie rzadziej formułowali on żądanie „tylko” oddalenia wszystkich żądań skarżących (w 58% odpowiedzi na skargę; prezesi sądów rejonowych — w 85,4% odpowiedzi na skargę). W żadnym przypadku nie zostały uznane wszystkie żądania podmiotu skarżącego.

11. Wnosząc o oddalenie skargi, prezesi sądów okręgowych w połowie przypadków twierdzili, że sprawa, której zarzucono przewlekłe prowadzenie, jest prowadzona sprawnie. Podobnie „optymistyczna” ocena była wyrażona przez prezesów sądów rejonowych jedynie w około 15% spraw, w których wnosili o oddalenie skargi. Z reguły prezesi sądów rejonowych przyznawali, iż sprawa jest prowadzona długo, jednakże dowodzili, że odpowiedzialność za ten stan nie spoczywa na sądzie.

12. Odsetek spraw zakończonych stwierdzeniem przewlekłości postępowań przed sądami rejonowymi wynosił 43, a przed sądami okręgowymi — 47.

13. Żądanie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej zostało uwzględnione w 69% orzeczeń stwierdzających przewlekłość postępowania przed sądem okręgowym oraz w 62% orzeczeń stwierdzających przewlekłość postępowania przed sądem rejonowym.

14. Skarżący domagający się rekompensaty pieniężnej w związku z przewlekłością postępowania najczęściej żądali najwyższej możliwej do zasądzenia sumy pieniężnej (10 000 zł) w 80% skarg skierowanych

do sądów okręgowych i w 87% skarg skierowanych do sądów apelacyjnych.

15. W związku ze stwierdzoną przewlekłością postępowań przed sądami okręgowymi najczęściej zasądzano po 3000 zł (w 62% postanowień, w których zasądzono „odpowiednią sumę pieniężną”), a w związku ze stwierdzoną przewlekłością postępowań przed sądami rejonowymi sumy nieprzekraczające 1000 zł (w 49% postanowień, w których zasądzono „odpowiednią sumę pieniężną”). Rozbieżność między oceną skarżących co do tego, jaka suma jest „odpowiednia”, a oceną sądów była więc znacząca.

16. Spośród 256 spraw, które były przedmiotem analizy, przewlekłość postępowania została stwierdzona w 114 sprawach (44,5%). „Odpowiednią sumę pieniężną” zasądzono w 74 przypadkach (w 65% przewlekłych postępowań).

17. Nie wystąpiły istotne różnice między kryteriami oceny zasadności skarg rozpoznanych przez sądy okręgowe i apelacyjne. Jednakże skargi skierowane do sądów apelacyjnych w większym stopniu spełniały kryteria ustawowe w zakresie formy i treści i były nieco częściej (o 3 punkty procentowe) uwzględniane. Również nieco częściej (o 7 punktów procentowych) zasądzono odpowiednią sumę pieniężną, która była też wyższa.

W kilku zaledwie sprawach skarżący wnosili zażalenia na postanowienie rozstrzygające o ich żądaniach zawartych w skardze. Stanowisko sądów w zbadanych sprawach było jednolite. Traktowały postępowanie wywołane skargą jako „incydentalne”, jednoinstancyjne. Wszystkie zażalenia zostały odrzucone.

12. OCENY I WNIOSKI

- Badanie dotyczące pierwszego okresu stosowania ustawy nie wykazało istotnych rozbieżności wykładni.

- Zaobserwowana praktyka, polegająca na utożsamianiu „niezwłoczności” przedstawienia przez sąd, do którego wniesiono skargę (art. 7 ustawy), skargi sądowi właściwemu do jej rozpoznania wraz z aktami sprawy, w której toczy się postępowanie, z „natychmiastowością” wykonania tego obowiązku gwarantowała szybkość rozpoznania skargi, ale nie była w pełni racjonalna. Świadczyło o tym „wypożyczanie” przesłanych już akt sprawy w celu zajęcia stanowiska przez prezesa

sądu, będącego „drugą stroną” postępowania. Wydaje się, że byłoby korzystne, aby sąd, do którego wpłynęła skarga, przed jej przedstawieniem sądowi właściwemu do rozpoznania skargi dokonał jej oceny pod względem formalnym i wezwał do uzupełnienia braków (w tym opłaty), jeżeli takowe wystąpiły.

- Można było zaobserwować ogromne oczekiwania skarżących, którzy pragnęli nie tylko stwierdzenia przewlekłości (częstokroć długotrwałość postępowania utożsamiali z jego przewlekłością), ale i merytorycznej kontroli orzeczenia, a także zasądzenia najwyższej dopuszczalnej sumy pieniężnej tytułem swoistego „zadośćuczynienia” („nawiązki”) za naruszenie ich prawa do sądu. Część skarg miała „pieniaczy” charakter, część (mniej niż połowa) była w pełni uzasadniona.

- Zbadane postępowania charakteryzował znaczny liberalizm sądów — w szczególności odnośnie do spełniania wymagań formalnych. Zapewne było to związane z oczekiwaniami społecznymi wobec nowego rozwiązania ustawowego, zaobserwowanymi i silnie eksponowanymi przez środki masowego przekazu (co było źródłem swoistej „presji” ze strony mediów wywieranej, co najmniej pośrednio, na sądy), a także pragnieniem zaakceptowania polskiego rozwiązania krajowego przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, jako skutecznego środka ochrony prawa przewidzianego w art. 6 ust. 1 Konwencji. Wydaje się, że z upływem czasu wpływ wymienionych okoliczności zmniejsza się, wymagania sądów dotyczące spełnienia wymagań formalnych skargi są zaś zdecydowanie większe. Wskazuje na to orzecznictwo Sądu Najwyższego [np. zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2005 r., III SPP 103/05¹¹: „przytoczenie okoliczności uzasadniających skargę na przewlekłość postępowania nie może sprowadzać się do zakwestionowania przez stronę ogólnego czasu trwania procesu, ale polega na wskazaniu konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie. Skargę niespełniającą tego wymagania sąd odrzuca bez wzywania do uzupełnienia braków (art. 9 ust. 1 tej ustawy)"]. W zbadanych sprawach skarżący przedstawiali głównie „kalendarium” postępowania i wskazywali na jego długotrwałość¹².

¹¹ OSNP 2006, nr 1–2, poz. 35.

¹² Podobnie w postanowieniu SN z 7 czerwca 2005 r., III SPP 95/05, OSNP 2006, nr 1–2, poz. 34, a także w postanowieniu SN z 14 stycznia 2005 r., III SPP 126/04, OSNP 2005, nr 15, poz. 239, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że nie jest wystarczające przedstawienie zarzutu o nieuwzględnieniu bliżej nieokreślonego wniosku obrońcy (wydaje się, że

- Liberalizmowi odnośnie do wymagań formalnych skargi towarzyszyła znaczna „wstrzemięźliwość” w zakresie i wysokości odpowiedniej sumy pieniężnej, o której mowa w art. 12 ustawy, a zarazem znaczne rozbieżności w ocenach kwoty, która jest „odpowiednia” w porównywalnych stanach faktycznych.

- Niemalże wszystkie sprawy, których dotyczyła skarga (niezależnie od wyniku postępowania), toczyły się długo. Jest to bardzo niepokojące zjawisko nawet wtedy, gdy jego przyczyny zostały uznane za niezależne od sądów.

- Stronom postępowania trudno było zaakceptować jednoinstancyjność postępowania ze skargi. Świadczyły o tym składane (czasem wielokrotnie) zażalenia. Problem ten nadal należy uznać za dyskusyjny. Zapewne najbardziej racjonalne byłoby jego rozwiązanie przez wprowadzenie jednoznacznego zapisu ustawowego (po wyjaśnieniu wszelkich wątpliwości co do wymagań wynikających z obowiązującej Konstytucji).

w postępowaniu cywilnym byłoby podobnie odnośnie do twierdzenia o nieuwzględnieniu bliżej nieokreślonego wniosku dowodowego skarżącego lub jego pełnomocnika).

**W serii książek Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości
dotychczas ukazały się:**

- Jan Brol, *Depozyty sądowe. Praktyka sądowa. Wnioski de lege ferenda*
- Jan Brol, *Spółki prawa handlowego. Stan prawny na dzień 1 września 1993*
- Jan Brol, *Prawo upadłościowe w świetle praktyki sądowej. Stan prawny na dzień 1 marca 1995*
- Jan Brol, Marek Safjan, *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Raport z badań*
- Konrad Buczkowski, Michał Wojtaszek, *Pranie pieniędzy*
- Konrad Buczkowski, Michał Wojtaszek, *Przestępstwa gospodarcze w praktyce prokuratorskiej i sądowej*
- *Crime Control in Poland*, red. Jerzy Jasiński, Andrzej Siemaszko
- Elżbieta Holewińska-Łapińska, *«Adopcje zagraniczne» w praktyce polskich sądów*
- Elżbieta Holewińska-Łapińska, *Orzekanie separacji*
- *Mediacja. Nieletni przestępcy i ich ofiary; Mediation. Juvenile Offender — Victim* (książka dwujęzyczna), red. Beata Czarnecka-Działuk, Dobrochna Wójcik
- Michał Jankowski, Andrzej Siemaszko, *Administration of Justice in Poland*
- *Ławnicy. Rezultaty badań empirycznych*, red. Andrzej Siemaszko
- *Niemieckie prawo insolwencyjne*, red. Jan Brol, tłum. Marek A. Zieliński
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 1: *Prawo spółek*, red. Marek Safjan
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 2: Stanisław Przyjemski, *Prawo karne*
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 3: *Dokumenty karne*, red. Eleonora Zielińska
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 4: Aleksander Chłopecki, Marcin Dyl, *Rynek kapitałowy*
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 5: *Prawo gospodarcze. Wybrane zagadnienia*, red. Marek Safjan przy współpracy Iwony Hykawy
- *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. 6: *Dokumenty karne*, cz. II, red. Eleonora Zielińska
- *Przestępczość gospodarcza. Doświadczenia europejskie i amerykańskie*, red. Andrzej Siemaszko
- Jacek Sadowski, *Naruszenie dóbr osobistych przez media (analiza praktyki sądowej)*
- Marek Safjan, *Prawo i medycyna. Ochrona praw jednostki a dylematy współczesnej medycyny*
- Andrzej Siemaszko, *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nie rejestrowana w Polsce*
- Andrzej Siemaszko, Beata Gruszczyńska, Marek Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 1*, red. Andrzej Siemaszko
- Andrzej Siemaszko, Beata Gruszczyńska, Marek Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 2*, red. Andrzej Siemaszko

- Andrzej Siemaszko, Beata Gruszczyńska, Marek Marczewski, *Atlas przestępczości w Polsce 3*, red. Andrzej Siemaszko
- Zbigniew Skarżyński, *Bójka i pobicie w polskim prawie karnym*
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 1: *Prawo rodzinne*, red. Marek Safjan
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 2: *Prawo cywilne*, red. Marek Safjan
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 3: *Prawo karne*, red. Eleonora Zielińska
- *Standardy prawne Rady Europy. Zalecenia*, t. 4: *Sądownictwo. Organizacja — postępowanie — orzekanie*, wybór i tłum. Jerzy Jasiński
- *Standardy prawne Rady Europy. Teksty i komentarze*, t. 5: *Prawo gospodarcze*, red. Marek Safjan przy współpracy Iwony Hykawy i Jacka Sadowskiego
- Teodor Szymanowski, *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce*
- Roman Trzaskowski, *Działalność statutowa a działalność gospodarcza fundacji — prawo i praktyka*
- *Tymczasowe aresztowanie*, red. Andrzej Siemaszko
- *Prawo w Działaniu*, t. 1: *Sprawy cywilne*, red. Elżbieta Holewińska-Łapińska

Książki te można nabyć w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości
tel.: (0-22) 826 03 63, e-mail: iws@iws.org.pl

Te i inne książki wydane przez Oficynę Naukową można zamawiać w biurze Oficyny,
ul. Mokotowska 65/3, 00-533 Warszawa,
tel.: (0-22) 622 02 41, fax (0-22) 622 02 42
e-mail: oficyna.naukowa@data.pl www.oficyna-naukowa.com.pl

Oficina Naukowa
ul. Mokotowska 65/3, 00-533 Warszawa
tel. (0-22) 622 02 41, fax (0-22) 622 02 42
e-mail: oficina.naukowa@data.pl
www.oficina-naukowa.com.pl
Wydanie pierwsze, Warszawa 2007

Skład: Michał Świaniewicz
Druk i oprawa: SOWA, druk na życzenie